

轉法輪法解

Zhuan Falun Fajie

Wyjaśnienie Fa z Zhuan Falun

Li Hongzhi

Tłumaczenie polskie 2017

Spis treści

Nauczanie Fa w Pekinie na Ceremonii Publikacji Zhuan Falun - 1
Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Changchun - 27
Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Zhengzhou - 32
Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Jinan - 43
Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Yanji - 60
Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Guangzhou - 80

Fajie jest stosunkowo pobieżnym wyjaśnieniem Fa, udzielonym w trakcie odpowiadania na pytania studentów w okresie wczesnego rozpowszechniania Fa. Posiada zatem ograniczony poziom i służy jedynie jako odniesienie dla nowych studentów.

Li Hongzhi
16 lipca 1997 r.

Nauczanie Fa w Pekinie na Ceremonii Publikacji Zhuan Falun

(Li Hongzhi, 4 stycznia 1995 r., Pekin)

Najpierw chciałbym życzyć wam wszystkim Szczęśliwego Nowego Roku!

Część z was, która jest tu dzisiaj jest wieloletnimi praktykującymi, część nie uczęszczała na wykłady, lecz każdy już ma pewne zrozumienie Falun Dafa. Dzisiaj właśnie nasi wolontariusze podsumowali pracę wykonaną w 1994 roku dla Falun Dafa. Kilka istniejących problemów zostało wszechstronnie poruszonych i tam gdzie mamy niedociągnięcia poczynimy w przyszłości poprawę w naszej przyszłej pracy na rzecz rozwoju Dafa. Oceniając to pod kątem rozwoju naszej praktyki jako całości, możemy obecnie zobaczyć trend szybkiego rozwoju, gdzie wpływ Dafa wzrasta i wystrzeliwuje prosto do góry, rozprzestrzeniając się w szybkim tempie. Minęły zaledwie dwa lata od kiedy zacząłem uczyć praktyki. Początkowo rozpowszechnialiśmy praktykę nauczając Fa w formie qigong z niskiego poziomu, który służył do leczenia i utrzymywania ciała w sprawności. Było tak, dlatego że trzeba było dać każdemu pewien okres czasu na zapoznanie się z Fa. Gdy po raz pierwszy zacząłem nauczać publicznie, powiedziałem, że moim celem publicznego nauczania jest uczenie praktyki na wysokim poziomie i prowadzenie ludzi tak, aby osiągnęli wysokie poziomy. Nie było bowiem wcześniej nikogo, kto nauczałby ludzi jak prawdziwie kultywować do wysokich poziomów. Początkowo oczywiście wprowadzaliśmy to w formie qigong – czegoś na niskim poziomie – i celem było, aby na początku dać wszystkim czas na zapoznanie się z tym. W ostatnim roku jednak, głównie nauczałem Fa. Wszyscy nasi studenci zrozumieli, że mówię o sprawach raczej z wysokiego poziomu, że tematy, które omawiam, wszystkie, dotyczą spraw, których inni nie są w stanie uczyć i mówię o prawdziwej kultywacji i o tym w jaki sposób kultywować. Ponieważ jest wiele ścieżek kultywacji, które są nauczane od wielu lat, to rzeczywiście istnieje problem dotyczący tego jak się poprawiać. Nie powiedzie się jeśli utkniesz wśród istniejących teorii. W przeszłości wielu ludzi praktykowało kultywację, ale nie zwracało uwagi na kultywację *xinsing*¹ i nie ceniło cnoty, zatem w tych kwestiach panował chaos.

My nauczamy Wielkiego Prawa ze szkoły buddy, więc mówimy o zasadach ze szkoły buddy. Budda Siakjamuni powiedział, że na Koniec Okresu Dharmy pojawią się demony, wywołując katastrofy i robiąc zamieszanie w zwykłym ludzkim społeczeństwie. Mówił nie tylko o demonach, które pojawią się w świątyniach, by niszczyć jego Fa. Nie było to jedyne tego znaczenie – w istocie przekazywał ogólną i ogromną prawdę. Pomyślcie wszyscy, w obecnych czasach ludzkie standardy moralne zepsuły się do takiego stopnia, a konflikty międzyludzkie urosły do takiego poziomu. Ludzie nastawieni są jedynie na korzyść i zysk, a dla pieniędzy odważą się zrobić wszystko. Moralność społeczeństwa stacza się z dnia na dzień. Obecne relacje pomiędzy ludźmi są bardzo napięte, a standardy moralne są całkowicie zdegenerowane. Różnorodność pomieszanych i zdeprawowanych zjawisk ma miejsce w Chinach i za granicą: homoseksualizm, „wolność seksualna” narkotyki, gangi – wszystko. Starsi Chińczycy wciąż mają poczucie moralności i powstrzymują obecny stan społeczności przed pogorszeniem. Na Zachodzie dużą uwagę zwraca się na kulturę osobistą, więc ich zewnętrzna kultura osobista też może być utrzymana przez pewien czas. Wśród młodszej generacji jednakże, szczególnie pomiędzy nami Chińczykami, nie pozostało już nic z moralności, o której warto by mówić. Pomyślcie o tym, czy nie zrobi się niebezpiecznie, gdy będzie się to tak dalej rozwijać w tym kierunku?

Wielu wspaniałych mistrzów i wieszczów mówiło, że ludzkość przejdzie w przyszłości przez szereg kataklizmów i katastrof. Nieważne jak to opisywali, pomyślcie, jeśli to

¹ dosłownie „natura umysłu”, „charakter” lub „myśl”

społeczeństwo będzie dalej iść w tym kierunku, czy nie będzie to niebezpieczne? Kiedy coś osiąga ekstremum, odwraca swój bieg! Jeśli wszystko dalej będzie tak się toczyć, jacy będą ludzie następnego etapu? Ja nauczam publicznie. Na wysokich poziomach może to prowadzić ludzi w kultywacji, na niskich może uczyć ludzi w jaki sposób zachowywać się jak istota ludzka. To naprawdę może osiągnąć taki efekt. Właśnie dlatego, wielu naszych uczniów chce to studiować, pragnie to studiować i myśli, że jest to bardzo dobre. Jest tak dlatego, że jeśli nauczają się prawego Fa, to może przynieść ludziom zbawienie i uczniowie dogłębnie to odczuwają. Nie ogranicza się to tylko do logicznego myślenia, twoje ciało fizyczne, jakość twego charakteru i twój poziom moralny, wszystko przechodzi wielką zmianę. Dlatego może to mieć tak wielkie oddziaływanie. Nasze Dafa różni się od konwencjonalnych praktyk qigong, ponieważ my naprawdę nauczamy [Fa prowadzącego] ku wysokim poziomom.

Obecnie jest wielu pracujących, którzy po tym jak nauczyli się praktyki zmienili swoje morale i podejście jakie mieli do swoich zakładów pracy. Kiedy ludzie pojmują w jaki sposób należy się prowadzić i cenić cnotę (*de*) może to równie dobrze przełożyć się na ich rzetelność w pracy. Wszystkie ludzkie serca zwracają się ku dobru i skupiają się na pilności w pracy. Jeśli chcesz być dobrym kultywującym musisz zacząć od podstaw - najpierw musisz być dobrym człowiekiem. Dobrzy ludzie muszą się zachowywać dobrze w każdych okolicznościach, więc w pracy musisz się dobrze wywiązywać z tego co szef ci przydziela. Musisz wypełniać swoje obowiązki, a to z pewnością będzie miało pozytywny efekt i będzie poprawiać sytuację. Nauczam tu praktyki ku wysokim poziomom i to co wykładam jest Fa prowadzącym do wysokich poziomów. Może ono prowadzić ludzi w kultywacji ku wysokim poziomom, a nawet ku jeszcze wyższym sferom.

Możesz powiedzieć, że nie chcesz kultywować ku wyższym poziomom, być może jednak, kiedy zwykły człowiek usłyszy te prawdy stwierdzi, że równie dobrze może stosować się do tych samych prawd. Jest tak dlatego, że nieważne jak blisko ludzka moralność ześlizgnie się ku krawędzi przepaści, prawdy kosmosu nigdy się nie zmieniają. Dokładnie dlatego, że prawdy kosmosu są niezmiennie, jesteśmy w stanie zobaczyć upadek ludzkiej moralności. Gdyby prawdy również się zmieniły wtedy upadek ludzkiej moralności nie mógłby być wykryty. Powiedziałem, że ludzka moralność ześlizgnęła się do tego poziomu, a wielu ludzi nadal nie potrafi tego zrozumieć. W szczególności ci, którzy brali udział w wykładach, pierwszego lub drugiego dnia często nie rozumieli za bardzo o czym mówiłem. Gdy jednakże po zakończeniu wykładów spoglądali wstecz na ludzkie społeczeństwo, rozumieli wszystko. Pośród tego potężnego nurtu sam tego nie czujesz i nawet możesz pomyśleć, że jesteś lepszy od innych. Kiedy jednak tylko wzniesiesz poziom i spojrzysz wstecz zdasz sobie sprawę z tego jak było to niebezpieczne. Jest tak dlatego, że Dafa ma ten rodzaj mocy i taki efekt. Mimo iż sprawy doszły do tego etapu ludzie ciągle mają życzliwe myśli i ich natura buddy ciągle w nich tkwi. Dlatego zrozumieją to jak tylko im to wyjaśnisz. Wielu ludzi wciąż szuka dobra i chce się uczyć, jest oczywiście wielu ludzi o dobrej podstawie, którzy ciągle chcą kultywować nawet i wyżej, co wszystko razem stworzyło taki rozwijający się trend podczas rozprzestrzeniania naszej praktyki.

Pewni ludzie kilka lat temu ślepo sprzeciwiali się qigong chcąc go całkiem umniejszyć, co skutkowało stopniowym zanikiem qigong. W ciągu dwóch ostatnich lat zaobserwowaliśmy oznaki odzyskiwania jego popularności. Mimo iż nie był już tak popularny jak wcześniej, to wciąż jednak był dość popularny. Ostatnio jednak tendencja się znów pogorszyła.

Pogorszyła się nie dlatego, że ktoś był mu przeciwny, czy krytykował go, ani że stały za tym jakieś naciski administracyjne. Było tak, ponieważ ludzie potrafili na trzeźwo ocenić, które były autentyczne, które fałszywe, a które były używane, by okłamywać i wyrządzać szkodę. Każdy rozważa te kwestie i podchodzi do nich na spokojnie. Dlatego sytuacja dzisiaj jest, jaka jest. W rezultacie wiele fałszywych qigong nie znajduje już zainteresowanych. Nie mogą zebrać chętnych na zajęcia i nie mogą już więcej naciągać ludzi na pieniądze. Oczywiście byłem w wielu miejscach nauczając praktyki i wielu prowadzących lokalne oddziały Stowarzyszeń Badawczych Qigong i Stowarzyszeń Badawczych powiedziało mi o

tym. Powiedzieli, że obecnie jest bardzo trudno w różnych regionach utrzymać prowadzenie zajęć qigong i bardzo trudno przyciągnąć nowych uczniów. Jako całość qigong ma tendencję spadkową. Jedynie [popularność] Falun Dafa wystrzeliwuje w górę i wzrasta bardzo szybko. Tak oczywiście mówili o tym inni. Ja tylko to przytaczam. W przyszłości może wzrastać jeszcze szybciej, jeszcze bardziej dynamicznie. Wiedziałem o tym, zanim pojawiłem się publicznie. Wiedziałem też jak potoczy się przyszłość. Miałem tego jasną świadomość.

Mówiąc ogólnie, podczas przekazywania Fa nasze Falun Dafa wykazuje odpowiedzialność wobec uczniów i społeczeństwa. Dlatego odnieśliśmy takie dobre wyniki. Tak pokrótce wygląda stan rozwoju naszego Falun Dafa. Dzisiaj siedzi tutaj wielu nowych studentów, którzy ciągle mogą mieć wrażenie, że nie rozumieją wszystkich kwestii. Wielu studentów ciągle chce bym mówił o stanie spraw związanych z Falun Dafa i nauczał trochę więcej Fa. Na widowni jest nieco nowych studentów i mogę wykorzystać czas, by przedstawić wam Falun Dafa. W tym samym czasie mogę krótko powiedzieć o pewnych zasadach Fa w kultywacji.

Jak wszyscy wiemy, praktykowanie qigong na poziomie eliminowania problemów zdrowotnych i wzmacniania ciała wymaga wzięcia tego, co najlepsze z różnych praktyk. Wszyscy chcą ćwiczyć qigong i wzmacniać ciało, aby pozbyć się problemów zdrowotnych, więc kiedy ktoś wyciąga co najlepsze z różnych praktyk, to jakie to ma znaczenie, która osoba skąd i co bierze? Jeśli tylko chcesz, możesz zawsze bez przeszkód stać się z powrotem zwykłym człowiekiem. Powiedziałem, że różne poziomy mają różne Fa, a Fa na różnych poziomach ma różne ograniczenia i wymagania wobec kultywujących na różnych poziomach. Zwykli ludzie po prostu przebywają na tym zewnętrznym poziomie i nie jest dla nich problemem, aby brać to co najlepsze z różnych praktyk dla utrzymania zdrowego ciała. Prawdą jednak jest, że qigong nie jest po to, by eliminować problemy zdrowotne i wzmacniać ciało, jest faktycznie kultywacją w całej rozciągłości. Aby odpowiadało to sposobowi myślenia współczesnego człowieka, aby było to łatwe do zaakceptowania i aby nie przypięto temu z łatwością fałszywej etykiety ludzie wymyślili nazwę „qigong”. Qigong zaczął się rozprzestrzeniać i zaczął osiągać swój szczyt w średnim i późnym okresie Rewolucji Kulturalnej. Gdybyś wtedy nazwał go właściwą nazwą mógłbyś równie dobrze być prześladowany. Nie było to dozwolone, nawet gdybyś chciał zrobić coś dobrego, by pomóc masom wyeliminować choroby, utrzymać sprawność i mieć zdrowe ciała. Było tak ponieważ wróciła skrajna frakcja Mao. Ludzie więc nie nazywali tego pierwotną nazwą i zaczęli po prostu ogólnie nazywać to qigong. Oczywiście istniały różne dyscypliny i odłamy qigong, a metody kultywacji każdej dyscypliny i odłamu były różne. Kiedy więc nauczano publicznie takie czy inne qigong, to wszystkie nie pod swoimi właściwymi nazwami. W taki sposób ludzie zaczęli używać terminu qigong.

Qigong jest czymś powiązaniem z kultywacją, tak jak metody kultywacji w religiach są rodzajem kultywacji. Skoro jest to metoda kultywacji, to nie chodzi w niej tylko o poprawę zdrowia i wzmacnianie ciała, gdyż nastawiona jest ona na osiągnięcie bardzo wysokiej i dogłębnej sfery. Pomyślcie, jeśli została użyta do leczenia i wzmacniania ludzkich ciał, to oczywiście widoczne byłyby wspaniałe rezultaty. Jest jednak pewna sprawa: dlaczego jest tak, że wielu ludzi ćwiczy qigong, lecz nie może się pozbyć swoich dolegliwości? Dlaczego jest tak, że wielu ludzi ćwiczy qigong, lecz ich gong nie wzrasta? Dlatego, że qigong to kultywacja. Dlatego to czym jest kultywacja nie jest tym samym co zwykła ludzka gimnastyka, czy jakiś rodzaj umiejętności lub sportu u zwykłych ludzi. Jest czymś wyjątkowym. Ponieważ jest czymś wyjątkowym, to jeśli chcesz użyć tej wyjątkowej metody, by uzdrowić swoje ciało i osiągnąć wysoką i głęboką sferę, czy ta wyjątkowa rzecz nie musi być wtedy prowadzona przez zasady, które są wyjątkowe? Wtedy te wyjątkowe zasady mają prowadzący i powstrzymujący efekt. Innymi słowy, przekraczają one poziom zwykłych ludzi i musisz przestrzegać wymagań ustalonych przez te wyjątkowe zasady. W ramach tego na tym poziomie zwykłych ludzi możesz trochę popracować, wydać odrobinę pieniędzy i kupić jakąś rzecz lub jeśli popracujesz trochę ciężiej możesz zdobyć ją tak, jak zdobywa się zwykłe ludzkie umiejętności. Lecz nie działa to w ten sposób w kultywacji, gdyż tu trzeba

kultywować umysł. Gdy tylko kultywujesz swój umysł potrafisz się wznieść. Jeśli chcesz się poprawić musisz cenić cnotę i kultywować *sinsing*.

W przeszłości wyjaśniłem dlaczego ludzie muszą kłaść nacisk na *sinsing* i kultywować cnotę, aby się poprawiać. Jest tak dlatego, że w tym wszechświecie obowiązuje nadrzędna zasada. Jaka to zasada? Chodzi o naturę wszechświata, o której wam wcześniej mówiłem. Tak, jak my ludzie – weźmy ciało ludzkie za przykład – oprócz tego swojego ciała z krwi i kości posiadasz również inne formy życia, które istnieją. Tylko wtedy może zostać uformowana kompletna istota. Twoje ciało jest samo w sobie tylko kawałkiem mięsa. Potrzebujesz mieć temperament, osobowość, unikalne cechy charakteru i duszę, zanim możesz się stać kompletną, niezależną osobą, osobą o niepowtarzalnych cechach osobistych. To samo dotyczy wszechświata. Obok materialnej egzystencji, którą znamy, włącznie z ciałami niebieskimi, Drogą Mleczną, gwiazdami, kometami, planetami – obok materialnej substancji, o której wiemy – cechuje go jeszcze coś specjalnego, co można nazwać życiem duchowym. Podsumowując, kiedy to *Fa* schodzi do niższych poziomów staje się bardzo rozbudowane i można o nim mówić na wiele sposobów. Jednak na bardzo wysokich poziomach jest całkiem nieskomplikowane. Trzy słowa podsumowują tę specjalną naturę (charakter): *Džen-Szan-Ren*². Zauważcie teraz, że to nie jest „prawda, współczucie, piękno”³. To jest *Džen-Szan-Ren*.

Jednak oczywiście nie jest to proste ze swojej natury. Rozchodzi się szeroko z wnętrza i ewoluuje w wiele wspaniałych rzeczy na różnych poziomach. Im niższy poziom, tym bardziej skomplikowane i ogromne. Na wysokich poziomach może być podsumowane trzema słowami: *Džen-Szan-Ren*. Ta natura istnieje w każdej mikroskopijnej cząsteczce powietrza i w każdej najbardziej mikroskopijnej cząsteczce wszystkiego – ziemi, kamienia, stali, nawet plastiku – ta natura istnieje w każdej substancji i powietrzu. Zwykli ludzie nie potrafią wyczuć jej istnienia ponieważ są na swoim poziomie – poziomie zwykłych ludzi – dlatego nie potrafią jej odczuć. Możesz poczuć jej istnienie kiedy tylko zechcesz przekroczyć ten poziom zwykłych ludzi. Innymi słowy, jeśli chcesz użyć tej wyjątkowej metody, by usunąć chorobę, lecz nie przestrzegasz wymagań i nie przestrzegasz poziomu wymaganego przez taki wyjątkowy stan, wtedy nie będziesz mógł się tej choroby pozbyć. Jeśli chcesz zwiększyć gong, lecz nie przestrzegasz wymagań tej wyjątkowej zasady, które są ponad poziomem zwykłych ludzi, wtedy twój gong nigdy nie wzrośnie.

Dlaczego w takim razie jest tak, że pewni ludzie mają niskie standardy moralne, a mimo to posiadają pewien gong? U niektórych wynika to z ich podstawy. Ponieważ ich poziom moralny jest całkiem niski zużywają swoją podstawę. Gdy ją zużyją nic im nie zostanie. Jednak nadal będą mieć odrobinę [gong] zanim całkowicie ją zużyją. W pewnych przypadkach towarzyszy temu owdądnięcie przez ducha. Demony mają pozwolenie na istnienie w konkretnych okresach czasu, na określonym, bardzo niskim poziomie, ponieważ może z nich być użytek. Gdyby nie było żadnych demonów ludzie nie mieliby żadnych problemów zdrowotnych. Gdyby nie było żadnych demonów ludzie nie mieliby również żadnych zmartwień. Ludzie jednak mają mieć zmartwienia i mają mieć problemy zdrowotne ponieważ sami je stworzyli. Z drugiej strony można powiedzieć, że demony są również stwarzane przez samych ludzi. Jeśli wykorzystales kogoś i źle go potraktowales w przeszłości, zrobiłeś coś złego, zabiłeś kogoś, wtedy musisz za to zapłacić. Nie jest dozwolone byś tego nie spłacił. W tym wszechświecie jest zasada, pochodząca z zasady *Džen-Szan-Ren*. Brzmi: „bez straty, nie ma zysku”. By zyskać, trzeba stracić, a co jesteśmy winni trzeba spłacić. Jeśli nie chcesz stracić, to zostaniesz zmuszony do straty. Jest to kryjąca się za tym zasada, więc będą się pojawiać trudności i zmartwienia.

Wspomniałem o *Džen-Szan-Ren*. Kultywacja szkoły buddy koncentruje się głównie na zrozumieniu *Szan*, spośród „*Džen-Szan-Ren*”. Posiada również *Džen* i *Ren*, jednak

² *Džen* – prawda, uczciwość, szczerowość, naturalność, prawdziwość; *Szan* – życzliwość, współczucie, dobroć; *Ren* – cierpliwość, samodyscyplina, powściągliwość, wybaczenie, tolerancja.

³ Trzy cnoty społeczne zachwalane przez chińskie władze w tym samym okresie.

koncentruje się na kultywacji *Szan*. Kultywacja *Szan* może wytworzyć miłosierne serce. Jak tylko ktoś rozwinię miłosierne serce to widzi, że każdy cierpi i dlatego chce zaoferować ocalenie czującym istotom. Gdy to Fa jest przekazuje się niżej, to staje się coraz bardziej rozbudowane. Ponieważ celem jest ocalenie wszystkich czujących istot przekazane jest wielu ludziom i w wyniku tego stworzono osiemdziesiąt cztery tysiące metod kultywacji. Szkoła tao koncentruje się głównie na oświeceniu się do *Dżen* i głównie kultuuje *Dżen*. Ma również *Szan* i *Ren*, lecz główny nacisk kładzie na kultuwację *Dżen*. Mówią więc o mówieniu prawdy, o postępowaniu w prawdzie, byciu autentycznym, kultuwacji *Dżen* i poprawie charakteru, powrocie do pierwotnego i prawdziwego ja i ostatecznie o kultuwowaniu do stanu Prawdziwej Istoty. Nacisk kładą na kultuwację *Dżen*. Ponieważ kultuwują z naciskiem na *Dżen* nie mają życzenia ocalenia wszystkich czujących istot, więc prawdziwe nauki szkoły tao przekazuje się w danym czasie tylko wybranemu jednemu uczniowi. Taoizm jest rodzajem zreformowanej religii, która rozwinęła się na przestrzeni ostatnich pokoleń. Dawno temu taoizmu nie było wśród żadnej z prehistorycznych kultur. Praktyka szkoły tao zawsze była przekazywana w danym czasie tylko jednemu uczniowi. A że była ona w danym czasie przekazywana tylko jednemu uczniowi, to zasięg w jakiej się to odbywało był ograniczony. Wraz z przekazywaniem tego Fa, rozwiniętych zostało trzy tysiące sześćset metod kultuwacji. Szkoła buddy ma osiemdziesiąt cztery tysiące metod kultuwacji, jest to całkiem sporo w porównaniu do szkoły tao.

Dżen-Szan-Ren jest jedynym kryterium oceny dobra i zła. Tylko kiedy zasymilujesz się z tą naturą twój gong może się poprawić. Jeśli się nie zasymilujesz z tą naturą wtedy twój gong nigdy nie będzie mógł się poprawić. Powiedzieliśmy, że czy to dla kultuwującego, czy zwykłej osoby, tę zasadę można krótko ująć w kilku zdaniach. Przykładowo, jak rozróżniasz dobrych ludzi, złych ludzi i kultuwujących? Ktoś, kto jest w stanie podążać za naturą wszechświata jest kimś dobrym – to pewne, że tak właśnie jest. Człowiek który działa wbrew naturze tego wszechświata, jest faktycznie kimś złym. Prawdopodobnie są tacy, którym inni w pracy powiedzieli, że nie są dobrzy. Przeszli w ciągu życia przez wiele trudności, zawsze na nich patrzono z góry i wykorzystywano ich. Pozwólcie mi powiedzieć, niekoniecznie jesteście faktycznie źli. Gdy w miejscu pracy każdy cię wychwala i być może jesteś uzdolniony oraz stwarzasz wrażenie dobrego, wtedy pozwolę sobie powiedzieć, że niekoniecznie jesteś rzeczywiście dobry. To zasady wszechświata są jedyną miarą rozróżniania dobra od zła. Jeśli jako kultuwujący potrafisz zasymilować się z tą naturą wszechświata, wtedy jesteś kimś, kto uzyskał Tao. To takie proste.

Nie ma absolutnie możliwości uzyskać gong poprzez wykonywanie ćwiczeń. Wszyscy praktykują qigong i wkładają w to całkiem sporo wysiłku. Aby ćwiczyć wstają wcześnie rano i idą spać późnym wieczorem, wierząc, że ich gong wzrośnie. Jednak on w ogóle nie wzrasta. To co teraz powiedziałem może zaskoczyć wielu ludzi. Pytają: „Czy nie uczysz ludzi ćwiczeń qigong? Czego więc nauczysz ludzi?” Wszyscy znacie termin „kultuwacja i praktykowanie”. Cóż, ludzie skupiają się na samej praktyce, a nie biorą tego co jest kultuwacją na poważnie. Po prostu myślą, że słowo „kultuwacja” jest odmianą słowa „praktyka,” odmianą rzeczownika. Pozwólcie mi powiedzieć, że kultuwacja jest przed praktyką. Kultuwacja jest pierwsza i najważniejsza. Jeśli nie bierzesz kultuwacji *sinsing* na poważnie i nie zwracasz uwagi na cnotę wtedy nie ma mowy o żadnej energii. Jeśli nie weźmiesz kultuwacji *sinsing* na poważnie, wtedy nie będziesz miał żadnego gong! Prawdziwa energia i gong są tym samym i to gong jest tym co określa czyjś poziom i siłę mocy czyjegoś gong (*gong li*). Co do czyjegoś poziomu *gong*, czyli „Pozycji Owocu” (*guo wei*), do którego odnosi się buddyzm, to ten gong może być tylko wynikiem kultuwacji. Wszyscy widzimy, że mnich nie ćwiczy qigong, lecz jego gong może wzrastać. Dlaczego? Dlatego, że kultuuje.

W takim razie jaki jest związek pomiędzy ćwiczeniami o których mówimy, a kultuwacją? Za chwilę pomówię o tym co ćwiczymy. Jaki jest związek pomiędzy ćwiczeniami, a kultuwacją? Dlaczego jest tak, że kiedy kultuwujemy nasz gong może wzrosnąć? Niektórzy mogą zapytać: „Czy kwestia kultuwacji *sinsing*, ta rzecz o której mówiłeś, nie jest czymś co funkcjonuje tylko w sferze ludzkiego umysłu, poglądów i

sposobów myślenia?” Jednakże jednak, czy gong, o którym rozmawiamy, nie jest czymś materialnym? Jaki istnieje tu pomiędzy nimi związek? Pozwólcie powiedzieć, że na wysokich poziomach ta zasada nie może być rozumiana w ten sam sposób co na niskich. Zwykli ludzie nie są w stanie jasno wyjaśnić problemów zwykłych ludzi, lecz jeśli potrafisz wykroczyć poza nie i spojrzeć na to, wówczas możesz je zrozumieć za jednym spojrzeniem. Pomiędzy ludźmi zaangażowanymi w jakieś ideologie i teorie ciągle panuje spór o to, co było pierwsze umysł czy materia, ciągle sprzeczą się o tę kwestię. Dyskutują i próbują zrozumieć je w rozdzieleniu. Ja mówię, że są w istocie tym samym – są ze sobą połączone. Dajmy najprostszy przykład. Obecnie czy to ci, którzy są zajmują się nauką o ludzkim ciele, czy innymi współczesnymi naukami, są przekonani, że ludzkie myśli i rzeczy, które ludzie sobie wyobrażają, są rodzajem energii [pochodzącej z] aktywności umysłu. Stąd myśli, które ludzie wytwarzają są rodzajem materii. Tak to jest obecnie powszechnie rozumiane. Zakładając więc, że są one rodzajem materii, czy nie są one częścią ludzkich myśli i sposobu w jaki ludzie myślą? Czyż nie są one myślami w twoim umyśle? Czy nie są one tym samym rodzajem rzeczy? Podałem tylko taki prosty przykład.

Tak więc jak powiedziałem, taka substancja istnieje we wszechświecie i jednocześnie w tym samym czasie istnieje taka natura, więc jest to jednym i tym samym i czymś jednorodnym. Nigdy nie będziesz w stanie kultywować wzwyż jeśli nie zjednasz się z tą naturą. Co to oznacza? By dać prosty przykład, ta natura istnieje w rozległej materii tego wszechświata i w każdej substancji. Jest równoważącą i ograniczającą siłą we wszechświecie. W zwykłym ludzkim społeczeństwie, życie za życiem i pokolenie za pokoleniem człowiek nie ma pojęcia jak zrobił wiele złych rzeczy. Powiedziałbym, że ludzie dotarli tam, gdzie są dzisiaj z karmą piętrzącą się na karmie – wszyscy mają wielkie ilości karmy. To tak jak z butelką. Jeśli butelka jest wypełniona brudnymi rzeczami i zakręcisz zakrętkę naprawdę mocno, wtedy brudne rzeczy się nie wyleją, gdy wrzucisz tą butelkę do wody, „chlup”, od razu spadnie na dno. Jeśli wylejesz trochę brudu i wrzucisz ją do wody, to odrobinę wypłynie. Jeśli wylejesz jeszcze trochę, wypłynie trochę wyżej. Im więcej jest tego wylane, tym wyżej wypłynie. Gdy wylejesz wszystkie brudy z tej butelki i zakręcisz zakrętkę, nawet jeśli spróbujesz wcisnąć ją pod wodę, nie zdołasz tego zrobić. Ona po prostu będzie sobie pływać i to jest jej właściwa pozycja. Podałem ten przykład, by zilustrować sprawę, że ludzie w zwykłym ludzkim społeczeństwie zrobili wiele złych rzeczy, sam masz zanieczyszczone serce, masz zanieczyszczony umysł i masz wielkie ilości karmy. Jeśli nie pozbędziesz się tych rzeczy i twój sinsing nie zmieni się na lepsze, będziesz ciągle produkował te złe rzeczy. Będziesz je wytwarzać w każdym momencie. Musisz więc poprawić się w sercu oraz pozbyć się tych substancji i złych rzeczy. Innymi słowy, gdy kultywujesz pomiędzy zwykłymi ludźmi musisz trochę wycierpieć, fizycznie, a twój umysł musi przechodzić trudności. Tylko wtedy możesz się wznieść. To o czym mówię, to poprawa poprzez kultywację. Jeśli nie kultywujesz swego serca natura wszechświata ograniczy cię i nie pozwoli ci się wznieść. My również możemy to dla ciebie krok po kroku wyjaśnić i powiedzieć ci jak ten *gong* wzrasta.

Jeśli chodzi o ludzi, to w rzeczywistości w każdym wymiarze są ludzie – istnieją w każdym wymiarze. Z powodu różnic w czasoprzestrzeniach różnice w ich ciałach pod względem formy i egzystencji są całkiem znaczne. W specjalnej przestrzeni jest pole wokół naszych ciał i w tym polu istnieją dwa rodzaje substancji. Jedną jest cnota, która jest rodzajem białej substancji ułożonej w skupiska. U tych z dużą ilością cnoty jej gęstość będzie bardzo wysoka. W przeszłości ludzie zawsze mówili, że cnota jest czymś, co istnieje tylko jako pojęcie, czy jest jakimś rodzajem stanu. Pozwólcie mi powiedzieć, że cnota jest rodzajem materii i ma czysto materialne istnienie. Jest też inna rzecz, która istnieje w tym samym polu, zwana karmą i jest czarna. Cnotę uzyskuje się, gdy ktoś dobrze postępuje, jest wykorzystywany, źle traktowany przez innych, cierpi z powodu trudności, czy napotyka na kłopoty. Z kolei czarna karma jest wytwarzana, gdy ktoś źle postępuje. W przeszłości ludzie mówili o tym jak dobra lub zła jest czyjaś podstawa – coś wyznaczonego przez proporcję pomiędzy tymi substancjami - i to formowało główny składnik tego, co kultywujący uważali za dobrą lub złą podstawę w zwykłym społeczeństwie. Jednak zwykli ludzie używający

śmiertelnych oczu nie potrafią tego zobaczyć, ponieważ otacza ich iluzja, a przebywanie w iluzji jest tym, co pozwala wyrwać się z tej iluzji. Ponieważ spadłeś tutaj, musisz póki co kultywować na drodze powrotnej z przesłoniętym widzeniem. Nie jest dozwolone byś widział prawdę, gdy tylko ujrzysz prawdę, nie będziesz mógł więcej kultywować, ponieważ nie będzie już wtedy niczego do czego mógłbyś się oświecać i kultywować. Gdyby ludzie mogli widzieć w czasie kultywacji, to kto by tego nie robił? Dlaczego budda jest zawsze na pewnym, ustalonym poziomie? Dlaczego nie może się dalej doskonalić i wznieść? Oczywiście jest tak, ponieważ on wie wszystko i w jego przypadku nie istnieje już kwestia kultywacji *sinsing*. Łatwo jest kultywować tylko wtedy, gdy ktoś jest w iluzji. Pewni ludzie twierdzą, że gdyby widzieli rzeczy wyraźnie łatwiej byłoby im kultywować. W istocie to gdybyś mógł widzieć wszystko wyraźnie, to w ogóle nie mógłbyś kultywować. Niektórzy inni mogliby powiedzieć: „Uwierzę w to tylko wtedy, gdy to zobaczę. Jeśli nie zobaczę, nie uwierzę.” Zawsze uważaliśmy takiego typu człowieka za kogoś o słabej jakości oświecenia.

Jak właśnie powiedziałem, *gong* jest w istocie uzyskiwany przez ludzi w trakcie kultywacji. Powiedziałem również, że pole cnoty otacza ludzkie ciało. Gdy masz wiele cnoty możesz osiągnąć *gong* wysokiego poziomu. Jeśli nie masz wiele cnoty, to wtedy przechodząc przez cierpienie, czarna substancja może zostać zamieniona w białą substancję. Nie zostanie jednak wyeliminowana, gdyż ten rodzaj substancji nie może ulec zniszczeniu. U każdej osoby, która kultywuje, cnota w obrębie jej pola przestrzeni jest tym co jest przemieniane w *gong*. *Gong*, który prawdziwie określa moc twego *gong* i twój poziom, jest wykształcany z twojej własnej cnoty. W jaki sposób się przekształca? W przeszłości pomiędzy kultywującymi było powiedzenie (całkowicie inne od tego, co mówiono w społeczności *qigong*): „Kultywacja zależy od ucznia, podczas gdy *gong* zależy od mistrza.” Co to znaczy? Znaczy to, że gdy masz życzenie, by kultywować w danej szkole, gdy masz życzenie coś kultywować, po prostu masz takie pragnienie, podczas gdy to mistrz robi dla ciebie pewne rzeczy. Niektórzy ludzie mówią o działaniu z intencją umysłu, o posiadaniu takiej czy innej intencji umysłu. To jednak niczego nie rozwiązuje. To tylko życzenie. To mistrz w rzeczywistości ustawia tygiel czy piec, gromadzi substancje i tworzy dla ciebie *dan*⁴, czy formuje dla ciebie wirujący niebiański obwód, czy otwiera kanały energii i punkty akupunktury i tak dalej. Myśli zwykłych ludzi pozbawione są energii, a ręce zwykłych ludzi po prostu nie są w stanie tego dokonać.

By *gong* prawdziwie wzrósł, [potrzebne do tego] mechanizmy, które to tworzą, są jeszcze bardziej precyzyjne niż najprecyzyjniejsze instrumenty. Są niezwykle skomplikowane. Jak mógłbyś to sam zrobić? Jest powiedzenie, które było przekazywane w tajemnicy: „Kultywacja zależy od ucznia, podczas gdy *gong* zależy od mistrza.” W przeszłości nie było to znane na niskich poziomach. Kiedy więc mistrz ujrzy, że całkiem dobrze kultywowałeś, że twój *sinsing* się poprawił i że ta specjalna natura wszechświata nie ogranicza cię już tak mocno, wtedy będziesz w stanie wznieść swój *gong*. W tym czasie wtedy mistrz da ci pewien rodzaj *gong*, który my nazywamy zdolnością do wzmocnienia *gong*. Przekształca on twoją cnotę w *gong* w kształcie spirali wokół ciała, która wzrasta w tej formie w górę. Gdy tylko osiąga czubek głowy formuje tam stopniowo kolumnę *gong*. Gdy siła twojej mocy *gong* i poziomy nieustannie rosną, ta kolumna *gong* kontynuuje swój wzrost. To jest dokładnie *gong*, który określa twój poziom i siłę twojej mocy *gong*. Cała energia jaką wydzielasz stąd pochodzi. Z pewnością nie jest to *dan*, o *dan* będę mówił za chwilę. Prawdziwy poziom osoby w tym właśnie tkwi.

Omawiana w buddyzmie Pozycja Owocu jest jak wiecie określona przez pozycję jaką osiągnęła twoja kolumna *gong*, jak wysoko dokultywowałeś i jak wysoki poziom osiągnęłeś – tam ona sięga. Są pewni ludzie, których duch, gdy tylko medytują, może opuścić ciało i iść w górę do pewnej wysokości. Gdy powie im się, by poszli jeszcze wyżej, nie potrafią. Nie zadziała to i nie mogą iść ani odrobinę wyżej. Gdy pójdą wyżej, przestraszą się i spadną.

⁴ Skupisko energii, które formuje się w ciałach pewnych kultywujących w wewnętrznej alchemii; w zewnętrznej alchemii odnosi się to do „eliksiru nieśmiertelności”.

Dlaczego nie mogą pójść ani odrobinę wyżej? Jest tak dlatego, że ich kolumna gong jest takiej wysokości i że jest to Pozycja Owocu, którą wykultywowali. Wzniesli się tam na swojej kolumnie *gong*. W buddyzmie mówi się, że dokądkolwiek ktoś dokultywuje, to będzie to miejscem, w którym w przyszłości się znajdzie. Ten gong jest w całości rezultatem kultywacji *sinsing* przez ludzi i ich asymilacji z naturą wszechświata, która już więcej ich nie ogranicza. Dzieje się tak wtedy, gdy *gong* może wzrastać i być wykształcany z cnoty. Czy nie jest to wynik kultywacji? Ten rodzaj gong jest całkowicie wynikiem tego, że ludzie kultuwują swoje serca.

Na co w takim razie wpływają ruchy rąk [naszych ćwiczeń]? Są po to, by przemienić ludzkie ciało. Początkowo możecie nazwać to zasileniem własnego życia, pod koniec możesz to nazwać przedłużaniem życia. Wzmacniają one również nadnaturalne zdolności. O co chodzi z tym wzmacnianiem? Chodzi o użycie energii do ich wzmocnienia. Następuje również transformacja tego, co związane jest z techniką i wykształcaniem się różnego rodzaju żywych istot. Jest to bardzo skomplikowane. Jeśli chodzi o pojawianie się różnych postaci i form gong, to zanim będziesz mógł je mieć musisz wzmocnić je energią i bez takiej energii są niczym. Kiedy ludzie posiadają gong nie mogą emitować *qi*, po prostu już go nie mają. To co wtedy jest emitowane, jest rodzajem wysokoenergetycznej materii i niektórzy nawet potrafią czuć emitowanie jej z wnętrza ciała. O tym nauczam i o tym mówię nauczając na wysokich poziomach. W przeszłości były one zawsze uważane za niebiańskie sekrety i nikomu nie wolno było o nich rozmawiać. W trakcie moich wykładów obecnie ujawniam je wszystkie wraz z wieloma innymi sprawami z wysokiego poziomu i o głębokim znaczeniu. Chodzi o umożliwienie ludziom prawdziwej kultywacji i odpowiedzialność wobec ludzi. Naprawdę prowadzę ludzi w taki sposób i nie jest to przypadkowe ujawnianie sekretów niebiańskich czy przypadkowe i nieodpowiedzialne gmatwanie spraw. My rzeczywiście osiągamy efekt. *Sinsing* naszych studentów poprawia się całkiem szybko i nasz wzrost jest całkiem szybki.

Niektórzy studenci mówią: „Po wzięciu udziału w wykładach Falun Dafa moje postrzeganie świata zmieniło się całkowicie. Nie mam pojęcia jak udało mi się dożyć do tak zaawansowanego wieku, lecz dopiero dzisiaj poznałem sens życia.” Tak mawiają studenci. Mówię po prostu każdemu, że nikt w przeszłości nie omawiał spraw prawdziwej kultywacji. Jeśli nie wierzysz, spróbuj sprawdzić starożytne teksty. Przejrzyj *Daodejing*⁵, czy przewertuj buddyjskie pisma. Ludzie w przeszłości polegali na samodzielnym oświeceniu się do tych spraw i nie było żadnych otwartych dysput. Dzisiaj to wszystko ujawniłem. Pomimo, że to ujawniłem, ludzkość osiągnęła obecny stan i nawet jeśli uczysz ich tego nie słuchają i nie wierzą w to. Myślą, że to jest tylko prawienie morałów i że jest nieżyciowe. Nieważne jednak jak wiele się naucza, ciągle istnieje kwestia oświecenia. Ostatecznie nie możesz widzieć, a przynajmniej nie możesz widzieć wyraźnie i ciągle musisz kultuwować w iluzji. Ten problem ciągle istnieje. Tak wygląda sposób w jaki wzrasta gong. Spójrz na mnichów z czasów starożytnych: nie wykonywali żadnych ćwiczeń, lecz ich gong ciągle wzrastał. Prawdziwy gong, który określa wysokość czyjś poziomu i natężenie mocy czyjś gong, w ogóle nie jest wynikiem wykonywania ćwiczeń.

Na co w takim razie wpływają ruchy [w ćwiczeniach]? Ruchy rąk, jak właśnie powiedziałem, są po to aby przemienić je w pierwotne ludzkie ciało. Lecz jeśli nie ma energii, by je wzmocnić, nie może zostać przemienione. Tylko wtedy, gdy molekularne komórki w ciele stopniowo wypełnia wysokoenergetyczna materia możesz przedłużyć sobie życie. Jeśli nie posiadasz takiego gong i energii, to na co wtedy możesz liczyć, aby je wzmocnić? Samo mówienie o tym nie pomoże. Istnieje jak wiecie wiele nadzwyczajnych zdolności. Pomijając to, co przekazuje mistrz, duża część tych zdolności nieodłącznie istnieje w ludzkim ciele, co znaczy, że każdy je posiada, lecz nie działają. Niektórzy ludzie mówią, że gdy spali mieli sen, który następnego dnia się spełnił. Niektórzy mówią, że przewidzieli coś, a kilka dni później to się naprawdę wydarzyło. Ktoś inny robiąc coś, miał nagle uczucie *déjà vu*, mimo że w istocie nigdy w życiu czegoś takiego nie robił. O co, więc chodzi? W istocie wszystko to są przejawy

⁵ Czasami tłumaczone jako „Księga Drogi i Cnoty” .

zdolności i jest powiązane z wejściem w przyszłość zanim się pojawi lub wejściem w przeszłość. Jednakże te twoje zdolności są ledwie dostrzegalne. Są niczym i bez energii są właściwie bezużyteczne. Mogą mieć tylko taki mały efekt. Kiedy pojawia się energia do ich wzmocnienia, nazywa się to wzmocnieniem zdolności. Tylko wtedy, kiedy są one wzmocnione przez moc gong, mogą stać się silne i łatwe w użyciu, i tylko wtedy mogą mieć pewien efekt. Kiedy jednak nie kultywujesz umysłu i gdy chcesz coś osiągnąć, nie uzyskasz niczego.

Niektórzy studenci nawet nazywają siebie mistrzami Falun Dafa. Wielu naszych wieloletnich studentów słyszało o takich przypadkach. Gdy ktoś nazwie ich „mistrzem” są całkowicie zaskoczeni i wystraszeni. Nie ważą się nazywać siebie mistrzem. Odpowiedzą: „Jest tylko jeden nauczyciel, tylko Nauczyciel Li jest Mistrzem. My wszyscy jesteśmy studentami.” Gdy ludzie ośmielają się nazywać siebie mistrzami, jednym powodem tego jest działanie ich przywiązania do reputacji, drugi powód jest taki, że usiłują podważyć Fa. W bezkresnym wszechświecie, niezliczeni buddowie, tao i bogowie, panowie na różnych poziomach i niebiańscy święci, wszyscy studiują to Fa. Kto odważyłby się nazywać siebie mistrzem? Jeśli nie kultywujesz umysłu i nie kładziesz nacisku na cnotę, czy możesz kultywować w jakiegokolwiek szkole? Wszystkie prawe ścieżki kultywacji kładą nacisk na cnotę. Jak to się dzieje, że mają gong te pomieszane rzeczy, takie jak duchy zwierząt, które opętują ludzi? Na bardzo niskim poziomie jest dozwolone, by miały troszeczkę podstawowej energii i jest ona wykorzystywana na bardzo niskim poziomie do zmuszenia ludzi do splacenia karmy. Widzisz ludzi zarażonych jakąś chorobą lub cierpiących z powodu pewnych trudności, w istocie są to wszystko ich długi i oni sami je stworzyli.

Prawdopodobnie mówiłem tu nieco na zbyt wysokim, głębokim poziomie i niektórzy ludzie tego nie rozumieją. Pozwólcie, że powiem wszystkim o bardzo prostej zasadzie. W społeczności kultywujących utrzymuje się, że ludzka dusza nie może zostać zniszczona. Ludzka dusza po prostu nie może zostać zniszczona. Kiedy ludzie mówią, że ktoś umarł, to w rzeczywistości on wcale nie umarł. Jak wynika z moich spostrzeżeń, taka osoba nie umarła. Pomyślcie o tym wszyscy: czy komórki ludzkiego ciała nie są zbudowane z niezliczonych molekuł? A czy molekuły nie są zbudowane z niezliczonych atomów? Czy atomy nie są zbudowane z jąder atomowych, elektronów i neutronów? W takim razie idąc dalej w głąb, tym co tworzy atomy są kwarki i idąc dalej są jeszcze neutrina. Nasza współczesna nauka może to tylko zrozumieć do tego punktu. W istocie jest to ciągle bardzo oddalone od pierwotnej materii, która tworzy te rzeczy – innymi słowy ludzkie ciało posiada te rodzaje mikroskopijnej materii. Pomyślcie o tym wszyscy, w przypadku ludzkiego ciała, kiedy ktoś wyzionie ducha i umrze, jak mogłyby wszystkie jego jądra atomowe przestać istnieć tylko dlatego, że jest martwy? Jak mogłyby jego atomy, elektrony i neutrony wszystkie przestać istnieć? Jak mogłoby to być możliwe? Aby rozszcześcić jądro atomowe potrzebna jest wysoka temperatura oraz potężne uderzenie – tylko wtedy rozszczępienie jądra może mieć miejsce. Zwykła moc normalnego człowieka nie może doprowadzić do takiego rozszczępienia. Czy ogień w krematorium może spowodować, że jądra atomowe twego ciała ulegną rozszczępieniu i eksplodują? Gdyby ten ogień naprawdę mógł doprowadzić jądra atomowe w twoim ciele do wybuchu, wtedy energia atomowa jednego człowieka mogłaby doprowadzić do zniszczenia części miasta, czy nie tak? Odkryliśmy, że życie jest wcale niezniszczone. Kiedy ludzie umierają dzieje się tak, że tylko to co mają teraz – to ciało, które widzimy w tym materialnym wymiarze – umiera, lecz żadne z ciał istniejących w innych wymiarach nie umiera.

Koncepcja wymiarów, o której mówiłem, nie jest trudna do zrozumienia. Obecna nauka przyjmuje, że są cztery wymiary. Niektórzy ludzie mówią, że jest jedenaście wymiarów. Pewien naukowiec z byłego Związku Radzieckiego wykazał w przekonujący sposób, że jeśli wszechświat powstał w wyniku wielkiego wybuchu, to w tym momencie nie mógł eksplodować tylko w jedną czasoprzestrzeń. Uważa on, że równocześnie powinno istnieć dwadzieścia kilka czasoprzestrzeni. Wyraźnie zaznaczono, że poza tym materialnym wymiarem i tym naszym czasem, tą naszą istniejącą czasoprzestrznią współistnieją inne

czasoprzestrzenie. Ta sprawa została jednoznacznie wykazana. Wielu naukowców bada ten temat i zagłębia się w niego. Oczywiście formy w jakich istnieją wymiary wszechświata są ekstremalnie skomplikowane. Porozmawiajmy o najprostszej formie wymiarów. Jaki wymiar my istoty ludzkie zamieszkujemy? Jak wiemy, największym rodzajem materii jaki widzą ludzie są planety. Planety tworzą Drogę Mleczną i inne galaktyki. Najmniejszym rodzajem materii z jakim my ludzie wchodzimy w kontakt, są molekuły. My ludzie żyjemy w tym wymiarze pomiędzy molekułami i planetami. Czujemy, że jest to niebywale rozległy wymiar, niewyobrażalnie wielki. Pomyślcie więc wszyscy, jak wygląda wymiar pomiędzy molekułami, a atomami? Powiedziałbym, że jest również niewyobrażalnie rozległy i wyjątkowo wielki. Jeśli chcecie oczywiście to zrozumieć, nie możecie trzymać się tych zwykłych ludzkich teorii i patrzeć na ten materialny świat w sposób, w jaki patrzą normalni ludzie. Jeśli wejdziecie w inny wymiar i będąc tam spróbujecie go zrozumieć, wtedy odkryjecie, że również jest to niezwykle rozległy wymiar.

Co w takim razie jest pomiędzy atomami i kwarkami oraz między kwarkami, a neutrinami? Co z tymi ekstremalnie małymi poziomami? Siakjamuni powiedział, że ziarnko piasku zawiera trzy tysiące bezkresnych światów. Jego pojęcie „trzech tysięcy bezkresnych światów” oznacza, że w naszej Drodze Mlecznej jest trzy tysiące planet, na których żyją istoty obdarzone inteligencją, jak nasza ludzka rasa. Powiedział, że jedno ziarenko piasku zawiera w sobie trzy tysiące bezkresnych światów. Jeśli to co powiedział to prawda, pomyślcie o tym wszyscy, wtedy wewnątrz tego jednego ziarna piasku, mikroskopijnie, jest tak złożone i rozległe jak Droga Mleczna, ma społeczeństwa i sposoby egzystencji podobne do ludzkich. Gdy będziesz się dalej zagłębiać, to czy wewnątrz tego jednego ziarnka piasku, nie będzie znowu rzek i piasku? Czy wtedy ten piasek wewnątrz tego ziarna piasku również nie będzie mieć trzech tysięcy bezkresnych światów? Czy wtedy ten piasek wewnątrz tego piasku też nie będzie mieć trzech tysięcy bezkresnych światów? Śledząc to jeszcze dalej Siakjamuni stwierdził, że nie ma to końca. Ludzie potrafią zobaczyć prawdziwy obraz wszechświata tylko gdy patrzą bez używania ludzkich oczu zbudowanych z molekuł. Im wyższe poziomy się osiąga, tym więcej rzeczy można widzieć na mikroskopijnym poziomie, są one nieskończenie małe i tym rozległej można widzieć rzeczy w makroskali. Siakjamuni nie dostrzegał tego krańca i nie widział jak ostatecznie bezgraniczny jest wszechświat. Dlatego pod koniec życia powiedział: „Jest tak wielki, że nie ma zewnątrz” – nie wiedział jak jest wielki. „Jest tak mały, że nie ma nic wewnątrz” – tak mały, że nie mógł dojrzeć krańca. Opierając się tylko na tym co powiedział Siakjamuni i co potrafi zrozumieć współczesna fizyka, powiedziałbym, że nie ma w tym żadnej sprzeczności i jest to logiczne. Stwierdzam, że może to być gruntownie wyjaśnione teoretycznie. Ja tak to widzę i tego nauczam. Jak mogłyby jądra atomowe nagle zniknąć, gdy wyzioniesz ducha – przeszedłbyś zaraz reakcję jądrową w ogniu krematorium? Powiedziałbym, że to niemożliwe. Dlatego pomimo, że ludzkie ciało umiera, twierdzę, że życie nie ginie. My mówimy, że prawdą jest, że materia nie może zostać zniszczona i jest to prawdą również w innych wymiarach.

Nasi naukowcy wierzą dzisiaj, a współczesna ludzkość może tylko przypuszczać, że w próżni nie istnieje materia. W istocie to jest to tylko zrozumienie na tym etapie rozwoju istniejącej współcześnie nauki. Powiedziałbym, że w próżni wciąż istnieje materia – próżnia sama w sobie jest materią. Nie potrafimy jej dostrzec, ale gdy zejdziesz się do jeszcze bardziej mikroskopijnego poziomu, to okaże się, że próżnia jest nadal bardzo oddalona od mikroskopijnej materii, która stanowi źródło życia. Co jest najbardziej mikroskopijną materią materii? Co jest pierwotną materią? Powiedziałbym, że współcześni naukowcy używając istniejących metod badawczych nie będą zdolni tego pojąć, bez względu na to jak wiele jeszcze lat nad tym spędzą, dlatego że ścieżka obrana przez zachodnią naukę jest najwolniejsza w rozwoju, a ludzkość wybrała najbardziej niedoskonałą drogę rozwoju. Powiedziałbym, że to, jak rozwijała się nauka starożytnych Chin jest całkiem prawidłowe. Bezpośrednio zajmowała się studiowaniem ludzkiego ciała, życia i wszechświata. Wiecie o kosmitach, prawda – te latające spodki tam i z powrotem pojawiające się nagle i znikające bez śladu, poruszające się z tak wielką prędkością, że aż trudno to pojąć. Latające spodki potrafią

nawet zmieniać swój rozmiar, by być większe lub mniejsze. Jak może tak być? Jest tak dlatego, że ich metody badań i rozwoju nauki i technologii są inne. Mogą podróżować do innych wymiarów. Z powodu różnic w czasoprzestrzeniach mogą się pojawiać, latać, gdzie chcą i dowolnie znikać.

Omawiając właśnie gong, jeśli chodzi o ćwiczenia, gdy je wykonujemy, w istocie są niczym innym jak techniką wzmacniania nadzwyczajnych zdolności, przemieniania ciała i przedłużania czyjegoś życia. Lecz bez tej energii i gong, który określa twój poziom, twoje życie nie zostanie przedłużone. Z drugiej strony zastanówmy się nad rzeczami, które są na najniższym poziomie. Jeśli nie przykładasz uwagi do kulturywacji *sinsing* i nie dbasz o cnotę nie pozbędziesz się nawet swoich chorób. Czy możesz się wyleczyć uprawiając gimnastykę? Nie możesz. *Qigong* nie jest formą gimnastyki. Jest nadzwyczajną metodą do przemiany osoby, co oznacza, że musisz przystosować się do wymagań tych nadzwyczajnych zasad. Niektórzy ludzie z wielkim przejęciem wykonują ćwiczenia, lecz kiedy tylko wychodzą na zewnątrz zmieniają się w innych ludzi. Robią wszystko na co tylko mają ochotę. Kłóć się i walczą z innymi o drobne osobiste zyski, walczą nawet z innymi o ledwo dostrzegalne drobnostki. Czy mogą wyleczyć się z chorób? Absolutnie nie mogą. Właśnie dlatego *gong* ludzi nie wzrasta. W istocie jest to tylko jeden z powodów.

Jest jeszcze jeden inny powód dlaczego *gong* nie wzrasta. Powodem, dla którego twoje problemy zdrowotne nie ustępują i *gong* nie wzrasta jest to, że nie znasz *Fa* z wysokich poziomów. Jeśli nie znasz zasad wysokich poziomów wtedy nie możesz kulturywować. Przez wszystkie te lata wielu ludzi chciało kulturywować do wysokich poziomów i koncentrowali się na sprawach takich jak ustawianie cielesnego tygła czy pieca, zbieraniu mikstur i tworzeniu *dan*, otwieraniu kanałów energetycznych oraz na dużym i małym niebiańskim obwodzie. Idź i ćwicz, lecz po całym życiu, nadal będzie to tą samą starą kwestią. Praca nad *qi* nie jest ostatecznym celem – nic nie daje. Ostatecznym powodem pracy nad *qi* jest oczyszczenie ciała i zbudowanie podstawy do kulturywacji na wyższych poziomach. W tym samym czasie na poziomie pracy nad *qi*, gdy podążasz metodą *dan*, wtedy formujesz *dan*, otwierasz punkty akupunktury i łączysz kilka kanałów energii. To buduje podstawę na niskim poziomie, lecz nie liczy się to jeszcze jako praktykowanie. Jest to tylko częściowe tworzenie podstawy i oczyszczanie ciała i taki jest cel pracy nad *qi*. Niektórzy ludzie są bardzo zadowoleni z siebie ponieważ zgromadzili *qi* w ciele ile tylko się dało. Mówię ci, że jesteś wtedy wielkim workiem *qi* i mylisz go z *gong*. Jak mógłby to być *gong*? Mówienie o emitowaniu *qi*, aby leczyć ludzkie choroby jest kompletnie błędnym zrozumieniem. Jak *qi* mogłoby leczyć? Pomyśl o tym spokojnie i z rozsądkiem. Twoje ciało ma *qi*, tak jak ciało innej osoby – pomiędzy zwykłymi ludźmi to wszystko to *qi*. Tyle tylko, że twoje punkty akupunktury *laogong*, czy inne twoje punkty akupunktury są otwarte, umożliwiając ci emitowanie bądź przyjmowanie *qi*. Czy nie jest to jednak ciągle *qi*? Obiekty na tym samym poziomie nie mogą w ogóle wpływać nawzajem na siebie w żaden ograniczający sposób. Ty masz *qi*, tak jak i on. Jak mógłbyś leczyć choroby innych emitując *qi*. Równie dobrze może być tak, że wręcz przeciwnie jego wyleczy ciebie – czyż nie jest to możliwe? Tylko coś, co jest ponad tym poziomem może ograniczać coś z niższego poziomu takiego jak ten i tylko wtedy *gong* może faktycznie mieć taki efekt.

Kilka lat temu wydarzyły się pewne sytuacje, co spowodowało, że ludzie rozwinęli niewłaściwe postrzeżenie. Było wielu mistrzów *qigong*, którzy pojawili się publicznie by popularyzować *qigong*. Nawet jeśli nie mieli żadnego własnego *gong*, emitowali go. Dlaczego wyglądało to tak, jakby mogli wysyłać *gong*? Pojawienie się *qigong* było wynikiem zjawisk niebiańskich. Wielu mistrzów nie miało nawet pojęcia o tym, co było z tym związane. Sprawiano, że byłeś jak przekaźnik i kiedy chciałeś wysyłać *gong* ktoś ci go dostarczał. Fałszywy mistrz, który to robił był jak kran. Nie praktykował *gong* i nie posiadał żadnego *gong*. Gdy wysyłał *gong* było to tak, jakby odkręcał kurek i przepływał on do niego z drugiej strony. Kiedy przestawał go wysyłać po drugiej stronie był jak kran zakręcany. Sam nie miał żadnego *gong*. Dostał go na zachętę do rozpoczęcia kulturywacji samego siebie, aby był dobrym człowiekiem, dobrze postępował, poprawiał się i robił postępy. Miał kulturywować

umysł i podnosić poziom wśród społeczności składającej się ze skomplikowanych grup ludzi. Jednak wielu mistrzów qigong nie rozumiało tego. Nie mieli pojęcia dlaczego dano im ten gong. Nie wiedzieli również skąd pochodzi, wiedzieli tylko, że pochodzi z jakichś zewnętrznych źródeł. Myśleli, że było to po to, by jako mistrzowie qigong stali się bogaci i sławni. Obecnie spośród tych ludzi pozostało tylko kilku. Pomędzy tymi, którzy zostali, wielu – w rzeczywistości większość – jest owładniętych przez zwierzęta. Dla istoty ludzkiej posiadanie tego na sobie jest przerażające. Mimo, że uważa siebie za mistrza qigong i jest dość dobrze znany, jeśli spojrzysz na niego za parę lat, będzie jak roślina – esencja jego ciała zostanie całkowicie wyszana. Dzieje się tak dlatego, że demony wykorzystują sprzyjającą okoliczność w kosmicznej zasadzie: „Bez straty, nie ma zysku, nie mogę dać ci gong za darmo. Zarobiłeś pieniądze i stałeś się sławny, więc ja muszę wziąć coś od ciebie, czyż nie jest to w porządku?” Zabiera więc twoje rzeczy, bierze je uczciwie. Owładnięcie przez zwierzę, jest w rzeczywistości wynikiem działania samego człowieka. U niektórych ludzi po wyleczeniu czyjejś choroby następuje pogorszenie w tej czy innej części ciała i to jest ta choroba, którą ci ludzie sami na siebie sprowadzili.

Czym w takim razie jest *dan*? Co do *dan* pewni ludzie wierzą, że potrafią unieść pewną ilość qi z pola *dan*, aby czegoś dokonać. Jest nawet takie błędne pojęcie: „Kiedy robię to czy tamto przez podnoszenie qi z pola *dan*, to jest to qigong.” Ja mawiam, że jest to bezwartościowy qigong. Qigong jest rozbudowany i głęboki oraz jest sam w sobie kultuwacją, która przestrzega Wielkiego Prawa wszechświata. Jeśli za qigong uznajesz to, że będąc w transie zrobisz coś podnosząc *dan* z pola *dan*, wtedy zapytam: a co jeśli podnosisz odrobinę qi z pola *dan*, gdy jesteś w toalecie w transie? Czy to nie pokazuje, że jest to bezwartościowy qigong? Nie tak należy go rozumieć. Qigong ma bardzo wiele wewnętrznych znaczeń i nie jest to taka prosta sprawa. Rozpatrując *dan* osoby – gdy mnie zapytacie, to w swej istocie to jest bomba. Kiedy ktoś kultuwuje do samego końca *dan*, to eksploduje kiedy gong się otwiera. W buddyzmie nazywają to Oświeceniem. W tym momencie on eksploduje. W trakcie tej eksplozji otwiera wszystkie kanały energii osoby, wszystkie punkty akupunktury jego ciała oraz punkt *mingmen* uwalniając nadnaturalne zdolności. Trzecie oko otwiera się do najwyższego poziomu, jaki osiągnąłeś i zaczynasz na twoim poziomie widzieć prawdę wszechświata. Po to, to jest. Po prostu jest to bombą, bez żadnego innego użytku. Wiecie, że gdy mnich, który dobrze kultuwował umrze to po jego kremacji znajdują sarirę. Na kilka dni przed jego śmiercią *dan* eksploduje. Z wielkim „bum” w trakcie wybuchu, zaczyna wszystko rozumieć. Nie rozmawia o tym jednak ze zwykłymi ludźmi, więc nikt nic nie wie i nie domyśla się, co się stało. Kiedy *dan* wybuchu i roztrzaskuje się, jego szczątki w tym wymiarze są jak kamienie. My nie kultuwujemy *dan*. Dlaczego nie kultuwujemy *dan*? Uważamy, że *dan* jest nieruchomy i poza tym, że potrafi mieć trochę energii, to nie ma z niego większego pożytku. Po mnichu po jego śmierci i kremacji pozostaje sarira. Jest błyszcząca, bardzo twarda i posiada energię. Testy naukowe nie potrafią stwierdzić z czego się składa. Jest to złożone z materii zebranej z innych wymiarów i materii powstałej z naszej cnoty przemienionej w gong, więc naukowcy nie potrafią rozpoznać co to za substancja. Nie jest to substancja z naszego zwykłego ludzkiego świata. Pewni ludzie próbując na siłę wymyślić jakieś wytłumaczenie, czy udzielić jakiegokolwiek wyjaśnienia jakie tylko przyjdzie im do głowy, mówią, że *dan* to są zęby lub kości. Czy nie jest to dawanie dowolnego wyjaśnienia, jakie tylko przyszło im do głowy? Jak to jest w takim razie, że zwykli ludzie po kremacji jej nie posiadają? Dlaczego po skremowaniu mają ją tylko mnisi i kultuwujący?

Mówiłem właśnie o zasadach prawdziwej kultuwacji do wysokich poziomów. Nie ma znaczenia w jakiej szkole czy dyscyplinie jesteś. Niektórzy ludzie mogą wspominać starych taoistycznych mnichów, którzy kultuwują w górach, czy kultuwujących według metod ze szkoły buddy, kultuwujących w odosobnieniu, a których w przeszłości mogli nawet mieć za mistrzów. Ci ludzie nie przestrzegali w kultuwacji zasad *Dżen-Szan-Ren*, jak zatem mogli być w stanie wykultuwować do takiego miejsca? Pozwólcie, że powiem jak taka osoba kultuwuje. Bardzo dużo cierpi i zabiera mu bardzo wiele, wiele lat kultuwacji, aby zgromadzić nawet

troszeczkę gong. Ponieważ jednak kultywuje głęboko w górach i lasach z dala od zwykłego społeczeństwa, to jego gong nie został zamknięty. Gong jest zamknięty kiedy kultywuje się pomiędzy zwykłymi ludźmi. Nawet w kultywacji ze stopniowym oświeceniem, część lub połowa musi być zamknięta, nie masz więc żadnych większych zdolności. Nawet gdy twój poziom jest bardzo wysoki, nie możesz ich używać. Jednak w głębokich górach i lasach, kiedy ktoś nie żyje w świeckim świecie i nie ma żadnych powiązań ze sprawami zwykłych ludzi, jego kultywacja jest całkowicie otwarta i odblokowana. Gdy taki człowiek posiada tylko troszeczkę gong, to jego zdolności wydają się dosyć znaczne, ponieważ są otwarte. W rzeczywistości to jego kultywacja jest bardzo mozolna. Przez długi okres czasu może zyskać zaledwie troszeczkę gong, niestety nie wie o tym.

Powiedziałem, że założono osiemdziesiąt cztery tysiące ścieżek kultywacji, a pomiędzy nimi w centrum jest kultywacja Wielkiej Drogi, kultywacja Dafa. Jako że na skrajach oferuje ona ocalenie wszystkim czującym istotom, to przychodzą różni ludzie, by ją studiować. Kiedy ktoś kultywuje do pewnego poziomu i się oświeci, to jest tak wysoko, do jak wysoka potrafi on wykultuwować – nie potrafi już kultywować wyżej. Jest to określone przez jego własną podstawę – jest oświecony, gdy dokultywuje do tego poziomu. Są tacy, którzy kultywują tak wysoko i się oświecają (*Mistrz pokazuje rękami*), tacy którzy kultywują tak wysoko i się oświecają, inni którzy kultywują tak wysoko i się oświecają i jeszcze inni, którzy kultywują tak wysoko i się oświecają oraz tacy, którzy oświecają się kultywując tylko do bardzo niskiego poziomu. Kiedy tylko ktoś się oświeca widzi zasady na swoim poziomie lecz żadnych powyżej. Ponieważ kultywował tylko do pewnej wysokości, to może widzieć zasady tylko na tym poziomie, to gromadzi jednak uczniów zewsząd i uczy ich zasad, które sam ujrzał i zrozumiał. Z pośród osiemdziesięciu czterech tysięcy metod kultywacji wiele dróg jest z niskiego poziomu. Im bliżej do obrzeży, tym bardziej liczne i skomplikowane są nauki. Im bliżej środka z Wielką Drogą i kultywacją Dafa, tym kultywacja jest prostsza – kultywacja jest całkiem szybka, jeśli pojmie się jej istotę. My prowadzimy ludzi raczej szybko. Dlaczego tak szybko? Zmiany u pewnych studentów i wzrost ich gong jest wręcz niewiarygodny. Jeśli nie uzyskałeś Fa możesz nie być w stanie wyjść w swoim życiu poza poziom qi.

W trakcie moich dziewięciu wykładów tak długo jak potrafisz kultywować przepchnę cię dalej podczas ich trwania. Ludzie są w stanie przebijać się bardzo szybko przez poziomy podczas kultywacji. Powiedziało mi to wielu tych, którzy kultywują tao, więc zapytałem ich jak gong moich studentów wygląda w porównaniu z ich. Uważają, że jest on niebywały. Wzrost naszego gong naprawdę jest niewiarygodny, ponieważ my kultywujemy chwytając sedno kultywacji, koncentrując się na umyśle. To jest najważniejsze i dlatego jest to ekstremalnie szybkie. Ci, którzy kultywują w górach, jak niektórzy mnisi, kultywują przez bardzo długi okres czasu, znoszą wiele trudności i myślą, że ich kultywacja postępuje w wyniku cierpienia. W istocie jest tak dlatego, że przez długi okres czasu pozbywają się rzeczy, do których byli przywiązani będąc pośród zwykłych ludzi – tylko wtedy mogą się poprawić. My już od początku kultywujemy mając na uwadze ludzki umysł. Twoje przywiązanie do zazdrości, euforii – wszelkie rodzaje przywiązań – w twojej kultywacji celujemy w te rzeczy i to jest tym co usuwamy w czasie kultywacji i dlatego jest ona bardzo szybka. To wszystko co powiem na ten temat.

Jest wielu ludzi, którzy chcą studiować Falun Dafa, lecz nie uczestniczyli w wykładach. Dam wam zatem krótkie wprowadzenie. Nasze Falun Dafa jest praktyką kultywacji, która kultywuje zarówno umysł jak i ciało. Prawdziwa kultywacja umysłu i ciała jest wyjątkowa, więc zmiany w ludzkim ciele dzieją się naprawdę szybko. W tym samym czasie zewnętrzny wygląd praktykującego jest bardzo odmienny od wyglądu zwykłych ludzi. Jest wielu wieloletnich praktykujących Falun Dafa, nawet tych starszych wiekiem, których cera stała się delikatna i gładka, biała i lekko różowa, a ich ciała silne i zdrowe. W przeszłości było dla nich bardzo męczące wchodzenie po schodach, lecz teraz potrafią przejść bez zadyszki nawet wiele pięter. Ich serca nie galopują, czują się dobrze i nie są zmęczeni. W przeszłości byli zmęczeni po przejściu paru kroków, a teraz gdy jadą rowerem, czują jakby

ktos ich z tyłu popychał. Taka jest sytuacja i tu pytam naszych wieloletnich studentów: czy jest tak rzeczywiście? (*widownia odpowiada zgodnie: „Tak!”*) To jest bardzo powszechne zjawisko. Nie mówię o tym, co spotkało tylko kilku nielicznych studentów. Jest to bardzo powszechne, ponieważ prawdziwa kultywacja umysłu i ciała może tego dokonać. Wygląd zewnętrzny zmienia się dość znacznie. Zmarszczki na twarzy wielu starszych osób zmniejszają się i spływają, a nawet znikają. W tym samym czasie doświadczają wielu wspaniałych fizjologicznych zmian. Z racji naszego ograniczonego czasu, nie będę więcej o tym mówił.

Kultywacja naszego Falun Dafa jest dodatkowo najbardziej unikalną praktyką. Nikt nigdy nie nauczał jej w przeszłości. Powiedziałem to może nazbyt kategorycznie. Może raczej, że nie nauczano jej w czasie tej ery ludzkiej cywilizacji. W czasach prehistorycznych, gdy cofniemy się wstecz w prehistorię, była to główna metoda ratowania ludzi w ludzkim społeczeństwie, nie była jednak nauczana podczas tej ludzkiej cywilizacji. To Dafa zupełnie różni się więc od tych wszystkich obecnie istniejących teorii kultywacji z różnych typów qigong. To co ludzie obecnie kultywują, to zasadniczo metody *dan*. Co rozumie się przez metody *dan*? Znaczy to, że chce się uformować *dan*. Odnosi się to również do buddyjskich mnichów w świątyniach – pomimo, że nie wykonują ćwiczeń qigong również formują *dan*. Sarira, która pojawia się po kremacji, pochodzi z eksplozji *dan*. U taoistów są te same metody jak też i w metodach kultywacji przekazywanych wśród ludu, zasadniczo są to wszystko metody *dan*. Być może wiecie, że w tantryzmie mimo, że nie wygląda to na formowanie *dan*, jednak na podstawowym poziomie jest również metodą *dan*. *Czakry*, które kultywują to również *dan*. Te ich koła są zatem obracane siłą myśli i nie będą wirować, jeśli zabraknie woli, by nimi pokierować. Koła te są niematerialne, podczas gdy nasz Falun jest materialny.

Falun z moich ćwiczeń jest oczywiście bardzo trudny do uzyskania, gdy kultywujesz sam. Uformowaliśmy go bowiem w trakcie wielu ludzkich pokoleń. W przeszłości był przekazywany z pokolenia na pokolenie pojedynczym uczniom i nigdy nie był przekazywany osobom postronnym. W tym wyjątkowym historycznie środowisku wyniosłem go teraz na światło dzienne, by przekazywać go ludziom. Niektórzy studenci mówią: „Mistrzu, proszę, daj mi Falun.” Inni studenci piszą wiadomości brzmiące „Mistrzu, co prawda nie uczęszczałem na wykłady, ale dam ci trochę pieniędzy jako opłatę. Czy mógłbyś dać mi Falun?” – mając na myśli, że chcieliby kupić to koło. Pozwólcie, że powiem wam wszystkim, ten Falun jest niezmiernie cenny, w rzeczywistości bezcenny. Dla kogoś bez predestynowanego związku, nieważne ile milionów chciałby zapłacić i tak nie mógłby go kupić. Ci ze związkami przeznaczenia mogą go otrzymać bez wydania grosza. Możemy to dziś publicznie pokazać z tego powodu, że widzimy, że ludzie ciągle jeszcze posiadają tę odrobinę natury buddy. Rezultaty nauczania, są w istocie bardzo dobre. Jest to bardzo cenne i musisz być kultywującym zanim będziesz mógł to otrzymać. Gdy tylko otrzymasz ten Falun, to będzie się obracał bez zatrzymywania dwadzieścia cztery godziny na dobę ciągle wirując w ten sposób. Wiruje w obie strony zarówno zgodnie z ruchem wskazówek zegara jak i w przeciwnym kierunku. Gdy wiruje zgodnie z ruchem wskazówek zegara automatycznie zbiera energię z wszechświata i przekształca ją. Energia, którą przekształca, zostanie użyta na potrzeby wszystkich części twojego ciała. Kiedy obraca się przeciwnie do ruchu wskazówek zegara wydalą energię. Energia wydalana usuwa niepotrzebną materię, wytworzoną przez twoje ciało i wtedy absorbuje nową materię, energię. Ma to przemyślane i selektywne działanie, gdyż jest to inteligentny byt. Człowiek po prostu nie byłby w stanie robić sam z siebie takich rzeczy w odróżnieniu od ręcznego wlewania qi przez czubek głowy czy gromadzenia qi [co jest powszechne w innych praktykach], ponieważ nie ma tyle mocy co ma Falun – po prostu nie może tego zrobić. Falun jest więc wybiórczym i inteligentnym bytem i może dokonywać co, czego ludzie nigdy nawet nie mieliby nadziei robić.

Falun po zainstalowaniu nie zatrzymuje się nawet na chwilę. Cały czas się obraca, tak jak opisałem, ciągle cię oczyszczając. Tworzy to stan, który zwie się: „Fa kultywuje osobę”. W innych praktykach qigong, gong wzrasta tylko gdy ćwiczysz, ludzie próbują wtedy przedłużyć czas ćwiczeń; gdy nie ćwiczysz, gong nie wzrasta. W moim Falun Dafa jednak,

gdy nawet nie ćwiczysz, on ciągle rośnie. Kiedy ćwiczysz wzmacniasz mechanizmy, wzmacniasz te mechanizmy i Falun, który ci dałem. Podtrzymujesz i wzmacniasz go i to jest wszystko, co masz możliwość zrobić. Prawdziwa kultywacja jednak wiąże się z całym systemem Fa. To nie tak, że tylko Falun kultywuje, bo działają wszystkie dane ci zewnętrzne mechanizmy, Falun wiruje i wszystkie mechanizmy wewnątrz ciała automatycznie kultywują.

Kultywacja, o której rozmawiamy – prawdziwa praktyka kultywacji – kładzie nacisk na kultywację, podczas gdy ćwiczenia są innym jej aspektem. Tak długo, jak długo kładziesz nacisk na kultywację *sinsing* i uważasz siebie za prawdziwie kultywującego, odpowiednio starasz się miarkować swoje działania w zwykłym ludzkim społeczeństwie, to twój gong ciągle będzie rósł. Wszystko to razem, wraz z ćwiczeniami wykonywanymi każdego dnia oznacza, że w pełni i całościowo uprawiasz ten mój system. Ruchy rąk są bardzo proste i jest tylko pięć ćwiczeń, jednak na mikroskopijnym poziomie całościowo kontrolują one dziesiątki tysięcy rzeczy związanych z twoim oczyszczaniem. Niektórzy ludzie pytają mistrza qigong: „Co powoduje ten ruch, a co tamten?” Niektórzy mistrzowie nie potrafią odpowiedzieć. Dlaczego nie potrafią? To nie jest łatwe do wyjaśnienia. W naszej dyscyplinie są dziesiątki tysięcy rzeczy, które trzeba wypracować w ludzkim ciele i każdy ruch w mikroskali kieruje wieloma rzeczami, które mają zostać oczyszczone. Pytasz: „Jakie jest ich zadanie?” Jak by ci to wyjaśnić? One wszystko regulują. Ruchy rąk wyglądają prosto, lecz gdyby były skomplikowane niekoniecznie byłoby to dobre – Wielka Droga jest najprostsza i najłatwiejsza. Małe ścieżki mają skomplikowane ćwiczenia. Kultywacja sama w sobie nie zależy od złożoności ćwiczeń, ale od tego, które dany sposób kultywacji daje ci w innym wymiarze. Bez względu na to, czy te dawane ci rzeczy są skomplikowane, ćwiczenia same w sobie takie nie są.

Być może pewni ludzie czują, że nie wszystko co powiedziałem jest całkiem zrozumiałe i myślą: „Inni mówią o formowaniu *dan* i to jest energia, a kiedy mnich zostaje skremowany pozostaje *sarira*. Wygląda to wiarygodnie, bo jest to ciągle coś rzeczywistego. Lecz w Falun, o którym mówisz, który wiruje w podbrzuszu, nie jest łatwo uwierzyć. Jak może on być żywy? Jak może wirować?” W odpowiedzi niech cię zapytam. Wiesz, że Droga Mleczna i wszechświat wirują. Droga Mleczna wiruje, dziewięć planet krąży wokół Słońca i nasza Ziemia wiruje wokół własnej osi. Kto tym porusza? Skąd bierze się do tego siła? Pozwólcie, że coś wam powiem, istnieje to w tej formie wirującego mechanizmu i nasz Falun również ma ten rodzaj wirującego mechanizmu, więc obraca się automatycznie i nieustannie. Mimo iż niektórzy nie uczestniczyli w wykładach mogę sprawić, że poczują wirujący Falun. Wyciągnijcie jedną rękę i połóżcie dłoń płasko. Nie używajcie siły, lecz trzymajcie dłoń tak prosto, jak tylko to możliwe. Dobrze, teraz wyślę Falun do każdego z was, by wirował wewnątrz waszych dłoni, tak abyście mogli go sami poczuć. Wiruje? („*Wiruje!*”) Ci tam na górze, wiruje wam? („*Wiruje!*”) Dobrze, to było po to, żeby każdy z was mógł tego doświadczyć. Kilku ludzi nie czuło wirowania lecz czuli w dłoni zimno, a w niektórych przypadkach ciepło. Różne odczucia związane są z polem karmicznym twojego ciała. Ci, którzy odczuli zimno, często nie są zbyt zdrowi, a u niektórych przyczyną było to, że mieli karmę w okolicy ręki. Lecz nieważne czy czuleś wirowanie, czy nie, ponieważ poczułeś zimno lub ciepło w tym samym czasie. Olbrzymia większość mogła oczywiście to wirowanie poczuć.

Praktyka taka jak nasze Falun Dafa jest dla współczesnych ludzi bardzo korzystna do studiowania i praktykowania. Gdy tylko Falun Dafa jest przekazywane publicznie przyczynia się oczywiście do podnoszenia poziomu moralnego społeczeństwa jako całości, jak i poziomu moralnego jego ludzi. Fakty mówią same za siebie. Jeśli ty, zwykła osoba, istota ludzka chcesz kultywować, musisz kłaść nacisk na kultywację *sinsing*. Jeśli kładziesz nacisk na kultywację *sinsing* w zwykłym ludzkim społeczeństwie będzie się to tak z pewnością przejawiać, że będziesz dobrym człowiekiem – tak się stanie na pewno. Niektórzy ludzie mówią, że ich qigong, tak jak i nasz, pozwala praktykować przez długi okres czasu i zawsze są w stanie transu. Powiedziałbym, że to nie jest praktykowanie; jest to niczym więcej poza leczeniem chorób i utrzymaniem sprawności. Jest to stan, w którym pracuje się nad qi, a

nie praktykowanie. Nawet gdyby rzeczywiście było to prawdziwe praktykowanie weź i wypróbuj to, jeśli jesteś w transie, to czy możesz dobrze wykonywać pracę? Czy możesz dobrze wykonać pracę, którą szef ci powierzył? Nawet jeśli sam się zatrudniasz i prowadzisz własną działalność, to czy nie chodzi o to, żeby być częścią społeczności? W przypadku tych, którzy pracują w biurach, gdy jesteście nieświadomi, kiedy tam siedzicie, jak możecie wypełniać dokumenty itp.? Jeśli nie możecie dobrze wykonywać pracy, może to nawet prowadzić do zagrożeń! Kiedy pracownik pracuje będąc w transie może w chwili nieuwagi wsadzić rękę w tryby maszyny. Gdy pracujesz na wysokości i jesteś w transie możesz spaść. Czy nie pojawia się tu kwestia bezpieczeństwa w miejscu pracy? Właściwego sposobu robienia tego z pewnością nie można uzyskać przez przedłużanie czasu ćwiczeń qigong. Nasza praktyka jednak prawdziwie rozwiązuje ten problem. Musimy zasymilować się z naturą wszechświata i być dobrymi ludźmi – tylko wtedy jest to poziom kultywującego. Niektórzy nasi uczniowie wiedzą, że nasz gong może rosnać całkiem szybko. W naszej praktyce nie zwracamy przesadnej uwagi na banalne rzeczy i nie mamy wielu zasad. Ponieważ kultywujemy Wielką Drogę kultywując Dafa, zasad jest bardzo niewiele. Nie zwracamy uwagi w którą stronę się ustawić w czasie ćwiczeń, czy o której godzinie praktykować i w którą stronę się kierować. Jest tak dlatego, że to co kultywuje nasze Falun Dafa jest dosyć rozległe. W tym historycznym okresie w tej ludzkiej cywilizacji nie było nigdy czegoś takiego co kultywowaloby coś tak wielkiego. Jeśli mi nie wierzysz możesz sam przyrzeć się sytuacji [z okresu] zanim rozpocząłem nauczanie - tym metodom kultywacji naśladowującym ruchy zwierząt, które stosowali nawet sławni ludzie, mędrcy czy taoiści. Bez względu na to czy ktoś kultywował by być tao, bogiem czy buddą, wszystkie były tak samo dość ograniczone.

Nasza praktyka Falun Dafa prowadzona jest zgodnie fundamentalnymi zasadami ewolucji wszechświata. Ponieważ Falun był kształtowany zgodnie z fundamentalnymi zasadami rozwoju wszechświata przyjmuje więc najwyższą naturę wszechświata: *Džen-Szan-Ren* za przewodnika w naszej kultywacji. Możemy powiedzieć, że w kultywacji podążamy za najwyższymi rzeczami, kultywujemy w tak wielkim Fa, tak jakbyśmy kultywowali wszechświat. Nie martwimy się o takie sprawy jak ustawienie się w określonym kierunku. Pomyślcie wszyscy, jak w kontekście wszechświata możesz zrozumieć kierunek czy jego położenie? Wszechświat sam w sobie wiruje, nasza galaktyka Drogi Mlecznej wiruje, dziewięć planet krąży wokół Słońca i Ziemia wiruje wokół własnej osi – więc gdzie jest północ, południe, wschód czy zachód? Kiedy wszystko się tak obraca, wszystko się miesza, nie ma czegoś takiego jak kierunki. To tylko coś co ludzie tu na Ziemi wyznaczyli i robili używając ludzkiego punktu widzenia. Ponieważ kultywujemy coś tak wielkiego – jak kultywacja wszechświata – oczywiście nie ma czegoś takiego jak orientacja kierunkowa. W jakimkolwiek więc kierunku się zwracasz kiedy ćwiczysz, jest to samo, co zwrócenie się we wszystkich kierunkach. W jakimkolwiek kierunku się zwracasz w ćwiczeniach, postawmy sprawę jasno, jest to to samo co zwracanie się jednocześnie na północ, południe, wschód i zachód. Nie martwimy się więc w ogóle o kierunki, ponieważ wszystko wiruje i się obraca.

Nie martwimy się również o czas. Dlaczego nie martwimy się o czas? Wiele praktyk qigong mówi: dobrze jest ćwiczyć o *zishi* (23.00 – 1.00) lub o *chenshi* (7.00 – 9.00). Oczywiście myślimy, że pora dnia *zishi* i *chenshi* jest trochę lepsza, lecz nie ograniczamy czasu ćwiczeń tylko do tych wąskich stref czasowych. W tym niezmiernym wszechświecie *zishi* na Ziemi może być dobre, jednak w innych wymiarach *zishi* niekoniecznie musi być dobre, więc nie ograniczamy spraw pod tym względem. Jest coś korzystnego jeśli chodzi o *zishi*, o tej porze jest raczej cicho. Głęboka noc, gdy jest już cicho, jest odpowiednia na ćwiczenia.

Niektórzy ludzie również mówią, że *chenshi* jest dobrą porą na ćwiczenia. Oczywiście z tego samego powodu nie dbamy o określony czas. Zachęcamy jednakże do wstawania rano i wspólnego wykonywania ćwiczeń, czy wykonywania wspólnie ćwiczeń nocą. Dlaczego? Dlatego, że gdy ćwiczycie wspólnie w grupie, kiedy pojawi się jakiś problem, możecie go wspólnie przedyskutować i rozwiązać. Wspólna dyskusja jest korzystna dla poprawy całej

grupy. Dlatego wybraliśmy tę formę zbiorowych ćwiczeń w grupach. Oczywiście niektórzy ludzie muszą iść do pracy i mają oni czas tylko o poranku i wieczorem, wykonujemy więc ćwiczenia rano lub wieczorem. W rzeczywistości w każdej minucie, gdy nie ćwiczysz, jesteś oczyszczany przez gong, a twoje ćwiczenia są po to by wzmocnić mechanizmy, które w tobie zainstalowałem. Wykorzystujemy zasadę ruchów rąk podążających za mechanizmami. Ręce i ruchy po prostu wzmacniają te mechanizmy.

Nie wymagamy również, by kończyć ćwiczenia w jakiś określony sposób. Powodem jest, że nie istnieje pojęcie kończenia ćwiczeń w jakiś szczególny sposób. W innych praktykach qigong po zakończeniu ćwiczeń zbierają gong z powrotem, wciągają pole energii wydzielane wokół osoby i praktyka się zatrzymuje. U nas nie ma czegoś takiego, ponieważ my praktykujemy dwadzieścia cztery godziny na dobę, nie ma więc pojęcia zatrzymania. Dlatego nie mówimy o kończeniu ćwiczeń w określony sposób. Ktoś mógłby jednak zapytać: "Jeśli wykonuję ćwiczenia i nagle zadzwoni telefon, ktoś niespodziewanie zapuka do drzwi, co powinienem zrobić?" Wtedy po prostu wstajesz i idziesz przywitać gości lub idziesz i odbierasz telefon – nie ma problemu. Dlaczego tak jest? Jest tak dlatego, że pomimo, że istnieje pole wokół ćwiczącego qigong, twój Falun jest świadomy i przytomny. Kiedy twój umysł myśli o zrobieniu czegoś innego Falun wie, że już nie ćwiczysz i natychmiast obraca się zgodnie z ruchem wskazówek zegara zbierając pole, które było na zewnątrz twojego ciała. To jest coś, czego sam nie mógłbyś zrobić nawet gdybyś próbował. Jeśli spróbujesz wziąć qi i wlać je przez czubek głowy, nieważne jak bardzo będziesz się starał je trzymać, nadal utracisz pewną ilość qi. Jednak Falun nie straci nic, bo ma w sobie taką umiejętność, która potrafi to zebrać. Tak wyglądają unikalne cechy praktyki Falun Dafa. Oczywiście jest dużo więcej jeszcze lepszych rzeczy, możemy o nich jednak mówić tylko na wykładach, ponieważ musimy ich nauczać w systematyczny sposób.

Pomówię teraz o innej sprawie, która dotyczy tego, jak praktykują ludzie różnych klas społecznych. Mogliście wcześniej słyszeć powiedzenie o tym jak to tylko biedni, którzy nie mają żadnej własności i pieniędzy mogą kultywować. Ludzie z różnych religii, wszyscy mówią o zasadach z ich własnej szkoły. Nieważne jak wiele nauk jest w buddyzmie wszystkie one oscylują wokół zasad buddyzmu, do których oświecił się i które potwierdził Siakjamuni, a które były później przekazywane w następnych pokoleniach z pewnymi odchyleniami. Taoizm jest ograniczony do swej teorii taiji. Nikt w pełni nie wytłumaczył tego wszechświata w jasny sposób. Tylko kiedy wyjdiesz poza te ograniczenia i będziesz mówił o całym wszechświecie, możesz jasno wyjaśnić Fa tego wszechświata, naturę wszechświata oraz istotę istnienia bogów, tao i buddów. Tak więc oni wszyscy mówią tylko o swoich własnych szkołach. W dodatku istnieje wiele odłamów w szkole tao i wiele odłamów w szkole buddy i wszyscy oni mówią o zasadach ich własnego odłamu. Wykroczyliśmy przez to wszystko, by wyjaśnić prawdę wszechświata i zrobiliśmy to w połączeniu ze współczesną nauką i nauką o ludzkim ciele. W takim razie jakie są zasady o których my mówimy? Być może słyszałeś co mówiono w religiach, czy też co Jezus mówił, że jest łatwiej wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do królestwa niebieskiego. Mówił o tym jak bogatym ludziom jest ciężko kultywować. Jednak my mówimy, że kultywacja jest *trudna* – nie znaczy to jednak, że bogaci ludzie nie mogą kultywować. Nie możesz patrzeć na to powierzchownie. Chociaż trudno jest bogatym ludziom zrezygnować z pieniędzy i bogactwa, to patrzymy na czyjeś wnętrze, a nie na zewnętrzną część. Nauczam tego, że autentyczna kultywacja nie równa się prawdziwemu pozbyciu się przez siebie własności materialnych, lecz raczej, że myśli, które są przywiązane do pieniędzy powinny zostać porzucone – powinieneś postrzegać pieniądze jako mało istotne i traktować je lekko.

Pomówię teraz jak ludzie z różnych grup społecznych kultywują. Pozwólcie że coś wam powiem, powodem, dla którego ludzie są na świecie i na nim żyją, jest tylko jedno słowo: *qing*⁶! Wasze szczęście, wasz gniew, przyjemność, co lubicie robić, czego nie lubicie robić, co lubicie jeść, a czego nie lubicie, kogo lubisz, a kogo nie lubisz, uczucia do rodziny,

⁶ *Qing* zawiera pojęcia takie jak: uczucia, emocje, sentymenty, sympatie, upodobania, zainteresowania itd.

uczucia do przyjaciół, uczucie miłości, uczucia do rodziców – wszystkich do wszystkiego – wszystko co ludzkie pochodzi od emocji. Idąc dalej, te emocje wytwarzają wszelkiego rodzaju przywiązania. Kiedy coś porusza te wasze emocje, możecie rozwinąć zazdrość – ludzie po prostu żyją dla emocji. Dlatego kiedy ktoś prawdziwie kultywuje musi pozbyć się tych przywiązań, stopniowo je zetrzeć. Będzie nawet lepiej, jeśli całkowicie się ich pozbędziesz, ponieważ będzie to manifestacją twojego poziomu. Powinieneś stopniowo zacząć traktować te sprawy, sprawy do których zwykli ludzie są przywiązani, coraz bardziej i bardziej lekko. Inni widzą, że zwykli ludzie są najbardziej przywiązani do rozgłosu i bogactwa, i uważają, że ci ludzie, którzy dążą do tych dwóch rzeczy najbardziej, uznają kultywację za najtrudniejszą. Dążenie do „sławy” zawiera w sobie dążenie do posiadania statusu społecznego, wysokiego stanowiska pracy i władzy, podczas gdy w dążeniu do „bogactwa” głównie chodzi o pieniądze i materialne zyski. Uważa się więc, że kultywacja jest najtrudniejsza dla tych, którzy dążą do tych dwóch rzeczy. Pomimo że kultywacja jest dla nich trudna, to nadal w istocie jest możliwa – nie można powiedzieć, że nie mogą oni kultywować. Czy musisz odrzucić całe swoje pieniądze zanim zaczniesz kultywować? Nie o to chodzi. Prawdziwa kultywacja nie zależy od tego czy jesteś bogaty czy nie. Zgodnie z zasadami szkoły buddy bogactwo jest wynikiem własnej pomyślności, która była rezultatem posiadania cnoty, więc powinieneś je posiadać. Bogactwo nie jest samo w sobie, tak czy inaczej czymś złym.

To czego uczymy, to jak być dobrym człowiekiem na swoim poziomie i podchodzić lekko do materialnych spraw, pragnień, sławy i zysku. Jeśli jesteś bogaty, lecz nie uważasz tego za coś ważnego i podchodzisz do tego bardzo lekko, nawet do tego stopnia, że w swoim sercu w ogóle nie dbasz o pieniądze, wtedy nie ma żadnego problemu. Nawet jeśli masz tyle pieniędzy, że nie ma już na nie miejsca w twoim domu i materace są całe wypchane forszą, wtedy dalej bym powiedział, że nie ma to znaczenia. W kultywacji w istocie chodzi o kultywację ludzkiego umysłu, nie o pozbywanie się materialnych rzeczy. Jeśli zajmujesz wysokie stanowisko w jakichś władzach, lecz podchodzisz do tego lekko i rozumiesz, że jakkolwiek wysoką pozycję w rządzie obejmujesz, ciągle jesteś urzędnikiem służby cywilnej, który pracuje dla dobra ludzi i innych, czy nie jesteś wtedy dobrym urzędnikiem? To społeczeństwo ludzkie jest oczywiście skomplikowane. Jeśli potrafisz wyważyć te sprawy dobrze i przestrzegać wymagań Fa, uda ci się na każdym poziomie być dobrym człowiekiem i kultywującym.

Porozmawiajmy o ludziach z różnych klas społecznych. Zwykli ludzie mają konflikty zwykłych ludzi. Pracownik biura ma konflikty z innymi odnośnie osobistych korzyści, podczas gdy ci, którzy są na wyższych stanowiskach mają starcia ze współpracownikami i knują jeden na drugiego. Ludzie na jeszcze wyższych stanowiskach mają konflikty na swoim poziomie. Kluczem jest, że: na swoim poziomie, w tym swoim środowisku starasz się traktować lekko dążenie do osobistego zysku, starasz się być dobrym człowiekiem, robić więcej dobrych rzeczy, robić więcej dobrych uczynków dla innych i poprawiać siebie. Kultywować można na każdym poziomie. Wykroczyliśmy poza zasady omawiane we wszystkich religiach i szkołach je uczących. Sedno nie leży w tym, żebyś naprawdę stracił materialne rzeczy, czy mówił, że możesz kultywować tylko wtedy, kiedy nie masz niczego – to nie jest tak. To kwestia tego czy potrafisz, czy nie potrafisz traktować ich lekko. Czy nie jest prawdą, że celem naszej kultywacji jest umysł? Osiągamy cel, gdy pozbywamy się przywiązania. Gdyby naprawdę nic nie pozostało w ludzkim społeczeństwie i stałoby się prymitywnym społeczeństwem, to powiedziałbym, że to niedobrze, prawda? Rzeczywistość jest taka, że ludzkość będzie dalej kontynuować swój rozwój.

W przeszłości wielu ludzi pytało mnie: jak powinniśmy kultywować? Współczesne społeczeństwo jest oczywiście bardzo skomplikowane i o pewnych rzeczach nie możemy mówić zbyt szczegółowo. Podążaj więc za Fa w swoim działaniu. Jeśli wszystko zostałoby ci wyjaśnione, wtedy nie miałbyś niczego do kultywowania, nic do czego mógłbyś się oświecić. W specyficznych sprawach musisz sam się do nich oświecić i sam kultywować. Tylko wtedy masz coś do kultywowania i tylko wtedy możesz się poprawić. Jeśli wszystko to byłoby

nauczane otwarcie, nie byłoby miejsca na twoją poprawę. Gdyby wszystko zostało ci wyłożone, to wtedy wystarczyłoby tylko być to naśladowała. Ludzie od początku żyją w iluzji i oznacza to dla ciebie oświecenie się będąc w tej iluzji. Jeśli ktoś chce poznać wszystko przed rozpoczęciem kultury i osiągnięciem oświecenia, to powiedziałbym, że nie będzie mógł osiągnąć oświecenia. Powodem tego, że Oświeconej Istocie jest tak ciężko kultywować i wznosić się, powodem dlaczego jest zawsze na tym samym poziomie, jest to, że w otoczeniu w którym przebywa nie ma cierpienia przez które mogłaby przejść. Wszędzie rzeczy są bardzo piękne i nie przebywa ona w iluzji, do czego, więc miałyby się oświecać? Jednak zwykli ludzie są w iluzji i nie potrafią widzieć prawdziwego obrazu czy prawdziwych decydujących zasad.

Wszyscy ludzie walczą o praktyczne zyski i korzyści. Gdy pojawia się dobry człowiek, który nie dba o te rzeczy, o które dbają inni, który nie walczy o te rzeczy i który podchodzi bardzo lekko do sławy i fortuny, wtedy taki ktoś jest naprawdę wyjątkowy. Pomimo że pomiędzy zwykłymi ludźmi taka osoba niczym się nie wyróżnia, to patrząc z wysokiego poziomu lśni jak złoto. W przeszłości ludzie mówili, że ci z wysokim poziomem gong sami wyszukiwali swoich uczniów. Nie, że uczniowie szukali mistrza, tylko mistrz sam wyszukiwał uczniów. Tu jest ta sama zasada: tego rodzaju ludzie są poszukiwani. Zwykli ludzie są zagubieni między sobą, a kiedy myślą, że to co robią jest czymś dobrym, patrząc na to z wysokich poziomów widać jasno, że jest odwrotnie. Wszyscy ludzie żyją dla siebie samych i są samolubni. Te rzeczy do których jesteś przywiązany niczemu nie służą i zaspokajają tylko twój egoizm. Jeśli chcesz kultywować wszystkiego tego trzeba się pozbyć. Stawiając sprawę prosto, kultywacja jest po to, aby pozbyć się ludzkich przywiązań, i tutaj mówię wyłącznie o sprawach fundamentalnych. Kultywacja jest pozbywaniem się każdego rodzaju przywiązania jakie tylko masz, co zasadniczo oznacza kultywację twojego umysłu. Powiedziałbym, że kultywacja w naszej szkole skierowana jest prosto w ludzki umysł i uczymy o praktycznych sprawach i kluczowych aspektach.

Jest jeszcze inna sprawa, o której chciałem z wami pomówić – bądź co bądź mamy tu wielu wieloletnich studentów, a zadaniem konferencji jest również podsumowanie wielu spraw. Są pewni ludzie, którzy chcą przyjść i uszkodzić Dafa, są to jednak raczej nieliczne, bardzo, bardzo nieliczne przypadki. Nie jest też tak, jak w innych odmianach qigong, gdzie z powodu żądy pieniędzy ludzie z jednej praktyki qigong walczą i spierają się z ludźmi z innej praktyki, a nawet walczą i kłócą się między sobą będąc w tej samej praktyce. W ogóle nie dbają o sinsing i tworzą złą atmosferę. Każdy z was tutaj wie, że Falun Dafa jest czystą krainą – ośmielam się to powiedzieć! Jakie mamy nastawienie nawzajem względem siebie? Jeden drugiego wspomaga. Jak jest gdy spotykają się praktykujący Dafa? Na naszych wykładach w Guangzhou, niektórym praktykującym brakło pieniędzy, a wtedy inni zebrali setki juanów, by im pomóc. Gdybyś był w innej praktyce nie słyszałbyś takich rzeczy. Mamy tutaj tak wielu dobrych ludzi, czyniących dobre rzeczy - jest tak cały czas i jest to powszechne zjawisko. Czy nie jest to czysta kraina? Bezpośrednio kultywujemy ludzki umysł i kładziemy nacisk na kultywację sinsing, więc z pewnością będziemy mieć takie rezultaty. W kultywacji, która jest przed wami, wszyscy powinniście kłaść nacisk na kultywację sinsing.

Jeśli jednocześnie chcecie dobrze pojąć to Fa – powiedziałbym, że musicie mieć gruntowne zrozumienie tej książki i tego Fa – potrzebujecie studiować to Fa. Nie możecie tylko wykonywać ćwiczeń. Jeśli wykonywalibyście ćwiczenia cały dzień, a nie pamiętalibyście niczego, co powiedział Mistrz, wtedy nie bylibyście zdolni do kultywacji. Co wtedy miałyby was prowadzić? Powinniście, więc wszyscy często czytać książkę, studiować Fa i czytać książkę tak jak codziennie wykonujecie ćwiczenia, czytać książkę każdego dnia. Tylko wtedy możecie być prowadzeni, żeby być dobrymi ludźmi, tylko wtedy wasz sinsing poprawi się w wyniku kultywacji i tylko wtedy wzrośnie wasz gong. Jeśli mówisz, że tylko chcesz wykonywać ćwiczenia i robisz je nieprzerwanie od rana do nocy, możesz być wyczerpany lecz twój gong nadal nie wzrośnie. Chociaż Falun rzeczywiście wiruje nieprzerwanie cały czas, to twoje wykonywanie ćwiczeń służy do wzmocnienia mechanizmów, a kiedy Falun wiruje i przygotowuje rzeczy rozwinięte z gong, by je wznieść

w górę, to natura wszechświata nadal jednak cię ogranicza. I jeśli ona nie pozwala na wzrost, to jaki z tego pożytek? Dlatego też musisz poprawiać swój sinsing i dopiero wtedy twój gong może szybko wzrosnąć. Musisz podejść do tej sprawy na poważnie.

Pewni uczniowie poruszają również taką kwestię: w jaki sposób nasi uczniowie powinni w przyszłości przekazywać praktykę? Myślę, że mogę również z wami trochę omówić ten temat. Zanim jednak zacznę mówić, chciałbym wszystkim wyjaśnić jedną rzecz. Ci z praktykujących, którzy nie uczestniczyli w wykładach, ale studiowali i wykonywali ćwiczenia sami, wszystko co powinniście robić, to praktykować zgodnie z poziomem wymaganym od praktykującego. Nie ma potrzeby bym osobiście umieszczał w was Falun i faszen, gdyż otrzymacie wszystko. Powodem tego jest to, że i mój student uczący was, jak i wszyscy moi uczniowie mają ochronę moich faszen. Wiecie, że nie jest to żaden rodzaj przesądu – mój Faszen jest istotą uformowaną z mojego gong w czasie mojej kultywacji i ma ten sam wygląd co ja. Ma również to samo Fa i moc – jest tak samo potężny. Taki jest faszen. Mam niezliczone faszen, które mogą ochraniać studentów, więc każdy kto prawdziwie kulturuje będzie chroniony. Jeśli więc ty, jako nasz uczeń chcesz to studiować i kiedy inny uczeń cię uczy, to ten faszen naturalnie skoryguje twoje ciało jak i oczywiście umieści Falun i mechanizmy energii. Co ma być ci dane, będzie ci dane. Musisz być jednak prawdziwym kultuwującym, aby otrzymać wszystkie te rzeczy. Po umieszczeniu tych nadzwyczajnych rzeczy, gdyby nikt o ciebie nie dbał, byłbyś w prawdziwym niebezpieczeństwie. Co zatem zrobimy? Ciągle mam faszen, które będą cię chronić, to jest gwarantowane. W jaki sposób zatem będziesz od tej pory przekazywać praktykę? Również w tej kwestii wypowiadałem się konkretnie. Ośrodki asystenckie i wzdłuż i wszerz kraju każdy uczeń może rozpowszechniać praktykę, jednak pobieranie opłat jest niedozwolone. Nikt nie może pobierać żadnych opłat, nawet ośrodki asystenckie. Powinniście przekazywać praktykę jako wolontariusze. W prawdziwej kultuwacji chodzi o gromadzenie cnoty, a nie o dążenie do rozgłosu i pieniędzy. Tak powinno się ją rozpowszechniać. Jeśli jednak naprawdę upierasz się – by zarabiać pieniądze używając Falun Dafa – wtedy nic ci nie zostanie. Moje faszen odbiorą ci wszystko, ponieważ nie jest dozwolone używanie tych rzeczy do podważania tego Fa. Ta sprawa została omówiona bardzo jasno, nie musicie więc się martwić o to, czy inni otrzymają Falun i mechanizmy energii, kiedy będziecie ich uczyć ćwiczeń. Tak samo będą mieć te rzeczy. Moje faszen wiedzą o tym, kiedy przekazujesz praktykę.

Jeżeli nie ma nikogo kto mógłby nauczyć kogoś praktyki, to czy może nauczyć się czytając samemu książkę? Może to osiągnąć. Tak samo może to osiągnąć! Przykładowo, czy to Siakjamuni, Lao Zi czy inne Oświecone Istoty, opuścili oni ten świat wiele lat temu, lecz uczniowie w tych dyscyplinach ciągle kultuwują. W starożytnych czasach pewni ludzie osiągnęli sukces w kultuwacji. Dlaczego? Ponieważ były tam faszen. Możliwe, że wielu naszych uczniów to ujrzało. Na moich zdjęciach, które są w książkach, wyglądam jakbym poruszał oczami. Niektórzy ludzie mogli widzieć, że ciało się poruszało lub mogli mieć inne odczucia, a niektórzy mówią, że są tam faszen. Jest tak nie tylko na tych zdjęciach. Ponieważ są tu nowi uczniowie nie będę mówił na zbyt wysokim poziomie. Pozwólcie, że powiem: tak długo jak długo będziecie to studiować, czy to w formie książki, nagrań wideo, audio, tak samo możecie to otrzymać. Problem powstaje, gdy nie kultuwujecie. Jeśli tylko trochę ćwiczyacie i oczekujecie, że otrzymacie te nadnaturalne zdolności, wtedy jest to całkowicie niemożliwe. Tylko kiedy prawdziwie kultuwujecie, możecie otrzymać te rzeczy. To o czym właśnie mówiłem było dla naszych wieloletnich studentów, jednak wysłuchanie tego jest również korzystne i dla tych nowych.

Jest jeszcze inna sprawa, o której pomówię, chodzi o leczenie. Jest wielu ludzi nieprzekonanych i bardzo upartych. Nawet niektórzy zachodni lekarze mają ten rodzaj myślenia. Mówią, jeśli możesz użyć nadnaturalnych zdolności, by leczyć ludzi, to do czego są w takim razie potrzebne szpitale? Sugerują, że nie wierzą, by nadnaturalne zdolności mogą służyć do leczenia ludzi. To co mówią nie jest jednak w ogóle ani rozsądne ani racjonalne. Czy zatem dzięki nadnaturalnym zdolnościom można leczyć ludzi?

Odkryliśmy, że człowiek kultywujący na powierzchniowym poziomie nie może wyleczyć przyczyn choroby, lecz może wyleczyć powierzchownie. Ktoś, kogo poziom jest trochę wyższy może opóźnić tę chorobę lub cofnąć ją tak, że chory chwilowo może poczuć się lepiej. Po kilku latach wszystko jednak wraca, zmienia się w inną formę nieszczęścia lub zostaje przeniesione na przyjaciół lub członków rodziny - można zrobić rzeczy takie jak te.

By prawdziwie wyleczyć chorobę człowiek musi posiadać odpowiedni rodzaj zdolności, innymi słowy musi być w stanie wyeliminować karmę tego chorego. Jednakże nie jest to coś, co może zrobić zwykły człowiek. Musi to być osoba z taką zdolnością i można to zrobić tylko dla tych, którzy prawdziwie kultywują. Robienie tego bez uzasadnienia dla zwykłych ludzi, jest kategorycznie nie dozwolone, znaczyłoby to, że po tym jak ktoś źle postąpi nie będzie musiał za to zapłacić.

Istnieje tu zasada, że gong może leczyć ludzi. W ciągu tak długiego okresu czasu, wielu pracując nad sobą wyleczyło własne dolegliwości, lub kultywujący wyleczyli własne choroby. Każdy to widzi i jest to po prostu niezaprzeczone – on rzeczywiście może leczyć ludzi. Kiedy bierzesz coś z kultywacji z wysokiego poziomu i używasz tego, by naprawić problemy zdrowotne ludzi na niskim poziomie, wyniki z pewnością będą wspaniałe. Niektórzy pacjenci zaczęli też zwracać uwagę na cnotę. Po praktykowaniu przez niektórych bardzo dobrych ludzi tego zwykłego społeczeństwa ich problemy zdrowotne zanikają. Jednak kultywacja jest nadzwyczajną sprawą i stosuje nadzwyczajne zasady. Jest kategorycznie zabronione używanie ich, by na dużą skalę zakłócać funkcjonowanie zwykłego ludzkiego społeczeństwa. Gdyby otwarto szpitale, kliniki, centra zdrowia wykorzystując w nich qigong, to wyniki leczenia spadłyby gwałtownie. Z pewnością tak by było.

Jak wiecie, tym z prawdziwymi zdolnościami wystarczy raz zobaczyć pacjenta, by go wyleczyć. Eliminowanie zbyt dużej ilości karmy jest niedozwolone. Choroba zostaje zasadniczo wyleczona za tym jednym razem. Kiedy wysła się gong sposób użycia rąk jest nieważny – jakie znaczenie ma użyta metoda? Gong można wysłać może on wychodzić przez każdą część ciała. Gdy tylko wyśle się gong choroba zostaje wyleczona. Pierwotnie nie było żadnych ręcznych metod, lecz aby okłamywać ludzi wielu fałszywych mistrzów qigong stworzyło powierzchownie różne ręczne metody leczenia ludzi, takie jak: wydalanie, oczyszczanie, odżywianie, chwytanie w ręce, igła qi, igła elektryczna, leczenie światłem i wiele innych. W istocie to nie ma znaczenia w jaki sposób kultywujący wysła swój gong i rodzaj ręcznej metody się w ogóle nie liczy – to wcale tak nie jest. Wszystkie wymyślili pewni ludzie do zarabiania pieniędzy. Zasadniczo tak to wygląda jeśli chodzi o prawdziwą kultywację.

Choroby zwykłych ludzi nie mogą być zwyczajnie usunięte. Gdy tylko założono by szpital do leczenia qigong efekty leczenia spadłyby gwałtownie. Już w ogóle by to nie działało. A to dlatego, że tych nadnaturalnych rzeczy nie można beztrudno używać do zakłócania na dużą skalę normalnego ludzkiego społeczeństwa. Normalni ludzie są po prostu na tym poziomie normalnych ludzi rządzonym przez Fa najniższego poziomu. Czy nie jest to poważna sprawa, gdy używasz Fa z wysokiego poziomu niezgodnego z zasadami zwykłych ludzi i Fa na tym zwykłym ludzkim poziomie? Jest to tak naprawdę podważanie zasad wszechświata i tych zasad z wymiaru zwykłych ludzi. Gdybyś więc naprawdę założył szpital czy centrum zdrowia rezultaty twojego leczenia musiałyby być podobne do szpitali zwykłych ludzi. Weź i rozejrzyj się – każdy szpital czy centrum zdrowia, który do leczenia używa qigong, potrzebuje kilku seansów aby wyleczyć dolegliwość. W przypadku leczenia qigong jest to śmieszne, aby wykonywać kilka sesji leczniczych. Pokazuje to, że efekty leczenia nie są zbyt dobre. W pewnych względach nie są one nawet tak dobre, jak leczenie w zwykłych szpitalach. Ten problem się pojawi, bo leczenie qigong jest czymś wyjątkowym.

Kiedy ludzie będący w trakcie kultywacji rozwijają serce pełne współczucia i widzą cierpienie wszystkich istot, a sami wyjdą poza Trzy Sfery i kiedy ich gong jest relatywnie wysoki, to pozwala im się w indywidualnych przypadkach komuś pomóc. Nie robi się jednak tego na co dzień. Gdy osoba kultywuje do wysokich poziomów jest zdolna błyskawicznie wyleczyć wiele ludzkich chorób. Gdy jednak ktoś dokultywuje do tego poziomu, to odkrywa,

że nie można swobodnie działać w kwestii ludzkich problemów zdrowotnych – może zobaczyć taką zasadę. Karma chorobowa łączy się ze sprawami, które działy się w przeszłości i każdy spłaca własną karmę. Twoje zwyczajne usuwanie jej znaczyłoby, że ludzie mogą źle postępować i nie spłacać karmy – tak by to wyglądało. Niektórzy mogą mówić, że leczenie qigong może od razu chwilowo w pewnym stopniu złagodzić cierpienie. Czy szpitale jednak nie robią tego samego? Tylko je dla ciebie odkładają na później i nie mogą usunąć tej karmy.

W rzeczywistości problemy zdrowotne o których rozmawiamy, to sprawy innego wymiaru, które przejawiają się w tym wymiarze, jak na przykład coś nienormalnego wyrastającego gdzieś na ciele, czy część ciała z zapaleniem prowadzącym do obecności bakterii lub wirusów. Mniejsze ilości karmy o dużej gęstości są wirusami, gdy manifestują się w tym wymiarze; większe ilości karmy ukazują się jako bakterie. Widzimy, że po prostu są tymi rzeczami istniejącymi w innych wymiarach. Jak chcesz to leczyć u podstaw, jeśli nie potrafisz przebić się do innych wymiarów? Karma jest tą czarną materią, która pojawia się w skupiskach. W społecznościach kultuwujących nie mówimy więc o problemach zdrowotnych, tylko o karmie - to właśnie taka sprawa. Jak właśnie powiedziałem, usuwanie choroby w ten sposób na podstawowym poziomie nie jest czymś co można robić powszechnie. W szczególnych okolicznościach nie ma przeszkód by ze współczucia pomóc ludziom odrobinę. Nie możesz jednak tego robić dla osobistej reputacji, pieniędzy czy innego rodzaju zysku – taka jest zasada.

Niektórzy ludzie mogą zapytać: czy leczenie nie służy do ratowania wszystkich istot? Czy nie jest to robieniem dobra? W okresie końca Fa buddyjskie pisma mylnie zinterpretowano. Możesz przejrzeć *Tripitakę*⁷ i zobaczyć samemu, czy mówi się tam, że leczenie to ocalanie wszystkich istot. Wcale się tak nie mówi! Ocalanie wszystkich istot odnosi się do prowadzenia cię w górę ku wysokim poziomom z tego środowiska cierpienia zwykłych ludzi i jest to po to, abyś nie musiał tu już nigdy więcej być, aby cierpieć. Takie jest tego znaczenie. To jest prawdziwe ocalanie czujących istot i to gruntownie odnosi się do rozwiązania ludzkich problemów. Dzisiejsi fałszywi mistrzowie qigong mówią ludziom, że leczenie ich chorób to „ocalanie wszystkich czujących istot” i jest to kłamstwo wymyślone po to, by zarabiać pieniądze. Buddowie nie ocalają ludzi w tym celu. Pomyślcie wszyscy, jeśli leczenie ludzkich chorób nie różni się od ocalania ludzi, to czy nie mógłbyś powiedzieć, że budda jest naprawdę potężny? Pochodzący z wysokiego poziomu, wspaniały budda, którego stopa jest większa niż Ziemia, mógłby jednym machnięciem ręki usunąć wszystkie choroby całej ludzkiej rasy. Czemu tego nie robi? Jak byłoby to wspaniałe – ocalenie wszystkich istot w ten sposób. Ludzie są właśnie tacy – jeśli zaciągniesz dług karmiczny musisz go spłacić – tej zasady nie można podważać. Musi się spłacać karmę, którą się tworzy. Jeśli chcesz kultywować musisz kultywować sinsing spłacając karmę, zwracać w taki sposób. Użyjmy przykładu. Jeśli ktoś chce wyjechać za granicę do bogatego kraju i cieszyć się pomyślnością, wtedy te wszystkie długi, które ma tutaj w tym kraju, muszą najpierw zostać spłacone. Jak mógłbyś je po prostu zignorować i wyjechać – jak mogłoby tak być? Zanim wyjedziesz musisz je wszystkie spłacić. Tak samo jest i tu, jeśli chcesz kultywować musisz cierpieć – taka jest zasada. Oczywiście kultuwującym Dafa możemy wyeliminować część [karmy]. Gdyby pewna część nie została wyeliminowana, nie moglibyście kultywować. Ludzkość doszła do stanu, w którym karma piętrzy się na karmie i przeszkody są zbyt wielkie, więc pewna część waszej karmy musi zostać usunięta zanim będziecie mogli kultywować. Tak to jest z leczeniem ludzi i omówiłem dla was zasady tego, skoro poruszyłem ten temat.

Dlaczego więc niektórzy mistrzowie qigong twierdzą, że jeśli studiujecie ich praktykę, to po trzech, pięciu czy dziesięciu dniach możecie leczyć? Twierdzą, że możecie zostać mistrzami qigong i po wzięciu udziału w ich zajęciach będziecie wszyscy lekarzami qigong. Dlaczego większości z nich się to nie udało? Dlaczego właściwie tylko nieliczni leczą problemy zdrowotne? Jaka jest tego przyczyna? Nie mogą tego tak robić, bo nie mają

⁷ Buddyjskie pisma.

pozwolenia na łamanie zasad zwykłych ludzi. Dlaczego w takim razie kilku z nich leczy choroby rękami i uleczyło kilku ludzi? Tak ich to cieszy, że wierzą jeszcze bardziej w tzw. mistrzów qigong – jak to się dzieje? Powiem wam, tych kilku ludzi zostało oszukanych. Ci tzw. mistrzowie qigong, którzy robią coś takiego są często owładnięci przez zwierzęta, lub duchy, a one również posiadają pewnego rodzaju gong – gdyby nie miały żadnego gong, nie mogłyby leczyć ludzi – posiadają nawet pewne zdolności. Dadzą ci pewne przesłania i troszeczkę energii, która jednakże się wytraca. Jeśli wyleczysz jedną chorobę, część się wytraci, jeśli leczysz dalsze wyczerpuje się coraz bardziej, po wyleczeniu jeszcze kilku skończy się. Jednakże od tamtej pory twoje przywiązanie do leczenia innych stało się już bardzo silne. Gdy tylko cała energia się skończy i gdy dalej będziesz próbował użyć jej do leczenia, to nie zadziała.

Kiedy tylko przestanie działać pojawi się inny problem. Jaki to problem? Gdy będziesz dalej kontynuował leczenie, będziesz zużywał swoją własną podstawę i sprzedawał ją innym ludziom w zamian za chorobę. Co to oznacza? Ten wszechświat ma zasadę zwaną „bez straty, nie ma zysku”. Jeśli chcesz zyskać musisz stracić. Nawet jeśli to, co zyskujesz, to coś złego – chociaż nie możesz leczyć ludzi, a chcesz koniecznie, by wyleczyć czyjąś chorobę – co wtedy się dzieje? Otrzymasz tę chorobę, podczas gdy pacjent czuje się lepiej, gdyż ty naprawdę chcesz wyleczyć tę jego chorobę. Niektórzy ludzie chcą leczyć czyjeś choroby nawet jeśli to znaczy, że sami zachorują, nie wynika to jednak bynajmniej ze współczucia. Ktoś chce, by inna osoba poczuła się lepiej z obawy przed utratą swojej reputacji. Czy nie widzicie jak poważnie ci mistrzowie qigong wyrządzają ludziom szkodę? Spójrzcie jak silne są ich przywiązania do sławy i bogactwa i jak wielką krzywdę wyrządza to ludziom. Ktoś miał tylko taką myśl ze strachu przed utratą reputacji, więc starał się odsunąć ten problem zdrowotny nawet do stopnia w którym zgodził się by samemu go mieć. Dobrze, chcesz go mieć, to będziesz go miał. Lecz przy takiej wymianie nie możesz dostać czegoś za nic. Chociaż to, co ten drugi człowiek posiada jest chorobą, to może zostać rozpuszczone i zamienione w cnotę, gdyż materia nigdy nie ulega zniszczeniu; może przemieniać się w taki sposób. Jeśli więc ją weźmiesz dasz mu w zamian swoją cnotę. Jediną rzeczą, używaną do wymiany po tamtej stronie jest cnota. Tak więc daje się własną cnotę komuś innemu, a w zamian bierze chorobę – robi się najgłupszą rzecz. Cnota jest bardzo cenna!

W przeszłości religie mówiły o czymś, podobnie jak i starsi ludzie: nie martw się jeśli w tym życiu przechodzisz przez odrobinę więcej cierpienia, uczyn więcej dobrych rzeczy i zbieraj cnotę, a w następnym życiu spotka cię pomyślność. Daje to do zrozumienia, że ta cnota może ci przynieść pieniądze lub wysoką pozycję w hierarchii. W istocie to odkryliśmy, że jest to rodzaj wymiany. Jeśli chcesz dostać jakieś pieniądze nie dostaniesz ich dopóki nie zamienisz za nie cnoty. Niektórzy ludzie robią od razu duże pieniądze w biznesie podczas gdy inni ciężko próbują i nic nie osiągają. Powodem jest to, że ta druga osoba ma mało cnoty lub wcale jej nie ma, więc nie ma nic na wymianę. Co do pewnych ludzi, pozwólcie że powiem, gdy masz za mało cnoty nie dostaniesz nic, nawet jeśli żebrałbyś o jedzenie. Musisz dać innym cnotę wtedy oni w zamian dadzą ci jedzenie, taka jest wymiana. Jeśli więc nie masz cnoty nie masz nic – wszystko jest czarną karmą. Wtedy taki ktoś jest niewybaczalnie zły i spotyka go całkowite unicestwienie – nawet dusza zostanie zniszczona. Nazywa się to całkowitym unicestwieniem duszy i ciała, jest czymś przerażającym. W trakcie unicestwiania istoty są niszczone poziom po poziomie, aż do samego końca, pokutują za wszystkie grzechy, podczas gdy są unicestwiane.

Skoro ta cnota jest tak cenną rzeczą jak możesz tak zwyczajnie dawać ją innym? Czyż ci mistrzowie qigong nie wyrządzają szkody ludziom? Krzywdzą nie tylko innych, ale i siebie, bo zrobili zbyt wiele złych rzeczy. Uczą cię jak leczyć innych. Gdy tylko rozwiniesz to przywiązanie jeśli twoja wrodzona podstawa (*genji*) jest dobra będziesz musiał użyć własnej cnoty, by leczyć innych. Choroba przejdzie na twoje ciało, a ty będziesz musiał dać im swoją cnotę. W ciągu ostatnich kilku lat było wielu ludzi, którzy po leczeniu innych wyglądali na zarażonych okropnymi chorobami i czuli się po tym bardzo źle. Jak wielu było takich ludzi? Zbyt wielu! Z tych, którzy leczyli innych, kto nie czuł się w ten sposób? W istocie oni

wszyscy tacy są. Po leczeniu innych czuli się okropnie, ponieważ wymieniali z innymi swoją cnotę za chorobę. A nawet gorzej, bo byli kiedyś ludźmi, którzy mogli osiągnąć Doskonałość i którzy mogli kultywować do wysokich poziomów i osiągnąć Prawdziwą Pozycję Owocu, jednak teraz zrujnowało ich to w jednej chwili. Jak bardzo ich to zrujnowało? Ludzkie przywiązanie do rozgłosu i bogactwa jest najtrudniejsze do pozbycia się. Czujesz się tak bardzo zadowolony, gdy ktoś mówi, że jesteś dobry, i każdy ma tę ukrytą aczkolwiek bardzo uporczywą myśl. Kiedy ktoś ci schlebia czujesz się po prostu uszczęśliwiony. Gdy ktoś nazywa cię mistrzem qigong i mówi, że go czy ją wyleczyłeś, że twoje zdolności są naprawdę wielkie, czujesz się niezmiernie podekscytowany.

Pomyślcie wszyscy, gdy tylko rozwiniesz to przywiązanie do sławy i bogactwa, jak trudno będzie ci się go pozbyć. Wielu osobom, gdy mówię, że nie wolno im leczyć ciągle mają ochotę, by to robić i [twierdzą], że po prostu muszą leczyć ludzi. Kiedy tylko to przywiązanie do sławy i bogactwa się rozwinie, jak zamierzasz się go pozbyć? Ponadto kiedy kogoś leczysz pomiędzy tobą, a pacjentem wytwarza się pewne pole. Ponieważ kultywujesz w Trzech Sferach nieważne jak wysoko dokultywowałeś i tak nie masz mocy, by się sam ochraniać. Z pewnością będziesz w tym samym wspólnym polu co pacjent i wtedy chorobowe qi pacjenta przejdzie na twoje ciało. Może nawet dojść do sytuacji, że będziesz miał więcej chorobowego qi na ciele niż pacjent, ponieważ jednak przyczyny choroby tkwią w nim i nie możesz ich ruszyć, nadal nie będziesz mógł go uleczyć. Jego czarne qi zostało lekko złagodzone, więc czuje się lepiej, ale ty czujesz się okropnie. Możliwe, że początkowo w ogóle nie będziesz dbał o jeden czy dwa ataki choroby, jednak w miarę upływu czasu, jeśli będziesz dalej leczyć czyjeś choroby twoje ciało pokryje każdy rodzaj chorobowego qi. Pewni mistrzowie qigong powiedzą ci żeby to wydaląć. Pozwól, że coś ci powiem: kultywacja zależy od osoby, a gong zależy od mistrza. Swoimi rękami zwykłego człowieka i tymi myślami zwykłego człowieka, czy potrafisz zrobić coś takiego? Jeśli naprawdę mógłbyś wydaląć to chorobowe qi, to czy nie mógłbyś się również pozbyć swoich problemów zdrowotnych, które trapią cię od wielu lat? W ogóle nie możesz tego ot tak sobie wydaląć. Możesz czuć jak qi schodzi w dół twojego ciała, jednak dobre i złe qi schodzą razem i po tym jak qi wyjdzie zostanie z powrotem zasysane. Czy nie skrzywdziło cię to bezsensownie? Kończysz z brudem dookoła twojego ciała, i czym jest to czarne chorobowe qi? To karma. Jest chorobą kiedy przejawia się w tym wymiarze w ciele. Kończysz z pokiereszowanym przez choroby ciałem i przywiązaniem do sławy i bogactwa. To przywiązanie jest bardzo trudne do usunięcia i gdy leczysz innych kończysz samemu czując się okropnie.

Wielu ludzi nie wie, że pierwszy etap kultywacji w Trzech Sferach jest oczyszczaniem ciała. Celem jest napełnianie ciała qi i jego przepływ przez ciało, aby je oczyścić. Jest to przygotowanie do kultywacji na wyższych poziomach i położenie pewnych bazowych, fundamentalnych rzeczy. Kultywacja na wysokich poziomach jest również procesem ciągłego oczyszczania i wyczyszczania, tak, że stajesz się czystszy, czystszy i jeszcze bardziej czysty, aż w końcu ciało zostaje zastąpione przez wysokoenergetyczną materię. Cała kultywacja w Trzech Sferach jest oczyszczaniem czyjegoś ciała. Pomyśl więc, jeśli dalej kontynuujesz leczenie i ciągle zbierasz te brudne rzeczy na swoim ciele, czy nie działasz dokładnie wbrew kultywacji? Kiedy leczysz innych, czy naprawdę robisz to z wielkiego współczucia? Nie, nie robisz! Jesteś kontrolowany przez przywiązanie do reputacji i zysku. Jeśli nie jest to dla pieniędzy, to jest to dla sławy. Kiedy tylko zaczniesz leczyć ludzi, będziesz miał ochotę by leczyć więcej, będziesz czuł, że nie możesz popisać się swoimi zdolnościami jeśli nie leczysz. Czy nie o to chodzi? Czy jednak kultywacja nie jest po to, by pozbywać się ludzkich przywiązań? Jak mógłbyś nie pozbyć się takiego przywiązania? Ono naprawdę wyrządza ci głęboką szkodę, ujawniliśmy więc podstawowe przyczyny nieleczenia chorób.

Jeśli chodzi o tych ludzi, którzy mogą prawdziwie leczyć ludzi i kultywują do bardzo wysokich poziomów, to być może nie osiągnęli jeszcze Oświecenia. Taki człowiek może raz na jakiś czas, widząc kogoś dobrego, wyleczyć ją – to można zrobić. Zwykle robią to bezimiennie i nie chcą żadnej nagrody, większość z nich jest właśnie taka. W istocie oni również nie mogą całkowicie rozwiązać problemu. Mogą jednak odsunąć twoje zmartwienia,

wcisnąć je z tego powierzchniowego materialnego wymiaru, w głębszy materialnie wymiar, jednak ostatecznie mogą one wrócić. Mogą również przemienić je dla ciebie i zamiast choroby napotkasz innego rodzaju kłopoty. Wiele metod kultuwacji kultuwuje świadomość pomocniczą (*fu yishi*). Pomimo, że ktoś posiada pewien gong, w ogóle nie wie o tym jaki ma gong, jaką formę ten gong przyjmuje, w jakim stanie jest ten gong, skąd się wziął, jak był kultuwowany i gdzie ten gong się znajduje. W ogóle nie wie o tych kwestiach. Potrafi tylko to robić, podczas gdy to właśnie świadomość pomocnicza robi co trzeba, gdyż to duch pomocniczy (*fu yuanshen*) jest tym, który kultuwuje. Zatem odsunie to w czasie lub przeniesie na ciało kogoś innego. To nie może zostać przekształcane dowolnie, musi to być przyjaciel lub członek rodziny. Lecz tu są inne warunki takiej zamiany, gdyż nie możesz dać komuś choroby za nic. Musisz z czegoś zrezygnować – taka jest zasada.

Chciałbym tu wszystkim powiedzieć, pomimo że niektórzy mistrzowie qigong są bardzo sławni, doprowadzają jednak ludzkie społeczeństwo do ruiny. Obecnie jest bardzo trudno o jakąś czystą krainę. Miejsca pracy w zwykłym ludzkim społeczeństwie wyglądają wszystkie tak samo. W jakim miejscu nie ma czegoś, co nie szkodziłoby ludzkiemu społeczeństwu, społeczeństwu zwykłych ludzi? Demony są wszędzie. Qigong jest sam w sobie kultuwacją, czy może to więc być czysta kraina? Dlaczego pewni ludzie chcą szkodzić naszemu Falun Dafa? Dlatego, że nie mogą już dłużej osiągać sławy i osobistych korzyści. Oczywiście nie byłoby dobrze, gdyby demony w ogóle nie istniały. Gdyby nie było demonów, byłoby zbyt łatwo kultuwować i ponieważ nie byłoby żadnych przeszkód w kultuwacji wzwyż w naszym Falun Dafa, to byłoby to po prostu zbyt łatwe. Aby pozbyć się wszystkich ludzkich przywiązań trzeba ujawnić każdy ich aspekt. W szczególności w pewnych punktach ćwiczeń naszego Falun Dafa, są ludzie, którzy twierdzą: „Jestem buddą. Nie ucz się od Li Hongzhi” Dlaczego tak się dzieje? Jest to tylko po to, by zobaczyć, czy się nie wahasz na podstawowym poziomie. Całą drogę, aż do ostatniego kroku w kultuwacji, twój umysł będzie testowany, by zobaczyć czy rozumiesz Fa i czy jesteś stabilny na podstawowym poziomie. Każdy aspekt musi się poprawić i być solidny.

Teraz pomówię o czymś innym. Metody małego Tao czy małego Fa w leczeniu chorób nadal w przyszłości mogą istnieć. Są one po prostu formą, która istnieje. Mówiłem o tym jak leczą choroby i że ich moc leczenia jest bardzo słaba. Mogą leczyć słabsze choroby, lecz nie te poważne. Niezwykle mała liczba kultuwujących może to robić dla niewielkiej liczby osób, zdecydowanie jednak nie mogą robić rzeczy, które zakłócają społeczeństwo na dużą skalę. Niektórzy tzw. mistrzowie qigong prowadzą lekcje, na których uczą wielu ludzi jak leczyć innych. Utrzymują, że uczestnicy zostaną lekarzami qigong i że wtedy będą mogli leczyć każdą chorobę. Gdyby to było prawdą wówczas ludzie nie mieliby żadnych problemów zdrowotnych, a to jest niemożliwe. Tak to jest! Czy jednak mogą leczyć ludzi? Leczenie jest tylko stanem w jakim się znajdują i formą jaką przyjmują. Nasze Falun Dafa naucza praktyki na wysokich poziomach i jest prawdziwą kultuwacją.

Prawdziwa kultuwacja ocala, więc powiem wam jasno, że jeśli prawdziwie kultuwujecie Falun Dafa nie wolno wam leczyć ludzi. Jeśli jednak tak robicie, to jest to uważane jako podważanie Fa i uszkodzenie Fa. Gdy tylko zaczniecie leczyć ludzi, nie pozwolę wam niszczyć i zanieczyszczać tak cennej rzeczy i moje faszten odbiorą wam Falun, mechanizmy i wszystko inne. Nie ma prawdziwych kultuwujących, którzy leczą i robią coś takiego. Który mnich taoista czy buddysta mówił w przeszłości o leczeniu? Niektórzy używali lekarstw do leczenia chorób i tylko w niezwykle rzadkich przypadkach było dozwolone użycie gong, by kogoś wyleczyć. Ciągłe jednak musiały być spełnione pewne warunki i było niedozwolone, aby odbywało się to bezwarunkowo. Określiliśmy to wszystkim bardzo jasno i wyjaśniłem wszystkim wszystkie za i przeciw. To naprawdę wyrządza wam wielką, wielką szkodę. Pomyślcie o tym, jeśli mistrz qigong chce leczyć czyjeś choroby musi przejść przez dziesięciolecia kultuwacji zanim może wykultuwować takie zdolności. Ty studiowałeś trzy dni, pięć dni czy dziesięć dni i rzekomo możesz już leczyć ludzi - czy nie jest to naiwne? Każdy potrafi myśleć samodzielnie, więc pomyślcie o tym! Jeśli w ciągu tych trzech dni mógłbyś zostać mistrzem qigong wtedy mógłbym

powiedzieć, że kultywacja takiego „Tao” jest po prostu zbyt łatwa. Można byłoby to porównać do powiedzenia, że zostanie buddą jest tak łatwe jak podniesienie kamienia z ziemi. To wszystko co powiem na ten temat. Jest zbyt wiele spraw do omówienia i raczej nie mogę wszystkim od razu powiedzieć tego, o czym mówiliśmy w czasie wykładów przez piętnaście czy szesnaście godzin.

Jeśli chcecie kultywować, *musicie* dobrze studiować Fa. Nasza książka *Zhuan Falun* została wydana. Bazuje ona całkowicie na treści moich wykładów i w całości je przedstawia. W przyszłości, w kultywacji naszej szkoły, możecie całkowicie polegać na tej książce. Nie powiem nic więcej i na tym zakończę ten krótki wykład. Podsumowując, mam nadzieję, że wszyscy wkrótce osiągniecie Doskonałość w kultywacji Dafa!

Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Changchun

Pytanie: Mistrzu, powiedziałeś, że obecnie jest Okres Końca Fa i buddowie, tao i bogowie nie zajmują się już więcej sprawami zwykłych ludzi. Dlaczego więc Ty się nimi zajmujesz?

Mistrz: Dlatego, że jestem tu pośród zwykłych ludzi. Nawet, gdy nikt inny już się tym nie zajmuje, to ja to robię. To jest coś czego sam chcę. Jednakże nie jest to coś, co można zrobić tylko dlatego, że ktoś ma taki pomysł, żeby to robić.

Pytanie: Mój mąż praktykuje inny typ qigong. Czy istnieje konflikt z moim praktykowaniem Falun Dafa?

Mistrz: Ty praktykujesz swój, a on swój. Gdy zechce praktykować Dafa, to możesz go nauczyć. Jeśli nie będzie chciał wtedy praktykuj swój. Strach jest również przywiązaniem. Nie ma problemu pod warunkiem, że twój umysł jest nieporuszony.

Pytanie: Nie mam myśli, by kultywować do wysokich poziomów i chcę po prostu pozostać na poziomie uzdrawiania i utrzymywania sprawności fizycznej. Chciałbym zapytać Mistrza, czy mogę osiągnąć Doskonałość? Gdy zgodnie z sumieniem będę przestrzegał, by być dobrym człowiekiem w społeczeństwie zwykłych ludzi, gdzie pójdzie mój duch po mojej śmierci?

Mistrz: Jeśli nie masz nawet myśli o kultywacji do wysokich poziomów, to jak możesz osiągnąć Doskonałość? Widzisz, problemem jest w: „Nie mam myśli, by kultywować do wysokich poziomów.” Jeśli to jest twój punkt wyjścia, to jaką Doskonałość możesz osiągnąć? Trudno powiedzieć w co reinkarnujesz w następnym życiu, lecz najprawdopodobniej nagromadziłeś cnotę i zrobiłeś dobre rzeczy. Robiąc dobre rzeczy, zbierając cnotę, znosząc cierpienia możesz zgromadzić dużo cnoty. Jako że nie chcesz kultywować, nie zostanie ona zamieniona w gong, więc w przyszłym życiu w zamian prawdopodobnie zdobędziesz fortunę.

Pytanie: Jeśli pewni praktykujący studiują Księgę Przemian, czy ich kultywacja zostanie zakłócona?

Mistrz: Rzeczy, które tam są, to zasady z naszej galaktyki Drogi Mlecznej, nie większe. Jednak Fa, które my praktykujemy jest wspanialsze – to Dafa jest wystarczająco dogłębne, byś mógł je badać przez całe życie.

Pytanie: Ponieważ miałam operację plastyczną twarzy, mam silikonowy implant w przegrodzie nosa.

Mistrz: Nie ma to znaczenia. Niektórzy ludzie powiedzieli mi: „Mam wkładkę antykoncepcyjną” czy „Miałem coś usunięte”. Nie ma to znaczenia. Pozwólcie, że wam powiem, w waszym prawdziwym ciele nie zostało to usunięte. Powinnaś praktykować normalnie, a wszystko zostanie wykultywowane.

Pytanie: Za każdym razem, gdy pomyślę w umyśle o Falun, to drzę. Czemu tak się dzieje?

Mistrz: Gdy ktoś jest owładnięty przez zwierzę czy ducha, może się to wydarzyć, lecz na wykładach usunąłem je u zdecydowanej większości uczniów, z wyjątkiem bardzo nielicznych, którzy nie zmienili sposobu myślenia i nie byli pewni kultywacji. Po tym jak usunąłem te rzeczy, nie śledziłem co się dalej z nimi dzieje.

Pytanie: Jeśli awansowanie jest określone z góry w czyimś życiu, to czy prawdą jest, że osoba nie musi ciężko pracować, by mieć duże osiągnięcia i może tylko czekać na wszystko, co przyniesie z góry określony los?

Mistrz: Fa jest wykładane kultuwującym. Gdybym dzisiaj powiedział zwykłej osobie jak się rzeczy mają, ciągle walczyłyby i dążyła do pewnych rzeczy, ponieważ jest zwykłą osobą i nie uwierzyłaby [w tą zasadę]. Tacy są właśnie zwykli ludzie. Zwykli ludzie w to nie wierzą. Prowadzi to do sytuacji, że nieuchronnie będą walczyć i zmagać się, aby zdobyć różne rzeczy.

Pytanie: Kiedy wykonuję ćwiczenia moje ciało bezwiednie się kiwa.

Mistrz: Nie kiwaj się, nie kiwaj się wbrew twojej woli. Jeśli nie możesz przestać się kiwać, otwórz oczy i kiwanie ustanie. Rób tak, aż przestaniesz się kiwać.

Pytanie: W trakcie praktykowania Falun Dafa, a zwłaszcza w czasie wykonywania drugiego ćwiczenia – Postawy Stojącej Falun – czuję w dłoniach duże ilości qi. Jeśli świadomie tego nie kontroluję, to ta masa qi pcha moje ręce do wewnątrz lub czasami na zewnątrz

Mistrz: To Falun wiruje. To co czujesz to wirowanie Falun.

Pytanie: Czy wykonywanie ćwiczenia pod wpływem formuły Lengyan, będzie miało jakieś negatywne rezultaty?

Mistrz: Mówiłem, że recytowanie formuł jest w istocie prośbą o wzmocnienie przez tę praktykę. Masz mój Falun i faszten, aby cię chroniły, więc po co to recytowanie? Chcesz stać w dwóch łodziach w tym samym czasie? Czy chcesz dodać inne rzeczy do własnej kultuwacji? Czy nie to zamierzasz? W taki sposób nie uzyskasz niczego.

Pytanie: Często się przeprowadzam. Czy twoje faszten pomogą mi oczyścić moje miejsce zamieszkania?

Mistrz: Gdziekolwiek udadzą się prawdziwie kultuwujący, znajdą pomoc. Jeśli jednak tylko chcesz, aby twój dom był oczyszczony, gdy się przeprowadzasz, nic nie uzyskasz. Nie jestem tu po to, żeby sprzątać ci dom.

Pytanie: Jeśli przestanę wykonywać ćwiczenia, gdy pojawią się jakieś sceny, czy będzie to miało jakiś efekt na moją kultuwację i poprawę gong?

Mistrz: Pytasz jak wpłynie na twoje praktykowanie to, że przestaniesz wykonywać ćwiczenia, kiedy zobaczysz bezpośrednio przed oczami jakąś scenę? Nie będzie to mieć żadnego wpływu. Jednak często kiedy przed twoimi oczami pojawia się jakiś obraz, najlepszym wyjściem jest ciche obserwowanie go, dopóki się przesuwają. Jeśli się pojawia, a ty nie patrzysz na niego, wygląda to jakbyś tego nie chciał i być może twój stan jest taki jakbyś z tego zrezygnował. Jednak nadal chcemy, abyś na to patrzył, ale nie rozwijał żadnych przywiązań.

Pytanie: Czy rozglądanie się za dziewczyną czy chłopakiem jest przywiązaniem?

Mistrz: Wielu naszych młodych ludzi powinno poszukać sobie dziewczyny, czy chłopaka i stworzyć rodzinę. Kultuwacja wśród zwykłych ludzi nie oznacza, że masz zostać zakonnicą. To nie jest problemem. Nasza praktyka odbywa się głównie w tym skomplikowanym środowisku zwykłych ludzi.

Pytanie: Po uczestnictwie na wykładach moje dziecko zaprzestało wykonywania ćwiczeń. Czy Falun będzie go na zawsze ochraniał?

Mistrz: Jeśli ktoś nie może kontynuować wykonywania ćwiczeń, wtedy to nie zadziała, prawda? Każdy musi wykonywać ćwiczenia. Przyszedłem tu by ratować kultuwujących, a nie jakoś ochraniać zwykłych ludzi.

Pytanie: Kiedy czuję wirowanie Falun w ciele czasami zmienia kierunek zanim zakończy cały cykl. Niektórzy ludzie czują wirowanie Falun ponad sto razy zanim zmieni wirowanie na przeciwne. Czemu tak się dzieje?

Mistrz: Jest tak dlatego, że początkowo, kiedy koryguje twoje ciało, Falun nie przestrzega ustalonego rytmu. Jest inteligentną istotą i wie jak wyregulować twoje sprawy, aż będzie wszystko właściwie ustabilizowane. Kiedy zakończy się regulowane twojego ciała i kiedy się z nim całkowicie zgrasz wtedy w naturalny sposób będzie wirował dziewięć razy w przód i dziewięć razy w tył. W tym momencie jednak nie będziesz już nic czuć, nigdy już nie poczujesz. Wiemy, że żołądek porusza się powoli, lecz czy czujesz jego ruchy? Kiedy Falun stanie się częścią twojego ciała, kiedy się do niego przyzwyczaisz, nie będziesz już czuć jego istnienia.

Pytanie: Czy możemy mówić tym, którzy nie praktykują kultuwacji, o Fa i niebiańskich sekretach, o których mówił nam Mistrz?

Mistrz: Nie mów bez rozwagi na wysokim poziomie do zwykłej osoby – nie uwierzy w to, co mówisz. Jeśli uwierzy, wtedy możesz mu mówić. W przeciwnym razie ci, którzy nie wierzą będą podważać Dafa.

Pytanie: Jeśli praktykujący może się pozbyć przywiązań, czy może dalej mieć postawę starania się o pewne rzeczy i robienie wszystkiego, co tylko możliwe w celu osiągnięcia tych rzeczy?

Mistrz: Na obecnym poziomie, nierealne jest prosić ludzi o całkowitą rezygnację z wszystkiego i o stan niedziałania. W twoim obecnym stanie, pomimo że mam surowe wymagania w stosunku do ciebie, będąc pomiędzy zwykłymi ludźmi jesteś ciągle skłonny dążyć do osobistego zysku i nie ma tu większego problemu. Stopniowo jednak, gdy się poprawiasz, wszystkie te przywiązania muszą stopniowo zostać zredukowane. Nierealne jest, by zrobić to natychmiastowo. Powiedziałeś również, że zrezygnowałbyś z przywiązań dążąc dalej do tych rzeczy. Czy to samo w sobie nie jest przywiązaniem, chęcią robienia tego dalej? W tym pytaniu zaprzeczasz sam sobie.

Pytanie: Użyłem twojej fotografii do poświęcenia statuetki buddy, buddyjskich pism i ołtarzyka buddy. Czy faszen na statuetce buddy to twoje faszen? Czy mogę już teraz palić przed nim kadzidełka?

Mistrz: Sprawą zasadniczą jest, że ja nie robię takich rzeczy i my nie opiekujemy się zwykłymi ludźmi. Jako kultuwujący, jeśli naprawdę nie wierzysz w te rzeczy, to w przyszłości będzie to jeszcze trudniejsze.

Pytanie: Gdy tylko zaczynam ćwiczyć, cały się pocę. Czy to coś dobrego?

Mistrz: Oczywiście, że jest dobre. Pocenie się z natury wydała złe rzeczy i znaczy, że twoje ciało jest gorące. Kiedy ludzie mają problemy zdrowotne ich ciała są zimne. To pokazuje, że dobrze praktykujesz.

Pytanie: Co do osoby z wielką cnotą, czy wielu ludzi musi upaść i stracić cnotę zanim ktoś zgromadzi wielką cnotę?

Mistrz: Osoba z wielką cnotą ma wielką pobłażliwość i może wytrzymać trudności nad trudnościami – co to ma wspólnego z innymi? Nie jest tak, że aby jej umożliwić kultuwację do wysokich poziomów inni muszą tracić cnotę. W trakcie kultuwacji ludzie będą cię wyszukiwać byś mógł spłacić karmę, którą jesteś im dłużny, chyba że opuścisz to środowisko kultuwacji, ale wtedy musiałbyś się przestawić na inny sposób spłaty karmy. Jednak wtedy nie byłoby, że to ty kultuwowałeś, więc kultuwacja w tym środowisku jest obowiązkiem. Ludzie nieuchronnie będą cię prowokować, tak jak ty będąc pośród zwykłych ludzi nieuchronnie będziesz tworzył karmę.

Pytanie: Ile razy w ciągu dnia powinienem wykonywać ćwiczenia?

Mistrz: Jeśli masz czas rób więcej, jeśli nie masz, to rób mniej. Ilekolwiek razy zrobisz, będzie dobrze. Początkowo lepiej jest robić ćwiczenia ile tylko możesz. Wykonywanie ćwiczeń służy wzmacnianiu mechanizmów. Prawdziwy wzrost gong, zmiany

w twoim ciele i wzmocnienie zdolności, są wszystkie wynikiem mechanizmów, które w tobie zainstalowaliśmy. Twoje ćwiczenia wzmacniają siłę tych mechanizmów.

Pytanie: W zwykłym ludzkim społeczeństwie nieuniknione jest, że człowiek ma różnorakie myśli. Czy myślenie o różnych rzeczach może zdeformować kształt Falun?

Mistrz: Jego kształt nie zostanie zniekształcony. Myśli w trakcie normalnej pracy i zwykle myśli są czymś normalnym w kultywacji. Jeśli zawsze myślisz o osobistym zysku, czy jak powstrzymywać ludzi by ci nic nie zrobili, jak możesz się wtedy poprawić, skoro twoje myślenie jest takie samo jak zwykłych ludzi? Będzie to zakłócać twoją poprawę.

Pytanie: W czasie medytacji słyszę dźwięk w uszach i mój umysł robi się pusty.

Mistrz: To dobra rzecz. Znaczy to, że twoje przeszkadzające myśli odeszły – to bardzo dobrze. Musisz być jednak świadomy, że praktykujesz.

Pytanie: Czy w trakcie rozwoju energii gong, powinniśmy kultywować dopóki świadomość główna (zhu yishi) dowodzi?

Mistrz: To nie jest właściwy punkt patrzenia na to. Świadomość pomocnicza kultywuje równocześnie z tobą i ona również uzyska gong. Jednak w przyszłości ona zawsze będzie istnieć jako świadomość pomocnicza. Ty jesteś zawsze ciałem głównym.

Pytanie: Kiedy wykonuję ćwiczenia czuję się troszeczkę jak w transie.

Mistrz: Jeśli czujesz się jakbyś był troszeczkę w transie, to otwórz oczy wykonując ćwiczenia. Nigdy więcej nie wykonuj ćwiczeń w zamroczeniu.

Pytanie: Czy mogę leżeć na plecach wykonując gesty obejmowania koła w czterech pozycjach?

Mistrz: Nie rób tego w ten sposób. Nie uczyłem cię robić tego w ten sposób. Być może niektórzy ludzie uważają za komfortowe i niemęczące wykonywanie ćwiczeń w ten sposób, lecz jak może to być w porządku? Czy nie potrafisz wytrzymać nawet chwili trudności w trakcie wykonywania ćwiczeń?

Pytanie: W przeszłości, kiedy medytowałem, pojawiały się pewne sceny. Czy przestały się one pojawiać dlatego, że podświadomość została wyłączona?

Mistrz: Nie przejmuj się tym. Nie bądź przywiązany do tego. To coś, co działo się w przeszłości i jakkolwiek sytuacja pojawi się w przyszłości w trakcie ćwiczeń, traktuj to naturalnie. Pod warunkiem, że nie będziesz przywiązany do tego, widzenie czegoś jest samo w sobie dobrą rzeczą.

Pytanie: Nie uczęszczałem na wykłady. Czy będę widział rezultaty, jeśli często będę czytał i studiował książkę?

Mistrz: Ci, którzy nie uczęszczali na wykłady, ale mogą samodzielnie studiować i naprawdę potrafią przestrzegać wymagań sining, które prowadzą praktykujących w czasie kultywacji, mogą oczywiście osiągnąć takie same rezultaty.

Pytanie: Jaka jest najniższa Pozycja Owocu w szkole buddy?

Mistrz: Najniższa Pozycja Owocu w szkole buddy to arhat. Poniżej nie ma Pozycji Owocu i kultywujący nie osiąga Prawdziwej Pozycji Owocu i nie wychodzi poza Trzy Sfery.

Pytanie: Czy jest prawdą, że wszyscy praktykujący Falun Dafa, pod warunkiem że są wystarczająco pilni, mogą osiągnąć kultywację Ciała Buddy?

Mistrz: Dafa nie ma granic. Fa Buddy nie ma granic. Wszystko zależy od kultywacji twojego umysłu. Kiedy osiągniesz kultywację „Poza Światem” zacznie się kultywacja Ciała Buddy.

Pytanie: Czy świadomość pomocnicza i świadomość główna są dwoma różnymi osobami?

Mistrz: One wszystkie są tobą, jedną osobą. Mają to samo imię i wyszły z łona w tym samym czasie co ty, są jednak faktycznie dwoma świadomościami.

Pytanie: Jak mamy przekazywać ćwiczenia i Fa?

Mistrz: Już wcześniej omawialiśmy sprawę, jak nasi praktykujący Falun Dafa mają uczyć ćwiczeń. Możesz ich tego uczyć i to przekazywać. Gdy przekazujesz prawe Fa gromadzisz cnotę, robisz coś dobrego i ocalasz ludzi. Możesz je przekazywać i uczyć o nim ludzi, lecz nie używaj własnych słów, gdy uczysz ludzi. Powinieneś używać tego, co powiedział Mistrz lub co zostało napisane w książkach. Powinieneś to robić w ten sposób. Gdy mówiąc do innych wmieszasz do tego swoje własne myśli i obrazy, które widziałeś, wówczas to co przekazujesz nie będzie Falun Dafa! Jesteś na swoim poziomie i zasady, które zrozumiałeś nie są kompletnym Fa. Kiedy ja uczę, łączę zasady z wysokiego poziomu, więc twoje własne rzeczy nie mogą prowadzić ludzi. Pomimo, że może coś ujrzałeś lub coś poznałeś, tamten problem ciągle istnieje. Również przekazywanie praktyki przez naszych praktykujących jest całkowicie dobrowolne, robią oni dobre rzeczy i gromadzą cnotę. Jeśli jesteś praktykującym czego poszukujesz? Nie rozgłosu i pieniędzy, prawda? To czego my szukamy to zasługi i cnota, nikt więc nie ma pozwolenia, by pobierać opłatę. Nikt również nie może używać formy, jaką ja używam przekazując praktykę. Będzie w porządku prowadzenie grup dyskusyjnych, czy wspólne omawianie spraw w miejscach ćwiczeń grupowych. Powodem jest to, że nie potrafisz nauczać tego Fa. Niektórzy ludzie mogą powiedzieć, że są nauczycielami, lecz to jest zupełnie coś innego. To Fa ma niezwykle, niezwykle głębokie wewnętrzne znaczenia i zapewnia różne typy prowadzenia na różnych poziomach. Po prostu nie możesz tego nauczać.

Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Zhengzhou

Pytanie: Ciągłe spędzam wiele czasu karcąc i krzycząc na nadpobudliwe, niespokojne dzieci. Czy przesadzam?

Mistrz: Trzeba poprawić sposób w jaki wychowujesz dzieci. Jeśli widzisz, że karcenie i krzyki nie działają powinieneś naprawdę zmienić swoje podejście. Pozwól sobie powiedzieć, że one też są jednostkami ludzkimi. Pomimo, że są twoimi synami czy córkami, to po śmierci nikt nikogo nie rozpoznaje. Co jesteś im winien musi zostać spłacone! Możesz nie wierzyć w to co mówię, lecz niektórzy ludzie są tak zagubieni w iluzji zwykłych ludzi – są bardzo przywiązani do tych rzeczy. Wywierają dużą presję na swoje dzieci mając nadzieję, że zdadzą egzaminy wstępne i pójdą na studia. Pozwólcie sobie coś powiedzieć, pomimo tego [co robicie] będziecie im wciąż dłużni bardzo wiele. W przyszłości sytuacja się odwróci – oni będą waszymi rodzicami i zrobią wam to samo. To kwestia zrozumienia. Jeśli wychowujesz dzieci, lecz ich nie uczysz, jest to czymś złym i będziesz im za to tak samo dłużny.

Pytanie: Co oznacza Rozpuszczanie Ciała i Ciało Odplaty?

Mistrz: Nie będę o tym mówił. To są terminy używane w buddyźmie. W moje wykłady włączyłem naukę o ludzkim ciele i nie mogą one być jaśniejsze. Mówi się o trzech duszach i siedmiu duchach i takich tam rzeczach. Pozwólcie mi powiedzieć, że jest to zbyt nieprecyzyjne. Jak nieprecyzyjne? Twoje serce, wątroba, płuca i inne wewnętrzne organy, twój mózdzek, mózg, cały twój układ krwionośny i komórki – one wszystkie mają twój wizerunek. Kto wie do czego oni się odnoszą, kiedy mówią o trzech duszach i siedmiu duchach. Przednia połowa twojego ciała, tylna połowa twojego ciała, ręce i stopy, wszystko to ma twój wizerunek. Jak myślisz, do czego oni się odnoszą? Myślę, że są zbyt nieprecyzyjni. Tu właśnie wyjaśniliśmy te sprawy możliwie najjaśniej.

Pytanie: Kiedy wykonuję ćwiczenie „Wzmacnianie Niebiańskich Mocy” moje podbrzusze czasami pulsuje. Podobne to jest do regulacji oddechu, którą odczuwałem, kiedy w przeszłości ćwiczyłem inny rodzaj qigong.

Mistrz: Zgadza się. Tak właśnie będzie. Wykonuj normalnie ćwiczenia i nie martw się o to, to jest taki stan. Kiedy początkowo Dafa reguluje oddech, również odbywa się to automatycznie.

Pytanie: Dlaczego jest tak, że po zakończeniu ćwiczeń jedna ręka jest ciepła, a druga zimna?

Mistrz: To normalna reakcja. Szkoła tao mówi o czystym rozdzieleniu yin i yang. Być może ta strona jest ciepła, a tamta zimna lub tamta jest ciepła, a ta zimna – to wszystko są normalne stany. Różne rodzaje stanów się pojawiają.

Pytanie: W czasie wykonywania ćwiczeń Falun Dafa, wymaga się, by język dotykał podniebienia. Co jeśli mam sztuczną szczękę, która blokuje mi podniebienie?

Mistrz: Nie ma to znaczenia. Nie miałyby znaczenia, nawet gdybyś wstawił metalowe zęby, a co dopiero sztuczna szczęką. Ołowiana płyta nie mogłaby tego oddzielić, bo to co kultywujemy, to energia. Kiedy byłem z innymi w Pekinie przeprowadzali na mnie naukowe eksperymenty, trzymałem kawałek kliszy rentgenowskiej wklejonej pomiędzy kilka ołowianych płyt i z kilkoma warstwami czarnego papieru na zewnątrz. Kiedy klisza została wywołana były na niej moje odciski palców. Były tam moje odciski palców. To pokazuje, że nawet ołowiane płyty nie mogą zablokować energii. Nie pracujemy z qi – ci, którzy pracują z qi boją się tego i owego. Niektórzy ludzie pytają mnie, czy powinniśmy się obawiać wiatru? Nawet gdyby to był siła dziesięciu wichrów, tak długo jak długo potrafisz być nieporuszony, idź i wykonuj ćwiczenia. Niczego nie stracisz, gdyż energia nie zginie. Tym, co można stracić, jest qi.

Pytanie: Kiedy siedzi się ze skrzyżowanymi nogami, czy prawdą jest, że jeśli nogi mnie nie bolą, to wtedy to nie działa?

Mistrz: Niekoniecznie. Nasza szkoła praktykowania nie polega tylko na tej metodzie eliminowania karmy. Podejmujemy ścieżkę hartowania naszego sining w społeczności zwykłych ludzi. Oczywiście fizycznie musisz wytrzymać pewne rzeczy. Mówiłem o tym wcześniej – nie polega ona całkowicie na kultywacji w medytacji.

Pytanie: Kiedy dziecko poniżej sześciu lat niechcący widziało obrazy na symbolu Falun, czy jego lub jej Trzecie Oko się otwiera?

Mistrz: Gdyby widziało to nieświadomie nie wiedziałyby o tym, nawet gdyby Trzecie Oko się otworzyło. Często po otwarciu Trzeciego Oka, dziecko nie zwraca na to uwagi. Kiedy coś widzi myśli, że wszyscy to widzą tak jak ono. Jest bardzo niewinne i nie zwraca na to w ogóle uwagi.

Pytanie: Moje dziecko studiowało Falun Dafa i zaakceptowało nauki Mistrza, lecz nie robiło właściwie ćwiczeń. Czy nadal będzie miało Falun?

Mistrz: Jeśli nie wykonuje ćwiczeń właściwie i nie przestrzega wymagań Falun Dafa, to jak możesz mówić, że zaakceptowało moje nauki? Nie dajemy Falun przypadkowo zwykłym ludziom. Nie ma znaczenia, czy to dorosły, czy dziecko, wszyscy muszą przestrzegać wymagań Falun Dafa. Dzieci są jednak bardzo niewinne. Ponieważ to studiował, to pomimo, że nie wykonywał ćwiczeń w rzeczywistości jego sining się zmienił i Fa zapuściło w jego sercu korzenie.

Pytanie: W przyszłości Mistrz nie będzie już prowadził wykładów. Czy będziemy dalej mogli widywać Mistrza?

Mistrz: Mimo, że nie będę więcej prowadził wykładów nie przyszedłem tu z ustronnych gór, czy głębokich lasów i nie zniknę wśród gór. Ci, którzy dobrze kultuwują mogą mnie widzieć codziennie. Nawet jeśli mnie nie widzisz, ciągle tu jestem.

Pytanie: Kiedy dojdziemy w praktykowaniu do poziomu ponad stan Mlecznobiałego Ciała, czy będziemy mieli nadnaturalną zdolność fizycznego odczytywania ciał innych ludzi poprzez nasze własne?

Mistrz: Mówiłem już o tym – to nie jest nadnaturalna zdolność. U przeważającej większości tych z was, którzy uczęszczali na moje wykłady, stan Mlecznobiałego Ciała został przekroczony zanim mieliście nawet szansę to poczuć. W rzeczywistości podciągnąłem was i pchnąłem naprzód do następnej fazy. Gdybyś miał praktykować i przechodzić ten proces samodzielnie musiałbyś praktykować całe życie. Zakończyłem to dla was w przeciągu ośmiu dni. Wasze przebijanie się przez poziomy było tak szybkie, że minęło zanim nawet to poczuliście.

Pytanie: Kiedy medytuję i kiedy tylko mam oczy zamknięte chcę patrzeć na obraz wewnętrznych kanałów energii i kanałów poruszających się w moim ciele. Czy jest to coś niewłaściwego z punktu widzenia Falun Dafa?

Mistrz: Jeśli widzisz obrazy to znaczy, że twoje Trzecie Oko jest otwarte. To normalne.

Pytanie: Przebywam w tym samym pokoju co nowo narodzone niemowlę. Czy energia Falun emitowana przez nasze Dafa i mechanizmy energii w moim ciele mają jakiś efekt na Trzecie Oko niemowlęcia?

Mistrz: Nie powinieneś być przywiązany do tych rzeczy. Co do dzieci i nowo narodzonych niemowląt, niech wszystko dzieje się w naturalny sposób. Co ma być uzyskane, będzie uzyskane, co nie ma być, nie będzie. Trzecie Oko u dzieci jest najczęściej otwarte.

Pytanie: Za niedługo jadę do Hong Kongu. Czy twoje faszen będą mnie, twojego ucznia, ochraniać?

Mistrz: Nie ma znaczenia, czy jedziesz do Hong Kongu, do Ameryki czy nawet na Księżyc, czy Słońce. Moje faszen będą w stanie cię chronić. Jednakże nie przywiązuj się do tego – moje faszen dbają o ciebie tylko z powodu twojej kultuwacji .

Pytanie: Od antycznych czasów, jedynym sposobem kultuwacji, by zostać nieśmiertelnym lub buddą, była ścieżka Złotego Dan Wielkiej Drogi. Jaki jest jej związek z tym, co nazywasz duszą główną (zhu yuanshen)?

Mistrz: To jest jedynie coś, czego ty się dowiedziałeś. Ta jedna ścieżka Złotego Dan Wielkiej Drogi, o której mówią ludzie od starożytnych czasów, jest tym o czym mówią zwykli ludzie. Wszyscy w Niebiosach wiedzą, że moje Falun Dafa jest najlepszym Fa. Oczywiście są inne ścieżki kultuwacji - jest to zupełnie niepojęte i głębokie. Jak mogliby ludzie wiedzieć o takich sprawach?

Pytanie: Bez znaczenia, które ćwiczenie wykonuję, zawsze czuję dużo qi i krwi krążącej i wpływającej mi do mózgu. Czy to Falun wiruje, czy też Falun koryguje rzeczy w moim mózgu?

Mistrz: W ciele praktykującego może pojawić się każdy rodzaj stanu, tysiące nad tysiącami stanów – tak wiele, że nie można ich zliczyć. Nie możemy mówić o każdym indywidualnym przypadku, nie mamy czasu, by dyskutować o każdym z osobna. Jeśli chcesz praktykować potraktuj to jak dobre zjawisko i się tym nie przejmuj. Możesz mieć jakiś stan dzisiaj, a jakiś inny jutro, lecz powinieneś na to patrzeć jak na coś dobrego. W rzeczywistości jest to wszystko korygowaniem twojego ciała. Lecz co z tymi niestabilnymi myślami, które masz? Czy nie są przywiązaniem? Czy możesz praktykować będąc takim strachliwym? Czy możesz przejść nad tym [do porządku dziennego]? Czy nie jest to w rzeczywistości stawianie sobie wyzwania? Jak pozbędziesz się tych przywiązań, które się pojawiły? Być może powodem wystąpienia tego stanu, jest konieczność pozbycia się przez ciebie tego przywiązania.

Pytanie: Czy te pięć pozycji rąk w czasie medytacji, ma jakieś nazwy?

Mistrz: Te pozycje rąk, które prezentowane są w ruchu, nie mają ustalonych nazw.

Pytanie: Czy pozycja rąk Kwiat Wielkiego Lotosu, jest jedną z pozycji rąk, czy też ogólną nazwą pięciu pozycji rąk?

Mistrz: Pozycja rąk Kwiat Wielkiego Lotosu, jest ustaloną pozycją rąk.

Pytanie: Jak wysoka jest obecnie moc twojego gong? Czy osobiście doświadczyłeś tego, o czym mówiłeś w czasie swoich wykładów?

Mistrz: Doświadczyłem bardzo wielu rzeczy. Powiedzmy, że jeśli mam jeden jard, dziesięć jardów czy sto jardów, to i tak to co wam ujawniłem, nie jest nawet jednym calem z tego – jest niedozwolone byście wiedzieli zbyt dużo. Prawdziwi mistrzowie nie popisują się. To czego tu nauczam jest Fa, a wy powinniście się zgodzić z tym Fa zachowywać. Mogę też powiedzieć wam, że nikt kto autentycznie kultuwuje zgodnie z tym Fa, nie spotka się z żadnymi problemami, więc idź i kultuwuj. W przeszłości, na wykładach w Guizhou powiedziałem o czymś. Ktoś mnie zapytał „Mistrzu, jak wysoki jest twój poziom?” Odpowiedziałem, „Idź i kultuwuj. Od kiedy nauczam Fa publicznie – w istocie nawet zanim pojawiłem się publicznie – nic nie było w stanie mnie poruszyć.” Ponieważ powiedziałem coś takiego, to ktoś trzystuletni z tej okolicy pojawił się, by z zazdrości ze mną walczyć. Ostatecznie został zabity. Pomimo, że kultuwował osiągając aż wiek trzystu lat, to z tym Dafa nauczonym publicznie nie ma żartów i nikomu nie wolno tak sobie w nim mieszać. Ostatecznie zrozumiał, że ocalałem ludzi, ale było już dla niego za późno. Fa nie mogło pozwolić mu na kontynuację.

Pytanie: Gdy siedzę w medytacji czasami czuję, że robię się wielki, a czasami mały.

Mistrz: To wszystko są dobre rzeczy. Kiedy ktoś zaczyna ćwiczyć jego duch główny ma energię, by ją napełnić i może się wtedy zmienić. Kiedy się rozszerza będziesz się czuć bardzo duży. Jednak to fizyczne ciało nie zmienia się, zmiana jest w innym ciele i to ono czuje jakby robiło się wielkie. Może się ono również skurczyć i stać się bardzo małe. W istocie to wszystko to są normalne sprawy i nie mam ochoty wyjaśniać tego zjawiska. Jest wiele różnych takich stanów, więcej niż dziesiątki tysięcy.

Pytanie: W trakcie wykonywania ćwiczenia Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, moje całe ciało lub jakaś jego część drży. Czy ciągle mogę praktykować?

Mistrz: Jeśli twoje ciało trzęsie się tak jak ze strachu, wtedy być może jakieś ovladnięcie przez zwierzę lub ducha wchodzi w grę i ono się boi. Jeśli to są normalne, lekkie wstrząsy ciała, wtedy prawdopodobnie jest to przepływ strumienia energii przez kanały energetyczne, jednakże nie powinieneś się trząść wraz z nim.

Pytanie: Są dwaj ludzie, którzy przez dwa miesiące uczyli się Falun Dafa od uczniów weteranów. Obecnie w trakcie wykonywania ćwiczenia Wzmacnianie Niebiańskich Mocy czują qi i wraz z tym pojawiają się u nich różnego rodzaju gesty.

Mistrz: To są demoniczne zakłócenia – pospieszcie się i pozbądźcie się tych samoczynnie tworzących się gestów! Kiedy tylko ktoś wykonuje ruchy rąk, które nie są z Falun Dafa, będąc w stanie wyciszenia – oczywiście, mówię o prawdziwych kultuwujących Falun Dafa – jeśli wasze ruchy rąk nie są z Falun Dafa, potrzebujecie się pośpieszyć i szybko ich pozbyć! Wszyscy widzieliście moje wspaniałe układy rąk i chcecie się ich uczyć, niektórzy czują, że również mogliby je zrobić, gdyby tylko spróbowali. Pozwólcie, że wam powiem, najprawdopodobniej to demony cię zakłócają, gdyż moje faszen z pewnością nie uczyłyby cię tych rzeczy. Jest to szczególnie prawdą w przypadku tych powiązanych z innymi praktykami: gdy taka sytuacja się pojawi, jest to z pewnością zakłócenie.

Pytanie: Po tym jak zacząłem uczęszczać na wykłady, usłyszałem wielki szum w jednym uchu i qi wylatujące z drugiego. Później, gdy poszedłem spać, słyszałem muzykę. Co się stało?

Mistrz: To po prostu twój Niebiański Słuch się otwierał. Twój Niebiański Słuch się otworzył poprzez wybuch.

Pytanie: Świadomość główna i świadomość pomocnicza są częścią ciała. Jako, że świadomość główna musi w końcu tak czy inaczej umrzeć, czy nie jest w porządku pozwolić świadomości pomocniczej dokończyć kultuwację?

Mistrz: Jest w porządku i w przeszłości ludzie w taki sposób kultuwowali życie po życiu. Jeśli jednak zamierzasz tak zrobić, to nie powinieneś praktykować naszego Falun Dafa, powinieneś praktykować coś innego. Nawet jeśli praktykujesz Falun Dafa, nic nie uzyskasz. Dlatego, że te nasze rzeczy dawane są świadomości głównej. Kto powiedział, że świadomość główna może umrzeć? Duch główny nie umiera! Lecz muszę tu powiedzieć, że jesteś strasznie hojny, zezwoliłbyś umrzeć sobie samemu i pozwolił duchowi pomocniczemu kultuwować. Myślę, że to pytanie napisał ktoś ovladnięty przez zwierzę lub ducha.

Pytanie: Słyszałem jak uczniowie weterani mówili, że wiele Falun wiruje wokół ich ciała. Ja jednak czuję tylko jeden w podbrzuszu. Czy mogę również mieć tak wiele?

Mistrz: Widzę tu wielkie przywiązanie. Powodem, że mają tak wiele Falun jest to, że koryguję ich ciała, lecz tylko jeden jest im dany na stałe. Wasze sytuacje są już wyjątkowo niezwykłe. Coś wam powiem, możesz widzieć siebie słuchającego Fa, lecz jest wielu innych ludzi, których nie widzisz, a którzy tu są i słuchają Fa. Kiedy zaczynali nie wierzyli w moc Dafa i że ta nasza praktyka pozwala komuś robić tak szybkie postępy. Kiedy moi uczniowie pewnego razu, podróżowali ze mną pociągami, to pewni kultuwujący tao z gór, którzy widzieli moich uczniów stwierdzili, że to wręcz nie do pojęcia. Pytali mnie jak długo ci uczniowie kultuwują, odpowiedziałem, że niektórzy pół roku, niektórzy rok. Zapytałem ich:

„Jak porównalibyście moich uczniów z wami?” Odpowiedzieli: „Nie ma więcej niż garstki, których można by z nimi porównać.” Ci ludzie kultywowali setki lat, a może nawet więcej niż tysiąc lat. Powinieneś pomyśleć o tym co ci dałem. Niektórzy z taoistów powiedzieli, że zbierało im się na płacz – czy nie chciałbyś się też rozplakać [w takiej sytuacji]?

Pytanie: Gdy siedzę ze skrzyżowanymi nogami wykonując ćwiczenie Wzmacnianie Niebiańskich Mocy nogi początkowo bardzo mnie bolą. W jakim momencie kultywacji przestaną mnie boleć?

Mistrz: Wtedy, kiedy dojdiesz do stanu, w którym nie będziesz już miał żadnej karmy.

Pytanie: Nie czuję Falun zainstalowanego przez Mistrza w moim podbrzuszu. Czy muszę wziąć udział w jeszcze kilku wykładach zanim on będzie całkowicie zainstalowany?

Mistrz: Niektórzy ludzie w ogóle nic nie czują, podczas gdy inni są dość wrażliwi – różnie z tym bywa. Nie ma znaczenia, czy coś czujesz czy nie, nikt kto prawdziwie kultywuje Falun Dafa nie zostanie pominięty. Twoje rozumowanie jest niewłaściwe. Ci, którzy sami studiują i prawdziwie kultywują mogą to wszystko otrzymać. Poza tym nie ma takiego pojęcia, jak pełne czy częściowe instalowanie.

Pytanie: Czy studenci, którzy brali udział tylko w jednych wykładach otrzymają te same rzeczy jak ci, którzy uczestniczyli w więcej niż w jednych wykładach?

Mistrz: Tak, nie dostaną nawet odrobiny więcej. Wielu z naszych studentów, którzy wielokrotnie, na okrągło brało udział w zajęciach, nie są tu po to, by coś zyskać. Są tutaj, ponieważ za każdym razem dochodzą do nowych zrozumień. Przychodzą, aby studiować Fa i słuchać Fa, wiedzą bowiem, że to Fa jest bardzo cenne – nie są tu po to, by coś zyskać. Gdyby było tak, że ktoś za każdym razem, gdy przychodzi na zajęcia, dostaje coś więcej, to mówiąc żartobliwie, byłoby to bardzo chciwe [z jego strony].

Pytanie: Jak możemy chronić dzieci, które mają otwarte Trzecie Oko?

Mistrz: Nasi uczniowie Falun Dafa, najmłodszy z naszych uczniów, czy dzieci pod waszą opieką, które otrzymały Falun i te, których Trzecie Oko jest otwarte – nie powinniście ot tak sobie mówić o tych rzeczach tym, którzy nie kultywują. Nie powinniście również przypadkiem mówić tego ich szkolnym kolegom, czy nauczycielom w szkole, bo nie będą wtedy miały spokoju.

Pytanie: Co do ludzi, którzy żyli na tym świecie, czy ich dusze mogą odejść bez rys i zostać przywrócone do pierwotnej czystości bez żadnych skaz?

Mistrz: Może się tak wydarzyć i możesz przekroczyć stan swojego pierwotnego pochodzenia. Oczywiście, jeśli chcesz kultywować do takiego stopnia czystości pomiędzy zwykłymi ludźmi jednym ciągiem nie wystarczy po prostu polegać na swoich własnych siłach. Na samym końcu wszystkie twoje pozostałości i złe elementy zostaną usunięte. Emocje (*qing*) są czymś co istnieje fizycznie. Musisz je usunąć przez kultywację i musisz zmienić siebie w kategoriach myślenia, tak aby powstrzymywać się przed tworzeniem ich znowu. Ostatnia mała resztką zostanie cała dla ciebie usunięta i w tym czasie będziesz oczyszczony, staniesz się niezwykle czysty. W kultywacji chodzi o ludzki umysł, o zmianę sposobu myślenia. Jak czyste są twoje myśli, taka jest twoja Pozycja Owocu. Po uzyskaniu Doskonałości twoje myśli całkowicie udoskonalą się do sposobu myślenia na tym poziomie i już dłużej nie będziesz miał ludzkiego sposobu myślenia.

Pytanie: W które ciało na końcu wchodzi duch główny? W jakim stanie jest inne ciało?

Mistrz: W które ciało wchodzi duch główny? Ciało, które kultywujesz jest w całości twoje. Po pierwsze, ciała w innych wymiarach są jednością – są wszystkie twoim jednym ciałem. Po transformacji twojego fizycznego ciała w wysokoenergetyczną materię nie ma takiego pojęcia jak ciała w innych wymiarach.

Pytanie: Po wejściu do Wielkiej Sali Świątyni Shaolin Falun w moim podbrzuszu gwałtownie zaczął wirować przeciwnie do ruchu wskazówek zegara. Co się stało?

Mistrz: Wirowanie zgodnie z ruchem wskazówek zegara jak i przeciwnie do ruchu jest czymś normalnym. To naprawdę dobre miejsce, bardzo dobra świątynia. Nie będziemy oczywiście mówić o stanie mnichów, którzy tam obecnie kultywują. Mówimy o świątyni, będącej bardzo dobrą świątynią.

Pytanie: Wykonując ćwiczenie w pozycji Trzymanie Koła po Obu Stronach Głowy, zawsze słyszę dzwonienie w uszach.

Mistrz: Zgadza się. Trzymanie Koła po Obu Stronach Głowy może otwierać ludzkie uszy. Niektórzy pomyślą: „To świetnie, będę to robił codziennie”. Wtedy jest to przywiązanie! Nie chciałbym mówić nowym uczniom takich rzeczy, albowiem łatwo jest im wtedy rozwinąć to przywiązanie. Gdy tylko go rozwiną, to pojawią się przeszkody.

Pytanie: Przed praktykowaniem Falun Dafa śniłem o wzbiciu się do nieba, lataniu po niebie i zstąpieniu na Ziemię. Widziałem to. Czy tym, który to widział, był mój duch pomocniczy?

Mistrz: Nie, nie był. Jeśli twoja świadomość latała po niebie, to był to twój duch główny, który opuścił ciało. Gdziekolwiek jest twoja świadomość, tam jesteś ty. Gdybyś powiedział, że siedząc widziałeś siebie latającego po niebie, to wtedy tym, kto latał, byłaby twoja świadomość pomocnicza.

Pytanie: Kiedyś po półgodzinnym siedzeniu w medytacji moje całe ciało naprężyło się i potrzebowałem w to włożyć wiele wysiłku. Wtedy zwinąłem się w kulę i zrobiłem ćwiczenie na tyle na ile dałem rady. Co się stało?

Mistrz: Nie martw się tym. Ma to coś wspólnego z twoją istotą z przeszłości. Nie przejmuj się tym, po prostu dalej wykonuj ćwiczenia.

Pytanie: Kiedy spawam łukiem elektrycznym mam kontakt z dymem, kurzem i światłem łuku elektrycznego. Czy ma to jakiś wpływ na moje ciało?

Mistrz: Nie ma to znaczenia u praktykujących.

Pytanie: Gdy pierwszego dnia wykonywałem ćwiczenia, poczułem wejście z zewnątrz, okrągłego obiektu do podbrzusza, który powoli wędrował w kierunku pęcherza. Czy to jest Falun zainstalowany przez Mistrza?

Mistrz: Praktykujący nie powinni zaprzętać sobie głowy takimi sprawami. Nie mogę wyjaśniać każdej jednej takiej sytuacji. Nie dodawaj sobie przywiązań.

Pytanie: Kupiłem kalendarz pewnego mistrza qigong i jego książkę. Czy mogę powiesić ten kalendarz i czytać jego książkę w pokoju, w którym znajduje się obraz Mistrza?

Mistrz: Nie, dlatego, że możesz kultywować tylko jedną ścieżkę. Nawet jeśli jest to prawdziwy mistrz qigong, naprawdę dobry mistrz qigong, to nie ma on mocy żeby pozbyć się złych, demonicznych rzeczy i pokrętnych metod, więc musi je kumulować. Dlatego pewne praktyki to zawierają. Pomimo że on sam kultywuje prawą praktykę nie może nic z tym zrobić i nie potrafi kontrolować tego, co przekazuje publicznie.

Pytanie: Czy ci, którzy przez długi okres czasu pracują na łodziach, osiągną takie same rezultaty jak inni kultywujący Falun Dafa?

Mistrz: Takie same. Wykonywanie ćwiczeń na morzu, czy poza, czy na rzece, jest takie samo.

Pytanie: Kiedy praktykujący coś jedzą, czy mogą jeść, aż się całkiem najedzą i tak długo jak długo mają dość siły aby kontynuować?

Mistrz: Jeść, aż do najedzenia się do pełna? [Pytasz, czy powinieneś jeść aż] prawie w pełni lub w pełni jesteś najedzony. Jeśli chcesz najadać się do pełna, to śmiało, jedz! Czemu zostawiasz wolne miejsce? Gdyby to był czas głodu wtedy byłoby dobrze jeśli jadłbyś trochę mniej. Twoje ciało ciągle praktykuje w Trzech Sferach i ciągle potrzebujesz rzeczy z tego świata, by je odżywiać. W przeciwnym razie, czy twoje ciało by nie umarło? Dopóki nie zostaniesz zamieniony przez wysokoenergetyczną materię, jak mógłbyś nie jeść? Jest w porządku byś jadał dobrze, pod warunkiem, że nie jesteś do tego przywiązany.

Pytanie: Czy mogą ci, którzy studiują Falun Dafa, hodować małe zwierzęta?

Mistrz: Szkoła buddy uczy, aby nie zabijać i nie hodować i prawdopodobnie szkoła tao myśli również podobnie. Są jednak w szkole tao przypadki posiadania zwierząt mających pewne zdolności, jak żółwie i temu podobne. Na bardzo wysokich poziomach posiadają one jedno lub dwa, by ochraniały Fa, wybierają jednak tylko te niezwykle dobre. Ponieważ są one przy kimś wtedy, gdy ktoś praktykuje, gdy poziom osoby wzrasta, to jest im bardzo łatwo uzyskać pewne zdolności. Kiedy tylko osiągną pewne zdolności, ponieważ nie dbają o sining, robią złe rzeczy i zmieniają się w demony.

Pytanie: Kiedy praktykuję samotnie w nocy z zamkniętymi oczami i kiedy pomyślę o ciszy, która mnie otacza, czuję się naprawdę przestraszony.

Mistrz: Pozwól sobie coś powiedzieć, Falun Dafa jest obecnie znane wszędzie, we wszystkich wymiarach. Gdy w społeczeństwie zwykłych ludzi przekazuje się Falun Dafa, jest wiele różnego rodzaju poplątanych rzeczy i rzeczy z różnych wymiarów, które chcą tu zajrzeć – są one dziwne i osobliwie wyglądają, są wszelakie ich rodzaje. Kiedy praktykujesz one przychodzą i obserwują cię, a ty jesteś tak przestraszony, że włosy na głowie stają ci dęba. Pamiętaj jednak, że moje faszen tam jest i nikt nie może cię skrzywdzić, one po prostu chcą popatrzeć. Czemu czujesz się aż tak przestraszony? Ponieważ twój duch pomocniczy widzi je i jest całkiem przestraszony. W istocie nie ma to w ogóle żadnego znaczenia.

Pytanie: Jaki jest Raj Falun?

Mistrz: Słyszałeś o Raju Najwyższej Radości? Raj Falun jest jeszcze piękniejszy.

Pytanie: Jeżeli wiem, że są długi karmiczne pomiędzy członkami mojej rodziny, jak powinniśmy razem żyć? Jak powinny zostać spłacone długi? Jak mogą zostać odwzajemnione przysługi z przeszłości?

Mistrz: Nie ma możliwości byś poznał te sprawy. Innym zwykle nie wolno znać tego typu rzeczy. Kultuwujący pozna je tylko wtedy, gdy osiągnie Doskonałość. Nie powinieneś być więcej przywiązany do tych spraw. Każdy, on i ona mają swoje przeznaczenie, po prostu podążaj zgodnie z tymi, z góry określonymi, związkami przeznaczenia.

Pytanie: Jak powinniśmy się troszczyć o niepełnosprawnych?

Mistrz: Czemu pytasz mnie o sprawy zwykłych ludzi? Zapytasz mnie również o to, jak zadbać o twoich rodziców, czy jak wychowywać dzieci? To wszystko są sprawy zwykłych ludzi. Ja nauczam Fa i spraw z kultuwacji do wysokich poziomów. Powiedzmy jednak, jeśli niepełnosprawni mają zbyt łatwo, to nie mogą spłacić karmy. W następnym życiu mogą znowu być niepełnosprawni.

Pytanie: Jeśli ktoś otrzymuje niewłaściwe polecenia od przełożonego, jak powinien postąpić?

Mistrz: To wszystko są sprawy zwykłych ludzi. Odnośnie tego, co powinni zrobić praktykujący, [odpowiedź brzmi:] mają przestrzegać wymagań Fa. Każda sytuacja ma przyczynę, dla której się dzieje. Nawet jeśli sądzisz, że nie jest w porządku, być może właśnie jest właściwa. On jest szefem, więc po prostu rób, co ci każe. Oczywiście, jeśli każe ci kogoś zabić lub coś podpalić, czy każe ci robić złe rzeczy, wtedy z pewnością nie powinieneś ich

robić. Jeśli chodzi o zasady, to nie możesz robić rzeczy, które są złe; jednakże standard według, którego my określamy zasady, jest inny.

Pytanie: Kiedy praktykujący robi nieumyślnie coś złego, czy faszen Mistrza o tym wie? Czy faszen go ukarze?

Mistrz: Oczywiście, że wie! Jeśli kultywowałeś dość dobrze, to w takim momencie spróbuje cię oświecić w tej kwestii. Być może w takim momencie nastąpi natychmiastowa spłata karmy, będziesz więc mógł spłacić karmę powstałą przez złe postępowanie. Jeśli nie kultywowałeś zbyt dobrze może cię nie ukarać, ponieważ widzi, że nie spełniasz standardu i ciągle jesteś właśnie taki. Nie możesz być ciągle zmuszany do spłaty długów od razu i mieć natychmiastową spłatę karmy, jak tylko coś się wydarzy i tak ciągle bez końca. Nie spróbuje też jakoś wznieść twojego zrozumienia w ten sposób, bo jest niedozwolone aby robił to właśnie w taki sposób.

Pytanie: Czy mógłbyś nam pokazać swój Falun i faszen?

Mistrz: Co jeszcze chcesz widzieć? Czy to jest coś do oglądania przez zwykłych ludzi? Emitujesz swoim myśleniem bardzo złe przywiązanie – zdolność widzenia buddy oznacza, że ktoś ma już Pozycje Owocu. Czy to pytanie brzmi jak zadane przez praktykującego? Gdyby wszystko było widać, wtedy nie pozostałoby nic do oświecenia się i kultywacja byłaby zabroniona. [Gdybyś doczekał się odpowiedzi na twoje pytanie, to] oprócz zrujnowania na pierwszym miejscu ciebie, czy nie zrujnowałoby to również wielu innych?

Pytanie: Kiedy wykonuję ćwiczenie Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, to czasami poruszam głowę.

Mistrz: Nie pozwalaj jej się ruszać, ma pozostać nieruchoma. Bądź naturalnie zrelaksowany.

Pytanie: Blisko naszego miejsca ćwiczeń jest często duszący dym z palonych liści, który zawiewa w naszą stronę. Czy powinniśmy przestać ćwiczyć, kiedy tak się dzieje?

Mistrz: Liście drzew w parkach są zgrabiane i później palone, to jednak nie ma wpływu na wasze praktykowanie. Jeśli jednak jest to naprawdę irytujące wtedy zaprzestańcie na jakiś czas lub przenieście się w inne miejsce, aby tam ćwiczyć. Poza tym, nie sądzę by miało to jakieś znaczenie.

Pytanie: Kiedy rzeczy, które używamy na co dzień zostają rozbite, czy tworzy to karmę i w tym samym czasie utratę cnoty, czy tylko tworzy karmę bez utraty cnoty?

Mistrz: Siakjamuni powiedział, że wszystkie rzeczy są czujące i w istocie widzimy w innych wymiarach, że wszystko jest żywe. Gdy twoje Trzecie Oko osiągnie poziom Wzroku Fa, kiedy wyjdiesz na zewnątrz, czy otworzysz drzwi, zobaczysz, że nawet kamienie i ściany mówią do ciebie i cię pozdrawiają. Ja jednak mówię ci byś patrzył całościowo, kultywował uczciwie, z godnością i nie przywiązywał się do takich drobiazgów. Ludzie mają swój własny sposób życia. Prawdziwy kultywujący Dafa może w ciągu dnia rozpuścić spore ilości karmy. Zatem karma nie jest dla kultywującego niczym strasznym.

Pytanie: Kiedy niektóre osoby robią naprzemienne ruchy rękami w górę i w dół, ich ramiona i ręce przesuwają się w górę i w dół równocześnie w posuwistym ruchu, a ich całe ciało również wraz z tym się porusza.

Mistrz: Jest to niewłaściwe. Ramiona i ciało powinny być zrelaksowane i pozostać nieruchome.

Pytanie: Ktoś w moim domu jest zaangażowany w praktykę owładniętą przez zwierzę. Kiedy próbuję mu powiedzieć, by się tego pozbył, nie słucha. Co powinienem zrobić?

Mistrz: Pozwól, by sprawy toczyły się naturalnym biegiem. Nie możesz kontrolować czyjegoś umysłu – możesz tylko jego lub ją zachęcać, by byli dobrzy. Jeśli nie słuchają,

zostaw to. Mistrz oczyści środowisko dla prawdziwych uczniów i wszystkie poplątane rzeczy nie będą miały pozwolenia, by wejść w ich drzwi.

Pytanie: Jak jest z dawaniem prezentów z przyjaźni?

Mistrz: Nie ma nic złego w dawaniu prezentów z przyjaźni. Jeśli dwóch ludzi ma dobre relacje i ta druga osoba daje ci coś dobrowolnie, to nie ma problemu.

Pytanie: Czy stracę cnotę, jeśli nie mogę się powstrzymać przed przeklinaniem innych lub siebie w myślach?

Mistrz: Kiedy przeklinasz samego siebie, to na rzecz kogo tracisz cnotę? Czy straciłbyś ją sam dla siebie? Lecz jako praktykujący nie możesz przeklinać innych, ponieważ nawet przeklinanie samego siebie świadczy, że jesteś rozgniewany, a to znaczy, że nie byłeś w stanie zapanować nad sobą, prawda? Kładziemy nacisk na Ren, więc nie powinieneś dowolnie bić i kląć na dzieci, włącznie z własnymi dziećmi. Właściwe jest je dyscyplinować i nie jest dobre nie pouczać własnych dzieci. Musisz je pouczać. Są różne sposoby pouczania, lecz nie możesz pozwolić sobie na wpadanie w złość podczas dyscyplinowania dzieci – jak mogłoby to być dozwolone? Nie możesz się wściekać dyscyplinując dzieci, naprawdę nie wściekaj się.

Pytanie: Pięć- czy sześćoletnie dziecko wykonuje ze mną ćwiczenia, nie zna jednak Fa. Czy może dalej kultywować?

Mistrz: Powiedz dziecku po prostu, jak być dobrym człowiekiem, tak jakbyś opowiadał mu historyjkę. Możesz też powiedzieć, że Mistrz powiedział tak i tak. Powiem ci, że niektóre z dzieci, tu teraz, słuchają i rozumieją wszystko bardzo dobrze. Nie myśl, że ono nie rozumie, tak wiele jak ty.

Pytanie: Czy my kultywujący, możemy dalej uczyć się rzeczy z buddyzmu i taoizmu?

Mistrz: Absolutnie nie – jest to absolutnie zabronione! Czy nie pomieszaloby to wszystkiego? Czy nie jest to wtedy podążanie w dół inną ścieżką? Musisz się poświęcić jednej dyscyplinie. Oczywiście możesz powiedzieć, że nie praktykujesz Falun Dafa i że używasz zasad Falun Dafa, by prowadziły cię w nauce innej praktyki. Oczywiście, to Fa, którego nauczam, może zapewnić prowadzenie w każdego rodzaju praktyce, jeśli tylko tak jak my kładą one wszystkie, taki sam nacisk na kultywację sinsing.

Pytanie: Studiując zasady Falun Dafa, w jakim stanie powinien być nasz umysł, jeśli chodzi o codzienne życie?

Mistrz: Czy to będzie twoja aktywność rekreacyjna, czy sprawy zwykłych ludzi, którymi się interesujesz, bierz w nich po prostu udział. Nie wpłynie to na twój gong. Gdy stopniowo będziesz się wznosił w praktyce kultywacji, będziesz w naturalny sposób traktował je lekko, gdyż kultywując do jeszcze wyższych poziomów będą się one stawać przywiązaniami. Jednakże teraz nie możemy ci powiedzieć byś nagle ze wszystkim zerwał – gdybyś mógł to wszystko puścić jeszcze dziś stałbyś się buddą. Obecnie nie jesteś w stanie tego puścić. Co do ludzi, mają oni zainteresowania zwykłych ludzi, bo mają emocje (*qing*).

Pytanie: W trakcie wykonywania ćwiczeń, słuchając muzyki Falun Dafa, słyszałem rytmiczny dźwięk złotego dzwonu. Co to było? Czy był to efekt świadomości pomocniczej?

Mistrz: Nie, nie był. To był dźwięk z innego wymiaru. Jest wiele takich dźwięków. Nie przejmuj się tym.

Pytanie: Czy wykonując ćwiczenia mogę włączyć wizualizację? Czy mogę użyć myśl, że „jeden kanał energii kontroluje setkę kanałów energii”, by łatwiej wejść w stan wyciszenia?

Mistrz: Nie ma żadnej intencji umysłu. Kultywujemy bezpośrednio na wysokich poziomach, próbuj więc jak tylko to możliwe pozbyć się każdej aktywności umysłowej, która

do czegoś dąży. Czy chcesz dodać coś innego? Pomieszasz rzeczy, a nie jest dozwolone byś mieszał sprawy w naszym zestawie rzeczy. Jeśli coś dodasz kształt Falun zostanie zdeformowany. Mówimy o setkach kanałów energii otwierających się w tym samym czasie, nie używamy pojęcia, że jeden kanał energii kontroluje setkę kanałów energii.

Pytanie: Jeśli chodzi o ludzi tego świata, celem ich kultywacji jest zostanie Oświeconą Istotą i niemartwienie się o innych. Jakimi ludźmi oni są?

Mistrz: Buddowie mogą ocalać ludzi, nie zostali jednak stworzeni po to, by ocalać ludzi. Czy myślisz, że budda jest zobowiązany cię ratować? Arhat kończy kultywację osiągając stan, w którym ocala sam siebie. Jeśli masz życzenie ocalać wszystkie żyjące istoty wtedy musisz kultywować wyżej. Tylko kiedy osiągniesz tamten poziom możesz uprawomocnić i oświecić się do kwestii ocalania czujących istot. Omawialiśmy już temat ratowania ludzi. Jak ratujesz ludzi? Możesz tylko rozmawiać z ludźmi robiąc to w ten sposób, jak ja to robię. Mógłbyś teraz zechcieć rozwiązać wszystkie problemy jakiegoś człowieka i wznieść go, lecz w tym samym czasie zdałbyś sobie sprawę, że zanim byś go wzniósł, sam byś upadł. Jest to absolutnie zabronione! Z drugiej strony kultywacja niekoniecznie musi brać pod uwagę innych – to wszystko, to przywiązanie.

Pytanie: Czy kiedy Mistrz wyjedzie nauczać za granicę, będzie instalował Falun obcokrajowcom?

Mistrz: Jest instalowany wszystkim, którzy prawdziwie kultywują. To jest Dafa wszechświata i każdy ze związkami przeznaczenia, z każdego kraju świata, może go studiować i otrzymać.

Pytanie: Czy lekarze chińskiej medycyny mogą używać w leczeniu akupunktury?

Mistrz: Oczywiście, że mogą. To działa wśród zwykłych ludzi.

Pytanie: Czy instalujesz Falun wszystkim, którzy biorą udział w wykładach?

Mistrz: Nie. Wiem, że wśród tych, którzy biorą udział w wykładach jest kilka osób, które w to nie wierzą i tacy, którzy są dość sceptyczni. Jest też kilka osób, które myślą, że brzmi to dość dobrze, które jednak ostatecznie nadal nie są w stanie kultywować.

Pytanie: Gdy Falun zostaje odebrany przez faszen Mistrza, czy gdy ponownie zaczniemy przestrzegać wymagań Mistrza, Falun zostanie nam oddany?

Mistrz: Musisz być naprawdę zdeterminowany i zacząć od początku tak, jak ci, którzy w ogóle nie uczyli się wcześniej praktyki.

Pytanie: Niektórzy uczniowie Falun Dafa mówią, że mogą pożyczyć twój Falun, by leczyć innych studentów. Mówią również, że mogą zdiagnozować u ciebie twoje problemy zdrowotne.

Mistrz: To wynik olbrzymiej, demonicznej myśli i absolutnie nikt nie powinien w to wierzyć! Każdy, kto tak mówi nie jest uczniem Dafa. Bardzo poważnie szkodzą oni Dafa. Czy myślisz, że dotarłem do tego punktu nie wiedząc czym są problemy zdrowotne? Ci, którzy chcą „diagnozować moje problemy zdrowotne” musieliby najpierw być zdolni wejść w moje pole.

Pytanie: Jak powinniśmy rozumieć niedziałanie?

Mistrz: Jest to umacnianie własnego sinsing i nie robienie tego, na co tylko mamy ochotę. Kiedy jednak widzisz poważne przestępstwo, kiedy popełniane jest morderstwo czy podpalenie, musisz zareagować. To kwestia twojego sinsing.

Pytanie: Gdy praktykuję w miejscu ćwiczeń, czuję jakby ktoś do mnie mówił i że w głębi serca z nim rozmawiam.

Mistrz: Mówiłem, że kultywacja nie jest łatwa, jeśli gong u danej osoby jest otwarty i dokładnie dlatego tak się dzieje. Gdy tylko słyszy, że ktoś do niego mówi lub coś zobaczy, to przestaje się kontrolować. Jest podekscytowany i zaczyna się z nim komunikować, jednakże nie wie, czy to jest demon czy nie. Jeśli nawet to nie jest demon, to i tak nie jest to oświecona istota z prawej praktyki. Nawet jeśli jest z Niebios i nie jest zły, to nie osiągnął Prawdziwej Pozycji Owocu, w przeciwnym razie nie przeszkadzałby kultywującemu prawą praktykę. Pomyśl o tym, jeśli zaakceptujesz jego rzeczy, to czy nadal będziesz mógł kultywować? Czy nie spowodujesz tym u siebie zamieszania? Czy nie rozwiniesz przywiązań? Właśnie dlatego nie jest łatwo tym, którzy rozwinęli nadnaturalne zdolności radzić sobie dobrze z różnymi sprawami i nie jest łatwo kultywować tym z otwartym gong. Jest im naprawdę trudno! Co do tego, ilu ludziom uda się osiągnąć sukces w kultywacji? Przyglądam się temu i ci w Niebiosach też się przyglądają.

Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Jinan

Pytanie: Co się dzieje, gdy w czasie ćwiczeń pojawiają się przekleństwa?

Mistrz: Dzieje się tak dlatego, że twój duch główny nie jest dobry lub włączyła się twoja karma myślowa. Ponadto niektórzy ludzie mogą być owładnięci przez jakiegoś ducha. Dochodzi do tego, gdy miesza się różne praktyki. Ci z nas, którzy nie dodają niczego z innych praktyk i praktykują tylko Falun Dafa, nie będą mieć duchów owładających. W większości przypadków powodem [opisanej przez ciebie sytuacji] jest karma myślowa.

Pytanie: Czy pilna kultywacja jest przywiązaniem samym w sobie?

Mistrz: Kultywacja nie jest przywiązaniem, kultywacja jest powrotem do pierwotnego, prawdziwego ja, kiedy wyłania się czyjaś prawdziwa natura. To jest twoja prawdziwa natura, więc [pilna kultywacja] nie jest przywiązaniem. Lecz jeśli ciągle mówisz: „Jedyną, co chcę robić, to kultywować, aby zostać buddą”; „Dziś poprawiłem się o tyle i o tyle” lub „Zostanę buddą za taki, a taki czas”, wtedy to jest przywiązaniem. Kultywuj dokładnie z intencją praktykowania, lecz bez intencji uzyskania gong, i będzie dobrze, jeśli będziesz mieć tylko takie zyczenie.

Pytanie: Co do tych, którzy nie brali udziału w serii wykładów, lecz uczą się praktykować Falun Dafa, czy faszen Mistrza również oczyszczą ich do stanu Mlecznobiatego Ciała i wszczepią im mechanizmy qi?

Mistrz: Jeśli nie uczęszczali na serię wykładów i nie są naszymi uczniami, dlaczego miałbym się o nich troszczyć? Gdybym miał tak beztrąsko troszczyć się o zwykłych ludzi i wszczepiać te rzeczy każdemu w Chinach, czy wywarłoby to jakiś efekt? Gdy ktoś uczy się praktyki sam, uczy się z książki lub z taśmy, czy to otrzyma? Pozwólcie, że coś wam powiem, w przyszłości forma nauczania praktyki będzie właśnie taka. Skoro macie moje faszen, które o was dbają, moje książki mają faszen i moje taśmy audio i video też wszystkie je mają – ci, którzy prawdziwie przestrzegają wymogów dotyczących praktykującego, również otrzymają wszystko. Muszą jednak szczerze kultywować zgodnie z wymogami stawianymi praktykującym i tylko wtedy będzie im to dane. Jeśli mówisz, że chcesz to uprawiać tylko jako formę ćwiczeń fizycznych i nie chcesz kultywować ku wyższym poziomom, wtedy tego nie dostaniesz.

Pytanie: Jestem nowym uczniem i praktykuję od około miesiąca. Trudno jest mi dotknąć językiem podniebienia, kiedy nie mam śliny. Czy mógłby Mistrz łaskawie dać mi jakieś wskazówki?

Mistrz: Nie będzie tak, że jak tylko rozpoczniesz ćwiczenia, wszystko nagle się dla ciebie zmieni. Co z twoim sinsing? Chcesz osiągnąć stan praktykującego, więc musisz się zmienić począwszy od twojego sinsing. Są ludzie, którzy pytają: „Zacząłem praktykowanie Falun Dafa. Jak to jest, że moja choroba nie została wyleczona?”. Ciągłe zachowujesz się jak zwykły człowiek wśród codziennych ludzi, robisz ćwiczenia i oczekujesz, że twoje choroby odejdą – jak mogłoby tak być? Jeśli cel nie jest właściwy, rezultat będzie inny [od oczekiwanego].

Pytanie: Jeśli podczas ćwiczenia dodamy intencję umysłu, to czy spowoduje to deformację Falun?

Mistrz: Jeśli dodacie intencję umysłu z innej praktyki Falun zostanie zdeformowany. Co do twoich różnych pomieszanych myśli pochodzą one z przywiązań i nie spowodują deformacji Falun. Gdy tylko przesłania z innych praktyk zostaną dodane – nie tylko ruchy rąk – kiedy dodasz do swego umysłu coś takiego jak intencje umysłu do prowadzenia ruchów, pewne sposoby oddychania czy pewne rozwiązania z innych praktyk, wszystko to spowoduje, że Falun ulegnie deformacji. Ponieważ kultywacja jest rzeczywiście poważną sprawą istotne jest skupienie się wyłącznie na jednej metodzie kultywacji.

Pytanie: Ciało pewnego starego mnicha, który umarł tysiąc lat temu, nie uległo rozpadowi. Czy jest tak dlatego, że zostało przemienione przez wysokoenergetyczną materię?

Mistrz: Faktycznie zostało ono przemienione przez wysokoenergetyczną materię. Buddyizm praktykuje nirwanę i nie uczy zabierania ciała ze sobą, zatem [po śmierci] nie potrzebował on tego ciała. Gdyby zechciał, jego ciało mogłoby zostać przemienione przez wysokoenergetyczną substancję. Przykładowo, są trzej mnisi w górach Jiuhua. Ich ciała, to ciała z krwi i kości, które nie rozpadły się po setkach czy tysiącach lat, dlatego że zostały całkowicie przemienione przez wysokoenergetyczną materię. Te ciała nie są już więcej zwykłymi ludzkimi ciałami, dlatego nie ulegną rozpadowi.

Pytanie: Czy te wszystkie praktyki, które mogą rozwinąć Pierwotne Niemowlę, są prawe?

Mistrz: Niekoniecznie. Relatywnie rzecz biorąc, niektóre z nich początkowo nie są złymi praktykami, na początku są całkiem dobre. Złe stają się później, gdy nie kultywują sining. Być może później ich Pierwotne Niemowlę może zniknąć, ale jeśli nawet nie zniknie, stanie się bardzo złe i zepsute. Nie można osądzać czegoś na podstawie formy ukazywania się ich zdolności i nie można tego osądzać bazując na tym, co się manifestuje. Jakkolwiek praktykę wykonujesz musisz kultywować sining.

Pytanie: Czy Falun z podbrzusza może zostać przeniesiony do następnego życia?

Mistrz: My nie martwimy się o „następne życie”, czy coś w tym rodzaju. Wymagamy osiągnięcia Otwarcia Gong i Oświecenia w zwykłym ludzkim społeczeństwie. Pozwólcie że coś powiem, ktoś może nieprzerwanie kultywować ku bardzo wysokim poziomom, jednak zwykle, kiedy codzienny człowiek osiąga pewien poziom w kultywacji, zatrzymuje się – nie może zrobić postępu nawet jeśli dalej praktykuje, ponieważ może dojść tylko do danej wysokości. W tym wymiarze jednak, w niezwykle wyjątkowych uwarunkowaniach, gong może rosnąć poprzez praktykę. Falun, który rozwiniesz w przyszłości, będzie zawsze funkcjonować i zostanie u ciebie na zawsze.

Pytanie: Mistrz często wspominał w wykładach dwa słowa: „prawdziwa kultywacja” jak i „uczniowie, którzy prawdziwie kultywują”. Czy mógłby Mistrz to wyjaśnić?

Mistrz: „Prawdziwa kultywacja” znaczy, że szczerze kultywujesz. Właśnie to znaczy.

Pytanie: Co to oznacza, gdy są tylko dwa kwiaty nad głową, w stanie Trzech Kwiatów Zgromadzonych nad Głową?

Mistrz: To nie są wtedy Trzy Kwiaty Zgromadzone nad Głową. Gong – jest tak wiele, wiele form jego przejawiania się. Na ścieżce, którą podążałem, początkowo czyli na płytkich poziomach, wariacje gong liczone były w dziesiątkach tysięcy. Było ich zbyt wiele by je spamiętać i nie starałem się ich zapamiętywać. Formy przemiany ciała na każdym poziomie również są bardzo różne.

Pytanie: Wizerunek powstający w podbrzuszu to Pierwotne Niemowlę. Czyj wizerunek powstaje w klatce piersiowej?

Mistrz: Praktykowałeś coś innego. Kiedy praktykujący szczerze kultywuje i pozbywa się wszystkiego, moje faszien pomogą mu i zajmą się tym. Oczywiście czasami, gdy wytwarzasz gong, na powierzchni skóry pojawią się pewne wizerunki buddy. Będzie ich wiele i mogą też się poruszać, gdyż istnieją materialnie. Mogą mówić i się poruszać. Oczywiście to wszystko jest normalne.

Pytanie: Jeśli ktoś chce ukraść wartościowe rzeczy posiadane przez uczniów lub chce ich skrzywdzić, to czy Falun Dafa może ich przed tym ochronić?

Mistrz: Mówię wam, że wszystko ma swoje związki przyczynowe. Gdy stracisz pieniądze, Falun nie zainterweniuje – prawdopodobnie był ku temu powód. Czy chcesz użyć

Falun, by ukarać tego, kto chce ukraść twoje cenne rzeczy? Jak mogłoby tak być? Być może w pewnych przypadkach były to długi wobec innych. Czujesz się zdenerwowany i chcesz użyć Falun by uderzyć w innych. Jak mogłoby tak być? Czy nie uczyłbym niegodziwej praktyki? Nie łam sobie głowy nad takimi sprawami. Kultuwujący mają ochronę moich faszen, które w odpowiedniej chwili będą was ochraniać.

Pytanie: Jak powinniśmy patrzeć na buddyjskie pisma?

Mistrz: Potwierdzam prawdziwość buddyjskiej nauki, nauki Siakjamuniego. Jednak Siakjamuni powiedział, że rzeczy, które naprawdę można zaliczyć jako jego własne, to mniej niż dziesięć procent wszystkich pism.

Pytanie: Wchodziłem do podziemi zwiedzać grobowce w malowniczym miejscu ze starożytnych czasów. Chciałbym zapytać, czy odwiedzanie grobowców może wpłynąć na Falun Dafa?

Mistrz: Nie wpłynie na nic. Lecz odwiedzaj takie miejsca najrzadziej jak tylko to możliwe. W takich miejscach jest zbyt dużo yin. Poza tym – jakby to powiedzieć – nie chcemy chodzić do nieczystych miejsc, gdyż takie pomieszane rzeczy są bardzo złe. To są przecież groby!

Pytanie: We śnie, wąż wpełzł w moje ubranie, a ja go udusiłem. Czy zostało to zaaranżowane przez Mistrza, aby testować mój sinsing?

Mistrz: Kiedy coś takiego wpełza, dobrze jest to zabić. Te złe rzeczy chcą właśnie osiąść ludzkie ciało i są to demony. Ludzkie społeczeństwo rozwinęło się do dzisiejszego stanu, w którym zakłócenia są po prostu nazbyt gwałtowne. Ponieważ sieje to spustoszenie, społeczność qigong jest na skraju upadku. To samo odnosi się do świątyń, gdzie tego typu rzeczy sięją spustoszenie.

Pytanie: Czy Raj Falun istniał pierwotnie, czy jest nowo stworzony?

Mistrz: Istniał pierwotnie. Za bardzo wysilasz swoją wyobraźnię!

Pytanie: Nie leczę pacjentów stosując qigong tylko masaże i akupunkturę. Czy coś takiego jest w porządku? Poza książkami qigong, czy mogę nadal czytać takie książki jak „Pisma gór i rzek” lub „Kanon medycyny chińskiej Żółtego Cesarza?”

Mistrz: Nadal nie potrafisz się pozbyć tych przywiązań. Jaki masz cel w czytaniu ich? Te książki nie są o kultywacji Dafa – po co je czytasz? Czy chcesz się z nich czegoś nauczyć? Jeśli nie, to po co je czytasz? Jeśli naprawdę pomyślisz, że jakaś wybrana sentencja jest dobra wtedy ją zaakceptujesz i twój gong ulegnie pomieszaniu. Dlaczego buddyzm i taoizm zabraniały w przeszłości kontaktu z innymi książkami poza ich naukami? Dlatego, że obawiali się, że ich rzeczy ulegną pogmatwaniu. Aby wasza kultywacja była rzetelna ważne jest traktować tę sprawę na serio i rozwiązać ten wasz fundamentalny problem. Jak możecie na poważnie nie puścić tego przywiązania? Po prostu poruszam tę kwestię. Jeśli nie chcesz kultywować i chcesz tylko studiować te rzeczy, to śmiało, nie krępuj się! Nie znaczy to, że nie pozwalam ich czytać codziennym ludziom. Co do tego, czy możesz stosować masaż i akupunkturę, to jeśli jesteś lekarzem chińskiej medycyny, rób to śmiało, nie ma żadnego problemu. Jeśli nie jesteś lekarzem, a praktykujesz Dafa i tylko chcesz leczyć pacjentów, to powiedziałbym, że potrzebujesz się pozbyć tego przywiązania.

Pytanie: Czy uczniowie Falun Dafa mają innych niż Mistrz mistrzów z wysokiego poziomu?

Mistrz: Pomiędzy uczniami Falun Dafa nikt nie może uważać się za mistrza, wszyscy są studentami i uczniami. Każdy uczy się i kultywuje. Po osiągnięciu Otwarcia Gong i Oświecenia można używać tylko tytułów z różnych poziomów szkoły buddy. W Falun Dafa nie ma innych mistrzów z wysokich poziomów.

Pytanie: Kto jest naszą prawdziwą matką? Czy jest ona naszą wspólną matką?

Mistrz: Twoja wyobraźnia wariuje. Jak możemy, ty i ja, dyskutować na tym samym poziomie? Istnieją dwa sposoby na powstanie życia. Pierwszy, to jego powstanie w wyniku ruchu różnych substancji na różnych poziomach kosmosu. Dlatego życia te są - relatywnie rzecz biorąc - prymitywne, jednak forma ta jest kontynuowana po dzień dzisiejszy. Ruch kosmosu może ciągle wytwarzać życia i ciągle wytwarza życia - dlatego życie pewnych ludzi nie jest zbyt długie i historie pewnych ludzi są bardzo krótkie. Inną formą jest zrodzenie przez istoty z wysokiego poziomu, które bardzo wcześnie pojawiły się na różnych poziomach. Myślę, że takie istoty mają sporo szczęścia, gdyż mają one matki. Te istoty urodzone przez naturę są zazdrosne o te, które matki posiadają, gdyż same ich nie posiadają.

Pytanie: Szukając prawej drogi i wielkiego prawa, czy jest w porządku, próbować wszystkich środków, by podążać wszędzie za Mistrzem i słuchać jego wykładów?

Mistrz: Niektórzy ludzie ciągle jeżdżą tam, gdzie odbywają się moje wykłady i biorą w nich udział, gdy tylko się odbywają. Nie mogę się sprzeciwić takiemu nastawieniu do zdobywania Fa. Jest jednak jedna sprawa, o której nie możecie zapominać: musicie szczerze kultywować! Nie będzie to działać, jeśli zawsze będziecie tylko za mną jeździć i jedynie brać udział w wykładach. Wasz sining musi hartować się w porządnej kultywacji i musicie kultywować solidnie. Niektórzy ludzie myślą, że jeżdżąc za mną na okrągło nie będą mieć żadnych kłopotów. Jak moglibyście wtedy kultywować? Pewni ludzie wierzą, że pójdę w góry, a oni podążą za mną w te góry, by kultywować, czy jednak nie kultywowalibyście wtedy swojej świadomości pomocniczej? Są dwie formy kultywacji. Jeśli chcecie się poprawić i dokończyć swoją kultywację musicie kultywować w solidny sposób, twardo stąpając po ziemi pomiędzy codziennymi ludźmi oraz pilnie studiować Fa.

Pytanie: Czy mógłbyś omówić początki ludzkości?

Mistrz: Każde twoje słowo świadczy o głodzie wiedzy. Lepiej żebyś się pozbył tego przywiązania. Omawiałem już pochodzenie ludzkości. Czy życie nie jest wytwarzane poprzez ruch najwcześniejszych substancji w kosmicznych wymiarach?

Pytanie: Co do kogoś, kogo ciało i dusza zostały zniszczone, czy jego duch główny ciągle istnieje?

Mistrz: Jak mógłby istnieć skoro zarówno ciało jak i dusza zostały zniszczone? To tak, jakby nigdy nie istniał w tym kosmosie. Jednak proces całkowitej eliminacji jest procesem ekstremalnego cierpienia i gorzkiego żalu. W naszym wymiarze wygląda to tak, jakby ktoś nagle umarł, jednak w polu czasowym gdzie przechodzi eliminację, odczuwane to jest jako nieskończenie długie.

Pytanie: Czy powrót miesięczki u starszych kobiet, prowadzi do kwestii ponownych porodów?

Mistrz: Gdy dla odmłodzenia naszego ciała wykonujemy ćwiczenia, chodzi w nich raczej o kultywowanie długowieczności, niż o życie w taki sposób, jak żyją codzienni ludzie. Może to poruszać opisaną kwestię, gdyż całe ciało staje się coraz młodsze. Musisz więc być ostrożna w tych sprawach.

Pytanie: Gdy przedstawiamy Dafa innym, czy powinniśmy brać słowa Mistrza z wykładów jako nasze przewodnie zasady, czy też brać ogólną koncepcję Dżen-Szan-Ren nauczaną przez Mistrza jako przewodnie zasady?

Mistrz: To ja nauczam mojego Fa i jest to zintegrowane. Sprawy, o których mówię, dotyczą Dafa. To czego tu nauczam, nie zalicza się do moich osobistych poglądów, kiedy więc się do tego odnosisz, możesz powiedzieć tylko „To jest to, co mówi książka” lub „To jest to, co powiedział Mistrz” i wtedy również jest to w porządku. Najlepszą metodą jest czytanie książki. Nie używaj moich słów jako własnych, bo wtedy nie będą działać i jest to

akt popełniania plagiatu Fa. Możesz jednak mówić o swoim własnym zrozumieniu – wtedy różni się to od Fa.

Pytanie: Czym są fatamorgany, które ludzie widują?

Mistrz: Powiedziałbym, że są to po prostu sceny z innych wymiarów, nagle odbite tutaj przez pewne anomalie. Budowle z tamtej strony nie zawsze pochodzą z czasów antycznych. Są również budynki i konstrukcje w stylu współczesnym. Pewne wymiary po tamtej stronie, dodatkowo potrafią się przemieszczać

Pytanie: Jak powinniśmy patrzeć na kłamstwa mówione w dobrej intencji? Na przykład, te powiedziane komuś, kto jest śmiertelnie chory?

Mistrz: Powiedzmy, że ktoś ma raka, a ty nie chcesz mu powiedzieć prawdy. Jedynie dla takich spraw jest to do zaakceptowania. Ciągłe robisz tak dla innych, robisz tak dla korzyści kogoś innego. Oczywiście myślę, że gdy osiągniesz wysoki poziom i napotkasz na takie sprawy będziesz w stanie sam prawidłowo sobie z nimi poradzić. Nie sądzę, że powinieneś kłamać choremu. Czy strach, który przeżywa chory, nie jest czymś przyjętym przez codziennych ludzi? Kiedy dokultywujesz do wysokiego poziomu zobaczysz, że nie powinieneś tego robić. Cierpienie wyeliminuje karmę, a ktoś odniesie korzyści w następnym życiu.

Pytanie: Przez respekt i z wdzięczności palimy kadzidelka i składamy dary dla buddy, bodhisattwy i faszten Mistrza. Czy to jest przywiązanie?

Mistrz: Po pierwsze, jest to forma szacunku. Po drugie, wszyscy ludzie wierzą, że jest to tylko formalność, lecz w rzeczywistości dym, który pojawia się podczas palenia kadzideł i to co widzicie jako dym w tym wymiarze, w innych wymiarach też jest dymem. Kiedy substancja znika w naszym wymiarze, pojawia się po tamtej stronie. Oni tam potrzebują jej do rozwoju ich Prawa, więc składa im się dary. Ten aspekt łączy się dodatkowo z kwestią szacunku. Mimo wszystko nazywa się to składaniem darów, w przeciwnym razie nie nazywałoby się to składaniem darów.

Pytanie: Dlaczego wizerunek buddy pojawia się na ciele praktykującego?

Mistrz: To normalne. Taki właśnie jest gong. Początkowo są one małe, mniejsze nawet niż maleńkie ziarenka ryżu, a później stają się większe i większe. Jest tak dlatego, że każda warstwa cząsteczek ciała musi ulec przemianie, aż w końcu stanie się ciałem buddy.

Pytanie: Czy może Mistrz powiedzieć nam coś o Raju Falun?

Mistrz: Niektórzy z naszych uczniów go widzieli. Są tam góry i rzeki, wieże i pawilony. Jeśli chcesz poznać szczegóły, to po prostu kultywuj.

Mistrz: Dlaczego jest tak, że nikt nigdy nie słyszał o wielkich oświeconych istotach, które nauczały Dafa, aby ocalać wszystkie istoty?

Mistrz: Budda Siakjamuni powiedział, że liczba tathagatów jest tak wielka, jak ilość ziaren piasku w Gangesie. Czy można dyskutować o każdym pojedynczym? Jeśli nie powinieneś czegoś wiedzieć, wtedy nie będzie dozwolone byś się tego dowiedział. Gdyby zwykły człowiek miał wiedzieć wszystko, czy nie byłoby to wtedy wbrew temu, jak być powinno? Ty byłbyś buddą, a oni byłiby codziennymi ludźmi. Jak mógłby zwykły człowiek znać tak głębokie i skomplikowane sprawy? Zagadnienia powyżej poziomu tathagata były w przeszłości zabronione dla ludzkości. No i Raj Falun nie jest w tym wszechświecie. W istocie Budda Siakjamuni wspominał o nas i o sprawach z mojej przeszłości. Niektóre zostały zapisane, podczas gdy inne przestały istnieć jako zapiski.

Pytanie: Co jeśli ktoś opętany przez ducha spowoduje, że nasz gong się rozprysnie?

Mistrz: O co ci chodzi z „gong się rozprysnie”? On nie ma takiej zdolności. Jeśli nie potrafisz się dobrze prowadzić i przyciągasz takie rzeczy – jeśli ich chcesz – to ogólnie rzecz

biorąc, jest to już inna sprawa. Jeśli jesteś niewzruszony, to on nie będzie cię w stanie skrzywdzić. Utrzymywanie strachu w umyśle jest przywiązaniem i pokazuje brak stabilności w Dafa. Moje faszen mogą dbać tylko o tych, którzy są stabilni w kultywacji Dafa.

Pytanie: Zwykle potrafię widzieć wirujące Faluny o różnych wymiarach mając otwarte oczy i nie widzę ich z zamkniętymi oczami. Czemu tak jest i co powinienem z tym zrobić?

Mistrz: Nie ma znaczenia czy masz oczy otwarte czy zamknięte, to tylko kwestia tego jak przywykłeś patrzeć. Jak tylko przyzwyczaisz się do tego, będziesz umiał widzieć na oba sposoby.

Pytanie: Czy mogę studiować praktykę czimen i magię?

Mistrz: Magia dotyczy duchów i upiorów z niskich poziomów. Jako ktoś kultuwujący Dafa po co chcesz się tym zajmować? Co do Księgi Przemian i praktyki czimen jeśli chcesz studiować te rzeczy, to możesz, ale powiedziałbym, że nie jest to właściwe dla ucznia Falun Dafa. Pomiędzy tym są elementy zawierające pewne techniki, a część to rzeczy z najniższego poziomu dziedziny taoizmu. Pomyśl rozsądnie i zdecyduj co robić.

Pytanie: Buddyzm kładzie nacisk na uwalnianie złapanych zwierząt, wierząc, że wyeliminuje to nieszczęścia i przedłuży czyjeś życie...

Mistrz: To wszystko robi się z intencją i nie stanowi to części kultywacji. Poza tym, jak dla ciebie, jest ich zbyt wiele do uwolnienia i być może niektóre z nich doszły już do kresu życia. Robienie tego rozmyślnie jest przywiązaniem. My wierzymy w niedziałanie. Dlaczego jesteś taki chętny, by robić takie rzeczy z intencją? Czy to ptaki, które zostały zestrzelone, czy też złowione ryby, faktem jest, że ludzie robią coś takiego. Gdy ktoś je później od nich kupuje łapią następne. Powiedzmy, że wszystkie je od nich wykupisz i uwolnisz, cóż, jutro pójdą i złapią więcej. Masz zamiar kupić je znowu i znowu wypuścić? Równałoby się to temu jakbyś pomagał mu postępować źle. Powiedziałbym, że powinieneś unikać tego typu spraw, jak tylko to możliwe. Obecnie nawet w buddyzmie wprowadzają robienie czegoś takiego z intencją. Dawniej, gdy Siakjamuni uczył swojej Dharmy, nie było takich form.

Pytanie: Przestałem wykonywać pewną praktykę i chciałem spalić pochodzące z niej wiszące diagramy. Ktoś inny chciał to praktykować i wziął je. Wiedziałem, że nie jest to dobre, jednak mu to dałem. Czy było to nie w porządku?

Mistrz: Jeśli ktoś nalegał, by to wziąć, a ty już mu to dałeś, to nie przejmuj się tym więcej. Oczywiście nie jest dobrze dawać innym takie rzeczy – wyrządzi im to krzywdę.

Pytanie: Czasami wielki Mistrz wygląda na portrecie jak wielki budda promieniujący złotym blaskiem, a czasami wyraz twarzy jest surowy i pełen troski.

Mistrz: Tak, właśnie tak jest. Kiedy zrobiłeś coś dobrego mój faszen będzie wyglądał na szczęśliwego lub świecił blaskiem. Kiedy zrobiłeś coś złego będzie wyglądał bardzo srogo.

Pytanie: Mój dobry przyjaciel wierzy w niegodziwą praktykę. Czy mogę z nim porozmawiać i przekonać go, by przestał to robić?

Mistrz: Tak, możesz. On wierzy w złą praktykę i pokretną metodę, więc jeśli powstrzymasz go przed robieniem tego, ocalisz go. Jeśli nalega, nie zmuszaj go i zostaw samemu sobie.

Pytanie: Gdy świadomość pomocnicza odejdzie, w jakim stanie będzie świadomość główna?

Mistrz: Gdy świadomość pomocnicza odejdzie, nie będziesz o tym wiedział. Nie pojawi się żaden stan.

Pytanie: Czy test pożądania będzie się powtarzał na okrągło?

Mistrz: Tak, będzie. Gdy raz go nie przejdiesz, przyjdzie ponownie. Być może kontrolujesz go teraz całkiem dobrze, ale jak będzie w przyszłości? Będziesz testowany ponownie.

Pytanie: Jeśli chodzi o uczniów Dafa, ile czasu musi minąć od ukończenia serii wykładów, zanim mężczyzna i kobieta będą mogli żyć razem?

Mistrz: W czasie wykładów nigdy nie mówiliśmy, że para małżeńska musi żyć oddzielnie! Mówiliśmy, że powinniście te myśli [o pożądaniu seksualnym] traktować lekko i w dalszym ciągu prowadzić normalne życie, a wtedy wszystko będzie w porządku. Jak na razie to wszystko, co jest od ciebie wymagane. Zakładając, że po nauczaniu się praktyki staniesz się [w kwestii celibatu] jak mnich – zachowując się jak mnich czy zakonnica pomimo, że nimi nie jesteś – a twój małżonek, który nie praktykuje zechce rozwodu, co jeśli wszyscy uczniowie Falun Dafa staliby się tacy? Nie rób z tego po prostu zbyt dużego problemu, a w przyszłości, gdy się stopniowo poprawisz będziesz wiedział jak sobie radzić z takimi sprawami.

Pytanie: Przeszłam operację usunięcia macicy. Czy to wpłynie na moją praktykę?

Mistrz: Nie, nie wpłynie. To zostało usunięte z twojego ciała w tym fizycznym wymiarze, lecz nie zostało usunięte w innych wymiarach.

Pytanie: Czy jest prawdą, że po tym jak czyjś sinsing został wykulturowany do pewnego poziomu, to żadnym złym myśлом nie będzie dozwolone się pojawiać?

Mistrz: Cała kultywacja sinsing jest usuwaniem złych myśli i różnych pragnień. Gdybyś je wszystkie wyeliminował w trakcie kultywacji i nie istniałyby już więcej żadne złe myśli, to czy nie osiągnąłbyś już wtedy końca kultywacji? Czy nie uzyskałbyś już sukcesu w kultywacji i osiągnął Doskonałości? Tak więc podczas kultywacji będą się nadal pojawiać. Czasami pojawią się złe myśli i jest to normalne, powinieneś jednak zwracać na nie uwagę i być zdecydowanym, by je odrzucać.

Pytanie: Czy uczniowie Falun Dafa, powinni okazywać szacunek na grobach i odwiedzać śmiertelnie chorych pacjentów?

Mistrz: Jeśli musisz ich odwiedzać, to idź odwiedzać. Jeśli nie ma nikogo w twojej rodzinie, kto mógłby odwiedzać grób, wtedy możesz iść go odwiedzić. Jedno jednak miej w pamięci: kiedy twój poziom jest bardzo wysoki i twoja energia potężna, jeśli tam pójdziesz, to tamtejsze rzeczy będą przestraszone i będą się trzymać z bardzo daleka.

Pytanie: Trzecie oko mojego małego wnuczka otworzyło się, gdy miał osiem lat, a zamknęło wkrótce po tym, gdy skończył dziewięć. Co się stało?

Mistrz: Kiedy dziecko nie potrafi się zachowywać właściwie, lub gdy dorośli w jego rodzinie nie są ostrożni i ciągle proszą go, by spojrzało na to czy tamto – kiedy rosną przywiązania – prawdopodobnie zrujnują to dziecko. Pozwólcie że powiem, iż wiem, że wiele dzieci spośród tych kultywujących ma wybitną podstawę. Nie rujnujcie ich! Jeśli nie potraficie się poprawić poprzez kultywację, i równocześnie dodatkowo je zrujnujecie, to wasz grzech będzie przeogromny.

Pytanie: Gdy uczennica jest gwałcona, czy powinna się bronić?

Mistrz: Nasi prawdziwi kultywujący nie wpadną w tego typu kłopoty. Rzeczy, które nie są użyteczne w twojej kultywacji, nie zostaną dla ciebie zaaranżowane.

Pytanie: Czy możemy pozwolić naszym członkom rodziny, którzy chcą się uczyć Falun Dafa lecz jeszcze nie zaczęli, słuchać taśm audio?

Mistrz: Ci, którzy chcą się uczyć Falun Dafa, mogą słuchać. Powiedziałbym jednak, że bezmyślne pozwalanie na słuchanie ich ludziom, którzy w to nie wierzą i podważają Fa

jest zabronione, i że nie powinienesz też nieodpowiedzialnie pozwalać komukolwiek bezmyślnie ich słuchać. W takich sytuacjach być może twój odtwarzacz się zepsuje lub taśma zostanie skasowana.

Pytanie: Dlaczego ćwiczenia, których nauczasz, trzeba powtarzać dziewięć razy?

Mistrz: Szkoła buddy uczy powrotu do pierwotnego źródła poprzez dziewięć dziesiątek. Ten nasz wszechświat już dziewięć razy przeszedł przez rozpad i ponowne powstanie. W wielu sprawach w tym wszechświecie, liczba dziewięć jest uważana za największą.

Pytanie: Czy ciało i głowa będą mieć stały Falun?

Mistrz: Poza jednym w podbrzuszu nie ma więcej tzw. stałych Falun. Te na twoich ramionach i w głowie są dla korygowania ciała, a nie na stałe. Po tym jak twoje ciało zostanie skorygowane nie będą potrzebne i wrócą tam skąd przyszły. Ten jeden, który jest naprawdę dla ciebie, to ten w podbrzuszu. W swojej przyszłej praktyce rozwiniesz swój własny.

Pytanie: Po otwarciu trzeciego oka, niektórzy ludzie potrafili widzieć wiele twoich faszen. Pewni ludzie mówią, że w każdym jednym dom, może być tylko jeden faszen.

Mistrz: To niekoniecznie jest prawdą. Istnieje tak wiele moich faszen, że są praktycznie niepoliczalne.

Pytanie: W trakcie medytacji rozmyślałam o swoich błędach i próbuję rozważać różne starożytne zasady? Czy to jest w porządku?

Mistrz: Te starożytne aksjomaty nie są zasadami Fa do prowadzenia w kultywacji. Nie trzymaj się ich kurczowo. To czego nauczali starożytni może nie być ostateczną prawdą. Natura kosmosu jest jedynym kryterium określającym czy ktoś jest dobry czy zły. To co starożytni mówili o tym, co dobre czy złe, jest tylko standardem pomiędzy zwykłymi ludźmi. To co oczywiście pewni ludzie powiedzieli, przykładowo to czego nauczali mędrcy – sprawy filozoficzne na bardzo wysokim poziomie – jest do przyjęcia. Myślę, że nie powinienesz się przywiązywać do takich rzeczy. Kiedy kultuwujesz Dafa, potrzebujesz prowadzenia przez moje Fa.

Pytanie: Niektórzy studenci z otwartym trzecim okiem potrafią rozmawiać z twoimi faszen i czasami twoje faszen sobie żartują.

Mistrz: Tak, to wszystko jest w porządku. Mogą one zażartować czy powiedzieć coś ironicznego, by cię oświecić do czegoś, jednak nie będą cię bezpośrednio uczyć Fa, czy czegoś dla ciebie robić.

Pytanie: Jeśli nie przejdę pomyślnie testu sinsing, to czy Falun się zdeformuje?

Mistrz: Jeśli test sinsing nie został zaliczony, Falun się nie zdeformuje – nie ma to nic wspólnego z Falun. Kiedykolwiek tylko Falun zostaje zdeformowany, jest to zawsze spowodowane przez wmieszanie innych praktyk.

Pytanie: Kiedy zostanie zbudowana baza Falun Dafa?

Mistrz: Na razie nie ma co do tego żadnych planów. Jeśli nawet baza Falun Dafa została by w przyszłości zbudowana, to prowadziliby ją nasi uczniowie poświęcający temu pełen czas lub praktykujący żyjący poza domem. W dalszym ciągu nie będą w to też włączane pieniądze ani dobra materialne.

Pytanie: Jaka jest zasadnicza różnica pomiędzy faszen, a gongszen Mistrza?

Mistrz: Wy nie macie gongszen. Wygląd moich gongszen jest taki sam, jak mój wygląd tutaj i stworzone są z gong. Faszen są wytwarzane wewnątrz ciała i również są uformowane z gong i z Fa. Wygląd Faszen jest taki jak mój, tylko że ma niebieskie, kręcone włosy i żółte odzienie. Gongszen wygląda dokładnie tak jak ja.

Pytanie: Czy jeśli nie mam w związku przeznaczenia małżeństwa, to czy prawdą jest, że nigdy nie będę mógł osiągnąć Prawdziwej Pozycji Owocu bez prowadzenia życia zwykłej osoby?

Mistrz: To w ogóle nie jest prawdą. Mówiliśmy, że jeśli tylko na pierwszym miejscu nie jesteś do czegoś przywiązany, to w porządku jest zrezygnować z tego w tej formie – to jest to, o czym wam mówię. To tak jak sprawa jedzenia mięsa, o której mówiłem innego dnia. Pewni ludzie po prostu nie jedzą mięsa – po prostu nie robią tego, bez względu na to, czy taki stan się pojawi czy nie. Powiedziałbym, że to również jest właściwe, dobrze jest nie jeść mięsa – nie ma potrzeby stwarzać tego przywiązania.

Pytanie: Mój mały, pięcioletni wnuczek nie wykonuje ćwiczeń, jednak widział Falun wirujący nad jego brwiami.

Mistrz: Tak, jak właśnie powiedziałem, faktycznie wielu praktykujących przyszło tutaj z powodu związków przeznaczenia. Niektórzy przyprowadzili swoje dzieci, a wielu młodocianych ma wspaniałe podstawy – wszyscy są tu po to, by uzyskać to Fa. Niektóre dzieci mają wybitnie dobre podstawy i otrzymają Fa, kiedy przyjdzie pora. Kiedy osoba uzyskuje Fa cała rodzina odniesie korzyści.

Pytanie: W czasie popołudniowych wykładów widziałem dwie gigantyczne postacie, których twarze były niewidoczne, stojące pośrodku sceny dużej auli.

Mistrz: To są moje gongszen.

Pytanie: W śnie widziałem Mistrza uczącego mnie wykonywać sunące na przemian w górę i w dół ruchy obu rąk.

Mistrz: To moje Faszen uczyło cię wykonywać ćwiczenie.

Pytanie: Śniłem w nocy, że wykonuję ćwiczenia Falun Dafa. Czy to była moja świadomość pomocnicza?

Mistrz: Jeśli wiesz jasno, że to ty wykonujesz ćwiczenia, wtedy to twoja świadomość główna je wykonuje.

Pytanie: Czasami potrafię się kontrolować i powstrzymać, lecz często czuję się wewnątrz wytrącony z równowagi.

Mistrz: Innymi słowy potrafisz pozostać spokojny na zewnątrz, lecz nie odpuszczasz sobie tego w swoim sercu. To ciągle nie wystarczy. Wiesz co, osoby, które osiągnęły poziom arhata cokolwiek ich spotka, nie biorą sobie tego do serca. Nic co wydarza się pomiędzy zwykłymi ludźmi ich nie martwi – zawsze są zadowoleni, zawsze uśmiechnięci, nieważne jaką cierpią stratę. Jeśli jesteś zdolny tak postępować, osiągnąłeś początkową Pozycję Owocu arhata.

Pytanie: Czy praktykując Falun Dafa, możemy uprawiać sport?

Mistrz: Tak, możecie. Jeśli chcecie uprawiać, śmiało, uprawiajcie. Jeśli już teraz porzucilibyście wszystko – czy nie osiągnęlibyście już sukcesu w kultywacji? Wraz z nieustannym kultywowaniem będziesz traktował pewne rzeczy lekko. Nie będziesz chciał ich robić nawet wtedy, gdy zostaniesz o to poproszony.

Pytanie: Jeśli ugryzie mnie komar w trakcie medytacji, czy jest w porządku podrapać ugryzienie?

Mistrz: Jeżeli podrapałeś, to podrapałeś, najlepiej jednak byłoby nie [drapać]. Jeśli drapiesz się w trakcie ćwiczenia twój mechanizm qi zostanie zabrudzony. Prawdę mówiąc, są to wszystko formy zakłóceń ze strony demonów, więc nie martw się o to. Czy nie jest to dobry sposób na spłatę twojej karmy?

Pytanie: Czy praktykując Falun Dafa, mogę wykonywać formuły tai-chi?

Mistrz: Nie! Tai-chi to qigong. W dodatku formuły tai-chi, formuły miecza tai-chi, formuły bagua i formuły xingyi oraz wszystkie podobne, są praktykami qigong. Jeśli mówisz „Właśnie to chcę robić”, to proszę, rób to. To czego tu nauczam łączy się z pełną odpowiedzialnością wobec uczniów, tak więc odnośnie tego ustaliłem wymagania. Aby kultywować do wysokich poziomów musisz poświęcić się tylko jednej praktyce. Jeśli powiesz, że po prostu chcesz wykonywać tę praktykę, powiem ci idź i wykonuj – takie podejście jest również dobre, jeśli jesteś w stanie faktycznie osiągnąć sukces w kultywacji tamtego. To nie tak, że nalegam abyś kultywował Falun Dafa. Mówię ci tylko o kwestii poświęcenia się wyłącznie jednej dyscyplinie, kwestii traktowania kultywacji bardzo serio. Tai-chi jest dość dobre, jednak część dotycząca kultywacji umysłu nie była szerzona, więc można używać go jako ćwiczeń fizycznych, a nie kultywacji.

Pytanie: Czy ktoś może pójść do Raju Falun po oświeceniu na najniższym poziomie?

Mistrz: Po otwarciu gong na niskich poziomach – to jest, otwarciu gong na bardzo niskich poziomach – taki ktoś nie może iść do Raju Falun, nie może również iść na wyższe poziomy. Powodem jest to, że tylko do tej wysokości może dojść w kultywacji.

Pytanie: Pracując w dziale zatrudnienia nie mogę uniknąć takich spraw jak czasowe przeniesienia i zmiany kadrowe. Co powinienem zrobić?

Mistrz: Możesz być dobrym człowiekiem i praktykować w każdej klasie społecznej. Jakąkolwiek pracę byś nie wykonywał, będzie to tylko praca pomiędzy zwykłymi ludźmi. Jeśli robisz coś zgodnie z regulaminem pracy, być może nie zrobisz niczego złego. Jednak robiąc cokolwiek musisz traktować innych z życzliwością i robić wszystko co możliwe, by mieć innych na względzie. Przestrzegaj tego Dafa we wszystkim co robisz. Jeśli pytasz mnie o takie konkretne sprawy i chcesz, żebym ci je wszystkie wyjaśnił, co wtedy zostanie ci do kultywacji? Do czego będziesz się miał sam oświecić?

Pytanie: Ani moi koledzy, ani członkowie rodziny nigdy nie uczęszczali na wykłady. Czy mogą wykonywać codzienne ćwiczenia razem z uczniami weteranami?

Mistrz: Traktuj siebie jako kultywującego, a w swoim czasie otrzymasz, co masz otrzymać. Jeśli dziś opuścisz wykłady i nie będziesz się uważał za kultywującego, nic nie otrzymasz.

Pytanie: Gdy praktykujemy Falun Dafa, jakich aktywności powinniśmy zaprzestać? Jakie aktywności możemy wspierać?

Mistrz: Przede wszystkim, powinniście przestać robić złe rzeczy – po prostu kultywujcie naturalnie pomiędzy zwykłymi ludźmi i nie twórzcie celowo konfliktów. Aktywności, które są dobre dla promowania Dafa, mogą być wspierane.

Pytanie: O co chodzi w buddyjskich ceremoniach świątynnych?

Mistrz: Są to religijne rytuały i nie mają z nami nic wspólnego.

Pytanie: Do jakiego stopnia ktoś musi praktykować, zanim będzie mógł wejść do Raju Falun?

Mistrz: Do osiągnięcia sukcesu w kultywacji.

Pytanie: Czy może ktoś, kto praktykuje Falun Dafa, wykonywać różne dzikie tańce?

Mistrz: Gdy się nieustannie poprawiasz ujrzysz to jako coraz mniej zabawne. Ostatecznie zobaczysz, że ten typ tańców jest częściowo demoniczny w swej naturze.

Pytanie: Niektórzy ludzie czują w trakcie wykonywania ćwiczeń, że są bardzo mali.

Mistrz: Tak, przede wszystkim, dusze niektórych ludzi są bardzo małe i kiedy przysiadają w Pałacu Niłan czują się całkiem malutkie. Jednakże to ciało może również stać się

bardzo duże. Czasami poczujesz się jakbyś spinał Niebiosa i Ziemię i to jest wszystko normalne. W dodatku ciała w tym wymiarze mogą się przemieniać.

Pytanie: Niektórzy ludzie tracą nerwy przez banalne drobiazgi. Czy ich gong wzrośnie?

Mistrz: Jeśli nie potrafisz nawet wytrzymać banalnych spraw i tracisz nerwy z ich powodu, jak możesz oczekiwać, że twój gong wzrośnie? Powinniśmy uważać się za kultywujących. Nie zaszkodzi ci, jeśli czasami stracisz nerwy z powodu pewnych drobiazgów, ale nie możesz się tak zawsze zachowywać – musisz się poprawić.

Pytanie: Czy czwarte wydanie Okna na literaturę i sztukę jest zgodne z poglądami twojego Dafa?

Mistrz: Nie można tego traktować w tym samym ujęciu co moje Fa. Moje Fa bazuje na rzeczach, które nauczałem i na niczym więcej. *Okno na literaturę i sztukę* zostało napisane z perspektywy literatury i sztuki. Sztuka z zasady zapożycza coś z realnego życia, lecz później wychodzi ponad to lub wychwytuje coś i rzuca na to światło, czy też wyraża coś na swój własny sposób. Kategorycznie nie kultywujcie zgodnie z tym, a mówienie o tym jako o swoim przewodniku jest zabronione. Ponieważ jest to sztuka, to zawiera zmyślane rzeczy. Jeśli chcesz kultywować, to kultywuj mając za przewodnika Fa.

Pytanie: Czy czytałeś tybetańską sutrę tantryzmu?

Mistrz: Nie czytam tantryzmu tybetańskiego, jak i nie czytam buddyjskich sutr z Chin.

Pytanie: W trakcie siedzącej medytacji, mając złączone ręce, czuję jak moja twarz i ramiona nie mogą się zrelaksować. Czy jest w porządku, nie złączać rąk?

Mistrz: To normalne, że nie możesz zrelaksować swoich ramion, ponieważ w trakcie obiegu strumień energii wytwarza siłę magnetyczną, która je unieruchamia. Jak mógłbyś jednak nie łączyć rąk? Rób co powinieneś robić. Jeśli nie łączysz rąk strumień energii nie może się uformować. Jeśli energia nie może swobodnie przepływać, to jak mógłbyś ty i twój gong rozwijać się i ewoluować?

Pytanie: Jak powinny być traktowane książki qigong z przeszłości?

Mistrz: Rób to, co uważasz za najlepsze. Myślę, że najlepsze będzie całkowite usunięcie tego demona.

Pytanie: Czy realizujesz swoje sprawy jako zastępca jakiegoś szczególnego buddy?

Mistrz: Ja mam swoje rzeczy, oni swoje, tak więc to nie jest kwestia tego, że ktoś coś robi w zastępstwie kogoś innego. Nauczanie Fa i ocalanie istot nie jest czymś, co można zrobić za kogoś innego.

Pytanie: Dlaczego w trakcie ćwiczeń nieprzerwanie ziewam?

Mistrz: Przyczyną jest coś związanego z korygowaniem twojego umysłu, taki stan pojawia się też, gdy qi przepływa w wielkiej ilości w trakcie wykonywania ćwiczenia – jest to całkowicie normalne.

Pytanie: Wykonując mudry w ćwiczeniu Wzmacnianie niebiańskich mocy powinniśmy wkładać siłę w przedramiona, czy w całe ramiona?

Mistrz: Wykonywanie *mudr* ma taką cechę, że przedramiona prowadzą górne ramiona. Z drugiej strony, szkoła taoistów posiada różne elementy sztuk walki, więc ich ruchy często są takie, że górna część ramion prowadzi przedramiona. *Mudry* powinny być wykonywane tak, że przedramiona prowadzą górne ramiona. Gdy przedramiona się poruszają prowadzą wtedy górne ramiona w skrętach i obrotach. Tak więc wykonując *mudry* powinno się skierować troszeczkę siły do przedramion.

Pytanie: W śnie byłem świadomy i zacząłem wykonywać pewne ruchy podążając za mechanizmami, włącznie z pewnymi mudrami i myślę, że były całkiem dobre. O co w tym chodziło?

Mistrz: To był wynik twojego nadmiernego entuzjazmu. Jeśli te ruchy, które wykonywałeś nie pochodziły z naszego Falun Dafa, lepiej żebyś natychmiast przestał je wykonywać! To demoniczne zakłócenia chcące dodać swoje różne poplątane rzeczy do twojego gong i chcące cię zniszczyć. Nie rób więc żadnych ruchów, których cię nie uczyłem. Jeśli chodzi o wykonywanie wielkich *mudr*, mówię ci, postaraj się, by nigdy ich nie robić! Jeśli je robisz, to znaczy, że demony cię zakłócają – dostosowują one twoje rzeczy, szkodzą ci i dodają swoje rzeczy. Pozbądź się tego przywiązania do nadmiernej radości, nie potrafisz się dobrze prowadzić nawet w tak nieznaczających sprawach? W przyszłości, jeśli zobaczysz tych, którzy pojawiają się z wysokich poziomów i którzy mają wielkie zdolności, a ty podążysz za nimi, to zostaniesz wtedy całkowicie zrujnowany.

Pytanie: Jakie jest znaczenie Prawdziwej Pozycji Owocu?

Mistrz: Prawdziwa Pozycja Owocu oznacza sukces w osiągnięciu Doskonałości poprzez kultywację prawego Fa – to jest uzyskanie Prawdziwej Pozycji Owocu. Prawdziwa Pozycja Owocu jest podzielona na różne Pozycje Owocu: Pozycja Owocu Arhata, Pozycja Owocu Bodhisattwy, jak również pozycja Owocu Buddy, wszyscy oni mogą być nazywani tymi, którzy osiągnęli Pozycję Owocu.

*Pytanie: Jak mogę rozróżnić pomiędzy prawdziwą, a fałszywą bodhisattwą oraz pomiędzy prawdziwym, a fałszywym faszen w moich snach czy w stanie *ding*⁸?*

Mistrz: Nie będzie wyglądać jak mój faszen bez względu na to, jak bardzo będzie się starał przemienić. Patrz ostrożnie i zobaczysz, że nie wygląda tak jak on, dlatego, że nie może pokazać niczego, co byłoby wyraźnie podobne. Jeśli naprawdę trudno go rozpoznać możesz wezwać moje imię. Co do bodhisattwy, to trudno powiedzieć.

Pytanie: Istnieje rozdźwięk pomiędzy pewnymi asystenckimi centrami, a pewnymi asystentami.

Mistrz: Wygląda, że to zjawisko nie występuje zbyt często w naszym Falun Dafa. Co do faktu, że asystenci mają pomiędzy sobą nieporozumienia, to jest to również okazja do poprawy *sinsing*. Nie martwimy się o koncepcje jedności czy niezgody – troszczymy się o kultywację *sinsing* i kultywację siebie, a ktokolwiek nie postępuje dobrze, to jest jego problem jako jednostki. Ktokolwiek denerwuje się na innych, ktokolwiek szerzy plotki o innych bez względu na to czy są dobre czy złe, oddziałuje tym samym na siebie. Nie będzie kultywował siebie. Ktokolwiek tak robi tego *sinsing* nie jest dobry i przynajmniej w tej kwestii nie staje na wysokości zadania.

Pytanie: Jestem uczniem weteranem. W czasie tej serii wykładów nagle pewna siła próbowała zmusić mnie do zrezygnowania z Falun Dafa i rzeczywiście udało się jej sprawić, że mam złe myśli.

Mistrz: To świadczy, że to pokonałeś. Kiedykolwiek taka sytuacja się pojawia – przed i po tym – miej pewność, że jesteś zdeterminowany w kultywacji Dafa, jasno odseparuj się od tego i zrozum, że było to spowodowane przez karmę myślową i owładające duchy. Tak długo jak jesteś świadom tego, że to nie ty, moje faszen pomogą ci to oczyścić.

Pytanie: Czy rezultaty wykonywania ćwiczeń w grupie i samemu w domu, są takie same?

⁸ Stan medytacyjny, w którym umysł jest całkowicie spokojny, nieruchomy, bez żadnych myśli, jednak świadomy.

Mistrz: Tak, są takie same! Głównym celem wykonywania ćwiczeń w grupie jest umożliwienie wam wspólnego omawiania różnych spraw i szybszej poprawy, ma to też korzystny wpływ na zwiększenie waszego entuzjazmu w praktykowaniu. Praktykując samemu w samotności wygląda to jakby było zbyt odizolowanie. Tak to wygląda, lecz w rzeczywistości jest to tym samym.

Pytanie: Gdy inni nie rozumieją dlaczego wykonuję ćwiczenia, czy mogę ich zignorować i robić to co chcę?

Mistrz: Co najmniej powinieneś innym pomóc to zrozumieć i nie do przyjęcia jest być nieustannie wyglądał jak ktoś wyjątkowy. Musisz na to zwrócić uwagę. Pomiędzy zwykłymi ludźmi powinieneś się starać być jak zwykła osoba, tak aby na pozór nie było między wami żadnej różnicy. Tylko tyle że ty, głęboko w sercu jesteś kultywującym i się poprawiasz.

Pytanie: Czy gong ulegnie zmniejszeniu, jeśli ręce założone i trzymane przed podbrzuszem dotkną jedna drugiej?

Mistrz: Nie pozwól dłoniom, by dotykały jedna drugą. Gong się nie zmniejszy, lecz łatwo jest w ten sposób pomieszać mechanizmy. Wykonując ćwiczenia starasz się wzmocnić mechanizmy qi.

Pytanie: Po medytacji, mój umysł staje się niespokojny, a moja osobowość lekko rozchwiana.

Mistrz: Kiedykolwiek taka sytuacja się wydarza bądź zdeterminowany w kultywacji Dafa i staraj się właściwie zachowywać. Powinieneś równocześnie odróżniać siebie od karmy myślowej.

Pytanie: Po tym jak zaczęłam praktykować Falun Dafa, było tak, że nogi miałem coraz bardziej zeszywniałe. Dlaczego?

Mistrz: Są dwie możliwości. Pierwsza jest taka, że nasz uczeń zrobił coś złego w trakcie wykonywania ćwiczeń. Druga taka, że przez długi okres czasu wykonywał tylko ćwiczenia nie przestrzegając standardu praktykującego, więc jego sinsing nie poprawiał się; obie przyczyny mogą powodować, że tak się dzieje. Kiedykolwiek zauważysz, że się cofasz lub, że coś jest nie tak, sprawdzaj swój sinsing, a zmiany będą na pewno.

Pytanie: Kiedy ktoś przechodzi wewnętrzne rozterki, to jest to świadomość główna czy świadomość pomocnicza?

Mistrz: Świadomość pomocnicza, różne ludzkie zrozumienia, karma myślowa i owładające duchy, wszystkie manifestują się w trakcie starć, jednak zasadniczo u kultywujących w większości przypadków to są ich własne zrozumienia. Gdy mówisz takie rzeczy jak „ten, a ten jest niedobry”, twoje własne zrozumienia i karma myślowa walczą, kiedy są usuwane. Są to stany wytworzone w twoim własnym umyśle.

Pytanie: Czy osobowość człowieka określona jest przez świadomość główną, czy też dziedziczona od rodziców?

Mistrz: Osobowość człowieka jest bezpośrednio związana z rodzicami, a twoja świadomość główna pełni funkcję kierowniczą. Jednakże rzeczy przekazane przez rodziców również odgrywają pewną rolę.

Pytanie: Czy była zgoda Mistrza na publikację w Oknie na literaturę i sztukę artykułu Cudowne Wielkie Prawo?

Mistrz: Rękopis nie został przeglądnięty i nie był zatwierdzony. Te rzeczy, to tylko prace literackie i nie musicie się o nie martwić – one tylko opowiadają pewną historię. Jeśli znajdzie taka potrzeba, w przyszłości napiszę dla was autobiografię, dokumentującą moją kultywację i to co zrobiłem. Obecnie nie na to czas i właściwa okazja jeszcze nie nadeszła,

ponieważ pewne rzeczy są z bardzo wysokich poziomów. Jeśli zostałyby powiedziane, to ludzie nie byłoby w stanie ich zaakceptować.

Pytanie: Jak powinniśmy patrzeć na giełdę jako źródło środków do życia?

Mistrz: Czy nie lepiej prowadzić jakiś interes? Transakcje giełdowe to hazard i zabieranie czyichś pieniędzy. Część z graczy giełdowych traci wszystko co ma – czy wiesz jak oni się czują? Kultywujący nigdy nie powinien tego robić. Jak możesz siebie kultywować z takim przywiązaniem? To samo tyczy się gry *madżong*. Niektórzy ludzie pytają, „Czy możemy grać w *madżong*?” Równie dobrze mógłbyś mnie zapytać: „Mistrzu, czy mogę być hazardzistą?” Jak praktykujący mierzy swój *sinsing*? Czy postępowałeś zgodnie z *Dafa*?

Pytanie: Pewien praktykujący powiedział mi, że moim pierwotnym życiem był lis i często o tym myślę praktykując.

Mistrz: Przestań go słuchać. Jest bardzo prawdopodobne, że on jest owładnięty przez ducha lisa. Myślisz, że jesteś czymkolwiek tym, co on ci powie? Pozwól że ci powiem, nie ma znaczenia czym twoja dusza była w poprzednich życiach. Twoja możliwość kultywacji w obecnym życiu, to kwestia tu i teraz, a kiedy osiągniesz pewien poziom w kultywacji te wszystkie złe rzeczy zostaną usunięte i te przesłania też zostaną usunięte. Nie martw się o nie. Osiągnęliśmy dzisiaj ten punkt w nauczaniu *Fa* i pozwólcie sobie powiedzieć: nie ma zbyt wiele przypadków reinkarnacji ludzi jako ludzi – tak to jest w sześciokrotnej ścieżce reinkarnacji.

Pytanie: Czy mogę kupić w świątyniach formuły drukowane na żółtym materiale, które mają odstraszać zło?

Mistrz: Większość z nich jest zła sama w sobie, więc jak można takie rzeczy otaczać w domu czcią? Co masz na myśli przez „odstraszanie zła”? W czasach końca *Fa* w świątyniach jest wielki nieład. Siakjamuni nie uczył uczniów takiego intencyjnego działania, które szkodzi *Fa*. Niektórzy mnisi mają na ciałach owładające duchy i sprzedają ci coś żeby zarobić pieniądze. Co zrobisz, jeśli sprzeda ci coś z owładającym duchem?

Pytanie: Jaka jest różnica między Falun danym nam przez Mistrza, a Falun rozwiniętym przez nas samych w trakcie ćwiczeń?

Mistrz: Jak na razie nie będziesz w stanie go rozwinąć i potrzebujesz dobrze siebie kultywować. Będziesz miał swój własny tylko wtedy, gdy osiągniesz sukces w kultywacji i uzyskasz Doskonałość.

*Pytanie: Czy pochodząca z buddyzmu zen metoda spoglądania w serce, pomaga wejść w stan *ding*?*

Mistrz: W takim razie praktykowałbyś buddyzm zen. Mówimy ci, byś nie myślał o niczym i kultywował zgodnie z naszą metodą kultywacji. Wiele metod kultywacji kultywuje świadomość pomocniczą. Po *Hlejngenu*, sposób kultywacji buddyzmu zen popadł w zamęt. Coraz bardziej kierował się ku skrajnościom i włączał coraz to więcej różnych rzeczy, aż ci na gorze przestali już go więcej uznawać. Dlaczego ciągle zajmujesz się buddyzmem zen w kultywacji? Szkoły mają zabronione w religiach wzajemne wpływanie na siebie czy kultywowanie z mieszaniem nawzajem własnych elementów. Przestrzegają zasady „żadnej, drugiej dyscypliny”. Po tym jak nauczałem przez cały dzień jak możesz jeszcze mieć takie pytanie? Jak takie postępowanie mogłoby być dozwolone?

Pytanie: Co należy zrobić, gdy czyjś Falun został zdeformowany?

Mistrz: W większości przypadków, gdy czyjś Falun uległ zdeformowaniu, nie może on dalej praktykować. Jest tak dlatego, że w pewnym sensie, zrobił coś złego, pewne bardzo złe rzeczy. W pewnych przypadkach jednak w przeszłości byli tacy, u których Falun uległ deformacji i został z powrotem naprawiony, jednakże raz tak naprawiony, nie był już tym samym, który w nich umieściłem. To, co w nich zainstaluję, jest bliskie mechanizmowi

formującemu Falun i jest po to, aby stopniowo kultywowali, lecz nawet mi nie byłoby dozwolone, dawanie im go bez przerwy. Może również zostać uformowany w trakcie praktykowania, lecz trzeba wtedy włożyć w to więcej wysiłku.

Pytanie: Czasami, w trakcie ćwiczeń, czuję wirowanie Ziemi.

Mistrz: To normalne. Jest to normalne, nawet że góry się trzęsą, a Ziemia drży, lecz twoje fizyczne ciało nie poruszyło się.

Pytanie: Czy Trzecie Oko może widzieć Falun, jeśli jest otwarte na poziomie Wzroku Niebiańskiego?

Mistrz: Nie. Musi być na poziomie Wzroku Mądrości i dlatego otwieram je wam na poziomie Wzroku Mądrości. Jest tak dlatego, że Falun istnieje w innych wymiarach.

Pytanie: Wykonywaliście wcześniej pewną praktykę. Czy wpłynie to na praktykowanie Falun Dafa?

Mistrz: Nie ma znaczenia jaką praktykę wykonywałeś – zostałeś skorygowany, gdy znalazłeś się w moim polu. Ci z was, którzy prawdziwie kultywują Dafa, nawet jeśli nigdy nie uczestniczyliście w serii wykładów i nie byliście wyregulowani przeze mnie osobiście, jeśli szczerze kultywujecie w miejscach ćwiczeń Falun Dafa, również zostaniecie wyregulowani.

Pytanie: Zwykle leczę ból głowy innych przez masowanie ich głowy.

Mistrz: Mówiłem ci o standardach dla naszych praktykujących. Możesz robić cokolwiek tylko pomyślisz, że jako praktykujący [Dafa] powinieneś robić. Ci którzy leczą, nie są moimi uczniami.

Pytanie: W czasie serii wykładów widziałem podczas medytacji faszen Mistrza i inne obrazy. Kiedy seria wykładów się skończyła, nie potrafiłem już tego zobaczyć. Czy to dlatego, że faszen Mistrza odeszły?

Mistrz: Twój stan umysłu był bardzo dobry w tym polu i osiągnął pewien poziom. Po wykładach opuściłeś się, jednakże nadal trzeba żebyś śmiało, z energią parł naprzód i poprawiał się w miarę postępu kultywacji. Kiedy jednak trzecie oko jest naprawiane nie będziesz w stanie przez nie patrzeć. Możliwe również, że stało się tak, byś pozbył się swoich przywiązań.

Pytanie: Chcę napisać książkę o tobie i Falun Dafa. Czy muszę szukać zgody Czcigodnego Mistrza, żeby.....?

Mistrz: Nie chciałem, aby ktoś o mnie pisał. Chcę tylko szerzyć to Fa i pomóc każdemu się go nauczyć.

Pytanie: Jestem lekarzem i uczyłem się akupunktury. Czy mogę używać akupunktury, by leczyć ludzi?

Mistrz: To normalne, że lekarze chińskiej medycyny czy lekarze Zachodu leczą pacjentów. Ja mówiłem to, że leczenie pacjentów z użyciem gong nie jest dozwolone.

Pytanie: Moja jedenastoletnia córka nigdy nie brała udziału w serii wykładów. Wcześniej chorowała i miała kłopoty w szkole. Dziecko wyzdrowiało po tym jak zaczęłam uczyć ją na wykłady, lecz jej charakter nic się nie poprawił.

Mistrz: Dziecko potrzebuje nauki. Wyjaśnij jej zasady, o których mówiłem. Jedenastolatka jest wystarczająco dorosła, by studiować Fa.

Uwagi końcowe

Nie ma już więcej tematów do poruszenia, gdyż myślę, że zająłem się wszystkim, co wymagało omówienia. W czasie tej serii wykładów mówiliśmy o pewnych rzeczach, które nie

były poruszane w poprzednich cyklach wykładów. Jest tak po pierwsze dlatego, że czułem, iż mój czas na szerzenie praktyki zasadniczo zbliża się ku końcowi, chciałem więc zostawić was z konkretnymi i w ten sposób będziecie mieli tę praktykę i to Fa za przewodnika w waszej przyszłej kultywacji. W trakcie całego kursu nauczania praktyki staraliśmy się być odpowiedzialni wobec was, jak też i wobec wszystkich ludzi, a postępując tak osiągnęliśmy dobre wyniki. Rzeczywiście udało się to zrobić zgodnie z takimi zasadami. Co do tego czy zrobiliśmy to dobrze czy źle, nie chcę się na ten temat wypowiadać. Albowiem na temat tego, czy to co zrobiłem było w porządku czy nie i czy byłem odpowiedzialny wobec wszystkich, każdy tu obecny może mieć swój własny osąd, więc nie będę mówił o tych sprawach. Moim pragnieniem była oczywiście chęć przekazania tego społeczności, aby więcej ludzi odniosło z tego korzyści i aby umożliwić tym, którzy chcą kultywować, otrzymanie tego Fa dla ich poprawy przez kultywację. Jednocześnie przekazując Fa wyjaśniłem również zasady zachowania się człowieka jako istoty ludzkiej. Jest też nadzieja, że po zakończeniu tych wykładów, ci, którzy nie mogą kultywować na bazie Dafa mogą przynajmniej stać się dobrymi ludźmi. W istocie będziecie dobrymi ludźmi – wiem o tym. Nawet jeśli nie chcecie tu kultywować, to z pewnością będziecie dobrymi ludźmi po tym, jak stąd wyjdziecie, co będzie korzystne dla naszego społeczeństwa.

W trakcie rozpowszechniania praktyki i Fa oczywiście pojawiły się przeszkody, i zakłócenia z różnych stron były olbrzymie. Jednakże prowadząc serię wykładów w Jinan, dzięki silnemu wsparciu ze strony kierownictwa sponsorującego nas zakładu pracy, naszemu gimnazjum wraz z kierownictwem różnego szczebla lokalnego i miejskiego stowarzyszenia qigong, wszystko zakończyło się całkiem pomyślnie. Wszystko czego nauczałem na wykładach ma prowadzić was w waszej praktyce i kultywacji ku wysokim poziomom. Nikt nigdy w przeszłości podczas nauczania nie mówił o tych rzeczach. Mamy tu pewnych ludzi, którzy mogą to przyznać i jest tak, że rzeczy których dzisiaj nauczamy są bardzo przejrzyste i naucza się ich w powiązaniu ze współczesną nauką oraz obecną wiedzą o ludzkim ciele. Nie jest tak, jak w przeszłości, kiedy wyjaśniano to niejasno i niejednoznacznie. Tu wyjaśniliśmy te sprawy bardzo jasno i na bardzo wysokich poziomach. Zrobiliśmy to głównie dla waszego dobra, dla waszej kultywacji i w przyszłości będziecie umieli prawdziwie wznosić poziom oraz kultywować ku wyższym sferom – taki jest mój punkt wyjściowy.

W toku naszego nauczania praktyki wielu ludzi czuło, że to Fa jest bardzo dobre, lecz że trudno jest wcielić je w życie. Powiedziałbym, że to czy jest to trudne czy nie, zależy od każdego z osobna. Zwykła osoba nie zechce kultywować, więc powie, że czuje, iż kultywacja jest po prostu za ciężka, nie do pomyślenia i że nie da się w niej odnieść sukcesu. Ktoś taki jest codziennym człowiekiem i nie chce kultywować, jest to zatem bardzo trudne w jego pojęciu. Dla prawdziwego kultywującego, moim zdaniem, jest ona łatwa i osiągalna. W rzeczywistości wielu studentów weteranów siedzących między nami, jak i studentów weteranów, których tu nie ma, dokultywowało już do całkiem wysokich poziomów. Nie mówiłem wam tego z obawy, że rozwinięcie przywiązania i zbytne zadowolenie z siebie, co poważnie utrudniłoby wzrost mocy waszego gong. Ktoś, kto jest prawdziwie zdeterminowany w kultywacji, potrafi cierpieć, a gdy staje przed różnymi korzyściami potrafi odsunąć przywiązania i potraktować je lekko. Powiedziałbym, że w rzeczywistości zdolność zrobienia choćby tylko tej jednej rzeczy, już jest czymś bardzo trudnym dla istoty ludzkiej. Ktokolwiek mówi, że jest to trudne nie może tego porzucić. Kultywacja przez ćwiczenia nie jest sama w sobie trudna i poprawa czyjś poziomu, również nie jest. Trudna jest wtedy, gdy nie potrafi porzucić przywiązań, więc mówi, że jest trudna. Jest tak dlatego, że przywiązania są bardzo trudne do porzucenia, kiedy stoisz w obliczu materialnych korzyści. Wobec tych różnych korzyści, powiedz mi, jak mógłby ktoś usunąć takie przywiązanie? W istocie to dokładnie dlatego uważa to za trudne. Kiedy powstają konflikty międzyludzkie, jeśli nie potrafi ich wytrzymać i nie potrafi kontrolować charakteru oraz nie potrafi nawet zachowywać się jak praktykujący, to powiedziałbym, że nie jest to w porządku. W istocie jako praktykujący mógłby chociaż chcieć spróbować. Kiedy w przeszłości kultywowałem wielu ludzi o wielkiej charyzmie mówiło mi: nawet jeśli trafisz na coś, co uważasz za bardzo trudne, kiedy jest

trudno to wytrzymać, spróbuj to wytrzymać. Kiedy natrafisz na coś niemożliwego lub ciężkiego do zrobienia, może to jednak da się zrobić. Coś takiego rzeczywiście się zdarza i może zechcesz spróbować, zanim zrezygnujesz. Przechodząc przez prawdziwe kłopoty i testy, spróbuj! Kiedy coś jest trudne do wytrzymania, wytrzymaj choć troszeczkę, kiedy coś wygląda na niemożliwe czy trudne do zrobienia, spróbuj i zobacz, czy mimo wszystko da się to jednak zrobić. Jeśli naprawdę potrafisz to zrobić, wtedy zobaczysz, że „jest światełko na końcu tunelu”.

Nie chcę mówić za dużo. Wiele już powiedziałem. Jeśli powiem za dużo, będzie wam trudno zapamiętać. Mam nadzieję, że będziecie w trakcie przyszłej kultury uważać się za praktykujących i będziecie naprawdę siebie kultywować. Mam nadzieję, że tak nowi, jak i uczniowie weterani obecni dzisiaj, będą kultywować w Dafa i wszyscy odniosą pełny sukces! Tym podsumuję tę serię wykładów. Mam nadzieję, że każdy z was gdy wróci [do domu], zrobi dobry użytek ze swojego czasu, aby solidnie kultywować! To wszystko co powiem.

Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Yanji

Pytanie: Czy naturalna umiejętność siedzenia ze skrzyżowanymi nogami ma coś wspólnego z dobrą lub złą wrodzoną podstawą?

Mistrz: Nie ma zbytniego związku, lecz nie można również powiedzieć, że nie ma nic z tym wspólnego. Czynniki są bardzo skomplikowane. Jeśli ktoś ciężko pracował fizycznie przez długi okres czasu, czy nigdy nie krzyżował nóg, wtedy po zrobieniu tego będzie czuła duży dyskomfort.

Pytanie: Czy Niebiański Czcigodny Pierwotnego Początku jest najwyższą oświeconą istotą we wszechświecie?

Mistrz: W rzeczywistości jest to myśl zwykłego człowieka i sama w sobie jest pozbawiona szacunku. Jego gong jest troszeczkę wyżej niż *tathagaty*, lecz nie jest on najwyższym bogiem.

Pytanie: Czy Dżen-Szan-Ren są nadal absolutną prawdą kosmosu?

Mistrz: Kosmos po prostu ma taką naturę *Dżen-Szan-Ren*. Im wyższy poziom, tym bardziej staje się ona widoczna.

Pytanie: Po kultywacji do poziomu określonego przez czyjąś wrodzoną podstawę i inne czynniki, jeśli ktoś nadal chce kultywować ku wyższym poziomom, to czy prawdą jest, że musi nadal kultywować wśród zwykłych ludzi?

Mistrz: Właśnie tak! Nigdzie indziej nie możesz kultywować i tutaj jest najłatwiej kultywować, w tym środowisku zwykłych ludzi. Kultywacja na innych poziomach jest niemożliwa. Przykładowo, nie ma trudności do znoszenia, więc kultywowałyby się bardzo powoli, a czasami w ogóle nie byłoby możliwości do kultywacji. Nie ma okazji i warunków do poprawy *sinsing* i to uniemożliwia kultywację. W rzeczywistości na wysokich poziomach nie ma żadnych konfliktów pomiędzy osobami czy pomiędzy istotami i są one beztrioskie i spokojne. Powiedz mi, jak mogłyby one kultywować? Jest to bardzo trudne.

Pytanie: Po uzyskaniu Doskonałości w tej praktyce, czy ktoś musi przechodzić narodziny, starzenie się, choroby i śmierć, tak jak w stanie buddy?

Mistrz: Co masz na myśli przez „narodziny, starzenie się, choroby i śmierć, tak jak w stanie buddy”? Pozwól sobie powiedzieć, że na bardzo wysokich poziomach istnieje czynnik zwany „formowanie, zastój, degeneracja” i powiedziałem, że ma to związek z narodzinami, starzeniem się, chorobami i śmiercią i to jest tym jak manifestuje się to na ich poziomie. Jednak jest to odległa, niewiarygodna liczba lat, która jest nawet większa niż liczby astronomiczne i nie musisz się tym w ogóle martwić.

Pytanie: Mówi się, że: „Najpierw czcij Niepokalaną Dziewicę, a potem Buddę”. O co chodzi z tą Niepokalaną Matką Dziewicą?

Mistrz: Skąd wzięłaś tę Niepokalaną Matkę Dziewicę? Takie świętości w ogóle nie istnieją. Obecnie zwykli ludzie używają bardzo dużo niejasnych terminów. Nie ma czegoś takiego. Mogę wam powiedzieć, że pewne niegodziwe praktyki, takie jak te rzeczy z lisami, łasicami, duchami i węzami są – zakładając, że osoby na danym poziomie, nie wiedzą o rzeczach na innych poziomach – ignorowane przez oświecone istoty prawych dyscyplin. [Tamci ludzie] myślą, że kultywowali do czegoś, co wygląda na dość wysokie poziomy, a że nigdy nie spotkali nikogo wyżej, to nie wierzą, że ktoś wyżej istnieje. Wazą się mówić cokolwiek, jakby byli najwyższymi i nawet Niebiosą są drugie w kolejności. Nie dbają więc o *sinsing* i tworzą wiele pojęć, by zanieczyścić ten świat i Fa. Powinieneś kultywować przestrzegając tego, czego uczymy w tej dyscyplinie i odrzucać te wszystkie różne, pomieszane rzeczy.

Pytanie: Jak to jest, że twoi mistrzowie kłęczą tu lub siedzą w pozycji lotosu, a wszędzie wokół są niebiańscy żołnierze i generałowie?

Mistrz: Żadni z nich nie są moimi mistrzami. Wszyscy z powyżej muszą traktować mnie w ten sposób, tyle tylko, że wy istoty ludzkie o tym nie wiecie. Myślisz, że skoro są buddami i tao, to są moimi mistrzami, lecz jest o wiele więcej bóstw, których poziom jest jeszcze wyższy. Nie uważaj każdego, kogo widzisz za mojego mistrza. W trakcie nauczania Fa jest wiele bóstw strzegących Fa ze wszystkich stron. Jeśli je widzisz, to w porządku. Różni inni uczniowie też je widzieli.

Pytanie: Czy mógłby Mistrz wyjaśnić takie rzeczy jak sprawy mieszkaniowe, groby przodków i fengshui, o którym wspomina Taiji i Osiem Trygramów?

Mistrz: Lepiej, żebyś to szybko porzucił, gdyż są to rzeczy należące do małych ziemskich ścieżek. Ja nauczam Dafa i wszyscy wiecie, że jako kultywujący wszystko co was dotyczy zostało zmienione. Jako kultywujący nie będziesz zakłócany przez żadne z tych rzeczy, więc powinieneś im wszystkim pozwolić odejść. Jeśli jednak masz to przywiązanie, wówczas to nie zadziała, dopóki nie pozbędziesz się tego przywiązania. Jeśli ciągle myślisz, że fengshui ma na ciebie wpływ, wtedy jest to przywiązanie i faktycznie może ono na ciebie wpływać. Działoby się to po to, żeby usunąć to twoje przywiązanie.

Pytanie: Ponieważ otrzymało się życie dzięki rodzicom, to czy okazywanie im synowskiego oddania, jest aktem spłaty karmy?

Mistrz: Nie ma tu kwestii związanej z karmą. Gdy ludzie przechodzą przez życie, robią to dla emocji i żyją tylko dla tych emocji. Gdy okazujesz synowskie oddanie rodzicom, jest to również z powodu emocji, a rozpieszczanie cię przez twoich rodziców, również wynikało z emocji – to wszystko ludzkie emocje. Patrząc oczywiście na to z innej strony skoro rodzice cię urodzili i wychowali, to powinieneś być dla nich dobry, i tak być powinno. Jeśli więc nie traktujesz dobrze rodziców, nie jest to w porządku ani w zgodzie ze zwykłymi ludzkimi zasadami, jak i nie jest w porządku, kiedy się na to patrzy z wyższych poziomów. Kultywacja jednakże wymaga stopniowego pozbywania się tych emocji.

Pytanie: Czy nasza praktyka jest wyżej niż praktyki Awalokiteśwary i Maitreji?

Mistrz: Awalokiteśwara nie ma praktyki, ani też nie ma jej Maitreja. Jest to coś, co demony wymyśliły, by podważać Fa. Po prostu studiuj uważnie to Fa, a wtedy zrozumiesz. W rzeczywistości, już wyjaśniłem wiele spraw. To co my praktykujemy jest tak wielkie jak cały wszechświat, więc pomyśl jakie to jest. Jak można porównywać z tym takie poplątane praktyki?

Pytanie: Przeszedłem na buddyzm trzy lata temu, lecz nie przechodziłem inicjacji. Czy wpłynie to później na moją kultywację Falun Dafa?

Mistrz: Jeśli nawet nie dopełniono rytuałów, to jak można mówić o nawróceniu się? Nie było nawrócenia – po prostu wierzyłeś w buddyzm i to wszystko, co można o tym powiedzieć. Nawet gdyby było tzw. nawrócenie się, to dalej nic by to nie znaczyło i na nic nie wpływało. Budda nie ceni religii – tylko ludzkie serca. Jeśli ktoś się nawraca, to nie do buddy, lecz do religii. Jaka praktykę chcesz kultywować, to twoja własna sprawa. Jeśli mówisz: „Ja chcę kultywować tylko w buddyzmie”, to po prostu kultywuj w buddyzmie, jeśli mówisz: „Ja chcę kultywować tylko w Falun Dafa”, to po prostu kultywuj w Falun Dafa. Jesteście tu wszyscy z powodu związków przeznaczenia, więc muszę być za was odpowiedzialny. Mówię wam, że obecnie jest całkiem trudno kultywować w buddyzmie. Ten okres końca Dharmy jest dość chaotyczny i nawet mnichom jest trudno uratować samych siebie. Niemówienie wam o tym byłoby nieodpowiedzialnością.

Pytanie: Mistrzu, czy Pierwotne Niemowlę kultywuje świadomość główna? Jaka Pozycję Owocu osiąga przez kultywację świadomość pomocnicza? Pierwotne Niemowlę po

uformowaniu idzie do innego wymiaru. Kto w takim razie go kontroluje, ciało główne czy samo siebie?

Mistrz: Jest ono kultywowane w ciele kontrolowanym przez twoją świadomość główną. W naszej praktyce świadomość pomocnicza służy jako strażnik Fa i w tym samym czasie uzyskuje Tao. Twoje Pierwotne Niemowlę jest rezultatem twojej własnej kultywacji, więc będzie oczywiście kontrolowane przez ciebie. Co znaczy „idzie do innego wymiaru”? Ono nawet nie ruszy się, jeśli nim nie pokierujesz, żeby tak zrobiło. Ono jest [twoim] ciałem po uzyskaniu Doskonałości – ciałem buddy.

Pytanie: Pod jakim warunkiem, można użyć nadnaturalnych zdolności?

Mistrz: Jeśli ktoś, kto zadał to pytanie, nigdy nie uczęszczał na moje wykłady, to mogę mu to wybaczyć. Dzisiaj odbywa się dziesiąty wykład, a ty dalej myślisz o używaniu nadnaturalnych zdolności – po co chcesz ich użyć? Co chcesz zrobić? Czemu się jeszcze nie wyzbyłeś tego przywiązania? Oczywiście, w przypadku kultywującego, pojawią się kiedy mają się pojawić i kiedy przyjdzie czas, by ich użyć, będziesz o tym wiedział. Nie przywiązuj się do tych spraw. Nie uzyskasz Fa mając jakieś dążenia.

Pytanie: Uczniowie Falun Dafa osiągną poprzez kultywację różne poziomy. Gdzie będą za kilka lat od teraz?

Mistrz: Ile dasz z siebie, to tyle otrzymasz. Ci, którzy kultywują najlepiej, osiągną Doskonałość i sukces w kultywacji, ci którzy kultywują trochę słabiej osiągną poziomy całkiem dobre, lecz prawdopodobnie nie wyjdą poza Trzy Sfery. Jest tak dlatego, że tylko wtedy, gdy naprawdę osiągniesz Prawdziwą Pozycję Owocu wyjdiesz poza Trzy Sfery. Pewne osoby są bardzo dobre i mogą kultywować do bardzo wysokich poziomów, pewne osoby raz kultywują raz nie, mogą więc coś otrzymać i stać się istotami boskimi na różnych poziomach wewnątrz Trzech Sfer.

Pytanie: Pod jakim warunkiem faszen może samo odejść?

Mistrz: Tak długo, jak długo jesteś kultywującym, będzie cię strzec, aż osiągniesz Doskonałość. W przypadku, gdy przerwiesz kultywację i całkowicie zrezygnujesz będzie zawiedzione widząc, że naprawdę nie możesz sobie poradzić i przestanie cię już więcej doglądać. To samo dotyczy Falun. Powiedzmy, że przestajesz już kultywować. Czy mógłby wtedy zwyczajny człowiek nosić taką rzecz? Posiadanie tego nie dawałoby więcej żadnego pożytku, ponieważ już nie działałoby na ciebie – kogoś, kto przestał kultywować.

Pytanie: Czy dusza, dusza główna i dusza świadoma mają to samo znaczenie?

Mistrz: Dusza główna to właśnie ty sam, to o czym myślisz, co robisz i co robisz w codziennym życiu – to jesteś ty sam. Dusza pomocnicza i ty urodziliście się razem z łona matki równocześnie i nosicie to samo imię. Jednakże jest ona kimś innym: ona wie co ty robisz, podczas gdy ty nie wiesz nic o tym co ona robi. Zasadniczo więc nie jesteście tą samą duszą i ona nie jest tobą. Tylko wtedy kiedy jesteś sobą, gdy masz myśl, by zrobić to czy tamto i masz trzeźwość umysłu, wtedy można to nazwać prawdziwym ty. Ludzie właśnie tacy są i taka forma istniała od zawsze, wszyscy mają więc dusze pomocnicze. „Dusza” jest ogólnym terminem i mówiąc ogólnie, obejmuje pojęcie „duszy pomocniczej” i „duszy”. Dlatego ciągle odnosimy się do tej duszy. Tutaj mówimy tylko o duszy głównej i pomocniczej. Jeśli chodzi o duszę świadomą, to jest to zwrot używany w taoizmie i odnosi się do duszy głównej.

Pytanie: Czy po zajściu w ciążę można praktykować Falun Dafa?

Mistrz: Tak, nie stanowi to żadnego problemu. Ktoś niedawno zadał pytanie „Kiedy kobieta w ciąży praktykuje Falun Dafa i Falun wiruje w podbrzuszu, to czy dziecko potrafi to wytrzymać?” Pozwól, że coś ci powiem: on nie jest w tym samym wymiarze. Gdybyś był w tym samym wymiarze co Falun i on by tam wirował, to twoje jelita nie byłyby w stanie tego

wytrzymać. Nie są w tym samym wymiarze. Formy egzystencji twojego ciała istnieją w różnych wymiarach.

Pytanie: Czuję się sfrustrowany z powodu niskiego wzrostu. Powiedz mi, czy mogę stać się wyższy?

Mistrz: Czy nie ma już nic, o co moglibyście zapytać? Ja tu nauczam praktykujących. Jakie masz szanse na sukces, jeśli przychodząc kultywować, masz takie przywiązania? Czy twój niski wzrost wpływa na kultywację? To, czego tu nauczam to Dafa do kultywacji ku wysokim poziomom. Jeśli chcesz być zwykłym człowiekiem i kimś z idealnym wyglądem nie przychodź do mnie – idź do szpitala i zrób operację plastyczną, czy coś w tym rodzaju. Po dziesięciu wykładach zajmujących tak wiele czasu niektórzy ludzie nadal nie wiedzą o czym mówię. Dlaczego pytasz mnie o takie rzeczy? Nie zajmujemy się zwykłymi sprawami i nic się nie uda, gdy przyjdiesz na wykłady z takimi przywiązaniami. Nic nie otrzymasz. Wiem jednak, że poprzez studiowanie Fa zrozumiesz to w przyszłości.

Pytanie: Co jeśli chodzi o masaż przed praktykowaniem Falun Dafa?

Mistrz: Po co ci jakiś masaż? Nasze Falun Dafa robi dla ciebie wszystko, kiedy większe kanały energii i mechanizmy qi są w ruchu, po co miałbyś potrzebować masażu? Powinieneś tylko praktykować to, czego cię nauczyliśmy i absolutnie nie dodawać przypadkowo tych rzeczy, których cię nie nauczyliśmy – niosą one ze sobą nieuporządkowane przesłania z różnych qigong, tych fałszywych qigong i wszelakiego rodzaju rzeczy. Nic nie dodawaj, nawet żadnej intencji umysłu. Zrobisz szybki postęp tylko wtedy, gdy będziesz nieskalany i czysty w swojej kultywacji.

Pytanie: Jestem nauczycielem wychowania fizycznego. Wymaga się, bym uczył studentów pewnych praktyk z innych szkół, takich jak palec zen czy tai-chi. Co powinienem zrobić?

Mistrz: W takim razie powinieneś uczyć naszego Falun Dafa – jak wspaniałą rzecz byś wtedy robił. Oczywiście, powiedziałem ci to tylko dlatego, że chcesz kultywować Falun Dafa. Jeśli uczysz innych praktyk, wtedy to naprawdę nie zadziała. Jeśli powiedziałbyś, że nie chcesz praktykować Falun Dafa, wtedy nie zadbałbym o to. Pozwól sobie powiedzieć, że jest tak dlatego, że prawdziwa kultywacja wymaga poświęcenia się tylko jednej dyscyplinie. Prawdę mówiąc nie chcę wyjaśniać i odpowiadać na tego typu specyficzne pytania, gdyż wszyscy możecie użyć własnego osądu do kierowania swoimi działaniami. Nie możecie również leczyć pacjentów używając różnych qigong. W chwili, gdy tak zrobicie, inne rzeczy zostaną dodane i pojawią się, a dodatkowo wasz gong w takim układzie popadnie w bałagan.

Pytanie: Czy możemy używać w trakcie ćwiczeń taśm audio z innych praktyk?

Mistrz: Każda z nich niesie przesłania tej poszczególnej dyscypliny. Mówiłem o tym wiele razy, czemu więc ciągle masz mętlik w głowie? Jeśli praktykujesz Falun Dafa, to po prostu praktykuj Falun Dafa i kategorycznie nie powinieneś stykać się z tamtymi rzeczami. W chwili, gdy tak zrobisz, przyczepią się do twojego ciała. „Zaprosić bóstwo jest łatwo, ale odesłać je z powrotem trudno” – nie będziesz umiał ich odesłać. Moje faszen nie chcą zajmować się tego typu sprawami. Twoja jakość oświecenia jest taka słaba – Fa zostało już wyjaśnione do takiego stopnia, a ty mimo to nadal jesteś taki! W takiej sytuacji będziesz musiał się do tego sam oświecić; staczać się dalej, aż nie będziesz już w stanie więcej tego znieść; tylko wtedy twoje przywiązanie zostanie usunięte.

Pytanie: Powinieneś połykać gazy powstałe w trakcie odbijania się, czy wypuszczać je?

Mistrz: Dlaczego miałbyś połykać gazy powstałe przy odbijaniu? Wypuść je! Kiedy korygujemy twoje ciało większość gazów powstałych przy odbijaniu to odpadowe gazy, brudne gazy z organów wewnętrznych.

Pytanie: Czy możemy z życzliwości powstrzymać innych przed uprawianiem innych praktyk?

Mistrz: Nie. Ludzie właśnie tacy są. Jakąkolwiek praktykę ktoś wybiera, jest to jego lub jej wybór. Jak widzieliście, kiedy tylko odbywa się seria wykładów naszego Falun Dafa, zawsze są pewne fałszywe qigong, które prowadzą swoje wykłady w tym samym czasie. Istnieją po to, byś zdecydował, który wybierasz. Nie jest łatwo uzyskać Fa, a jeszcze trudniej uzyskać prawdziwe Fa. Powiem ci, że jeśli ktoś nie słucha życzliwych porad, to go zostaw. Jeśli na siłę próbujesz go powstrzymać, wówczas jest tak, jakby on nie chciał zostać buddą, a ty byś nalegał, żeby nim został – czy to mogłoby zadziałać? Każdy musi sam włożyć serce w kultywację. Jeśli, więc ktoś nie chce kultywować, co możesz zrobić? Nic nie można zrobić, nawet jeśli chce zostać demonem. Tak to działa.

Pytanie: Czy po zakończeniu każdego ćwiczenia, możemy trzymać ręce w pozycji jiejin⁹ bez rozdzielania ich przed następnym ćwiczeniem?

Mistrz: Tak. Jeśli będziesz robił następne ćwiczenie nie musisz rozdzielać rąk i mogą pozostać w pozycji *jiejin*, a ty możesz przejść do następnego ćwiczenia. Wykonując jednak każde ćwiczenie, które trzeba wykonać dziewięć razy, musisz je wykonać dziewięć razy, zatrzymać wykonując *jiejin* i wtedy kontynuować. Dlaczego trzeba tak robić? Ponieważ jak wiesz, kiedy praktykujemy na wysokich poziomach stosujemy niedziałanie i nie ma w ogóle intencji umysłu. Zawsze liczysz razy, lecz gdy praktykujesz na wysokich poziomach, to czy możesz ciągle słuchać taśmy z ćwiczeniami? Odtwarzanie taśmy audio służy słuchaniu muzyki z naszej praktyki, która niesie ze sobą dobrą energię. Jednocześnie pozwala praktykującemu dziesięć tysięcy myśli zastąpić jedną. Słuchając muzyki nie myślisz o innych rzeczach, które są złe i twój umysł nie będzie zaśmiecony – taki jest główny cel. Kultywując na wysokich poziomach – pomyślcie o tym wszyscy – czy możesz nadal cały czas słuchać muzyki bądź liczyć razy? Nie, nie możesz. Za każdym razem, gdy wykonujemy ćwiczenie, zawsze robimy to dziewięć razy i w ten sposób mechanizm qi – mechanizm qi, który w was umieściłem – ten mechanizm jest ustawiony na dziewięć razy, więc w ogóle nie potrzebujesz cały czas liczyć razów, gdy wykonujesz praktykę na wysokich poziomach. Kiedy wykonujesz ćwiczenie i dochodzisz do dziewiątego razu mechanizm samoczynnie zdecydowanie je zamknie. Ma wielką siłę i możesz poczuć istnienie tej siły, która automatycznie złoży twoje ręce w rejonie podbrzusza. Na koniec dziewiątego razu samoczynnie pchnie też Falun. Twoje ręce podążą w ślad za mechanizmem i tak to jest na wysokich poziomach.

Pytanie: Czy powinniśmy najpierw pomyśleć o dwóch pustych tubach nim rozpoczniemy ćwiczenie Penetracja Dwóch Krańców Kosmosu?

Mistrz: Oczywiście. Kiedy wykonujemy ćwiczenie Penetracja Dwóch Krańców Kosmosu robi się to głównie po to, by zwrócić uwagę i dodać taką ideę do waszego umysłu: „*moje ciało jest puste jak rura, jak dwie puste rury, bądź jedna pusta rura.*” Głównym celem wykonywania ruchów penetrujących jest umożliwienie strumieniowi energii bardziej niezakłóconego przepływu i doprowadzenie do stanu, gdy w ciele nie ma żadnych blokad. Taka jest tego główna idea. Jednak w trakcie wykonywania ćwiczenia nie myśl ciągle, że jesteś pustą rurą. Wystarczy tylko raz dodać taką myśl, przed rozpoczęciem ćwiczenia.

Pytanie: Jeśli nie mogę ustać, to czy mogę wykonywać ćwiczenia w pozycji siedzącej?

Mistrz: Nasze Falun Dafa wymaga od ludzi, aby byli zdolni do prawdziwej kultywacji. Mówisz, że nie możesz stać, lecz nadal chcesz wykonywać ćwiczenia. Gdy nie będziesz w stanie sprostać wymaganiom praktyki i wykonujesz je w inny sposób, mechanizm ulegnie zniekształceniu, a wtedy będzie to czymś innym od naszych zasadniczych założeń.

Pytanie: Czy intonowanie imienia buddy i czczenie buddy wpłynie na kultywację?

⁹

Złączenie obu rąk

Mistrz: Tak, wpłynie. Co do tych, którzy wierzą w buddyzm, pozwólcie sobie powiedzieć, że Fa w buddyzmie nie jest całym Fa buddy, a tylko bardzo małą częścią Fa buddy. Uczniowie buddyzmu zawsze obawiają się potwierdzenia tej prawdy, a w rzeczywistości pisma to wyjaśniają. Wybór dyscypliny do kultuwacji, to bardzo poważna sprawa. Nie mamy żadnych zastrzeżeń, co do twojej chęci kultuwacji w dowolnej dyscyplinie – idź i kultuwuj! Jeśli chcesz kultuwować w danej dyscyplinie, wtedy musisz kultuwować właśnie w tej dyscyplinie. „*Żadnej, drugiej dyscypliny*” – w przeszłości buddyzm nie pozwalał na przypadkową kultuwację tego i owego. Kiedy intonujesz jego imię, czy nie oznacza to, że chcesz by się tobą zaopiekował? W przeciwnym razie po co byś intonował jego imię?

Pytanie: Spośród praktyk qigong w Chinach, które można uważać za prawe Fa?

Mistrz: Fałszywe przekraczają liczebnie setki razy te autentyczne. Nie możemy wyjawiać ich nazw – nie możemy tego zrobić. Nie możemy wszystkiego całkowicie wyjaśnić, bo kultuwacja byłaby wtedy dla ludzi zbyt łatwa. Jednak w tym momencie powinniście być w stanie odróżnić niektóre z nich.

Pytanie: Czy Sutra Surangama była czymś nauczanym osobiście przez Siakjamuniego?

Mistrz: *Sutra Surangama...* pozwólcie sobie powiedzieć, że Siakjamuni nie mówił, że naucza *Sutry Surangama*, *Sutry Diamentowej*, *Sutry Serca* itd. Kiedy Siakjamuni był na tym świecie, nigdy nie mówił, że nauczał takich, czy innych pism, ani nie nadawał im nazw. Siakjamuni nauczał Fa, a ludzie, którzy przyszli po nim, zebrali jego słowa w pisma i nadali im nazwy, nazywając je taką, a taką *sutrą*. Wszystko to zrobili ludzie, którzy przyszli po nim, opracowali je i nadali im nazwy. Różni się to pod względem czasu, lokalizacji i kontekstu od tego, jak to było, gdy Budda przebywał na tym świecie. W dodatku ludzie, którzy przyszli po nim, mieli swoje zrozumienie, więc w czasie opracowywania pism robili zmiany zarówno celowe jak i niecelowe, a ich wspomnienia nie były kompletne, itd., dlatego też przetrwało niewiele oryginalnych słów Buddy.

Pytanie: Czy mogę palić kadzidełka przed posązką buddy, który mam w domu?

Mistrz: Jeśli chcesz, to rób to. Buddowie mają do siebie wzajemnie szacunek. Ponieważ wszyscy oni należą do szkoły buddy nie ma kwestii szacunku do jednego, a jego braku do drugiego, nie ma takiej rzeczy. Wszyscy oni należą do szkoły buddy, więc zasługują na szacunek. Jednak wybór szkoły w której kultuwujesz, to poważna sprawa. Szacunek to jedna sprawa, a kultuwacja to inna.

Pytanie: Czy osoby kultuwujące Falun Dafa mogą jeść cebulę, imbir i czosnek?

Mistrz: Pozwólcie, że wam powiem, kiedy zwykły człowiek przygotowuje danie i dodaje cebulę, imbir i czosnek, to powiedziałbym, że to żaden problem. Jeśli nie bierzesz udziału w grupowych ćwiczeniach i nie przeszkadzasz innym, możesz jeść troszeczkę, lecz nie jedz za dużo, gdyż mają one ostry zapach. Jeśli mówisz „*Jestem od nich uzależniony. Uwielbiam chińską cebulę z sosem sojowym*”, wtedy jest to uzależnienie, przywiązanie. Innymi słowy nie powinniśmy pragnąć takich rzeczy. Poza tym, jeśli chodzi o ten zapach – wszystko co ma stymulujący zapach, co mocno wpływa na zakończenia nerwowe, wykazuje tendencje uzależniające. Jednocześnie te istoty, które kultuwujesz w swoim ciele, nienawidzą tych zapachów. Ta sama prawda odnosi się do picia alkoholu. Pomyślcie więc o tym wszyscy, to jest problem. Oczywiście, jeśli jesz troszeczkę, gdyż kultuwujesz pomiędzy zwykłymi ludźmi, będzie w porządku jeśli zjesz trochę bez przywiązania się do tego. Próbuj sobie z tym radzić na swój własny sposób. Jako że kultuwujemy pośród zwykłych ludzi pozwala ci się żyć jak zwykły człowiek, tak bardzo, jak tylko to możliwe. Powinieneś jednak zachowywać wymogi dotyczące praktykującego.

Pytanie: Dlaczego niektórzy ludzie czują wirujący Falun trzy, cztery dni po rozpoczęciu uczęszczania na pierwszą serię wykładów? Są one wszędzie i wszystkie wirują.

Niektórzy ludzie jednak uczestniczyli w trzech seriach wykładów i nadal tego nie czują. Dlaczego tak jest?

Mistrz: Kiedy pewni ludzie uczą się tego Falun Dafa uczestniczą we wszystkich cyklach wykładów, gdziekolwiek by one się nie odbywały, czują, że to Fa jest dobre. Jest tak na pewno. Lecz niektórzy z nich nie pozbyli się ani troszeczkę swojego przywiązania do tego, by zostać uzdrowiony, wierzą, że ich choroba zostanie wyleczona, jeśli będą uczestniczyć w większej ilości wykładów. Są tacy ludzie. Oczywiście są ludzie o różnych mentalnościach i nie każdy z biorących udział w cyklu wykładów, gdziekolwiek się one odbywają, przychodzi dla kultywacji czy w poszukiwaniu Fa. Są również ludzie, którzy przede wszystkim nie są wrażliwi i nie wiedzą kiedy Falun zaczyna wirować, a kiedy się stabilizuje jest jeszcze mniej prawdopodobne, że w ogóle go poczują. Mamy bardzo wielu ludzi, którzy są wrażliwi i początkowo czują wirowanie Falun, które to uczucie z czasem zanika. Dlaczego zanika? Dlatego, że kiedy Falun się zsynchronizuje przestaniesz go czuć – co tu odczuwać? Czy wiesz, że twój żołądek nieustannie trawi? Innymi słowy, kiedy stanie się częścią twojego ciała nie będziesz zdolny go odczuwać. Czy czujesz jak krew płynie w żyłach? O to właśnie w tym chodzi.

Pytanie: Właśnie mam jechać do Korei. Jeśli Koreańczycy zechcą się uczyć Falun Dafa, to czy mogę ich uczyć?

Mistrz: Oczywiście, że możesz. Przetłumacz to dla nich na koreański. Możesz to przetłumaczyć i im wyjaśnić, zrobienie tego będzie w porządku, gdyż Dafa ma być szerzone dla całej ludzkości.

Pytanie: Kiedy ktoś uczy się Fa korzyści odnosi cała rodzina. Jeśli jednak pozostała część rodziny nie studiuje Falun Dafa, nie wierzy w praktykę i czasami rzuca sarkastyczne uwagi, czy nadal odniosą korzyść?

Mistrz: Na to pytanie trzeba spojrzeć z dwóch stron. Kiedy pewni ludzie cię prowokują, być może stanowi to dla ciebie test, by sprawdzić czy twoje nastawienie do Fa jest solidne, czy jest trwałe. Członkowie rodziny mogą mówić o tobie coś, co nie będzie przyjemne, co pomoże ci wyeliminować karmę. Mogą być różne czynniki. Oczywiście powiedzieliśmy to ogólnie, z wyjątkiem niezwykle rzadkich przypadków, praktykowanie z pewnością przynosi korzyści całej rodzinie. Pole twojego domu zostanie oczyszczone, więc oczywiście w środowisku takiego pola ludzie odniosą korzyści. Inna sytuacja może być taka, że członkowie rodziny będą kontrolowani przez demony, czy coś w tym rodzaju, z pewnego punktu widzenia jest to dobrą rzeczą, sprawia, że stajesz się niezłomny, a kiedy już staniesz się nieugięty, Mistrz wszystko to uporządkuje.

Pytanie: Kultywujemy Falun Dafa szczerze i z całego serca, jesteśmy więc uczniami Falun Dafa, co będzie, jeśli jednak umrzemy zanim osiągniemy w kultywacji Pozycję Owocu Arhata?

Mistrz: Jak właśnie powiedziałem, ile dasz z siebie, tyle zyskasz. Dlatego mówiłem, że aby osiągnąć Doskonałość w kultywacji musisz wykorzystać każdą chwilę na kultywowanie! Czy wiesz dlaczego w świątyniach sala, w której siedzi Siakjamuni, nazywa się Salą Wielkiej Mocy? Ponieważ Siakjamuni powiedział, że aby kultywować Fa buddy, trzeba być odważnym, mocnym i pilnym jak mocarny lew. Pewni ludzie uważali go więc kiedyś za mocarnego lwa. Poza tym nasza praktyka kultywuje zarówno umysł jak i ciało, więc życie tych, którzy są prawdziwie pilni zdecydowanie zostanie przedłużone, i osiągną oni Doskonałość.

Pytanie: Chcę obrać Nauczyciela za mojego Mistrza.

Mistrz: Mogę wam powiedzieć, że tak długo, jak długo ktoś prawdziwie kultywuje Falun Dafa, muszę go traktować jak mojego ucznia. Dałem wam tak wiele rzeczy, zainstalowałem wam tak wiele rzeczy, nauczyłem was Fa do takiego stopnia, nauczyłem was

praktyki i moje faszen będą was strzegły w waszej praktyce. Czy nie oznacza to wzięcia was na uczniów? Nawet ci, którzy kiedyś kultywowali w odosobnieniu i przekazywali praktykę wybranemu uczniowi nie robili tego. Pozwólcie że powiem, iż to co ja zrobiłem, nie posiada precedensu, otwarłem najszersze wrota. Jednakże nie używamy rytuałów, które występowały w przeszłości, gdzie każdy klęka, bije pokłony i kłania mi się, a wtedy ja staję się oficjalnie jego mistrzem. Nie robię tego. Dlaczego tego nie robię? Pomyślcie wszyscy, jeśli nie kultywujecie, to po co ten rytuał? Możesz powiedzieć „*Jestem uczniem Falun Dafa, wykonałem rytuał bicia pokłonów i obrania Mistrza, a Li Hongzhi uznał mnie za swojego ucznia.*” Kiedy jednak idziesz sobie, nadal robisz co ci się podoba i jak tylko stąd wyjdiesz robisz coś, co szkodzi naszemu Falun Dafa i nie zachowujesz się zgodnie z wymogami tego Fa. Czy możesz wtedy zaliczać się do uczniów? Tak więc nie mamy takich formalności. Mógłbyś chodzić tu i tam i psuć naszą reputację, więc nie dbam w ogóle o takie formalności. Jeśli kultywujesz, wtedy jesteś uczniem tej dyscypliny i będziemy za ciebie odpowiedzialni, jeśli nie kultywujesz, wtedy nie możemy być za ciebie odpowiedzialni i nie jesteś uczniem tej dyscypliny. Tak się na to patrzy.

Pytanie: Czy w trakcie wykonywania ćwiczenia Penetracja Dwóch Krańców Kosmosu myślenie i czucie jest czymś niezgodnym z wymogami?

Mistrz: Dokładnie! Nie czuj i nie myśl. Po prostu wykonuj ćwiczenie i rób to spokojnie. Nie myśl o niczym.

Pytanie: Kiedy ktoś mówi, to dość często zanim zacznie mówić, wiem już, co ma zamiar powiedzieć. Dlaczego tak jest?

Mistrz: To znaczy, że posiadasz zdolność telepatii i jeśli będziesz dobrze wykonywał ćwiczenia, to ona się wzmocni. Nie używaj tego jednak w złych intencjach. Jeśli nie będziesz jej używać w złych celach, to będzie ona chroniona. Nie złość się, gdy inni myślą źle o tobie i zachowuj się, jak przystało na kultywującego.

Pytanie: Mieszkam daleko od Szanghaju. Jeśli mam jakieś pytania dotyczące praktyki, to z kim mam się kontaktować?

Mistrz: Szanghaj nie jest tak daleko. Dobrze jest, gdy nasi uczniowie mogą wspólnie przedyskutować pewne sprawy. Jest tak dlatego, że pomimo, iż niektórzy ludzie uczęszczali na wykłady, to niemożliwe byłoby dla nich to wszystko zapamiętać, gdyż nauczałem o bardzo wielu sprawach. Możecie nagrywać wykłady i słuchać ich, ile tylko potrzebujecie. Co do Szanghaju, to najbliższe centrum asystenckie jest w Hefei. Szanghaj wysłał zaproszenie, jednak sporo czasu upłynęło i nie zostało to sfinalizowane. Jest wielu ludzi z Szanghaju, którzy się uczyli i wielu, którzy przyszli się uczyć. Możecie się poprawiać poprzez wymianę doświadczeń między sobą. Szanghaj, Wuhan, Guangzhou, Zhengzhou, Chongqing, Chengdu – wiele, a w zasadzie prawie wszystkie główne miasta na terenie kraju – mają centra asystenckie Falun Dafa. Kontaktuj się z nimi bez skrępowania. Faktycznie, odnośnie pewnych spraw, jeśli zachowujesz się zgodnie z tym Fa, to myślę, że będziesz potrafił sam je właściwie zrozumieć. Dlatego, że wszystkie je systematycznie wyjaśniłem. W przyszłości opublikujemy książki i zapewnimy większe udogodnienia w kultywacji.

Pytanie: W trakcie medytacji często czuję coś pachnącego?

Mistrz: To całkiem normalne, zupełnie normalne. Zapach pochodzi z innych wymiarów, to dlatego!

Pytanie: Czy ci, którzy nie brali udziału w wykładach dostaną Falun?

Mistrz: Ci, którzy prawdziwie kultywują Falun Dafa, jeśli studiujecie to, czytając książkę i uczciwie przestrzegacie wymagań z książki, otrzymacie wszystko to samo. Innymi słowy, jeśli uczciwie kultywujesz, to go dostaniesz.

Pytanie: W czasie snu dotknąłem ręką Falun. Był przed lewą stroną mej piersi, pamiętam to doskonale. Mogłem przesunąć go z boku na bok popychając go ręką, lecz kiedy się przebudziłem i spróbowałem znowu go dotknąć, niczego nie było. Co się stało?

Mistrz: Dotykało go inne ciało, które kontrolujesz. A kiedy się obudziłeś i próbowałeś go dotknąć tym ciałem, niczego tam nie było. Jest tak, dlatego, że ciało fizyczne może go dotknąć tylko po całkowitym zasymilowaniu się.

Pytanie: Słowo Ren w kontekście natury wszechświata Dżen-Szan-Ren jest łatwe do zrozumienia w ludzkim społeczeństwie, nie ma też żadnych sporów i konfliktów na wyższych poziomach, dlaczego więc tam również jest potrzebne Ren. Dlaczego wszechświat potrzebuje Ren?

Mistrz: Ten wszechświat nie jest taki, jak wy to rozumiecie – jest raczej skomplikowanym, gigantycznym systemem. Dodatkowo, oprócz tej materialnej ludzkiej rasy istnieją również ludzkie rasy bez formy. W wymiarach, o których rozmawialiśmy i w wysoko poziomowych wymiarach mają one również problemy ze swoich poziomów. Mogę wam powiedzieć, że w wielu odległych miejscach istnieją rasy z ciałami jak nasze ludzkie... jest ich całkiem sporo z takimi fizycznymi ciałami i są one porzucane po całym wszechświecie. Są też różne oświecone istoty na różnych poziomach i istnieją między nimi różne stosunki społeczne. Takie formy istnienia występują na jeszcze wyższych poziomach, a twoje zrozumienie o *Ren*, bazuje na pojmowaniu go w ludzkich kategoriach. *Ren* ma również wyższe, wewnętrzne znaczenia. Jak coś mogłoby się dziać bez niego? Jeśli próbujesz zrozumieć to Dafa jedynie z ludzkiej perspektywy, to w ogóle nie dasz rady tego zrobić.

Pytanie: Czy istnieje taka kwestia, jak utrata cnoty pomiędzy mężem i żoną?

Mistrz: Tak. Jeśli bijesz swoją żonę na okrągło, to powiedziałbym, że jesteś jej dłużny, jeśli często besztasz swego męża, tak samo jesteś mu dłużna. Każdy jest człowiekiem i żyjącą istotą, a takie karmiczne zależności istnieją pomiędzy wszystkimi. Podobny związek jest pomiędzy dziećmi i rodzicami, ponieważ chociaż dałeś im ich ciało fizyczne, to nie dałeś im ich życia, więc nie możesz przesadzać. Co do dzieci, to rodzice co najmniej cię urodzili, pielęgnowali cię, wychowywali, więc jesteś zobowiązany ich dobroci i oddaniu, musisz więc ich szanować. W przeciwnym razie będziesz im dłużny.

Pytanie: Od czasu, gdy zacząłem uczęszczać na wykłady, aż do teraz problem z moimi nogami nie uległ poprawie. Dlaczego?

Mistrz: Nie możesz się pozbyć tego przywiązania, a ja nie jestem tu po to, by leczyć twoje choroby. Jeśli nie możesz się go pozbyć nie będę mógł niczego zrobić. To, że masz chorobę nie jest żadną wielką sprawą, ale będzie nią jeśli nie potrafisz pozbyć się tego przywiązania do niej. Podobnie jeśli nie wierzysz w kultywację, to jest jeszcze mniej prawdopodobne, że cokolwiek może zostać dla ciebie zrobione. Ci, którzy mają opiekę, to kultywujący. Moje faszten nie opiekują się zwykłymi ludźmi i ja również nie mogę osobiście leczyć twoich problemów zdrowotnych. Jeśli nie pozbędziesz się tej myśli, że przychodzisz dla uleczenia i jeśli nie pozbędziesz się tego myślenia, które za tym stoi oraz jeśli nie potrafisz uważać się za praktykującego, to jak można się tobą opiekować? Nie jestem tu by leczyć ludzi. Jestem tu, aby nauczać Fa buddy.

Pytanie: We śnie widziałem Falun wirujący w okolicy Trzeciego Oka. Widziałem również białą substancję i widziałem też biegłych w sztukach walki, itd.

Mistrz: To nie był sen – widziałeś to naprawdę. To wszystko jest normalne i cokolwiek widzisz, wszystko to jest normalne. Nie przywiązuj się do tego i nie dąż do tego. Wszystko jest w porządku, jeśli tylko obserwujesz to naturalnie i spokojnie.

Pytanie: Często czuję, że moje ciało jest wysokie, wielkie i puste.

Mistrz: Zgadza się. Ludzkie ciało, ciało w innym wymiarze może stać się większe, w czasie gdy wykonujesz ćwiczenia. Ciało w innym wymiarze, włącznie z duchem głównym,

może się poszerzać lub kurczyć. Niektórzy ludzie czują jak się zmniejszają, a niektórzy czują jak stają się bardzo duzi. To jest normalne zjawisko. Takie rzeczy dzieją się w trakcie wykonywania ćwiczeń. Gdy gong wzrasta pojemność ciała rośnie.

Pytanie: Spośród pięciu ćwiczeń, w pierwszym, trzecim i piątym są ruchy rąk, które zawierają elementy lewe dla mężczyzn, a prawe dla kobiet. Która strona jest yin, a która yang?

Mistrz: Lewa strona jest uważana za yang, a prawa za yin, tył jest uważany za yang, a przód za yin, górna część ciała za yang, a dolna za yin.

Pytanie: Czujące istoty na Ziemi nie będą już więcej razy przechodzić przez reinkarnację. Czy tak?

Mistrz: Reinkarnacja jest głównie dla istot na Ziemi, jak więc mogliby przez nią nie przechodzić? Celem życia człowieka nie jest tylko bycie człowiekiem. Pośpieszcie się i wykorzystajcie tę okazję, że jesteście ludźmi, co pozwala wam kultywować, bo kto wie, kim będziecie w następnym życiu. Nie dostaniecie pozwolenia na kultywację, nie mając ludzkiego ciała. A nawet jeśli je dostaniecie, nie każdy będzie kultywować i niekoniecznie każdy będzie pilny. Ludzkie społeczeństwo będzie istnieć zawsze.

Pytanie: Prosiłem we śnie Mistrza o autograf, a Mistrz napisał swoje imię i słuchałem Mistrza mówiącego o sinsing. Jednak po przebudzeniu się czułem coraz bardziej, że postać z mojego snu nie była taka jak Mistrz.

Mistrz: Właśnie. Postaraj się być ostrożnym w takich sprawach. Jak mógłby on napisać we śnie dla ciebie swoje imię, a potem mówić o sinsing? Pod znakiem zapytania jest to, co mówił w moim imieniu. Starajcie się wszyscy zwracać na to uwagę. Był to skutek twojego przywiązania do zdobycia mojego autografu. W rzeczywistości nasze Fa wyjaśniło to bardzo dokładnie i jest tylko jedno pytanie, czy chcesz mierzyć siebie zgodnie z nim? Pomyślcie o tym wszyscy, wielokrotnie podkreślaliśmy, że oświecone istoty nie mają pozwolenia na nauczanie Fa, a jeśli by to zrobiły, to byłoby to wyjawianiem niebiańskich sekretów i upadłyby. Jak on śmie uczyć cię Fa w twoich snach – o to tu chodzi. Dlatego raz za razem mówiliśmy o tych sprawach. Są to zakłócenia ze strony demonów.

Pytanie: Mistrz powiedział, że nie uzyska się gong, jeśli nie kultywuje się własnego sinsing a tylko wykonuje się ćwiczenia. Lisy i im podobne nie dbają o sinsing i jedynie wykonują ruchy z pewnych praktyk, jak zatem mogą uzyskać gong?

Mistrz: Zwykły człowiek też posiada energię, lecz ma jej bardzo niewiele. Również osoba z dobrą wrodzoną podstawą może z natury nieść ze sobą bardzo dużą ilość energii. Zwierzęta i im podobne, gdy są w innych wymiarach, nie są pod wpływem złudzeń ludzkiego społeczeństwa i mogą widzieć energię. Mogą więc uzyskać troszeczkę gong przez kradzież i praktykowanie, jednak ich gong nie może urosnąć wysoko. Jeśli człowiek ma relatywnie wysoką wrodzoną podstawę i trochę praktykuje, lecz nie kultywuje sinsing, jego gong nadal może trochę wzrosnąć. Dlaczego? Dlatego, że twój sinsing z wrodzonej podstawy może być trochę wyższy i poziom twojego sinsing znajduje się w danym punkcie. Jednakże jeśli naprawdę chcesz kultywować, to powinieneś robić to na serio. W przeciwnym razie nie uzyskasz niczego większego, bo nie otrzymałeś prawdziwych nauk. Jako przeciętny człowiek, jeśli chcesz kultywować musisz szczerze kultywować sinsing i tylko wtedy możesz wyodrębnić siebie i wyrwać się stąd. W innych wymiarach te istnienia mogą uzyskać trochę energii i istota ludzka też może uzyskać trochę energii, lecz w rzeczywistości to nic nie znaczy. Powiedziałem, że nawet gdyby kultywowały tao przez tysiąc lat, czy dziesiątki tysięcy lat nie mogłyby podejść bliżej i wytrzymać dotknięcia małego palca Buddy – zniknęłyby natychmiast. Jednak pośród zwykłych ludzi jest to postrzegane, jako coś bardzo niezwykłego.

Pytanie: Niektórzy ludzie mówią, że karma w pewnych miastach na południu jest ogromna. Chodzę do szkoły w Szanghaju, czy będzie to miało na mnie wpływ?

Mistrz: Pozwólcie sobie powiedzieć, że w okresie końca Fa, nieważne gdzie to jest, w każdym miejscu są dobrzy ludzie i źli ludzie. W kategoriach ilości nagromadzonej karmy, środowiska różnią się w zależności do miejsca. Patrząc jednak na to z pewnej perspektywy i używając ludzkiej mentalności niektóre miejsca są szczególnie złe – takie zjawisko istnieje.

Pytanie: Patrząc Trzecim Okiem na zdjęcie Mistrza, to co było niebieskie stało się żółto-żółte. Co się stało?

Mistrz: To normalne. Kiedy Trzecie Oko jest otwarte, widzi różne kolory podczas penetrowania wymiarów.

Pytanie: W jakim kierunku czy lokalizacji we wszechświecie jest Raj Falun?

Mistrz: Wszechświat nie ma koncepcji kierunków, tak jak to ludzie rozumieją. Gdybym powiedział, gdzie to jest i jak odległe to jest, to jak należałoby tę odległość zmierzyć, żeby dać wam pełny obraz? Nie może to zostać zmierzone w normalnych ludzkich kilometrach, lecz może manifestować się poprzez moje ciało, gdyż jest ono z nim połączone. Dlatego nasi uczniowie widzieli za mną bardzo piękne góry i jeziora, wieże i pawilony. Wielu uczniów powiedziało mi, że widzieli te sceny i ty też widziałeś jego część.

Pytanie: Jaka jest różnica pomiędzy Rajem Falun, a Czystą Krainą Raju Wiecznej Szczęśliwości?

Mistrz: Nasz Raj Falun jest większy i na wyższym poziomie lub innymi słowy, jest bardziej odległy.

Pytanie: Jestem chrześcijaninem ochrzczonym przez pastora.

Mistrz: Równie dobrze możesz kultywować w Dafa. Jeśli chodzi o praktykowanie Falun Dafa, możesz je praktykować, jeśli tego chcesz. Nikt cię nie ukarze, gdyż obie są prawymi metodami kultury. Którą dyscyplinę chcesz kultywować zależy od ciebie i mogę powiedzieć, że chrześcijaństwo jest prawą religią. Tylko, że jest w trakcie końca Kalpy i okresu końca Fa i ludzie obecnie niewłaściwie rozumieją jej doktrynę. Jest tak, że nie widzę żadnych Azjatów w Królestwie Niebieskim Jezusa. W dawnych czasach Jezus i Jahwe nie pozwalali szerzyć ich religii na Wschodzie.

Pytanie: Czy ciężka praca badawcza i pilne studiowanie dla zdobycia wiedzy jest przywiązaniem?

Mistrz: Zawód personelu technicznego jest po to, żeby w miejscu pracy prowadzić dane badania. Jeśli nie masz żadnych wyników i osiągnięć, to powiedziałbym, że nie wypełniasz swojej pracy i nie zadośćuczynisz pobieranej w miejscu pracy pensji. Praktykujący powinni być dobrymi ludźmi w każdej sytuacji, a kiedy pracujemy powinniśmy to robić dobrze, co nie jest przywiązaniem. Czemu to mówię? Dlatego, że masz udział w korzyściach innych i tworzysz wartości dla większej ilości ludzi w społeczności. Co najmniej robisz to dla zakładu pracy, a nie dla siebie. To jest coś, co powinieneś robić w zwykłym społeczeństwie. Pytasz czy studiowanie, aby zdobyć wiedzę jest przywiązaniem, tak? Powiedziałem, że popieramy studiowanie dla zdobycia wiedzy, ponieważ jeśli ktoś nie posiada szerokiej wiedzy, bardzo trudno jest mu zrozumieć nasze Fa. Czy pragnienie mojego ucznia, by iść na studia jest przywiązaniem? Gdybyś się miał cały czas martwić o pójście na studia i poszedł tam w wyniku presji rodziny i dalej był pod silną presją, to powiedziałbym, że jest to przywiązanie. Czy nie jest to przywiązanie? To tak, jak swego czasu powiedziałem: jeśli dobrze wykonujesz pracę i dorastasz do oczekiwań twoich rodziców i szkoły, to kiedy ciężko studiujesz, czy nie osiągniesz tego na co zasługujesz? Jeśli nie uczysz się pilnie nie będziesz w stanie dostać się na studia. Jeśli uczysz się pilnie, czy nie dostaniesz tego na co zasługujesz? Powinieneś więc uczyć się w sposób naturalny, a będziesz w stanie iść na studia. Jeśli jednak ciągle o tym myślisz i dążysz do tego, wtedy jest to przywiązaniem.

Pytanie: Po wysłuchaniu wykładów Mistrza przestałem interesować się sprawami zwykłych ludzi. Nie interesuję się też już więcej awansami ani innymi korzyściami. Nie wiem, czy to jest w porządku?

Mistrz: To prawda i zasadniczo jest to naturalne zjawisko. Gdy praktykujemy i nasz sposób myślenia się poprawia, to zauważamy, że pewne rzeczy pomiędzy zwykłymi ludźmi, są naprawdę bardzo płytkie i ograniczone do poziomu tych zwykłych ludzi. Wtedy przestaje to być interesujące i w rzeczywistości dzieje się tak dlatego, że twój poziom myślenia poszedł w górę. Czyż nie o tym często mówiłem? Mówiłem, że po tym jak praktykujący wzniesie się na wysoki poziom, poczuje wielką przepaść pomiędzy sobą, a zwykłymi ludźmi. Inni nie będą w stanie słuchać tego, co ty chcesz powiedzieć, a ty nie będziesz chciał rozmawiać ze zwykłymi ludźmi o ich sprawach. Co do tych kwestii, o których rozmawiają normalni ludzie, to w ogóle nie będziesz chciał ich słuchać. Cały czas, na okrągło, o tych tak trywialnych sprawach zwykłych ludzi, tych żalonych sprawach zwykłych ludzi papla się od tysięcy lat. Nie chcesz więc już więcej tego słuchać. Zwykle kultywujący nie jest rozmowny i nie lubi rozmawiać. Taka jest tego główna przyczyna. Tak się stanie. Gdy wzniesiesz się do wyższych i jeszcze wyższych poziomów zauważysz, że traktujesz te sprawy coraz lżej.

Pytanie: Jak długo w piątym ćwiczeniu należy trzymać każdą z czterech nieruchomych pozycji?

Mistrz: Pozycje, które wzmacniają zdolności wymagają długiego okresu praktykowania. Tym, którzy muszą iść do pracy, dobrze jest ćwiczyć każdego ranka używając nagrania. Nie ma w zasadzie konkretnie określonych ram czasowych. To ćwiczenie, proste jak to tylko możliwe, jest jednak całkiem trudne do zrobienia, ponieważ wymaga od osoby długiego siedzenia. Obecnie niektórzy nie potrafią siedzieć tak długo. Jeśli nie możesz siedzieć tak długo, to siedź tak długo jak potrafisz. Podziel to na równe [odcinki czasu], jakkolwiek długość czasu jesteś zdolny usiedzieć, podziel ją na pół. W medytacji, ta ostatnia nieruchoma pozycja wymaga dłuższego czasu. Jeśli na razie nie jesteś w stanie tego zrobić, to stopniowo pracuj nad tym. Twarde stawianie sztywnych wymagań jest obecnie po prostu nierealne.

Pytanie: Kolega z biura uprawia niegodziwą praktykę. Co powinienem zrobić, jeśli mamy w przyszłości razem pracować przez dłuższy czas?

Mistrz: Jeśli on uprawia niegodziwą praktykę, powiedz mu po prostu, że to co robi, nie jest dobre. Jeśli nalega, by robić to dalej, pozwól mu to robić. Co do spraw w pracy, utrzymuj z nim normalne robocze relacje. Uprawiając prawą kultywację nie ma się czego obawiać. Po prostu zignoruj to, nie ma się czym martwić.

Pytanie: Czy wszyscy studenci, którzy uczestniczą w tych wykładach, są uczniami Falun Dafa?

Mistrz: To zostało wyjaśnione już wcześniej. Jeśli szczerze kultywujesz, uważam cię za ucznia, ale jeśli nie kultywujesz, wtedy nie będę cię traktował jak ucznia.

Pytanie: Czy ktoś, kto uczy się Falun Dafa, może uczyć się rzeczy spoza praktyki?

Mistrz: Nie ma z tym problemu. Jeśli chodzi o rzeczy takie jak matematyka, fizyka, chemia czy geometria, idź i zdobywaj wiedzę zwykłych ludzi. Nadal żyjesz pomiędzy zwykłymi ludźmi, z tym tylko, że kultywujesz Falun Dafa. Nie będzie to działać, jeśli już więcej nie będziesz dbać o sprawy między zwykłymi ludźmi.

Pytanie: Co powinniśmy robić ze śliną, która czasami wytwarza się w ustach w trakcie wykonywania ćwiczeń?

Mistrz: Nie wypluwaj jej! Jeśli to ślina, to ją połknij. Od kiedy umieściłem przygotowane dla ciebie mechanizmy nie potrzebujesz niczego robić i wszystko będzie się

toczyć naturalnie. Kto nieustannie chodzi w koło i cały czas pluje? Jak mówi powiedzenie „złota ślina i jadeitowa ciecz”. Praktykujący uważają ją za bardzo cenną.

Pytanie: Pomiędzy ludźmi niektórzy są bardzo źli i mają zły sposób myślenia. Ci ludzie powinni się spotkać z odpłatą. Jednocześnie kiedy chodzi o tych, którzy są mili i chętni pomagać innym, ci dobrzy ludzie nie są nagradzani. Dlaczego tak jest?

Mistrz: Zamierzałeś zapytać, dlaczego dobrzy ludzie nie żyją komfortowo, podczas gdy źli tak, o to ci chodziło? Pozwól sobie powiedzieć, dobrzy ludzie nie żyją komfortowo, ponieważ jak widzą to istoty z wysokich poziomów, celem twojego życia nie jest bycie człowiekiem. Jesteś człowiekiem ponieważ spadłeś w dół do tego miejsca i została ci dana szansa na powrót. Ty jednak nie zdawałeś sobie z tego sprawy i tworzyłeś karmę robiąc tu złe rzeczy, zaistnieje więc karmiczna odpłata. Z perspektywy oświeconej istoty powinieneś się śpieszyć i spłacić karmę po to, aby móc się stąd wydostać. Ta [oświecona istota] chce byś tym prędzej spłacił swoją karmę, im lepszą osobą jesteś. Czy zatem spłacając karmę, nie będziesz cierpieć z powodu trudności? Dostyc często są pewni ludzie, którzy w trakcie życia są bardzo dobrymi ludźmi, lecz zawsze cierpią z powodu jakichś trudności. Nawet jeśli robią coś dobrego, inni ich nie rozumieją. Są nieustannie krzywdzeni i oszukiwani. Są również ludzie, którzy coś osiągnęli, lecz inni ukradli im ich dorobek. Często tak się właśnie zdarza. Tak to widzimy. Tak to działa. To jeden powód tego, że dobrzy ludzie często nie wiedzą bardzo komfortowego życia. Lecz nie zawsze tak jest i zależy to od ilości karmy. Chodzi o umożliwienie ci wyrwania się z tego morza goryczy przez szybką spłatę twojej karmy. Co dzieje się ze złą osobą? Zła osoba również jest traktowana z takiej współczującej perspektywy. Możesz zobaczyć, że zła osoba robiąc złe rzeczy oddaje innym cnotę – jak wiele złych rzeczy zrobi, tak wiele cnoty odda. Zatem taka osoba z ignorancji krzywdzi samą siebie. Krzywdzi samą siebie, więc co można z nią zrobić? Nikt nie chce jej karać – dlatego właśnie, że krzywdzi siebie, dlaczego miałbyś ją znowu karać? Po tym jak zrobi coś złego, wygląda, jakby nikt jej nie karał i dyscyplinował. Wygląda, jakby była poza kontrolą i nikt nie chciał jej pohamować. Dlaczego tak jest? Dlatego, że to co ją czeka to samozniszczenie. Kiedy umrze ulegnie totalnej destrukcji i nic nie zostanie. To jest to, co się z nią stanie. Dobro i zło, według ludzkich kryteriów oceny, są rozumiane opacznie. Zazwyczaj kryteria zwykłych ludzi dotyczące oceny czy ktoś jest dobry czy zły, bazują na indywidualnym spojrzeniu: jeśli ktoś jest dobry dla mnie, wtedy powiem, że jest dobry; albo jeśli coś jest zgodne z moimi poglądami i myślę, że jest dobre, to wtedy powiem że jest dobre. To tak nie działa. Gdy mówisz, że ktoś jest dobry, bo jest dobry dla ciebie, wówczas świadczy to, że twoje ramy myślowe są nadal takie same jak zwykłego człowieka, a kryteria są niskie. Natura wszechświata jest rzeczywistym kryterium do oceny dobra i zła.

Pytanie: Widziałem różne statuetki buddy w domu towarowym i miałem od tego bardzo ciężką głowę.

Mistrz: Tak, pewne złe rzeczy rozprzestrzeniają się wszędzie, lecz nie mogą przeszkadzać kultuwującym Dafa.

Pytanie: Miałem wcześniej kontakt z pojęciami z buddyzmu. Wykonując ćwiczenia, czasami pojawiają mi się takie słowa jak: „weng-ba-hong-mi.”

Mistrz: Należą one do tantryzmu, jest to formuła w tantryzmie. Obecnie niegodziwe praktyki i oszukańcze metody również je intonują, wszyscy ich używają i nawet ci z taoizmu je intonują. Wszystkie te rzeczy są zanieczyszczające – nie pozwól tym rzeczom przeszkadzać sobie. Niektórzy ludzie robią nawet wielkie *mudry* w czasie snu, robią wszelkiego rodzaju *mudry*. Musisz się tego wszystkiego pozbyć i nie możesz tego robić. To czego was nauczam, to są właśnie rzeczy, zgodnie z którymi powinniście praktykować.

Pytanie: Co powinno się zrobić w przypadku zatrucia żywnością?

Mistrz: Tego typu rzeczy rzadko przydarzają się tym uczniom, którzy prawdziwie kultuwują. Jako uczciwi kultuwujący, kiedy napotyamy na kłopoty niemające niczego

wspólnego z kultywacją, z pewnością tego rodzaju zmartwienia mogą zostać ominięte. Nieważne jak duże są to kłopoty, mogą zostać ominięte, jednakże wymagane jest, aby osoba była szczerym kultywującym. Co do tych, którzy nie dotrzymują poziomu kultywującego i nie starają się poprawić *sinsing* pomiędzy zwykłymi ludźmi, wtedy nie ma takiej gwarancji. Ktoś mnie zapytał „*Praktykuję od tak dawna, jak to jest, że moja choroba nie została wyleczona?*” A co z twoim *sinsing*? Oczekujesz, że twoja choroba zostanie wyleczona tylko przez wykonywanie pewnych ćwiczeń? Nie jesteśmy tu by leczyć – jesteśmy tu dla kultywacji. Czy nie jest to problem? Pytałeś o zatrucie żywnością, więc powiedziałbym, że tego typu sprawy naprawdę nie zdarzają się wśród naszych uczniów. Jeśli ktoś natrafi na tego typu rzecz, to ta rzecz nie wejdzie do jego ust choćby nie wiem co. Jeśli faktycznie się zatrueś, to rzeczywiście powinieneś iść do szpitala. Jest tak dlatego, że jeśli nie potrafisz się właściwie zachowywać, powinieneś - wiedząc, że ten problem mógł się pojawić tylko dlatego, że nie jesteś szczerym kultywującym – naprawdę iść do lekarza. U praktykujących, takie rzeczy z reguły się nie zdarzają.

Pytanie: Czy bycie honorowym dawcą krwi stanowi problem w przypadku kultywującego Falun Dafa?

Mistrz: Oczywiście nie mówimy, że nie możesz oddawać krwi. Mimo wszystko jednak twoja krew jest zbyt cenna, aby wstrzykiwać ją innym ludziom. Jednakże wygląda na to, że takie sytuacje rzadko występują wśród naszych studentów Falun Dafa i uczniów. Nie chciałbym jednak być rygorystyczny w tej kwestii. Jeśli naprawdę ci się przydarzy, że musisz oddać krew, wówczas powinieneś to zrobić.

Pytanie: Mam taką nadzieję, że każdego roku będziesz spotykać się z nami uczniami, pokazując się w telewizji w czasie festiwali i świąt, nawet gdyby miało to być tylko raz w roku.

Mistrz: To zależy od stacji TV. Powinniśmy z pewnymi sprawami podążać za z góry ustalonymi aranżacjami.

Pytanie: W czasie ćwiczeń wielki chiński napis „Szczęście” początkowo był przykryty kawałkiem materiału, który później pomału się odsuwał, tak bym mógł go widzieć.

Mistrz: Stało się tak, aby ci powiedzieć, że otrzymałeś Fa, to aluzja do tego, że uczysz się Dafa.

Pytanie: Ludzie z wielką ilością karmy zawsze chcą wykonywać ćwiczenia z ludźmi ze stosunkowo wysokim poziomem gong. Jaki wpływ wywrze to na osoby z wysokim poziomem gong?

Mistrz: Żaden. Z punktu widzenia ludzi z wysokim poziomem gong karma jest niczym.

Pytanie: W jakich okolicznościach Falun się zdeformuje?

Mistrz: Kiedy zostaną wmieszane inne praktyki. Zdeformuje się jeśli w trakcie ćwiczeń dodasz do swojej świadomości chociażby intencję umysłu z innych praktyk. Zewnętrzne siły nigdy nie mogą uszkodzić Falun.

Pytanie: Czy formowanie - zastój - degeneracja we wszechświecie jest wynikiem jego własnej ewolucji, czy też jest kontrolowane przez Wielkie Oświecone Istoty?

Mistrz: Ten wszechświat ma po prostu taką formę istnienia. Jednocześnie jest całkiem spora liczba Wielkich Oświeconych Istot, które kontrolują ten wszechświat, lecz one również podlegają zasadzie tego wszechświata, która zwie się „urodzony naturalnie i umiera naturalnie”. Bez względu na to, czy umiera czy nie, nie ma to z nimi nic wspólnego i nie martwi ich, jeśli coś wybucha; eksplozja nie może ich osiągnąć i potrafią to odtworzyć. Historia kosmosu jest tak długa, że buddowie, tao i bogowie nie potrzebują o niej myśleć. Jest jednak całkiem przerażająca dla ludzkości.

Pytanie: Falun w moim podbrzuszu wiruje i czuję ciepło oraz wzdęcie. Czy to jest normalne?

Mistrz: Masz w podbrzuszu Falun, ale pomimo, że posiadasz coś z bardzo wysokiego poziomu, twój umysł jest ciągle bardzo niestabilny. Czy Falun mógłby cię skrzywdzić?! Ujmę to inaczej, to jest budda!

Pytanie: Przed Rewolucją Kulturalną było pięć świątyń w Yanji i zostały one zniszczone w trakcie Rewolucji Kulturalnej. Mówi się, że mają teraz zostać odbudowane. Czy uczniowie Falun Dafa mogą dawać na to datki?

Mistrz: Uważam, że nie powinniście się mieszać w jakiegokolwiek tego rodzaju sprawy. Pozwólcie jednak innym chętnym ofiarować datki, ponieważ wtedy kultywują oni rzeczy ze swojej własnej dyscypliny.

Pytanie: Jestem zdecydowany dobrze kultywować Falun Dafa i nieustannie o tym pamiętać. Czy to jest przywiązanie?

Mistrz: Wymaganie od siebie, żeby być dobrym człowiekiem, nie jest to przywiązaniem. Życzenie powrotu do źródła i swojego prawdziwego ja jest wyjściem na jaw twojej ludzkiej natury. Wręcz przeciwnie, to może przewyciężyć przywiązania.

Pytanie: Jestem świeckim buddystą. Czy jest dla mnie w porządku czytanie Sutry Surangama?

Mistrz: My mamy swoją książkę do kultywacji Falun Dafa, którą możesz czytać, a w przyszłości wydamy więcej. Jeśli zawsze czytasz *Sutrę Surangama*, *Sutrę Diamentową*, czy jakąkolwiek inną *sutrę*, czy nie kultywujesz rzeczy w tamtych dyscyplinach? O to w tym chodzi. Nie mam zastrzeżeń byś to czytał – lecz wtedy, możesz równie dobrze iść i kultywować w tamtej dyscyplinie. Nie możesz zmierzać w dwóch kierunkach jednocześnie, o to mi chodzi.

Pytanie: Czy można uczyć pacjentów z lekkimi chorobami psychicznymi?

Mistrz: Myślę, że lepiej żebyś nie zapraszał takich kłopotów, ponieważ oni nie potrafią siebie kontrolować i nie potrafią tego zrozumieć. Kiedy czyjś umysł jest kontrolowany przez zewnętrzne przesłania każdy demon może go zakłócać i w takiej sytuacji nie będziesz w stanie sobie poradzić. Kiedy jest w takim stanie każdy demon może przejąć nad nim kontrolę, tak więc nie tylko nie będzie odgrywał pozytywnej roli, lecz będzie szkodził reputacji Falun Dafa. Dlatego nigdy nie byliśmy chętni nauczać pacjentów z chorobą umysłową. W ogóle siebie nie kontrolują i kiedy przychodzi pora zakłócają ich wszelkiego rodzaju demony i wszystko jest podważane, cała praktyka jest na próżno.

Pytanie: Kilka dni temu, mój przyjaciel przyniósł owładającego ducha do mojego domu. Następnego dnia rano w czasie ćwiczeń, duch ten przyłączył się do ćwiczeń, a po ich skończeniu odszedł. Co powinno się zrobić?

Mistrz: Kiedy widzisz coś takiego wymów moje imię. W istocie było to testowanie ciebie. Te rzeczy są bardzo skomplikowane.

Pytanie: Jak mamy ochraniać Dafa?

Mistrz: Nie możemy walczyć i spierać się z innymi. Po prostu nie dawaj im posłuchu i to będzie w porządku. Zakłócenia, które kultywujący napotykają, są same w sobie testami.

Pytanie: Jest człowiek, który obmawia Falun Dafa. Jak powinniśmy na to reagować?

Mistrz: Ignorujcie go. Jeśli upiera się i dalej tak mówi i nie zachowuje się rozsądnie, to czy możecie zachowywać się tak jak on? Po prostu go ignorujcie, nie dawajcie mu posłuchu, a będzie w porządku. Faktycznie też zdarza się po to, by testować czyjś sinsing.

Pytanie: Czy Falun, który nam dałeś wzmocni się?

Mistrz: Stanie się coraz mocniejszy. Może samoistnie stać się bardzo duży lub bardzo mały, może się zmieniać w innych wymiarach.

Pytanie: Jeżeli nie mogę chwilowo, w trakcie wykonywania ćwiczeń wejść w stan ding, czy będzie to skutkowało uprawianiem niegodziwej praktyki?

Mistrz: Nie będzie. Nie myśl o złych rzeczach i uważaj siebie za praktykującego. Odpieraj złe myśli generowane przez karmę myślową w umyśle.

Pytanie: Powiedziałeś, że drzewa mają ducha. Czy mogą one kultywować? Czy mogą stać się buddą?

Mistrz: Nikt inny oprócz człowieka nie ma pozwolenia na kultywację i otrzymanie prawego Fa. Wszystkie rzeczy mają ducha – nie tylko drzewa – ale tylko ludzie mogą kultywować prawe Fa i uzyskać Tao.

Pytanie: Czy ktoś, kto praktykuje Dafa może wznosić i czcić rodowe nagrobki?

Mistrz: Niektórzy tzw. przodkowie nie są twoimi prawdziwymi przodkami – nie są ludźmi, którzy uzyskali Tao, ani nie są buddami z wysokiego poziomu. Są tylko duchami z niskiego poziomu. Poziom ich *sinsing* jest bardzo ograniczony i mogą przeszkadzać ci w kultywacji. Jeśli masz taki zamiar [by ich czcić], to zamiast tego po prostu dobrze kultywuj i ocal ich po tym, jak osiągniesz Prawdziwą Pozycję Owocu.

Pytanie: Kiedy w trakcie ćwiczeń, pojawia się współczucie [cibei], czy będzie się wtedy płakać?

Mistrz: Są dwie sytuacje. Obecnie niektórzy praktykujący często płaczą, płaczą zawsze ilekroć mnie widzą. Również płaczą w trakcie ćwiczeń. Dlaczego? Jest tak dlatego, że dusza pomocnicza widziała, że wyczyściłem bardzo dużo złych rzeczy z twojego ciała i wraz z tym dałem ci rzeczy o nieporównywalnej wartości. Dlatego jest naprawdę uradowana. Twój duch główny tego nie wie. Dlaczego więc ktoś ciągle płacze? Dlatego, że dusza pomocnicza to widziała. Gdyby ujrzał to duch główny, to nie byłbyś w stanie wyrazić mi swojej wdzięczności. Jest jeszcze sytuacja, gdy osiągamy pewien poziom w kultywacji, pojawia się współczucie i sprawia, że płaczesz. Wiąże się to z czymś. Zapłaczesz również wtedy, gdy zobaczysz jak komuś odbierane jest życie lub jak kogoś wykorzystują oraz w innych specyficznych sytuacjach. To jest tylko przykład kiedy pojawia się współczucie.

Pytanie: Co powinniśmy zrobić, gdy w trakcie ćwiczeń ktoś się nagle pojawi?

Mistrz: Już wyjaśniałem co zrobić, gdy coś się nagle dzieje. Nie wymagamy byś jakoś kończył ćwiczenia. Po prostu wstań i zrób cokolwiek, co miałeś zrobić. Falun samoczynnie odzyska całą energię, którą rozproszyłeś.

Pytanie: Wykonując Postawę Stojącą Falun, czy trzymanie rąk jest koliste tylko wtedy, kiedy obydwa ramiona czują wirowanie Falun?

Mistrz: Niekoniecznie. Pewni ludzie nie czują wirowania. Osiemdziesiąt czy dziewięćdziesiąt procent osób tu obecnych czuje go.

Pytanie: Czy kultywujący może nosić złotą lub srebrną biżuterię?

Mistrz: Najlepiej nie nosić jej w trakcie wykonywania ćwiczeń. Tak naprawdę ludzie prawdopodobnie noszą ją żeby się popisywać. Kiedy zawierasz związek małżeński nosisz obrączkę potwierdzającą ten fakt, powiedziałbym, że nie ma to wielkiego znaczenia. Lecz kiedy pracujesz nad qi ma to efekt blokujący. Zarówno złoto jak i srebro może emitować żółtą lub białą substancję, które są rodzajem qi i mogą mieć efekt blokujący. Ponieważ są one silniejsze od qi, w ciele zwykłej osoby mogą stanowić blokadę. Nie mogą zablokować gong, który został rozwinięty. Niektórzy ludzie myślą, że może to odgonić złe duchy i są też oczywiście różne inne zrozumienia. Czemu obawiasz się złych duchów, kiedy pracujesz nad gong? Nie ma się czego obawiać, kiedy kultywujesz prawe Fa.

Pytanie: W czasie ćwiczeń zawsze mam ciepłe ręce.

Mistrz: Dokładnie, tak jest. Choroby mają zawsze naturę yin. Czasami możemy doświadczyć stanu, w którym yin i yang są bardzo wyraźne – jedna połowa ciała jest zimna, podczas gdy druga połowa ciepła. Mogą zamienić się miejscami, powiedzmy, ta strona będzie ciepła, a tamta zimna. To wszystko są normalne zjawiska i uważa się to za stan, gdy yin i yang są wyraźnie widoczne.

Pytanie: Czy ktoś kto kultywuje Falun Dafa, może bić pokłony zmarłym ludziom?

Mistrz: Jeśli rzeczywiście jesteś kultywującym, który naprawdę rozwinął *gong* wtedy nie będą oni w stanie wytrzymać twojego bicia pokłonów. Gdybyś bił te pokłony byliby tak przerażeni, że zniknęliby bez śladu. Jeśli byliby niezbyt dobrzy, to twoje bicie pokłonów mogłoby ich zabić. Oczywiście zwykli ludzie nie widzą różnicy jeśli chodzi o te rzeczy. Jako kultywujący możesz się kłaniać buddzie, czy też możesz robić uroczyste *mudry* – myślę, że tak byłoby lepiej. Nie możesz jednak bić pokłonów zmarłym ludziom. Oni oczekują byś ich ocalił, po co więc miałbyś się im kłaniać?

Pytanie: Czy w trakcie siedzącej medytacji będzie się odczuwać ból, gdy sinsing nie zostanie poprawiony?

Mistrz: Będziesz czuł ból w nogach, nawet gdyby twój sinsing się poprawił.

Pytanie: Czy w trakcie trzymania rąk przed podbrzuszem oraz podczas kręcenia Falun cztery razy wkoło zgodnie z ruchem wskazówek zegara dłonie mają pozostawać w geście małego lotosu?

Mistrz: Dokładnie. Ciągłe miej ułożone dłonie w geście małego lotosu i tak pozostaw je we wszystkich pięciu ćwiczeniach.

Pytanie: W pewnych publikacjach ukazały się artykuły mówiące, że lisy staną się ludźmi. Czy to prawda?

Mistrz: Po pierwsze, ten wszechświat jest bardzo skomplikowany, tylko ludzie w to nie wierzą. My praktykujący powinniśmy po prostu ignorować takie rzeczy. Nie pytajcie o sprawy, które nie mają nic wspólnego z nami praktykującymi.

Pytanie: Czy ktoś, kto studiuje Księgę Przemian może praktykować Falun Dafa?

Mistrz: Lepiej żebyś to odłożył na bok, gdyż zawiera to inne rzeczy. W porównaniu do Dafa, ma to bardzo małe znaczenie. Nie jest warte studiowania przez kogoś, kto kultywuje Dafa, chyba, że wchodzi to w zakres jego zwyczajnej pracy.

Pytanie: Na tym ludzkim poziomie jest dosyć dużo karmy. Jak to możliwe, że są jacyś ludzie z wielkim duchowym potencjałem?

Mistrz: Zwykle przychodzą tu z misją. Przychodzą z misją.

Pytanie: Czy wykonując ćwiczenie Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, istnieje konflikt pomiędzy użyciem siły, a mechanizmem qi?

Mistrz: Wykonując *mudry* przedramię prowadzi górną część ramienia, jest więc pewien stopień siły pomiędzy przedramieniem i nadgarstkiem, a nawet palcami. Jeśli chodzi o Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, to jest ono robione w rozluźnieniu, w całkowitym rozluźnieniu. Zachodzi tam złożony proces połączony z mechanizmem.

Pytanie: Jaki poziom należy osiągnąć przez praktykowanie, zanim będzie się mieć faszen?

Mistrz: Faszen mają wizerunek buddy. Mają niebieskie włosy i noszą żółtą kasaję. Musisz osiągnąć taki poziom przez kultywację zanim będziesz miał faszen.

Pytanie: Czy można zażywać lekarstwa?

Mistrz: Ktoś, kiedyś zapytał mnie, czy to prawda, że ten kto kultuwyje Falun Dafa, nie może brać lekarstw. Nie dbam o to, czy bierzesz lekarstwa, wymagam tu jedynie, aby praktykujący zachowywali się zgodnie z wymogami dla praktykujących. Jeśli nie potrafisz tego zrobić i jeśli nie zachowujesz się zgodnie z tymi wymogami *sinsing*, a później masz problem, bo nie wzięłeś leków, powiesz, że Li Hongzhi nie pozwolił ci ich brać. Pomyślcie wszyscy: Jeśli nie potrafisz traktować siebie jako praktykującego i masz problem, to wtedy jeśli nie weźmiesz leków, będzie to oczywiście niebezpieczne. Dokładnie tak, jak u zwykłego człowieka. Nasi uczniowie nie powinni używać tego jako warunku czy zasady dla nowych studentów, gdy ci dołączają do praktyki. Pozwólcie im samym oświecić się do tego, lecz możecie dać im wskazówki.

Pytanie: Czy w wychowywaniu dzieci ktoś zyskuje karmę karcąc je i bieżając w sytuacjach, które wymagają natychmiastowego posłuszeństwa?

Mistrz: Dzieci powinny być dyscyplinowane. Jeśli ich nie dyscyplinujesz i tylko pobłażasz, stracisz cnotę. Jeśli ich nie dyscyplinujesz, to nie dorosłeś do odpowiedzialności rodzica, powinieneś więc je dyscyplinować. Jeśli twoje dzieci nie zachowują się właściwie, jest w porządku dać im dobrą nauczkę. Nie możesz jednak traktować ich jak zwierzęta – tak się nie robi. Należy to jasno rozróżnić. Kiedy dyscyplinujesz dzieci nie możesz tracić nerwów. Nie jest dobrze jeśli naprawdę stracisz nerwy, gdyż wtedy będzie to kwestia twojego *Ren*. *Ren* nie oznacza powstrzymywania się po tym jak straciłeś nerwy. Przede wszystkim oznacza nie tracenia nerwów. Prawdziwe życie dziecka nie pochodzi od ciebie i ma ono własne miejsce pochodzenia, jest więc też niezależną istotą. Wychowuj je z rozsądkiem.

Pytanie: Jaki będzie wynik, gdy wykonuje się praktykę ovladającego ducha?

Mistrz: Wtedy zostaniesz ovladnięty. Będą codziennie wysysać twoją esencję?

Pytanie: Czy praktykując Falun Dafa napotkamy na taki problem, że czyjś gong nagle rozproszy się w wyniku eksplozji?

Mistrz: Nie. Ile z siebie dasz, tak dużo zyskasz. Nie będzie takich eksplozji.

Pytanie: W miejscu ćwiczeń, ci którzy szybciej potrafią podwójnie skrzyżować nogi i siedzą dłużej w medytacji, są uważani za lepiej praktykujących. Czy to jest właściwe?

Mistrz: Jeśli ktoś potrafi siedzieć przez długi okres czasu, to można tylko powiedzieć, że dobrze sobie radzi w tym względzie. Co do tego, czy ogólnie dobrze kultuwował, to nie może to być mierzone tym, jak długo siedzi w medytacji, albo tym jakie ma zdolności. Jeśli powiesz: „*Ta osoba ma takie zdolności i jej poziom musi być wysoki, ponieważ jej Trzecie Oko jest na tak wysokim poziomie*” i cieszy się u ciebie wielkim poważaniem, wówczas jest to nie w porządku. Naszym jedynym sposobem oceny dobra i zła jest patrzenie, jak wysoko lub nisko jest czyjś poziom *sinsing* oraz czy kieruje się według Dafa, używamy poziomu czyjegoś *sinsing* do oceny, czy ktoś kultuwował dobrze czy nie. W przyszłości na pewnym poziomie, będzie można rozróżnić poziom osoby przez kolor na jego ciele. Czemu tak jest? Ponieważ kolory są następujące: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygo, fioletowy, tęczyowy i bezbarwny – zmieniają się pomiędzy dziewięcioma kolorami. Kiedy ktoś dochodzi do białego koloru, kiedy jego całe ciało staje się białawe i białe, wtedy poprzez praktykę, osiąga najwyższy poziom W Tym Świecie. Po uzyskaniu fazy bezbarwnej wchodzi w stan przejściowy przezroczystego ciała, wychodząc poza Trzy Sfery. Tak więc na tym poziomie czerwonego, pomarańczowego, żółtego, zielonego, niebieskiego, indygo i fioleto jest możliwe rozpoznanie poziomu kultywacji osoby. Początkowo jej ciało jest czerwone. Po dojściu w kultywacji do poziomu Fa Arhata, zmiany pomiędzy kolorami czerwonym, pomarańczowym, żółtym, zielonym, niebieskim, indygo i fioletowym zaczynają się od nowa, lecz te kolory są bardziej piękne niż te w kultywacji W Tym Świecie, są bardziej przezroczyste. Wychodząc dalej poza Początkową Pozycję Owocu Arhata i wchodząc w Prawdziwą Pozycję Owocu Arhata, nadal są kolory: czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygo i

fioletowy. Lecz te kolory są jeszcze piękniejsze i ciągle się wznoszą. Są światłem emitowanym z twojego ciała i wszystkie kolory *gong* są właśnie takie.

Pytanie: Jaka jest różnica pomiędzy mechanizmami, a mechanizmami qi?

Mistrz: Mechanizmy są elementami umieszczonymi w twoim ciele dla wzrostu i rozwoju *gong*. Mogą zmieniać twoje ciało i wszystko w tobie udoskonalać, włącznie z rzeczami takimi jak twoje Pierwotne Niemowlę. Nazywamy je ogólnie mechanizmami. Co do mechanizmów *qi*, w rzeczywistości, są rzeczami zainstalowanymi na zewnątrz twojego ciała i prowadzą ruch twoich rąk, podczas gdy twoje ręce nie wkładają wysiłku w poruszanie się, w trakcie wykonywania ćwiczeń.

Pytanie: Niektórzy ludzie z pochodzenia Koreańczycy nie rozumieją co mówimy. Czy będzie to miało wpływ na uzyskanie przez nich Falun?

Mistrz: Myślę, że większość osób tu obecnych ma związki przeznaczenia. Wielu spośród nas nie rozumie chińskiego Han, jednak ich problemy zdrowotne zniknęły. Jest tak dlatego, że ci z dobrą wrodzoną podstawą mogą wszystko to samo otrzymać. Wchodzi tu w grę kwestia dobrej wrodzonej podstawy.

Uwagi końcowe

Mówiłem przez kilka ostatnich dni i nie mam więcej już nic do powiedzenia. Wielu naszych uczniów chce, żebym powiedział kilka słów tylko do nich, ale nie mogę powiedzieć kilku słów do każdego. To czy kultywujesz czy nie, zależy od ciebie, więc powiem tylko kilka słów do was wszystkich. W pierwszych dniach, kiedy nauczałem praktykę, przeszedłem wiele niewyobrażalnych trudności. W tamtym czasie często trzymałem się pewnej myśli. Kiedy Wielkie Oświecone Istoty na bardzo wysokich poziomach widziały, że było mi bardzo ciężko coś wytrzymać, mówiły: „Ciężko to wytrzymać, ale możesz to wytrzymać. Ciężko to zrobić, ale możesz to zrobić.” Chcę pozostawić wam te słowa. Od dzisiaj zaprzestaję, jak na razie, nauczania praktyki, potrzebuję trochę wypocząć.

W czasie kursu nauczania praktyki zawsze miałem na uwadze odpowiedzialność za uczniów, jak i wobec społeczeństwa, a rezultaty osiągnięte w trakcie całego kursu są całkiem dobre i satysfakcjonujące. Pomimo, że niewielka część uczniów nie rozumie chińskiego Han, stopniowo nawet oni osiągnęli relatywnie dobre wyniki. Szkoła buddy ma powiedzenie: „wierzmy w związki przeznaczenia”, siedzimy tu teraz razem z powodu związków przeznaczenia. Ponieważ wszyscy mamy te związki przeznaczenia, wykorzystajmy tę okazję i nie pozwólmy jej przejść obok. Zważywszy na takie związki przeznaczenia powinniśmy je pielęgnować – skoro się tego nauczyliście, myślę że powinniście się tego trzymać mocno do samego końca. W ten sposób nawet jeśli nie zechcecie sięgnąć bardzo wysokiego poziomu, skoro powiedzieliśmy, że tak dużo jak dacie z siebie, tak dużo zyskacie, co najmniej będziecie mieć zdrowe ciało i poprawicie swój poziom, tyle na pewno można osiągnąć. Oczywiście, naszym prawdziwym celem jest prowadzenie tych, którzy mogą osiągnąć Doskonałość na wysokich poziomach. Kiedyś powiedziałem, że chociaż tego Fa słucha kilka tysięcy ludzi, nie jestem zbytnim optymistą i nie wiem jak wielu ludzi zdoła prawdziwie kultywować do końca i prawdziwie osiągnąć ten najbardziej idealny cel. Tak właśnie myślę. Mam nadzieję, że każdy z was podejmie decyzję i będzie kultywował do samego końca. Zgodnie też z tym co powiedziałem przed chwilą, tylko ci, którzy będą się tego trzymać do końca, są szczerym złotem. Tylko ci, którzy potrafią trzymać się tego, aż do samego końca, mogą uzyskać Doskonałość.

Metoda kultywowania Boskości sama w sobie nie jest trudna, to co jest trudne, to pozbywanie się tych przywiązań zwykłych ludzi w zwykłym społeczeństwie. To jest najtrudniejsza część. Jednak dobrą rzeczą jest to, że dzisiaj powiedziałem wam o tych zasadach, o Fa z tak wysokiego poziomu i możecie kultywować i praktykować zgodnie z tym Fa. W przeszłości było wielu ludzi, którzy chcieli kultywować ku wysokim poziomom, lecz

nie znaleźli Fa i nie mieli żadnych szans na kultywację ku wysokim poziomom bez tego Fa. To czyni obecnie tę sprawę wygodniejszą. Dostaliście to Fa prosto pod wasze drzwi. W przeszłości było wielu ludzi z różnych regionów, którzy chcieli iść w różne miejsca i znaleźć słynnego mistrza chcąc kultywować i uczyć się od niego. Można śmiało powiedzieć, że ta nasza praktyka jest najbardziej dogodną dyscypliną i najszybszą w kultywacji, ponieważ kultywacja celuje bezpośrednio w ludzki umysł. Nie potrzebujesz teraz, iść gdzieś i szukać mistrza. Dostarczyliśmy to bezpośrednio pod wasze drzwi. Zostaje tylko przyglądać się, czy potraficie kultywować, czy nie. Jeśli potraficie kultywować, to róbcie to, jeśli nie potraficie, wtedy nie ma potrzeby żebyście dalej myśleli o kultywacji – tak to wygląda. W trakcie tych wykładów poruszaliśmy sprawy z dosyć wysokich poziomów i nigdy wcześniej nie słyszeliście o nauczanych tu zagadnieniach. Nie tylko mistrzom qigong, ale i nawet religiom nie wolno tak jasno poznać wielu spraw z tak wysokiego poziomu. Dlatego też mówię, że zrobiłem coś nieposiadającego precedensu i otwarłem drzwi na oścież. Pewne rzeczy wyjaśniono bardzo wyraźnie i jeśli mówisz, że nadal nie możesz kultywować, to jest to już twój indywidualny problem. Oczywiście z poczucia odpowiedzialności bardzo gruntownie wyjaśniliśmy wam Fa i zasady, będziemy was również ochraniać w przyszłości.

Pole generowane przez naszą praktykę jest niepodobne do innych zwykłych pól. Całe pole naszej praktyki ma wokół osłonę i jeśli inne praktyki chcą wejść i praktykować, czy wejść do naszej grupy i być pomiędzy naszymi uczniami, to nie będą zdolne przejść tej osłony i wejść.

Ponieważ jest ona jak balon, nawet jeśli zbliżyłbyś się do środka pola to i tak nie mógłbyś wejść. Całe pole energii jest stosunkowo silne i nie trzeba go czyścić, ponieważ robią to bezpośrednio moje faszten. Macie moje faszten, które się wami opiekują, więc one zrobią to z pewnością. Co do tego, jak wiele wam daliśmy, nie chcę się więcej nad tym rozwodzić. Ogólnym celem jest umożliwić wam wszystkim prawdziwie uzyskać Fa i kultywować, taki jest cel. Mam również nadzieję, że w trakcie kultywacji wszyscy będziecie od teraz nieprzerwanie robić postępy i nieustannie poprawiać potencjał waszego *gong*, oraz że wszyscy osiągniecie całkowity sukces i uzyskacie Doskonałość!

Nauczanie Fa i odpowiedzi na pytania w Guangzhou

Pomówię teraz na temat tego, czy taśmy audio Falun Dafa, mogą być kopiowane. W przeszłości, kiedy prowadziliśmy wykłady, nagrywanie było zabronione. Dopiero gdy prawdziwie zacząłem nauczać Fa pozwoliliśmy na to. Treść moich wykładów w Jinan, Dalian, Changchun i Hefei została zebrana i jako trzecia książka wydrukowana pod tytułem *Zhuan Falun*. To będzie ostateczna książka, która poprowadzi naszą kultywację. Za wyjątkiem taśm audio, które zaaprobowałem do dystrybucji, inne nagrania są moim zdaniem, raczej niezbyt dobrej jakości. Dodatkowo usunąłem z książki wiele kolokwialnych wyrażań, jakie zawierały się w moich wypowiedziach. Niektóre z moich słów są zaprawione moim północno wschodnim dialektem, który mógł prowadzić do nieporozumień. Dlatego nie wykorzystujcie już więcej urywków z nagrań moich wykładów. Raz wydana książka utworzy podstawę dla naszej praktyki kultywacji. Zostanie wkrótce wydana i możecie się już kontaktować z Głównym Stowarzyszeniem Falun Dafa i składać zamówienia.

Pytanie: Czy ci, którzy przeszli do szkoły buddy mogą codziennie czytać Księgi Guanyin i Inkantację Wielkiego Współczucia?

Mistrz: Twoje wyrażenie, „przeszli do szkoły buddy” jest zbyt ogólne. Nasza praktyka również należy do szkoły buddy. Powinieneś powiedzieć, że przeszedłeś na buddyzm. Pytasz czy możesz codziennie czytać *Księgi Guanyin i Inkantację Wielkiego Współczucia*. Kiedy czytasz *Księgi Guanyin* lub *Inkantację Wielkiego Współczucia*, to tak naprawdę kultywujesz według religijnej ścieżki kultywacyjnej. Ponownie jest to kwestia „żadnej drugiej dyscypliny” i kwestia tego, czy potrafisz kultywować tylko w jednej dyscyplinie. Nie mam oczywiście nic przeciw twojemu nawróceniu się i kultywowaniu takiej ścieżki kultywacyjnej – kultywuj, jeśli masz takie życzenie – lecz tutaj, prosimy cię o kultywację tylko w jednej dyscyplinie. Niektórzy ludzie zwykle nie potrafią jednak pozbyć się tego przywiązania. Jeżeli tego nie potrafisz, to równie dobrze nie mógłbyś zmusić się do przecierpienia tego i narzekałbyś na to cały czas. Kultywacja w każdej dyscyplinie o jakiej byś nie pomyślał, jest dobra. Ja jednak chcę być za was odpowiedzialny i dlatego trzeba wam to gruntownie wyjaśnić. Powiem wam: religie nie są już obecnie czystymi krainami i nawet mnisi ledwie mogą ocalić samych siebie. Prawdziwych kultywujących jest wśród nich bardzo niewielu. Oczywiście ciągle są tacy, którzy prawdziwie kultywują. W przeciwnym razie wszystko byłoby skończone. Sam w swoim imieniu podejmujesz decyzję o tym co kultywować, absolutnie nie możesz jednak kultywować w więcej niż jednej dyscyplinie w tym samym czasie.

Pytanie: Czy możemy trzymać książki z innych qigong i książki innych mistrzów qigong?

Mistrz: Już mówiłem na ten temat. Do ciebie należy decyzja dotycząca tego, co będziesz kultywować i na jaki kurs uczęszczać. Jeśli chodzi o niektórych mistrzów *qigong*, to nawet ci naprawdę dobrzy, którzy pojawili się w społeczeństwie, by popularyzować *qigong*, pomimo że sami nie mają złych rzeczy, to jednak sami nie potrafią sobie z takimi rzeczami poradzić. Ich pola są zatem w sporym bałaganie. Każdego nazywają mistrzem, więc przesłania w ich książkach i te ich rzeczy są chaotyczne. Podręczniki i książki techniczne, ze zwykłego społeczeństwa, generalnie nie stanowią problemu. Lecz jeśli chodzi o obsceniczne i złe książki nie kupuj ich, nie mówiąc już o tym by je trzymać, a tym bardziej nie powinieneś ich czytać. Wywarły one poważny wpływ na moralność ludzkości. Zdecydowanie nie możesz trzymać u siebie książek *qigong*, które nie są częścią naszej praktyki.

Pytanie: Czy szkoła tao kultywuje świadomość pomocniczą, czy świadomość główną?

Mistrz: Obie są takie same. Lecz ci, którzy kultywują świadomość główną przyszedli z ekstremalnie wysokich poziomów, lub też może to zrobić ten, czyja świadomość główna jest

niezwykle wyjątkowa. W przypadku metod kultywacji, które były szeroko nauczane, kultywowała świadomość pomocnicza.

Pytanie: Czy świadomość główna w tym życiu, może stać się świadomością pomocniczą w następnym?

Mistrz: Bywa różnie i nie ma co do tego ustalonych reguł.

Pytanie: Czy pomiędzy rękami w pozycji jiejin, a podbrzuszem powinna być przerwa? Czy mogą one dotykać tej strefy podbrzusza?

Mistrz: Omawiane to było na moich wykładach. Nie słuchaliście wczoraj uważnie. Robiąc jiejin wasze ręce powinny dotykać waszego ciała, lekko dotykać. Robiąc jiejin w piątym ćwiczeniu „Wzmacnianie Niebiańskich Mocy” wasze ręce mogą spocząć na nogach. W przeciwnym razie kiedy medytujecie, wasze ramiona staną się dość ciężkie, ważąc tuziny kilogramów, co spowoduje garbienie się i nie będziecie w stanie prosto siedzieć. Robiąc jiejin połóżcie ręce na udach, aby zredukować ich ciężar.

Pytanie: W ćwiczeniu „Budda Pokazuje Tysiące Rąk”, czy element „Maitreja Rozciąga Swoje Plecy” zawiera tylko rozciąganie, a później następuje „Tathagata Wlewa Energię do Wierzchołka Głowy”?

Mistrz: Tak, te dwa ruchy są połączone. Po zrobieniu „Maitreja Rozciąga Swoje Plecy,” szybko obróć swoje dłonie i rozluźnij je, zrelaksowany ruch w dół nazywa się „Tathagata Wlewa Energię do Wierzchołka Głowy”. Nie ma jednak potrzeby myślenia o wlewaniu energii przez czubek głowy, czy myślenia „wlewam w nią qi”. Nie ma czegoś takiego. Mechanizmy działają automatycznie.

Pytanie: Czy Pierwotny Pan Niebios i Budda Siakjamuni kultywowali świadomość główną czy pomocniczą?

Mistrz: Omawiając to nie mogę mówić o jakichś konkretnych osobach, ani wspominać żadnych konkretnych imion. Powiem wam jednak, że w zdecydowanej większości przypadków, które były znane w przeszłości, w ponad 95% metod kultywacji kultywował duch pomocniczy i było to tym, co te praktyki zakładały. Jest to niebiański sekret, który w przeszłości absolutnie nie mógł zostać ujawniony.

Pytanie: Czym jest xuanji (旋机 wirujący mechanizm)?

Mistrz: Xuanji, o którym mówiłem, jest czymś innym od xuanji (玄机 tajemny mechanizm) – xuan (玄) jak w xuanmiao (玄妙 tajemny i cudowny) – omawianego w starożytnych chińskich książkach o kultywacji tao. Xuan (旋) w naszym xuanji (旋机), jest tak jak w xuanzhuan (旋转 wirujący), a ji (机) jak w jineng (机能 funkcja), jizhi (机制 mechanizm), czy jigi (机器 maszyna). Xuanji (旋机) oznacza wirujący mechanizm, to właśnie znaczy. Od ciał kosmicznych do planet i od planet do mikrokosmicznych substancji, wszystko jest w ruchu i ten mechanizm nazywamy Xuanji (旋机).

Pytanie: Pewien magazyn qigong ma zdjęcie Mistrza na okładce. Czy są na nim również faszen?

Mistrz: Są na wszystkich moich zdjęciach. Są na wszystkim co ma moje zdjęcie, w moich artykułach, czy moich wydrukowanych książkach, to samo dotyczy innych wydrukowanych materiałów. Nie ma w tym żadnej przesady.

Pytanie: Często czuję jakby coś wirowało mi nad głową.

Mistrz: Sugeruję, abyście więcej nie podawali karteczek z tego typu pytaniami. Jeśli jesteś praktykującym, to wszystkie reakcje twojego ciała są czymś dobrym. Sam dobrze wiesz co wiruje – Falun wiruje – jednak koniecznie chcesz usłyszeć to ode mnie. Przestańcie zadawać pytania o różnych wrażeniach, które macie, są ich całe dziesiątki tysięcy – tak wiele rodzajów. Jeśli zapytacie mnie o wszystkie, sami nie będziecie zdolni wymyślić, co z nimi zrobić. Zasadniczo są to dobre rzeczy. W przeciwnym razie, [jeśli nie nauczycie się samodzielnie tego rozróżniać,] to kogo zapytacie w przyszłości?

Pytanie: W trakcie studiowania Falun Gong (wydanie poprawione) zużyłem wiele kartek papieru do ręcznego skopiowania pewnych rozdziałów książki i trzymania ich w domu. Niepokoję się, że inni mogliby je nieopatrznie wziąć.

Mistrz: To żaden problem. Myślę, że powinieneś je skleić i odstawić na bok lub też zebrać je i dostarczyć do centrum asystenckiego na przechowanie. W przyszłości wyślij je wieśniakom z biednych rejonów.

Pytanie: Wyjaśnij, proszę różnice pomiędzy buddyzmem, Fa buddy, a studiowaniem buddyzmu?

Mistrz: Fa z buddyzmu jest tylko małą częścią Fa buddy i nie może reprezentować całego Fa buddy. Siakjamuni powiedział, że jest osiemdziesiąt cztery tysiące dróg kultywacji, buddyzm ma jednak tylko około tuzina dyscyplin: tien tai, hua jen, czystą krainę, zen, tantryzm i tak dalej, tylko coś około tuzina. Powiedziałbym, że jest dużo więcej niż osiemdziesiąt cztery tysiące dróg – to Fa buddy jest tak ogromne. Jak mogłyby obecne religie przekazywać całe Fa buddy? Są one tylko częścią Fa buddy, małą częścią Fa buddy. Zostały uformowane w religie i dlatego nazywa się je buddyzmem. Co do studiowania buddyzmu, jest to zwykłe ludzkie określenie i zrozumienie.

Pytanie: Dlaczego ktoś nie może się wyciszyć w trakcie medytacji?

Mistrz: Kiedy ludzie nie mogą się wyciszyć w trakcie medytacji, to dzieje się tak dlatego, że zakłóca ich wiele rzeczy, do których są ściśle przywiązani w zwykłej społeczności. Gdy lepiej zrozumiesz Dafa twoje przywiązania staną się coraz lżejsze, a wtedy stopniowo będziesz potrafił wyciszyć się w trakcie medytacji. Gdybyś potrafił tak od razu pozbyć się wszystkiego, to twój poziom wzrósłby i byłbyś już całkiem zaawansowany w swojej kultywacji. Obecnie w porządku jest mieć kilka zbłąkanych i nieczystych myśli. Gdy stopniowo poprawisz swój *sinsing* w tym skomplikowanym ludzkim świecie i zrezygnujesz z rzeczy, do których zwykli ludzie są przywiązani, twój umysł stopniowo stanie się czysty i wyciszony. Kiedy pozbywasz się przywiązań, twój *sinsing* również stopniowo się poprawia i poziom się podwyższa. Te sprawy idą ze sobą w parze. Gdy to wszystko się wydarzy, będziesz kompletnie wyciszony.

Pytanie: Czym są boskie moce?

Mistrz: Boskie moce: szkoła buddy nazywa ludzkie nadprzyrodzone zdolności boskimi mocami. Na najniższym poziomie, zwykli ludzie nazywają je wyjątkowymi umiejętnościami.

Pytanie: Co znaczy jiachi (wzmacnianie)?

Mistrz: *Jiachi* nie oznacza podwyższania twojego *gong*, nie ma czegoś takiego jak dodawanie ci odrobiny *gong*, by twój *gong* wzrósł i później znowu dodawania kolejnej odrobiny, by wzrósł jeszcze wyżej. Podnoszenie *gong* zależy całkowicie od kultywacji twojego serca i umysłu, i nieważne czy ktoś doda ci kawałek, nie będzie to działało. Jeśli nie wierzysz, mogę już teraz podłączyć ci kolumnę *gong* i natychmiast osiągniesz poziom Poza Trzema Sferami. Lecz opadnie w minutę po tym, jak stąd wyjdiesz, dlatego że ten *gong* nie jest twój i twój poziom *sinsing* tam nie sięga. Dlatego się nie utrzyma. W bardzo specjalnym wymiarze istnieje narzędzie do mierzenia poziomu twojego *sinsing*, z zaznaczoną na nim skalą. Kiedy twój *sinsing* nie sięga tak wysoko, twoja kolumna *gong* również tak wysoko nie

sięga. Wiecie, że w przeszłości pewni ludzie mówili: jaka to szkoda, że czyjaś energia się wytraca, gdy ten ktoś wysyła *gong*. Nie można jednak tego w ten sposób rozumieć, ponieważ gdy wysyłasz *gong*, twój poziom *sinsing* ciągle jest wysoki, więc nawet jeśli twoja kolumna *gong* się skraca po wysłaniu pewnej ilości energii, wraca z powrotem w trakcie kultywacji nawet bez znoszenia dodatkowych trudności. Jest tak dlatego, że tam znajduje się twój *sinsing*, twój poziom i twoja Pozycja Owocu. Oczywiście jeśli chcesz wzrastać wyżej musisz kontynuować poprawę *sinsing*, aby *gong* wzrastał, bo bez tego nic innego nie zadziała. Wzmacnianie w wysokim stopniu oczyszcza twoje ciało i pomaga przemienić inne rzeczy w twoim *gong*, to wszystko.

Pytanie: Mam takie przeznaczenie by posiadać w tym życiu pieniądze. Jak to się ma do wzrastania mojego gong?

Mistrz: Jest kilka scenariuszy. Niektórzy ludzie uzyskują to w zamian za ich cnotę (*de*) – zyskują bogactwo dążąc do niego. W przypadku innych zostało to nagromadzone w przeszłości. Są również przypadki, w których ludzie przynieśli to ze sobą z wysokich poziomów. Są różne sytuacje, więc jest to dość skomplikowane i nie możecie patrzeć na te sprawy w jeden sformalizowany sposób. Niektórzy ludzie po prostu mają cnotę, wielką ilość cnoty i mogą mieć co tylko zechcą, gdyż taka jest zasada. W rzeczywistości tak to wygląda. Cnota może zostać przemieniona w *gong* i jest to jedna z rzeczy, które określają poziom kultywacji osoby i jej Pozycję Owocu. Jeśli ktoś szuka tylko bogactwa w ludzkim społeczeństwie wtedy może ją wymienić z innymi za pieniądze i dobra materialne. Niektórzy ludzie zdobywają wielkie pieniądze minimalnym wysiłkiem, dlatego że mają dużo cnoty. Inni ludzie nie zdobędą pieniędzy bez względu na to co zrobią i prawdopodobnie jest tak dlatego, że mają mało cnoty. Te rzeczy nie są bezwzględne i oczywiście sytuacje pewnych ludzi są bardzo skomplikowane. Mówię o ogólnych zasadach. Ludzie z małą ilością cnoty, mogą nie być zdolni by uzyskać cokolwiek, nawet gdy zebrają o jedzenie. Jest tak dlatego, że kiedy inni dają ci jedzenie, ty ciągle musisz wymieniać je za cnotę. Jeśli więc nie masz żadnej cnoty, by im ją dać, nie dostaniesz żadnego jedzenia. Musi nastąpić wymiana ponieważ działa tu zasada „ *kto nie straci, ten nie zyska*”, która równoważy wszechświat.

Pytanie: Co powinniśmy zrobić, gdy statuetka buddy się zniszczy?

Mistrz: Myślę, że w buddyzmie jest jakaś zasada. Jeśli nie chcesz jej zachować, to wyślij ją do świątyni.

Pytanie: Dlaczego moje myśli błędzą, kiedy słucham wykładów?

Mistrz: Koncentruj się na słuchaniu, a będzie dobrze. Twoja świadomość główna musi być silna. W rzeczywistości zakłóca cię twoja karma myślowa.

Pytanie: Czy [jako praktykującym] nadal jest nam wolno przeprowadzać kuracje?

Mistrz: Jeśli jesteś lekarzem w szpitalu lub masażystą, powiedziałbym, że nie stanowi to większego problemu. Jeśli jednak jest to czymś, co chcesz wykonywać zawodowo lub otworzyć klinikę, wszystko to będą czynności, które będziesz wykonywać wśród zwykłych ludzi. Jeśli leczysz pacjentów swoim *gong*, to jest to absolutnie niedozwolone! To, co tu nauczam, nie jest czymś do leczenia czy utrzymania sprawności, lecz prawdziwą kultywacją. A prawdziwa kultywacja jest bardzo poważną sprawą. Jeśli chcesz kultywować, żeby stać się oświeconą istotą, jak możesz nie być rygorystyczny wobec siebie i się lenić? To jest bardzo poważna sprawa. Trzeba naprawdę znieść wiele trudności. Musisz zahartować wolę i kultywować zgodnie z Dafa. Jeśli naprawdę chcesz podjąć kultywację, powiedziałbym, że nie powinienesz myśleć o tamtych rzeczach.

Pytanie: Czy świadomość główna jest duszą osoby (linghun)?

Mistrz: Dusza jest bardzo ogólnym wyrażeniem. Ludzkie ciało jest bardzo skomplikowane, tak więc to do czego się ono odnosi, nie jest za bardzo zrozumiałe. Dlatego też pozbywamy się tutaj całkowicie terminów używanych w przeszłości i omawiamy to w

pełni, łącząc je z dzisiejszą wiedzą naukową o ludzkim ciele. Wyjaśniliśmy te sprawy bardzo jasno.

Pytanie: Dlaczego mój umysł czasami wędruje bez celu?

Mistrz: To normalne, że obecnie nie jesteś w stanie osiągnąć całkowitego wyciszenia. Jest to odzwierciedleniem wznoszenia poziomu osoby. Jeśli potrafisz się już teraz prawdziwie wyciszyć twój poziom nie jest już dłużej niski.

Pytanie: Uczyłem się wcześniej innych praktyk i czasami pewne ich rzeczy takie jak inkantacje, pojawiają się w moim umyśle.

Mistrz: Musisz się ich wszystkich pozbyć. Różnią się od zwykłej ludzkiej karmy myślowej. Musisz się ich pozbyć.

Pytanie: Dlaczego tak trudno jest się pozbyć złych myśli? Czasami, w zasadzie czuję jakby były nawet coraz silniejsze.

Mistrz: Kiedy chcesz się ich pozbyć, starają się powstrzymać cię przed kultywacją i dlatego są takie reakcje. Niektórzy ludzie mają silne reakcje. Lecz twoja główna myśl musi być jasna i musisz wyeliminować tamte. Kiedy jesteś w stanie je rozróżnić i jesteś zdeterminowany, moje faszen pozbędą się ich dla ciebie.

Pytanie: Praktykuję Falun Dafa, lecz moja siostra czci nieśmiertelnych.

Mistrz: Uczniowie Falun Dafa nie muszą się niczego obawiać. Zwykli ludzie często robią złe rzeczy, lecz nie są w stanie ani wyrządzić wam krzywdy, ani nie mogą wam czegokolwiek zrobić, pod warunkiem, że wasz umysł pozostaje stabilny i odpiera te rzeczy. Jeśli wytrwale kultywujecie w Dafa moje faszen się tym zajmą.

Pytanie: Moje Trzecie Oko otwarło się wcześniej, lecz później znowu przestałem przez nie widzieć.

Mistrz: Istnieje wiele rzeczy, które mogły spowodować jego powtórne zamknięcie, po wcześniejszym otwarciu. W pewnych przypadkach mogło zostać zamknięte, a w innych przypadkach mogło zostać uszkodzone, lecz kiedy kultywujecie, zostanie naprawione. Otworzy się, kiedy będzie miało zostać otwarte. Nie martw się o to i pozwól, by sprawy toczyły się w naturalny sposób.

Pytanie: Co powinniśmy zrobić, gdy nie możemy długo wytrzymać w medytacji „Wzmacnianie Niebiańskich Mocy?”

Mistrz: Wymagane jest, że im dłużej, tym lepiej. Piąte ćwiczenie jest tym, które osobiście robiłem kultywując w odosobnieniu. Dałem je wam bez jakichkolwiek zmian. Głównym moim celem było umożliwienie wam posiadania Fa, które by was prowadziło podczas kultywacji do wysokich poziomów, i ćwiczenia. Obecnie jest to dla was trudne i nie potraficie siedzieć zbyt długo. Równoważcie czas pomiędzy tym jak długo wzmacnacie niebiańskie moce, a tym jak długo medytujecie w *ding*. Róbcie to odpowiednio do własnej sytuacji. Stopniowo zrobicie postępy i z czasem będziecie zdolni siedzieć przez bardzo długi okres czasu.

Pytanie: Niestety wyjeżdżam za granicę i nie będę mógł wziąć udziału w ostatnim wykładzie.

Mistrz: W takim razie w przyszłości czytaj częściej książki, a nie będzie problemu. Nawet ci, którzy studiują samodzielnie, są w stanie osiągnąć Doskonałość. Wszystko zależy od tego, czy naprawdę się udoskonalasz.

Pytanie: Kto urodził ducha głównego osoby?

Mistrz: Czemu zamartwiasz się takimi sprawami? Koncentrujesz się na szukaniu wiedzy, czy na kultywacji? W rzeczywistości te sprawy omawiałem już wcześniej. Różne

substancje w kosmosie potrafią stworzyć życie, gdy działają w swój sposób. Próbując rozróżnić pomiędzy duchem głównym, a pomocniczym w ludzkim ciele, no cóż, czyż nie są one wszystkie życiami?

Pytanie: Kiedy nauczałeś nagle zobaczyłem twój wizerunek jako srebrnowłosego Mistrza Tao z kokiem na czubku głowy i szczupłą sylwetką.

Mistrz: Zszedłem tu na dół, aby przygotować te rzeczy już bardzo dawno temu i byłem wcześniej buddami, tao i bogami. Jeśli to widziałeś, zostaw to tak jak jest.

Pytanie: Kiedy wykonujemy ćwiczenia w domu, czy to przeraża naszych przodków?

Mistrz: Masz tak wiele przywiązań. Nie masz wpływu nawet na życie rodziców czy dzieci, którzy obecnie żyją, jednak martwisz się nawet o tych, którzy już odeszli. Kultywacja prawego Fa przynosi wszystkim korzyści. Moja dyscyplina jest najbardziej dogodna – kultywujesz pomiędzy zwykłymi ludźmi. Powtarzałem wielokrotnie, że kultywacja jest bardzo poważną sprawą. Jednakże wy martwicie się o to, martwicie się o tamto i nie możecie się wyrwać z emocjonalnych więzów takich, czy innych emocjonalnych więzów. Co w przeszłości znaczyło „opuścić dom i zostać mnichem?” Trudno to powiedzieć, jeśli chodzi o obecnych mnichów. W przeszłości, kiedy ktoś zostawał mnichem nie przyznawał się do tego nawet swoim rodzicom, całkowicie zrywał wszystkie ziemskie powiązania i nawet dawano mu nowe imię. Dlaczego dawano mu buddyjskie imię? Było to po to, aby całkowicie pozbył się ziemskich pragnień i uwolnił się od jakichkolwiek rozważań i powiązań z tymi rzeczami, zatem mógł wyciszyć umysł i kultywować. Kultywacja jest poważną sprawą. Nie martw się o te sprawy i skoncentruj się jedynie na własnej kultywacji. Nie powinieneś czcić swoich przodków w domu, dla swojego własnego dobra i dla dobra zmarłych. Ludzie i duchy nie powinni żyć pod jednym dachem, gdyż ich związki karmiczne na tym świecie dobiegły końca.

Pytanie: Czy Falun Dafa wpływa na spekulujących na giełdzie?

Mistrz: (Ucniowie się z siebie śmieją). Jesteś przywiązany do hazardu. Pozwól sobie powiedzieć, że niektórzy ludzie skaczą z dachów budynków, gdy tracą coś przez hazard! Pomyśl o mentalności osoby, która spekuluje na giełdzie. Powiedziałbym, że trudno obecnie ludziom odróżnić dobro od zła. Niekiedy ludzie pytają mnie, czy mogą grać w madżong – czy nie próbujesz wtedy zdobyć cudzych pieniędzy poprzez hazard? Czy to nie hazard? W każdym razie powiem wam tak: Nasze wykłady tutaj nie są przeznaczone dla zwykłych ludzi i nie można podchodzić do nich lekko. Jesteśmy odpowiedzialni za prawdziwie kultywujących, dajemy więc wykłady dla praktykujących. Jeśli chcesz sobie coś tam dowolnie robić, to idź i rób cokolwiek chcesz, lecz nie staraj się podejmować kultywacji.

Pytanie: Mam siedmioletniego syna. Ostatnio powiedział, że w swoich snach razem z Tobą wykonuje ćwiczenia i że widział Cię wykonującego ćwiczenia w ciągu dnia. Jest jednak niechętny, żeby uczyć się Falun Dafa.

Mistrz: W takim razie musisz zobaczyć czego on się uczy i czy to co widział jest prawdziwe, czy fałszywe. Kiedy prawa dyscyplina jest rozpowszechniana na szeroką skalę, demony starają się ją podważyć w każdy możliwy sposób. Gdy taka osoba sama nie praktykuje, to stanowi to problem.

Pytanie: W szybkiej czasoprzestrzeni życie człowieka właśnie się skończyło. Dlaczego więc ciągle możemy zmienić nasze przeznaczenie przez obecną kultywację?

Mistrz: Jest tak dlatego, że życie waszego głównego ja jeszcze się nie skończyło i w tamtych wymiarach możemy cofnąć czas. Są to sprawy, które będę omawiać na moich wykładach. Skoro poruszamy ten temat, mogę wam powiedzieć, że człowiek sam nie może zmienić własnego życia w żaden sposób. Ani żadna zwykła osoba nie może go sobie w ogóle zmienić, ani też żadne oświecone istoty nie mogą go dla was zmienić bezwarunkowo. Istota ludzka nie jest więc w stanie kontrolować swojego życia, a tym bardziej życia innych.

Niektórzy ludzie chcą poczekać, aż staną się bogaci, zarobią dużo pieniędzy, zadbają o swoją rodzinę i zapewnią im komfortowe życie, a wtedy zaczną kultywację. Co za kpina! Każdy ma swoje własne przeznaczenie i nawet jeśli jest to ktoś bliski, jak może być dozwolone byś zmienił życie innej osoby? Poza tym, jeśli nie pozostałyby ci już żadne kłopoty, jak zamierzałbyś kultywować? Czy wiesz ile oni mają karmy i jak mają przejść przez swoje życia? Czy jest to coś, co możesz za kogoś kontrolować? Nie możesz! Niektórzy ludzie mogliby pomyśleć: „*Nie wierzę w to. Gdy zarobię dużo pieniędzy i będę bogaty, odziedziczę to moi następcy.*” Nie jestem tego taki pewien. Katastrofa naturalna, nieszczęście czy pożar mogą to wszystko zabrać, mogą to stracić obstawiając zakłady lub w jakiś inny sposób. Trudno powiedzieć co może się stać. Wszystko zależy od tego, czy mają szczęście. Jeśli nie, nic nie odziedziczą. Tylko przedstawiam wam tę ideę. Każdy człowiek ma własne przeznaczenie. Nie jest tak, że ktoś może zmienić czyjeś życie. To tak nie zadziała.

Czy jednak życie kultywującego może zostać zmienione? Tak! Są dwa sposoby, by je zmienić. Jeśli ktoś wszedł na ścieżkę kultywacji jego życie może zostać zmienione. Kiedy ktoś chce podjąć kultywację, to ujawnia się jego natura buddy, więc bezwarunkowo zostanie mu udzielona pomoc. W przypadku innych ludzi nie można robić tego ot tak zwyczajnie. Skoro kultywacja nie była wcześniej częścią twojego życia, muszą zostać dla ciebie poczynione zmiany. Wszystko musi zostać przegrupowane, to znaczy zaaranżowane ponownie. Można to zrobić. Jest jeszcze inna sytuacja. To znaczy, mamy pewnych ludzi, którzy są głęboko przywiązani do zwykłych ludzkich spraw i krzywdzą innych ludzi poprzez niemoralne postępowanie, czy na pewne inne sposoby. Może myślisz, że nie krzywdzisz innych i wydaje ci się, że zdobyłeś coś w wyniku swoich starań, itd. W rzeczywistości, to co możesz zmienić jest mało znaczące. Być może to, co osiągnąłeś w wyniku swoich wysiłków było czymś, nad czym miałeś się natrudzić i tylko poprzez takie działanie mogłeś to osiągnąć – a i to również było zaaranżowane. Pomimo, że możesz rzeczywiście zmienić drobne części nie możesz jednak zmienić całkowitego biegu rzeczy. Robiąc nawet małą zmianę można wytworzyć karmę. W przeciwnym razie nie byłoby różnicy pomiędzy dobrymi i złymi ludźmi. Kiedy upierasz się by zyskać coś, co nie było dla ciebie zaaranżowane w twoim życiu i zdobywasz to stosując niemoralne metody, to wtedy zyskujesz coś co należy do innych. A ponieważ skrzywdziłeś innych jesteś im dłużny i wytworzyłeś karmę. Takie jest tego założenie. Jeśli nie spłacisz jej w ciągu tego życia, to będziesz musiał to zrobić w następnym.

Pytanie: Z powodu mojego niskiego sinsing, zmieszałem tę praktykę z inną powodując kilka dni później uszkodzenie mojego Falun. Co powinienem zrobić?

Mistrz: Kultywacja jest poważną sprawą, lecz niektórzy ludzie po prostu nie słuchają tego, jak się im odradza i mieszają praktyki, co jest katastrofalne w skutkach. Zajęło wiele lat, wymagało długiego okresu w historii i wielu pokoleń, by uformować Falun i nasz kompletny zestaw mechanizmów! To nie są rzeczy uformowane przez zwykłych ludzi. Są one bardzo cenne i zrodziły niezliczoną ilość Wielkich Oświeconych Istot. Ty jednakże rujnujesz to, ot tak sobie – zniszczyłeś go praktykując w tym samym czasie inną praktykę. Coś ci powiem – pozwól, że powiem ci coś z trochę wyższego poziomu – w pewnym sensie, Falun jest wszechświatem i jest niezliczoną ilość razy bardziej cenny niż twoje własne życie i twój duch główny. Ty jednak zrujnowałeś go tak zwyczajnie. Przemyślcie to wszyscy. Oczywiście, skoro ja cię ratuję, ofiarowałem ci go. Jeśli potrafisz podjąć się tej praktyki, zrób to. Lecz jeśli nie potrafisz, to nic nie można zrobić. Idąc dalej nie dam tym, którzy zdeformowali Falun, następnego takiego jak ten. Jeśli naprawdę chcą się uczyć i chcą się uczyć z całego serca nadal muszą zobaczyć, czy chcą szczerze się uczyć i czy są zdolni się tego trzymać. Jeśli ktoś naprawdę potrafi się tego uczyć, jeśli może się nauczyć, będzie mu dany zestaw mechanizmów i stopniowo przez własną praktykę Falun się uformuje.

Pytanie: Nauczycielu Li, jeśli jesteś buddą, to nie możesz mówić, że wszystkie Fa są złe.

Mistrz: Czy którykolwiek z naszych uczniów słyszał żebym mówił, że wszystkie Fa są złe? („*Nie!*”) Ta osoba jest o władnięta i jej umysł jest tak kontrolowany, że nie wie co mówi. Ludzie z niejasną świadomością główną nie mogą zostać ocaleni. Obecnie w Okresie Końca Fa sprawy są w wielkim chaosie. Poza tym, czy te pogmatwane, złe praktyki i oszukańcze metody mogą być nazywane Fa? Jakie mają Fa? Jest tylko jedno Fa – *Džen-Szan-Ren!* Inne prawe Fa i religie są wszystkie prawdami uprawomocnionymi i oświeconymi na różnych poziomach wszechświata.

Pytanie: Co jeśli ktoś nie potrafi upilnować swojego sining w snach?

Mistrz: To znaczy, że twój *sining* nie jest solidny i że nie utrzymywałeś wysokiego poziomu. Powodem jest to, że nie położyłeś solidnych fundamentów pod twoje codzienne studiowanie Fa. Dlatego musisz solidnie siebie kultywować w prawdziwym życiu – tak, żebyś te rzeczy brał na serio w swoim umyśle.

Pytanie: Czy Falun uformuje się też u tych, którzy nie uczęszczali na twoje wykłady, lecz praktykowali zgodnie z twoimi książkami?

Mistrz: Wiecie, że to czego nauczamy to kultywacja i rzeczy do kultywacji na wysokich poziomach, a nie coś do uzdrawiania czy gimnastyki. Wymagania są więc wysokie. Nie jest tak, że jeśli wykonujesz ćwiczenia, to dostaniesz Falun. Nieważne jak długo, czy jak dobrze wykonujesz ćwiczenia, jeśli nie zachowujesz się zgodnie z poziomem *sining*, którego wymagamy i jeśli nie jesteś wymagający w stosunku do siebie, nie strzeżesz cnoty i nie studiujesz Fa, nic nie otrzymasz i nic się nie uformuje. Lecz jeśli przestrzegasz wymagań naszego Fa, dostaniesz wszystko. [Dostaniesz to,] co powinienesz dostać, nic cię nie ominie, również kiedy studiujesz samodzielnie. Wszystkie wyrazy w moich książkach są moimi faszen, więc otrzymasz wszystko w sposób naturalny i nie musisz formować Falun samodzielnie. Równocześnie moje faszen będą naturalnie cię ochraniać.

Pytanie: W społeczeństwie są ludzie, którzy przy studentach atakują Falun Dafa. Jak powinniśmy bronić Falun Dafa?

Mistrz: Po prostu ich ignorujcie. Nie ma potrzeby spierać się, czy walczyć z nimi. Cokolwiek chcą mówić, niech im będzie. Zwyczajnie ich ignorujcie i to wszystko. Nie dawajcie im posłuchu i nie słuchajcie ich, to wszystko.

Pytanie: Czy uczniowie Falun Dafa mogą wchodzić do sali porodowej?

Mistrz: Dlaczego miałyby to mieć jakieś znaczenie? Niektóre z waszych pytań są trochę naiwne. Gdy kultywujesz w Dafa nie masz się czego obawiać. Jeden prawy umysł pokonuje setkę złych. Poza tym, sala porodowa nie jest czymś złym. Jest to w zasadzie dobre dla niemowląt.

Pytanie: Czy książki napisane przez autorów, którzy nie są mistrzami qigong niosą ze sobą o władające i złe, demoniczne rzeczy?

Mistrz: Mówię wam, czy osoba jest pisarzem czy kimkolwiek innym, jeśli nie jest mistrzem *qigong*, te o władające duchy i inne poplątane rzeczy będą go kontrolować, gdy będzie pisał te książki o *qigong*. Skąd pochodzą jego pomysły? On myśli, że są one jego. Są również pisarze, którzy chcą pisać o *qigong*, przeprowadzają więc wywiady z fałszywymi mistrzami *qigong*, gdyż nie wiedzą, jak ci fałszywi mistrzowie *qigong* zdobyli swój *gong*. Mogą też wtedy zaprosić te rzeczy i to co opiszą, to właśnie te rzeczy. Obecnie jest tam bałagan i wszystkie rodzaje fałszywych *qigong*. Nawet gdyby nie było tam złych rzeczy, to w jaki sposób coś napisanego przez kogoś, kto nie jest mistrzem *qigong*, miałyby prowadzić twoją kultywację?

Pytanie: W czasie wolnym po ćwiczeniach szukam różnych książek do czytania. Jest tak głównie dlatego, że nie rozumiem pewnych wyrażeń i terminologii, dlatego chcę więcej czytać, by mieć lepsze zrozumienie, a nie po to by poznać więcej metod kultywacji.

Mistrz: Nie próbuj tego usprawiedliwiać. Jesteśmy tu za ciebie odpowiedzialni. To co jest omawiane w tamtych metodach kultuwacyjnych należy do tamtych metod i zawiera elementy tamtych metod. Czy mógłbyś ich użyć w naszej praktyce? W kategoriach tego o czym mówimy i czego nauczamy, inne terminologie nie mają żadnego znaczenia dla naszej praktyki. Ich ćwiczenia i każde słowo w ich książkach są owładnięte przez demony, wszystko zawiera te rzeczy. Gdy je czytasz wtedy wchodzi na twoje ciało. Jeśli chodzi o wiedzę o kultuwacji i studiowanie buddyzmu, wybiorę kilka sylwetek kultuwujących z przeszłości, [które opiszę w moich] publikacjach. Są dobre i prawe oraz mogą służyć jako lektura dotycząca wiedzy ogólnej i pomóc wam w jej zrozumieniu.

Pytanie: Co mamy zrobić z naszymi notatkami zawierającymi odpowiedzi Mistrza na pytania zadane w czasie wykładów?

Mistrz: Zachowajcie je dla siebie. Chciałbym również powiedzieć, że niektórzy z was tu na audytorium mają nawyk robienia notatek, jednak najczęściej notatki robią ci, którzy nie potrafią uważnie słuchać wykładów. Jest tak dlatego, że całą uwagę skupiają na robieniu notatek, jednak bardzo często, ani nie zapisują wszystkiego, ani też wszystkiego nie słuchają. Musicie słuchać z niezakłóconym umysłem. Gdy wasze notatki są niekompletne i korzystacie z tych notatek – kiedy są niekompletne i prawdopodobnie wyrwane z kontekstu, gdyż nie jesteście w stanie wszystkiego zapisać – gdy z nich korzystacie, rezultaty mogą nie być dobre. Mówię o tym, by podzielić się z wami tym, czego ludzie nauczyli się na podstawie licznych przejawów tego typu rzeczy, od kiedy zacząłem prowadzić wykłady. Wielu ludzi tak robiło. To czego nauczam nie zalicza się do zwykłych ludzkich teorii, więc wyniki robienia notatek zwykle nie są dobre, gdyż ani nie potraficie wszystkiego dobrze wysłuchać, ani wszystkiego dobrze zapisać. W przyszłości będziemy mieli dla was książki, które będziecie mogli czytać.

Pytanie: Czy wyniki w naszej praktyce mają cokolwiek wspólnego z naszym nastrojem?

Mistrz: Kiedy jesteś w złym humorze nie powinieneś wykonywać ćwiczeń. A zwłaszcza kiedy jesteś rozgniewany, tym bardziej nie powinieneś ich robić. Kultuwując w prawym Fa, powinieneś praktykować *Ren*. Praktykowanie *Ren* nie odbywa się, gdy masz zły nastrój, lub zezłościłeś się na kogoś. Kiedy jesteś w złym humorze jak zamierzasz wykonywać ćwiczenia? Kiedy jesteś zdenerwowany i obrażony w sercu, jak możesz się wyciszyć z tymi wszystkimi myślami, które wypływają z twojego gniewu? Jak mógłbyś osiągnąć dobre wyniki w praktykowaniu? Kiedy nie robisz czegoś zgodnie z Fa, kiedy nie kultuwujesz w prawy sposób, wtedy kultuwujesz metodę zła. Wykonywanie samych ćwiczeń nie znaczy, że praktykujesz w tym Fa. Jest wielu mistrzów, którzy uczyli ludzi różnych rzeczy, lecz ludzie nie trzymali się wymagań *sinsing* i norm moralnych wymaganych przez ich mistrzów. Dlatego ostatecznie otrzymywali złe i chaotyczne rzeczy. Chociaż może i nauczali dobrej praktyki, jednak z tej samej praktyki mogły wyniknąć różne rzeczy. Musicie prawdziwie przestrzegać wyznaczonych przez mistrza wymogów *sinsing*. Kultuwacja jest bardzo poważną sprawą.

Pytanie: Czy czytanie starożytnych i współczesnych książek o medycynie wpłynie na naszą kultuwację w Falun Dafa?

Mistrz: Nie, nie wpłynie. Czytanie książek z medycyny nie wpłynie na nią. Nie czytajcie jednak książek o medycynie *qigong*, które są pisane współcześnie.

Pytanie: Książka o jodze omawia pisma pewnego boga i mówi, że ten bóg stworzył wszystkie wszechświaty.

Mistrz: Nie słuchaj takich rzeczy. Jaka joga? W czasie Okresu Końca Fa, nie ma nigdzie żadnej czystej krainy.

Pytanie: Czy cnota jest wymieniana na to, co zdobywamy poprzez pracę?

Mistrz: Ma to również coś wspólnego z tym, jak dużo ktoś poświęci. Zwykle praca jest sama w sobie poświęceniem. Kiedy ktoś więcej bierze niż daje, będzie musiał oddać cnotę.

Pytanie: Co jeśli tylko kultywujemy nasz sinsing, a nie wykonujemy ćwiczeń?

Mistrz: Wtedy jesteś tylko dobrą osobą, a nie kultywującym. W przyszłości, będziesz mógł być tylko dobrą osobą i zostaniesz nagrodzony pomyślnością w następnym życiu.

Pytanie: Dlaczego jest tak, że kręcimy Falun tylko cztery razy, zamiast dziewięć?

Mistrz: Zakręcenie cztery razy wystarczy, żeby było to skuteczne. Jeśli zakręcisz zbyt wiele razy, rozboli cię brzuch i się rozedmie. Nie ma to oczywiście znaczenia, gdy się tego uczysz. Gdy już się jednak nauczysz, wykonując ćwiczenia nie powinieneś kręcić nim zbyt wiele razy. Jeśli tak zrobisz, rozedmie cię.

Pytanie: Czy w porządku jest wykonywać ćwiczenia miesiąc po porodzie?

Mistrz: Oczywiście, że tak. To nie stanowi problemu. Nie ma tam żadnych gwałtownych ruchów.

Pytanie: Jest ktoś, kto nie uczęszczał na seminaria Mistrza, a po wykonaniu piątego ćwiczenia, zaczął robić jakieś inne ruchy rękami.

Mistrz: W takim razie coś go kontroluje. Mówiłem o tym wcześniej, że to czego nauczamy, to tylko te pięć ćwiczeń. Ten ktoś lubi te ruchy i kiedy staje się nadmiernie uradowany, podąża za tym i zaczyna je wykonywać. Jeśli ich nie chcesz powstrzymaj je i wtedy znikną. Lecz kiedy za nimi podążasz i lubisz je coraz bardziej – „Och, są całkiem dobre” – wtedy zaczną sterować cię byś robił pewne rzeczy. Te rzeczy – tak proste, jak tylko te ruchy mogą być – wszystkie są szkodliwe dla twojego ciała. Pomimo, że potrafisz wykonywać te ruchy, to uszkadzają wszystko, co jest w twoim ciele i mogą cię zrujnować w przeciągu krótkiego czasu.

Pytanie: Czy wyznawca katolicyzmu może praktykować Falun Dafa?

Mistrz: Omawianie tego tematu może poruszyć sprawy z bardzo wysokiego poziomu. Azjatów mogę tylko powiedzieć, aby parli naprzód w kultywacji, tak jak tylko potrafią. Ciężko jest natrafić na Dafa, na prawe Fa. To wszystko co mogę wam powiedzieć. Jeśli obecne religie mogłyby ratować ludzi, nie musiałbym przychodzić uczyć Dafa. W każdym razie oświećcie się do tego sami. Jesteście obecnie ludźmi i nie bylibyście zdolni tego zaakceptować, gdybym omawiał te sprawy na zbyt wysokim poziomie.

Pytanie: Czy młodzi ludzie, którzy praktykują Falun Dafa, mogą się zakochiwać w kimś przeciwnej płci?

Mistrz: Jak już wam wcześniej mówiłem na tym poziomie nie jest możliwe abyście wszystko porzucili, i nawet nie bylibyście w stanie. Niektórzy ludzie mogliby te rzeczy oczywiście potraktować lekko. Niemniej jednak powiem wam, tym, którzy kultywują w społeczeństwie, nie zachęcamy was do tego. W Falun Dafa mamy jednak pewną liczbę kultywujących w klasztorach. Jeśli będziemy mieli klasztory w przyszłości, to mogą one zapewnić im miejsce do kultywacji. Po tym jak wielu mnichów podejmie się kultywacji Falun Dafa ich klasztory mogą sprawić im wiele kłopotów, więc w przyszłości trzeba będzie zapewnić im miejsce do kultywacji. Co do tych, którzy kultywują pośród zwykłych ludzi nie zachęcamy was, byście szli tą drogą. Gdyby każdy kultywował w Falun Dafa i nikt nie wchodził w związek małżeński, to wtedy nie tworzylibyśmy przyszłej generacji i ludzkość by wyginęła. Tak być nie może. Zatem obecnie możecie zawierać małżeństwa, mieć rodziny i robić kariery. Ci, którzy kultywują pomiędzy zwykłymi ludźmi powinni zachowywać się jak oni, tak jak to tylko możliwe. Dam wam przykład: jeśli nie zawieracie małżeństw wasi rodzice będą się o was martwić i nie rozumieć was, podobnie jak i inni. Dopasowanie się do

stanu zwykłych ludzi jest dobre dla naszej kultury, ponieważ najbardziej skomplikowane środowisko rodzi najlepsze jednostki.

Pytanie: Czcigodny Mistrzu, czy możesz pomówić o swoich zalotach (umizgach)?

Mistrz: Nie jesteś tu, by słuchać Fa. Po co tu jesteś? Co jeszcze chcesz wiedzieć? Kultury jest bardzo poważną sprawą, jednak ty ciągle jesteś kierowany przez emocje i przywiązany do tych spraw. Co za ogromne niedociągnięcie!

Pytanie: Czy po zakończeniu kultury w Falun Dafa, uwiecznionej sukcesem, możemy przejść do innych światów?

Mistrz: Możesz pójść gdziekolwiek zechcesz, ponieważ szczęśliwie zakończyłeś kultury. Teraz zadajesz to pytanie, lecz w przyszłości, kiedy naprawdę szczęśliwie zakończysz kultury, pewnego dnia, będziesz z powodu tego, co mówisz okropnie zawstydzony! Nie wiesz o czym mówisz. To co masz teraz, to ludzkie myślenie, a nie myślenie na poziomie boga.

Pytanie: Kiedy medytujemy, jest wymagane, by mieć czysty umysł, czysty i wolny od intencji oraz jakichkolwiek myśli. Czy mamy więc kulturować i osiągnąć ten stan umysłu, w kategoriach naszego sinsing?

Mistrz: Tak! Lecz tylko stopniowo możesz to osiągnąć. Uważaj: zawsze, bez względu na to do jakiego stopnia wszedłeś w stan wyciszenia, musisz być świadomy, że to ty tutaj medytujesz i wykonujesz ćwiczenie. Musisz trzymać tę jedną myśl w umyśle; w przeciwnym razie stracisz świadomość i staniesz się nieświadomy wszystkim. Wtedy nie będziesz kulturować siebie.

Pytanie: Kiedy ktoś jest pilnym uczniem, bo chce dostać się na studia, i dobrze traktuje rodziców, czy jest to przeciwne Dżen-Szan-Ren?

Mistrz: Nie, nie sprzeciwia się to Dżen-Szan-Ren. Łatwo jest pomieszać rzeczy, które są przywiązaniami, a które nie. Powiem wam jedno: To co robicie, by osiągnąć jakiś osobisty cel czy zabezpieczyć własne interesy i pragnienia, jest przywiązaniem, podczas gdy rzeczy, które robicie dla ogółu, dla dobra ogółu, dla innych, czy starając się dobrze wykonywać swoje obowiązki w pracy lub w szkole, to są to rzeczy, które powinniście robić. Pomyślcie o tym. Co do uczniów Falun Dafa, którzy są studentami, waszym naturalnym obowiązkiem jest dobre studiowanie, gdyż jesteście studentami. Niektórzy ludzie myślą, „*Moim celem jest po prostu dostać się na studia.*” Oczywiście, celem nauki jest nieustanne podążanie coraz wyżej – od szkoły podstawowej do gimnazjum, od szkoły średniej po studia i tak dalej. Nie możesz być cały czas w szkole podstawowej! To pewne. Nie jest więc czymś złym, jeśli chcemy iść na studia. Jeśli jednak nie uczysz się dobrze i tylko ciągle myślisz, aby pójść na studia, pójść na studia, pójść na studia, wtedy powiedziałbym, że to jest przywiązanie. Pomyślcie o czymś następującym, spójrzcie na to z innej strony. Jeśli jesteś studentem twoim naturalnym obowiązkiem jest dobrze studiować i zasłużyć na to, co twoi rodzice, twoje szkoły i twoi nauczyciele dla ciebie zrobili. Twoi nauczyciele poświęcali się udzielając ci lekcji. Twoi rodzice płacili za naukę i wychowywali cię. Musisz więc być wart wysiłków rodziców i nauczycieli i ciężko pracować dobrze się ucząc. Czy wtedy w naturalny sposób nie dostaniesz się na studia? Jeśli ciągle myślisz o tym, aby dostać się na studia, dostać się na studia, jednakże dobrze się nie uczysz, to jak mógłbyś się dostać na studia? Nie potrzebujesz cały czas myśleć o dostaniu się na studia. Czy nie byłoby to zmarnowaniem energii, jeśli nie potrafiłbyś dostać się na żadne? Nie myśl o pójściu na studia, tylko dobrze się ucz, to wystarczy. Gdy dobrze sobie radzisz z nauką, szkoła wyższa sama się znajdzie, prawda? Tak to działa. Niektóre sprawy są bardzo proste, wy jednak się łatwo w nich płączecie. Są więc pośród nas pewni ludzie, którzy prowadzą badania naukowe i robią opracowania – czy jest to uważane za przywiązania? Rezultaty twojej pracy i te rzeczy, które robisz są dla pożytku publicznego, służą szerokiemu społeczeństwu i innym. Twoim obowiązkiem jest wykonywać je dobrze. A jeśli jesteś robotnikiem również powinienes dobrze wykonywać swoją pracę i

faktycznie zasłużyć na swoją wypłatę i uposażenie, prawda? Praktykujący powinien pokazywać, że jest dobrą osobą, gdziekolwiek by nie był.

Pytanie: Kiedy robię ćwiczenia wchodzę w stan, w którym całkowicie zapominam o sobie, nie słyszę również żadnych dźwięków wokół i czuję jakby moje ciało zniknęło.

Mistrz: To dobry stan. Wymagamy byście w trakcie wykonywania ćwiczeń weszli w stan wyciszenia i dwie sytuacje mogą się wtedy pojawić. Nasza praktyka nie przypomina innych, w których dany człowiek siedząc, jest nieświadomy wszystkiego, a parę godzin później wychodzi z *ding* i myśli „*Jej, czułem jakbym tu siedział krótką chwilę, tylko dziesięć czy dwadzieścia minut, czy jakoś tak.*” Jednak spogląda na zegar i widzi, że minął długi okres czasu. Jest wtedy podniecony myśli, że jego umiejętność wejścia w *ding* jest wspaniała i że praktykował bardzo dobrze. W innych praktykach kulturywacji każdy powiedziałby, że radził sobie bardzo dobrze, lecz ja powiedziałbym, że jego sytuacja jest smutna, bardzo smutna! Wicie, w naszej kulturywacji macie prawdziwie kulturywować siebie i sami prawdziwie uzyskiwać *gong*. Tak więc nawet kiedy jesteście w stanie głębokiego *ding*, musicie być świadomi, że to wy wykonujecie tu ćwiczenie. Możecie odczuwać stan wspomniany w tym pytaniu – nie wiecie gdzie są wasze nogi, wasze ciało, wasze ramiona, czy wasze ręce, nawet wasza głowa zniknęła i czujecie jakby tylko jedna rzecz istniała, którą jest wasza świadomość, że to wy wykonujecie tu ćwiczenie. To bardzo dobry stan. Poza tym możemy również odczuwać inny stan, w którym będziemy czuć jakbyśmy siedzieli w skorupce jajka i nie mogli się poruszyć – jest naprawdę błogi – jednak będziecie wiedzieć, że to wy tutaj wykonujecie ćwiczenie. Taki stan również może się zdarzyć.

Pytanie: Pewnego razu obudziłem się w środku nocy i zobaczyłem siebie robiącego pewne ruchy Falun Dafa. Czułem wirowanie Falun i mocny strumień energii.

Mistrz: Jeśli to były naprawdę ruchy Falun Dafa, to dobrze. Jest możliwe, że to twój duch główny praktykował, pomagając ci ćwiczyć. Jeśli to były inne ruchy, to wtedy jest to problem.

Pytanie: Kiedy robię cztery pierwsze ćwiczenia, czuję pewną siłę w ciele, która mną kołysze.

Mistrz: Mamy sporo ludzi, którzy są dość wrażliwi. Kiedy Falun wiruje wewnątrz ich ciał kołyszą się wraz z nim. Nie ruszajcie się wraz z nim. Niektóre osoby nie są wrażliwe i nie czują nic, nawet kiedy siła wirowania jest wielka. Stan każdego człowieka jest inny.

Pytanie: Praktykowaliśmy tantryzm wiele lat i mamy teraz nadnaturalne zdolności, możemy też połączyć się z faszen Mistrza. Jeśli jest to realne, to czy pomoże to prowadzić naszą praktykę w Falun Dafa?

Mistrz: Nie pomoże – w ogóle nie pomoże. Tantryzm zawiera zasady prawa tathagaty na tym najniższym poziomie wszechświata, jak więc mógłby pomóc prowadzić Fa wszechświata? Mówiłem wam, że jest bardzo trudno stwierdzić czy to, co widzicie jest prawdziwe czy fałszywe. Nawet jeśli to, co widzicie, jest prawdziwe, byłoby bardzo trudno osiągnąć poziom, na którym można byłoby połączyć się z moimi faszen. One nie komunikowałyby się z wami w ten sposób. Są to rzeczy, których nauczyłeś się wcześniej i one wyczarowały to, by cię oszukać. Bądź więc ostrożny z tymi rzeczami. Nadzwyczajne zdolności nie pokazują poziomu osoby, to jej *sinsing* jest tym, co wyróżnia poziom jej Pozycji Owocu.

Pytanie: Czy mogę pisać pamiętnik, by kontrolować moje niedociągnięcia w Dafa?

Mistrz: Powiedziałbym, że nie jest konieczne zapisywanie tych rzeczy. Rób to, jeśli jednak chcesz je zapisywać. Zupełnie wystarczające będzie jeśli w swoim sercu będziesz pamiętać, co zrobiłeś złego, a idąc naprzód będziesz zwracać uwagę na studiowanie Fa i poprawę siebie.

Pytanie: Kiedy czytam prace Mistrza często kilka linijek tekstu wygląda błyszczaco. Kiedy sprawdzam je, widzę, że są dokładnie o moim problemie, który przeżywam w tym czasie. Czy to faszen Mistrza dają mi wskazówki?

Mistrz: To są wszystko moce Fa niesione przez Dafa. W każdym z tych słów zawierają się faszen buddów, tao i bogów.

Pytanie: Dlaczego jest tak, że w czasie pewnego okresu twoje faszen karały mnie, kiedy tylko zrobiłem coś złego lub coś złego powiedziałem, a kiedy indziej twoje faszen nie robiły nic, kiedy robiłem lub mówiłem coś złego?

Mistrz: Cały czas o ciebie dbano, ty jednak ciągle popełniałeś błędy, nie żałowałeś ich i nie zmieniałeś się. Nie można przez cały czas dawać ci w ten sposób wskazówek. Przy okazji wspomnę o czymś innym. Wielu uczniów zawsze chce kontaktować się z moimi faszen, a powodem jest to, że chcą je pytać o pewne sprawy, sprawy z ich kultuwacji i temu podobne. Pozwólcie, że coś wam powiem: działaj i kultuwuj, a z pewnością będziesz wiedział co powinienesz wiedzieć. Są rzeczy, których nie powinienesz wiedzieć i znaczy to, że jeszcze nie nadszedł czas byś je poznał. Czytaj książki często i regularnie, czytaj je gruntownie, a wszystkie twoje problemy mogą zostać rozwiązane – wszystko w nich jest. Czy masz problemy, o których nawet sobie nie zdajesz sprawy, czy masz trudne pytania, po tym jak będziesz prawdziwie studiował to Fa stwierdzisz, że nie masz więcej żadnych pytań – każdy pojedynczy problem będzie łatwy do rozwiązania.

Pytanie: Czy to prawda, że jeśli tylko ktoś osiągnie Otwarcie Gong i Oświecenie, zajmie swoją Prawdziwą Pozycję Owocu i będzie mógł iść do Raju Falun?

Mistrz: Są dwa rodzaje oświecenia – „stopniowe oświecenie” i „nagle oświecenie”. A Oświecenie na końcu, kiedy wszystko jest naprawdę otwarte nazywa się Doskonałością. Niektórzy ludzie jednak są zdolni kultuwować oraz mieć Otwarcie Gong i Oświecenie jedynie w obrębie Trzech Sfer. Nie jest to Doskonałość i nie osiągną Prawdziwej Pozycji Owocu. To co mówię, to kwestia tego, że niektórzy ludzie nie potrafią włożyć tak wiele wysiłku i nie mają takiej mocnej determinacji w kultuwacji, nie osiągną więc Prawdziwej Pozycji Owocu i dlatego nie będą mogli pójść do Raju Falun. Będą tacy, którzy Oświecą się w zakresie Trzech Sfer, gdyż są zdolni kultuwować tylko do takiego poziomu. Ci, którzy kultuwują Dafa, niekoniecznie wszyscy pójdą do Raju Falun. Istnieją wyższe Rajy dla tych, którzy osiągną Doskonałość na wyższych Pozycjach Owocu.

Pytanie: Czy to z powodu emocji ludzie spadli do tego fizycznego wymiaru?

Mistrz: Nie jest to sytuacja dotycząca wszystkich. Tam w górze nie ma emocji – istnieją one tylko w Trzech Sferach. Upadłeś, ponieważ już dłużej nie spełniałeś tamtejszych standardów, dlatego upadłeś. W ludzkim wymiarze emocje są najsilniejsze. Emocje są podstawowym źródłem rodzącym przywiązania.

Pytanie: Jak możemy odróżnić owładające duchy od duszy?

Mistrz: Nie potrafisz obecnie ich odróżnić. Nie bądź ciągle zainteresowany tymi sprawami. Te owładające duchy mogą ukazywać się w tak dużym rozmiarze jak twoje ciało i twoje ciało z przeszłości może się również pojawiać w tym życiu, zatem będzie ci niezwykle trudno rozpoznać, czy jest to ciało z poprzedniego życia, czy duch owładający. Niektóre duchy owładające są wewnątrz ludzkiego ciała, a inne są na zewnątrz. Te, które przycupnęły na czubku ludzkiej głowy lub ramionach, czy te, które siedzą okrakiem na czyimś karku, można zauważyć z łatwością. Co do tych, które przycupnęły się wewnątrz ludzkiego ciała, nie będziesz w stanie ich rozpoznać. Ci, którzy kultuwują Dafa nie mają takich problemów jak owładnięcie – jest to kategorycznie wykluczone.

Pytanie: Czy mógłbyś nam powiedzieć jak nazywają się ci, którzy są ponad buddami?

Mistrz: Co masz na myśli mówiąc „ci, którzy są ponad buddami”? Zwykli ludzie nigdy nie będą mieli pozwolenia, aby poznać rzeczy z tak wysokiego poziomu. Mówiłem

ogólnie o dwóch głównych szkołach – szkole buddy i szkole tao. Ci, którzy są ponad nimi, są buddami i tao. Jeśli potraktujesz to jako wiedzę, a nie część kultuwacji, stopniowo, nawet kilka dni po tym jak wyjdiesz poza te drzwi i opuścisz tę salę, nic nie będziesz pamiętał. Będziesz miał tylko ogólne wrażenie o tym, o czym mówiłem, będziesz skołowany i niezdolny, by cokolwiek sobie przypomnieć. Zostanie to wymazane z pamięci tych, którzy nie potrafią praktykować kultuwacji, gdyż zwykli ludzie nie mają pozwolenia, by znać takie rzeczy.

Pytanie: Jakie jest prawdziwe znaczenie emocji (qing) w Fa Buddy?

Mistrz: Jest to czynnik na najniższym poziomie kosmicznego Dafa i kosmiczna cecha. W przeszłości nigdy nie mówiliśmy o tych fundamentalnych sprawach. W buddyzmie mówiono o przywiązaniach – o tym przywiązaniu, o tamtym przywiązaniu... My również mówiliśmy o różnych przywiązaniach. Lecz buddyzm nie mówił, co jest przyczyną przywiązań. Tutaj ci to wyjaśniliśmy. Są one efektem istnienia emocji. Jeśli zatem w kultuwacji chce się uzyskać Prawdziwą Pozycję Owocu, to trzeba się pozbyć tych emocji.

Pytanie: Kiedy wykonujemy ćwiczenia, nasz język ma tworzyć most z podniebieniem. Co jednak, jeśli nosimy protezę i nie jesteśmy w stanie tego zrobić?

Mistrz: Noszenie protezy nie ma znaczenia. Nawet gdybyś trzymał ołowianą płytę w swoich ustach nie miałyby to znaczenia. *Gong* może to wszystko przeniknąć. Nie ma to znaczenia. My nie korzystamy z *qi*, lecz kultuwujemy *gong*.

Pytanie: Kim byłeś w przeszłym życiu?

Mistrz: Jestem po prostu Li Hongzhi. W żadnym razie nie jestem Buddą Siakjamunim.

Pytanie: Czy Święty Król Falun, o którym wspominałeś na swoich ostatnich wykładach, jest tym samym Świętym Królem Falun, o którym wspominał Siakjamuni w Sutrze Wspaniała Dharma Kwiatu Lotosu?

Mistrz: W przeszłości Budda Siakjamuni wspominał Świętego Króla Falun. Budda Siakjamuni wspominał wcześniej wiele razy o Kole Prawa i Świętym Królu Falun. Kiedy później ludzie starali się sobie przypomnieć te rzeczy, o których mówił Budda Siakjamuni, nie byli już w stanie w pełni ich wyrazić. Zatem później ludzie nie potrafili już zrozumieć właściwego znaczenia tego, o czym mówił Budda Siakjamuni, co spowodowało niewłaściwą interpretację. Zatem pojawiły się kwestie takie jak : „srebrne koło,” „żelazne koło,” „brązowe koło,” etc., co zostało już później zmyślone przez ludzi. Mówili więc o Buddzie Siakjamunim kręcącym Kołem Prawa i tak dalej. Odnośnie tego, Budda Siakjamuni wcale nie mówił o kręceniu Kołem Prawa przez niego samego. Budda Siakjamuni potrafił przewidzieć przyszłość, widział i wiedział, że taka rzecz wydarzy się w przyszłości.

Pytanie: Kiedy w nocy wykonuję medytację Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, zaraz po rozpoczęciu, zaczynam drzemać.

Mistrz: To zdecydowanie niedobrze. Musisz pokonać ten problem. W przeciwnym razie istotą, która kultuwuje, możesz nie być ty. Musimy praktykować kultuwację świadomie. Kiedy zasypiasz po rozpoczęciu medytacji, to w rzeczywistości nie praktykujesz, tylko śpisz w pozycji siedzącej. Jest to również zakłóceniem.

Pytanie: Czujące istoty w Czystej Krainie Wiecznej Szczęśliwości nie mają zmartwień i problemów. Jak oni kultuwują?

Mistrz: Jak już wam mówiłem, nie można kultuwować, kiedy nie ma udręk i kłopotów. Dlatego bardzo trudno kultuwuje się w Krainie Wiecznej Szczęśliwości.

Pytanie: Jakie imię Fa mają faszten Mistrza?

Mistrz: Moje Faszen to ja – są jednością. Nie jest łatwo to zrozumieć. Nie mają one „imienia Fa.” To po prostu jest Li Hongzhi.

Pytanie: Kiedy mamy pytania w kultywacji, czy możemy omawiać je z doświadczonymi uczniami, których uważamy za dosyć dobrych w kultywacji?

Mistrz: Nie ma problemu by uczniowie zadawali innym uczniom pytania i dyskutowali między sobą. Jest to dobre.

Pytanie: Pewnego razu, gdy pracowałem, niechcący poczułem, że centralne miejsce mojego czoła, pomiędzy brwiami wysłała różowe światło, niebieskie światło i srebrne światło. [O co tu chodzi?]

Mistrz: Takie zjawisko pojawia się, gdy otwiera się Trzecie Oko. Są miriady różnych zjawisk. Niektórzy ludzie pytali: „*Nasza energia jest światłem, jak więc może istnieć w naszym ciele?*” Czytałem to pytanie wczoraj, lecz nie było okazji, by na nie odpowiedzieć. Powiem wam tak: dla was wygląda to jak światło, ponieważ jest to jego przejaw dla tych, których Trzecie Oko jest na niskim poziomie, podczas gdy to coś istnieje jako realna i konkretna rzecz. Kiedy poziom twojego Trzeciego Oka nie jest wysoki, istoty w innych wymiarach wyglądają dla ciebie jak światło, ponieważ ich energia jest mocna. Jeśli poziom twojego Trzeciego Oka będzie bardzo wysoki, to zobaczysz, że znajdujące się tam rzeczy są bardziej realne i konkretne niż rzeczy, które widzisz tutaj swoimi oczami. Dlatego w przeszłości kultuwujący mówili, że ludzkie społeczeństwo jest iluzoryczne.

Pytanie: Powiedziałeś, że powinniśmy się pozbyć wszystkich przywiązań, czy nie jest jednak twoje pragnienie ocalenia wszystkich istot przywiązaniem samym w sobie?

Mistrz: Ta osoba jest naprawdę ogłupiała. Jeśli widzisz tonącą osobę, to czy wyciągnięcie jej i uratowanie będzie przywiązaniem? Nie przyszedłem tu kultuwować. Musi to być jasne dla was. Robię również dużo większe rzeczy. Tylko tyle, że w tym ludzkim świecie nauczam Fa.

Pytanie: Kiedy z pragnienia ocalenia wszystkich czujących istot i wyciągnięcia ich z cierpienia, pojawia się współczucie (cibei). Czy liczy się to jako qing (emocje)?

Mistrz: Współczucie, o którym mówisz w twoim obecnym stanie kultywacji, tak naprawdę wynika z *qing*. Współczucie nie jest emocją! Normalni ludzie mają emocje. Tylko kiedy się wzniesiesz i nie masz już więcej *qing* możesz prawdziwie zrozumieć czym jest współczucie.

Pytanie: Ktoś, kogo Trzecie Oko jest na relatywnie wysokim poziomie często mówi innym uczniom jaki poziom osiągnęli w swojej kultywacji.

Mistrz: Szkodzi on Falun Dafa. Powiem wam: nigdy nie powinniśmy słuchać, czy wierzyć w takie rzeczy. Odnośnie czyjegoś poziomu osiągniętego w kultywacji, nikt, bezwzględnie, nie powinien mówić o tym w ten sposób. Niektórzy ludzie bardziej chętni do popisywania się lubią mówić o tych sprawach. Nawet z otwartym Trzecim Okiem niekoniecznie będziesz umiał widzieć, jaki poziom ktoś osiągnął w kultywacji. W niezwykle rzadkich przypadkach, gdy osoba jest naprawdę dobra i naprawdę może coś takiego zobaczyć, nie powie o tym. Kiedy wymieniamy się ze sobą spostrzeżeniami i próbujemy się wspólnie poprawiać oraz kiedy mówimy o takich sprawach, jak „*pewien aspekt twojego gong jest*” taki czy taki, lub „*rozwinęłaś coś dobrego w swojej kultywacji*”, to jest to w porządku. Lecz jeśli mówisz o tym, jak wysoki poziom osiągnęłaś w kultywacji, jak wysoko ja jestem, jak wysoko ty jesteś, czy jak wysoko on jest, wtedy jest to podważaniem Fa. Taki ktoś, w żadnym wypadku nie ma pozwolenia, na zobaczenie czegoś takiego. Czy nie wznieca on ludzkich przywiązań? Rywalizacja i wszelkie tego typu inne sprawy mogą się między wami pojawiać. Jeszcze raz powiem: W każdym przypadku jako kryterium powinniście obierać poziom kultywacji *sinsing*. Tylko ktoś, kogo *sinsing* nie jest wysoki, może robić takie rzeczy. Zatem

jeśli czyjś *sinsing* nie jest wysoki, to czy jest możliwe, że jej *gong* będzie wysoki? A jeśli jego *gong* nie jest wysoki, to czy jest możliwe, aby widział rzeczy w sposób prawidłowy?

Pytanie: W czasie wykładów nowi uczniowie otrzymali od Mistrza Falun, mechanizmy qi i faszén, to wszystko razem jest bardzo cenne. Bazując na kosmicznej zasadzie „bez straty nie ma zysku”, co powinniśmy dać w zamian za to?

Mistrz: Moje faszén was ochraniają – nie są wam dane. Tak naprawdę to chcę, abyście byli w stanie uzyskać to Fa, kultywować i powrócić do swojego pierwotnego, prawdziwego ja - i tylko proszę was, żebyście mieli pragnienie poprawy siebie.

Pytanie: Czy jest jakaś różnica pomiędzy Falun z tantryzmu, a Falun, o którym ty mówisz?

Mistrz: One nie są tą samą rzeczą. Ich Falun jest w czyichś myślach i jest kontrolowany przez celową intencję, podczas gdy mój jest rzeczywisty, materialny i konkretny.

Pytanie: Odwiedziłem w Hongkongu wielki posąg Buddy w Niebiańskiej Świątyni. Nauczycielu, powiedz nam proszę, dlaczego w dzisiejszym świecie ludzie budują tak wielkie posągi Buddy?

Mistrz: To coś, co chcieli zrobić zwykli ludzie. Obecnie w buddyzmie wielu ludzi myśli o budowaniu jeszcze większych świątyń. To wszystko są sprawy zwykłych ludzi.

Pytanie: Jeśli ktoś osiągnie sukces w kultywacji i uzyska Doskonałość, czy tam w górze będzie w stanie widzieć Mistrza?

Mistrz: Tak długo, jak długo prawdziwie kultywujesz, możesz zobaczyć mnie jeszcze przed uzyskaniem Doskonałości. Po tym jak uzyskasz Doskonałość, oczywiście będziesz mógł mnie widzieć.

Pytanie: Kim są klasztorni uczniowie? Kim są prawdziwie kultywujący uczniowie?

Mistrz: Klasztorni uczniowie są tymi, którzy prowadzą klasztorną formę kultywacji. Są uczniami z klasztorów. Prawdziwie kultywujący uczniowie to ci, którzy szczerze siebie kultywują.

Pytanie: Jestem studentem. Czy mogę czytać i odrabiać zadania domowe ze skrzyżowanymi nogami?

Mistrz: Kiedy krzyżujesz nogi w trakcie czytania i odrabiania lekcji, to tylko ćwiczysz krzyżowanie nóg i nie liczy się to jako medytacja. W każdym razie jest to dla ciebie również dobre. Pomoże ci to wytrzymać ze skrzyżowanymi nogami przez dłuższy czas. Jest to jednak tylko ćwiczenie twoich nóg.

Pytanie: Kiedy ktoś osiąga stan Trzech Kwiatów Zgromadzonych na Czubku Głowy, to czy jego Pierwotne Niemowlę jest tak duże jak ludzkie ciało?

Mistrz: To jest niemożliwe. Pierwotne Niemowlę, tych którzy osiągają Trzy Kwiaty Zgromadzone na Czubku Głowy jest zaledwie wielkości jedno czy dwuletniego dziecka – i to odnosi się tylko do tych, którzy dobrze kultywowali. U niektórych jest ono wielkości niemowlęcia, które ma kilka miesięcy.

Pytanie: Kiedy istoty są stwarzane, są zasymilowane z właściwością wszechświata i powinny mieć tylko Dżen-Szan-Ren. Dlaczego więc mają one wrodzoną osobowość?

Mistrz: Charakter jest kwestią ludzkiej osobowości. Ktoś może mieć skłonność do niecierpliwości – jest niecierpliwa i wszystko robi szybko. Inna osoba jest powolna i wszystko robi bez pośpiechu. Charakter człowieka stanowi jego osobowość. Są to dwie różne rzeczy. Dlaczego pierwotna materia może formować różne rzeczy – drewno, metal, etc.? To jest jedna rzecz. Jednak one wszystkie mają cechę Dżen-Szan-Ren.

Pytanie: Czy te wielkie mudry, które robisz, mają takie samo znaczenie, jak twoje nauczanie Fa?

Mistrz: Tak, przekazywane przesłania są z dosyć wysokiego poziomu. W każdym razie nie jest łatwo istocie ludzkiej uzyskać Fa, a związki przeznaczenia nie przyszły z łatwością. Po prostu ponaglam was, byście nie stracili tej szansy.

Pytanie: Czy ktoś może kultywować do poziomu, który przewyższa poziom jego rodziców, którzy urodzili jego ducha głównego?

Mistrz: Nie pozwalaj sobie tak fantazjować. Powiem wam: Nie wiesz na jak niskim poziomie jesteś teraz, a jednak odważasz się myśleć o sprawach tak wysokich. To, jak wysoko człowiek może dojść w kultywacji, zależy od jego zdolności do znoszenia cierpienia oraz proporcji materii, cnoty i karmy jaką posiada. Innymi słowy twoja wrodzona podstawa i twoja zdolność znoszenia cierpień – te czynniki – określają jak wysoko możesz sięgnąć w kultywacji. Jeśli więc mówisz : „*Po prostu chcę sięgnąć tak wysoko*”, ale nie masz tej zdolności znoszenia cierpień, to zwariujesz. Nic nie jest jednak bezwzględne. Tylko tyle, że twoje obecne myślenie jest takie... ludzkie.

Pytanie: Czerwony, pomarańczowy, żółty, zielony, niebieski, indygo, fioletowy, wielobarwny i bezbarwny – reprezentują różne poziomy. W jaki sposób możemy je rozpoznać? Jeśli czyjeś Trzecie Oko nie otworzyło się czy inni mogą to rozpoznać po kolorze jego cery na twarzy?

Mistrz: Nie możesz tego rozpoznać. To nie są rzeczy, które zwykli ludzie mogą widzieć. Dlatego ludzkie oczy nie potrafią wychwycić różnicy.

Pytanie: Uczyłem się wcześniej innej praktyki qigong i zblądziłem. Ciągłe coś się poruszało w moim ciele. Poszedłem złą ścieżką. Teraz jestem zdecydowany kultywować w Falun Dafa, lecz śniło mi się, że coś przyszło, by mnie zakłócać.

Mistrz: To co chcesz kultywować, czy praktykować, zależy od twojego serca. Wszystko zależy od ciebie. Kiedy twoje pragnienie kultywowania w Dafa jest silne, nikt nie może ci przeszkodzić. Ani też nikt nie ma pozwolenia, by ci więcej przeszkadzać. Ja również na to nie pozwolę.

Pytanie: Jeśli duch główny osoby jest młody, czy może ona kultywować do wysokich poziomów?

Mistrz: Nie ma nic do rzeczy, czy czyjś duch główny jest młody czy stary. Nie ma to z tym nic wspólnego.

Pytanie: Po wysłuchaniu Dafa zrozumiałem, że kultywacja jest nagłą sprawą. Jak mogę rozwinąć większą zdolność do znoszenia cierpień (Ren), co pomoże mi w pilności i z werwą posuwać się do przodu?

Mistrz: Czy potrafisz znosić cierpienia i do jakiego stopnia, zależy to od ciebie. Nie ma żadnego specjalnego treningu na zwiększenie zdolności znoszenia cierpień. Wszystko zależy od twojej własnej zdolności znoszenia trudności. Jeśli masz w sercu Fa i okazujesz współczucie wszystkim wokół, możesz umieć lepiej radzić sobie z tym, na co napotykasz.

Pytanie: Jaka jest różnica pomiędzy gongszen, a faszen?

Mistrz: Wy nie będziecie mieli gongszen nawet w przyszłości. Po uzyskaniu Doskonałości będziecie mieli tylko faszen. Żadna istota we wszechświecie nie ma gongszen.

Pytanie: Osoba przechodzi rundę testów, które celują w usuwanie wszystkich jej przywiązań w obrębie Trzech Sfer, a wtedy po wyjściu Poza Trzy Sfery, czy dalej przechodzi kolejną rundę, po osiągnięciu każdej Pozycji Owocu, czy też przechodzi rundę na każdym z wyższych, średnich i niższych poziomów każdej Pozycji Owocu?

Mistrz: Cała ścieżka, która zazwyczaj jest dla was aranżowana w trakcie waszej kultury, to znaczy cała droga do Oświecenia, to jeden proces kulturowy. W trakcie tej kultury macie usunąć wszystkie przywiązania. Nie jest to jakoś podzielone na poziom W Trzech Sferach i poziom Poza Trzema Sferami, itp. Zostało to dla was zaaranżowane w ten sposób, aż do osiągnięcia przez was Doskonałości.

Pytanie: Odnośnie formowania, stagnacji i degeneracji we wszechświecie, czy to jest tak, że wszystkie złe rzeczy wybuchną i zostaną stworzone na nowo?

Mistrz: Tak było w przeszłości. Złe rzeczy były niszczone i tworzone na nowo. Ludzkość była niszczona wiele razy i niektórzy ludzie nie potrafią tego zrozumieć. Nie możesz patrzeć na te sprawy z perspektywy zwykłego człowieka. Swego czasu mówiłem o tej zasadzie. Powiedziałem, że z punktu widzenia buddów, tao i bogów na bardzo, bardzo wysokich poziomach, istoty ludzkie są nieistotne; jednakże z punktu widzenia Wielkich Oświeconych Istot na wysokich poziomach, tathagatowie są jak zwykli ludzie; i dalej z punktu widzenia Wielkich Oświeconych Istot na jeszcze wyższych poziomach, istoty ludzkie są jeszcze mniej znaczące niż robaki i mikroorganizmy. Jeśli więc moralność ludzkości zdegenerowała się, Ziemia jest jak jabłko i jeśli jest zgniłe, to czy nie powinno zostać wyrzucone? Dla kogoś kto nie jest na tym poziomie, bardzo trudno jest patrzeć na te sprawy i rozumieć je.

Pytanie: Oczyść nam proszę dusze główne, nam prawdziwie kulturowym.

Mistrz: Zrobiłem wszystko to, co powinno zostać zrobione. Nie pozwól szaleć swojej wyobraźni. Są rzeczy, których nie rozumiesz. W przyszłości czeka cię to co najlepsze.

Pytanie: W przeszłości pewni ludzie używali kadzidełek Bodhisattwy Awalokiteśwara do przepowiedni. Po użyciu fotografii Mistrza do konsekracji statuetki Awalokiteśwary, czy możemy obecnie dalej używać Księgi kadzideł?

Mistrz: Co chcesz zrobić z tą Księgą kadzideł? Czy nie jest to coś, co robią zwykli ludzie? Jako kulturowy co próbujesz przewidzieć? Co chcesz wiedzieć? Czy będziesz miał kłopoty i czy możesz ich uniknąć? Jeśli uda ci się ich uniknąć, to nie będziesz w stanie się poprawić. Jak mógłbyś wtedy kulturować? Czy może będziesz starał się dowiedzieć, czy będziesz bogaty? Jeśli robisz wszystko dobrze, dobrze wykonujesz swoją pracę lub prowadzisz wielką firmę, w naturalny sposób będziesz to miał. To są wszystkie sprawy, które robią zwykli ludzie, a nie coś, co powinien robić kulturowy Dafa. Zwolennicy drugorzędnych praktyk oczywiście mogą ich używać.

Pytanie: Powiedziałeś, że kulturowa uczniów klasztorów jest taka jak mnichów w klasztorach. Będąc więc daleko od ludzkiego społeczeństwa, jak mogą hartować sining?

Mistrz: Co do tego, jak kulturową uczniowie odcięci od świata, to nie omawialiśmy tego tematu tutaj na naszych wykładach. Ta kwestia dotyczy przyszłości. Uczniowie klasztorów również potrzebują wyjść i przebywać pomiędzy zwykłymi ludźmi. W przeszłości mnisi wędrowali, musieli znosić cierpienia pomiędzy zwykłymi ludźmi, żebrac o jedzenie i nie mogli gromadzić bogactw ani majątku. Wędrowanie pomiędzy zwykłymi ludźmi daje dobre okazje do hartowania się.

Pytanie: Kiedy ćwiczę siedząc w pełnym lotosie, czy mogę związać nogi sznurem, aby zacieśnić ich ułożenie?

Mistrz: Nie mamy żadnych specjalnych wymagań jeśli o to chodzi. Postępuj kierując się własną sytuacją.

Pytanie: Państwo...?

Mistrz: Nie odpowiem na żadne pytania o państwie, czy o jakichś konkretnych sprawach pomiędzy zwykłymi ludźmi. Nie zadawajcie mi pytań dotyczących polityki, gdyż nigdy nie mieszałem się w politykę, prawo czy przepisy państwowe. Co do tego, jak

powinniśmy się zachowywać jako kultywujący, co jest niedziałaniem i co powinniśmy robić, to już o tych rzeczach rozmawialiśmy.

Pytanie: Jeżeli każdy w głębi siebie trzymałby się zasad, to czy ludzkość mogłaby się stać czystą krainą szkoły buddy?

Mistrz: Byłoby możliwe żeby moralność ludzkości się wzniosła. Nie tylko jest to możliwe, ale z pewnością tak się stanie – tak to wygląda teraz. Nie jest możliwe jednak, by każdy został buddą, gdyż poziom ludzkiego *sinsing* nie jest równy, a umiejętność ludzi do znoszenia cierpień jest różna. Ludzkie społeczeństwo zawsze będzie istnieć, ponieważ jest manifestacją Fa na najniższym poziomie, gdyż Dafa rozciąga się od góry do dołu. Nigdy jednak nie będzie, jak królestwo niebieskie.

Pytanie: Co jeśli praktykujący złamał kość?

Mistrz: Niektórzy ludzie praktykują, lecz robią to sporadycznie – jednego dnia to robią, następnego nie. Nie traktują tego poważnie i nie trzymają się naszych wymagań *sinsing*. Ci ludzie nie są uczniami, którzy kultywują w Falun Dafa i mogą im się przydarzyć wszelkiego rodzaju rzeczy. Kiedy się to wydarza, mówisz, że uczeń Falun Dafa złamał kość. Mogę wam powiedzieć, że tym, którzy uczciwie kultywują, zwykle nie przydarza się żadne złamanie. W szczególnych przypadkach, gdy ktoś jest dłużny ten rodzaj karmy z przeszłego życia, wtedy trudno jest to określić. Bądźcie więc ostrożni. Asystenci nie powinni zmuszać nowych uczniów do ćwiczeń. Robienie tego może spowodować problemy. Ja tak nie działam. Dafa naucza zmian z głębi serca. Czy nie jest narzucanie ludziom czegoś tym samym, co zmuszanie ich? Miejcie na uwadze szczególną ostrożność, jeśli chodzi o te sprawy.

*Pytanie: Zauważyłem, że po tym, jak przedstawiłem Dafa pewnym nowym znajomym, mój *sinsing* i kondycja fizyczna się pogorszyła. Czy to dlatego, że innym o tym powiedziałem?*

Mistrz: To jest prawdopodobnie twoje własne odczucie, prawda? Niektórzy ludzie chcą się tego uczyć i jak tylko im o tym powiesz, chcą się tego uczyć. Nie powinienes mieć odczucia, że twój stan się pogorszył. To jest stan, który pokazuje, że twoje ciało się oczyszcza lub twoja karma jest eliminowana.

Pytanie: Jestem nauczycielem akademickim i bardzo chciałbym uczyć moich studentów praktyki Falun Dafa. Zastanawiam się, czy robienie tego jest odpowiednie.

Mistrz: Oczywiście, że jest! Nawet jeśli ich zrozumienie nie sięgnie zbyt wysoko, to pomoże im wyćwiczyć ich ciała. Jeśli naprawdę mogliby zrozumieć to Fa, spróbować być dobrymi ludźmi i zechcieć czynić dobro, czy nie byłaby to wspaniała rzecz? A gdyby zechcieli kultywować ku wysokim poziomom, powiedziałbym, że zgromadziłbyś wielką cnotę.

Pytanie: Kiedy się przeprowadzaliśmy przypadkowo uszkodziłem fotografię Mistrza.

Mistrz: Nie zrobiłeś tego specjalnie, nikt cię nie będzie za to winił.

Pytanie: Jeżeli ci, którzy mieszkają obok nas zapytają mnie o praktykę, czy mogę im o niej powiedzieć i ich nauczyć?

Mistrz: Jeśli ludzie pragną się tego nauczyć, wtedy weź i ich naucz! Powinienes szerzyć Fa, więc jak mógłbyś ich tego nie nauczyć, jeśli cię o to proszą?

Pytanie: Jak to się stało, że po tym, jak mówiłem o Falun Dafa, zmieniłem się z kogoś pełnego wiary w kogoś mającego pewne wątpliwości w zasady Falun Dafa?

Mistrz: Wpływa na to wiele powodów – twoja zdolność zrozumienia, twoja karma myślowa, itp., a kiedy twoje zrozumienie jest nienależyte inni ci nie uwierzą, gdy będziesz do nich mówić. Skoro sam dopiero co zacząłeś naukę, mogą mieć z tym coś wspólnego zakłócenia. Zwykle zewnętrzne zakłócenia są niewielkie, natomiast wszystko to jest

spowodowane przez twoją własną karmę myślową i niewłaściwe zrozumienie Dafa. Dodatkowo niewiara innych mogła spowodować u ciebie takie myślenie.

Pytanie: Zimą, po wykonaniu medytacji Wzmacniania Niebiańskich Mocy i rozprostowaniu moich nóg, czuję wielkie zimno. Czy to normalne?

Mistrz: Na początku praktyki nie osiągniecie z miejsca aż tak bardzo wysokiego poziomu. Początkowo siedząc nie będziecie czuć się ani komfortowo ani ciepło. Kiedy zaczynacie praktykę wasze ciało na początku ma karmę, która z natury jest czarna i zimna. Praktykując, eliminujecie karmę i uczucie lekkiego chłodu czy zimna może się zdarzyć. Poza tym jest zima i twoje ciało nie zmieni się bardzo szybko czy natychmiastowo. Jest to niemożliwe. Później wszystko będzie w porządku.

Pytanie: Wcześniej nie utrzymywałem właściwego sining. Czy jeśli teraz zacznę kultywować, to nadal będę miał wystarczającą ilość czasu?

Mistrz: Czyż wielu nowych uczniów nie zaczyna właśnie kultywacji? Powinniście się jednak naprawdę śpieszyć, zwłaszcza ci, którzy są starsi.

Pytanie: Kiedy ktoś pomaga innym w potrzebie, to przemienia swoją karmę w cnotę czy zabiera cnotę innym?

Mistrz: Kiedy widzisz, że inni mają kłopoty i im pomagasz, jesteś miły i czynisz dobro. Kiedy pomagasz innym i robisz dobrą rzecz, jeśli to jest trudna rzecz do zrobienia, będziesz znosić trudy, a twoja karma zostanie przemieniana. Zazwyczaj, kiedy dobrowolnie pomagasz innym, robisz to z własnej woli, to nie ma żadnej przemiany cnoty. Lecz jeśli dotyczy to czegoś przydatnego, to inna sprawa. Podobnie, gdy ktoś często miewa kłopoty, być może splanca swoją karmę lub może tam być wmieszany pewien rodzaj związków przyczynowych. Jeśli kultywujący koncentruje się na tych rzeczach może zrobić złe rzeczy, ponieważ nie widzi stojących za tym związków przyczynowych. Dlatego doradzamy praktykującym chronić swoją cnotę i praktykować niedziałanie. To czego nauczamy zawiera również takie znaczenie. Zwykli ludzie mówią o gromadzeniu cnoty, tylko że zwykli ludzie robią zwykłe ludzkie rzeczy, gdyż są do tego zobligowani przez Fa na poziomie zwykłych ludzi. Wy z drugiej strony jesteście zobligowani przez Fa na poziomie kultywacji, nie jest więc dla was dobrze mieć do tego przywiązania.

Pytanie: Jeśli ktoś szczerze kultywuje Falun Dafa, to czy Mistrz zaaranżuje mu trudności w taki sposób, że pozwoli mu to osiągnąć Prawdziwą Pozycję Owocu i sukces w kultywacji?

Mistrz: Tak. Zawsze będzie się mieć trudności w trakcie kultywacji. Poza tym trudności są wynikiem osobiście wytworzonej przez kogoś karmy i ma on poprawić sining wśród tych trudności. Natraficie na wszelkiego rodzaju kłopoty. Jak sobie z nimi poradzicie? Jak pokażecie, że jesteście praktykującymi? Nie będziecie mogli postąpić w ten sam sposób jak inni. Będziecie więc natrafiać na problemy w trakcie całej kultywacji, przez cały czas, aż do osiągnięcia Doskonałości. Dopóki nie osiągniecie Doskonałości, ciągle pozostanie jedno pytanie – czy potraficie być stabilni względem Fa? Będą z tego testy. Jeśli w rzeczywistości nawet nie wierzysz w Fa, to bezcelowe jest mówienie o czymkolwiek innym.

Pytanie: Co do ludzi ze średnim czy niskim poziomem wrodzonej podstawy, do czego jest łatwiej im kultywować: do Raju Wiecznej Szczęśliwości czy Raju Falun? Jaka ścieżka pozwala im kultywować szybciej: centralna wielka droga wszechświata czy jedna z tych pobocznych?

Mistrz: Kultywacja Dafa nie może być porównywana z żadnymi innymi. W trakcie waszej kultywacji bez względu na to, jak kultywujesz, wymagania pozostają te same i wymagany poziom jest taki sam. Jakkolwiek wysoko sięgniecie w kultywacji, tak wysoki poziom osiągniecie. W religii nazywa się to Pozycją Owocu, czyli tak wysoką Pozycję Owocu osiągniecie.

Pytanie: Wielu ludzi w Guangzhou czci Guangonga¹⁰. Czy jest w porządku wykonać konsekrację [figurki lub zdjęcia] Guangonga używając twojej fotografii?

Mistrz: W przeszłości buddyzm nazywał Guangonga Bodhisattwą Sangharamą i wynikało to z czczenia go przez ludzi. Dlaczego szkoła tao czci również Guangonga? Jest tak dlatego, że jego duch pomocniczy osiągnął sukces w kultywacji. Jest również wielu biznesmenów, którzy czczą Guangonga i widzą go jako boga bogactwa. Wszystko co tam na nim jest pochodzi z czczenia przez ludzi lub owładnięcia przez zwierzęta. Jak mógłbyś więc użyć moich faszen do konsekracji tego? Budda nie jest zainteresowany tym, byś się wzbogacił. Kiedy doświadczasz trudności budda czy Bodhisattwa mogą ci pomóc, lecz nawet i w takim przypadku musisz być kimś z dobrą wrodzoną podstawą, czy kultuwującym. Nie da się prawdziwie wyratować cię z tego morza cierpienia zwykłych ludzi, poprzez uczynienie cię bogatym. Jeśli ktoś nie ma chorób oraz zmartwień i żyje w wielkim komforcie – żyje nawet bardziej komfortowo niż nieśmiertelni – wtedy nie będzie chciała kultuwować nawet, gdy się go o to poprosi, gdyż to wymaga znoszenia cierpień. [Pomyśli sobie] „*Jaki ma sens pójście do Raju Wiecznej Szczęśliwości?*”. „*Tak jak jest tutaj, jest wystarczająco bosko.*” Czy coś takiego mogłoby się wydarzyć? Czy mogłoby być możliwe, żeby istota ludzka nie musiała spłacać karmy, którą wytworzyła we wszystkich przeszłych życiach? A kiedy będzie musiała spłacić karmę jak mogłaby sobie lekko żyć? W rzeczywistości te istoty, które powstały w wyniku twojego czczenia i te owładające duchy – te pomieszane rzeczy – nie pomogą ci bezinteresownie. One chcą pewnych rzeczy i wezmą pewne rzeczy z twojego ciała. Podczas gdy może wyglądać to tak, że się wzbogacasz, to tak naprawdę nie jest to nic dobrego. Oczywiście, za tym czy ktoś jest bogaty, czy nie, stoją skomplikowane przyczyny, ale wcale nie wynika to z czyichś dążeń. Raczej przyniosłeś to z poprzednich żywotów.

Pytanie: Jak powinniśmy wyważyć pewną ilość uczuć do swoich członków rodziny, romantycznej miłości i przyjaźni czy miłości, które pochodzą ze współczucia (cibei)?

Mistrz: Obecnie nie jesteście w stanie doświadczyć tego, jak to jest nie mieć żadnych emocji, stąd też nie wiecie czym jest współczucie. Współczucie, jakie sobie obecnie możecie wyobrazić, nadal wywodzi się z emocji i dlatego nie możecie go doświadczyć. Ludzka zazdrość, euforia, rywalizacja, niechęć do przegranej, strach; w każdym razie – musicie się pozbyć pragnień i przywiązań wszelakiego rodzaju. Wasze lubienie i nie lubienie czegoś co robicie, co staje się waszym hobby, a co nie, wasza chęć do jedzenia lub niejedzenia czegoś, cieszenie się z czegoś i nie lubienie czegoś... wszystko pochodzi z emocji. Istoty ludzkie żyją właśnie dla tych emocji. Jakie więc są te istoty z wysokiego poziomu, które żyją bez emocji? Czy wszystkie są zimne i surowe w stosunku do siebie? Nie, nie są! Po tym jak istota ludzka pozbędzie się emocji pojawi się jej współczucie. Dlaczego wielkie oświecone istoty ratują ludzi? Dlatego, że mają współczucie i mają litość dla wszystkich istot.

Pytanie: Aby wyćwiczyć skrzyżowanie nóg, krzyżuję je gdy leżę na plecach idąc spać.

Mistrz: Nie mamy zastrzeżeń co do tego. Po prostu próbujesz ścisnąć nogi, czy też używasz innych sposobów, żeby je wytrenować. Jednak nie zachęcamy wszystkich, by tak robili. Poza tym są ludzie, którzy są dłużni związanej z tym karmę oraz są ci, którzy kultuwują bardzo powoli i nigdy nie robią postępów. Ich zdolność oświecenia nie poprawia się i robią jedynie ćwiczenia fizyczne. To są ludzie, którzy – jeśli naprawdę używają czegoś do nacisku na nogi, czy używają jakichś siłowych środków – mogą po prostu „trach!” połamać sobie kości. A to wyrządziłoby nam wielką szkodę, gdyż inni mogliby mówić, że wynikło to z praktykowania Falun Dafa. Dlatego nie możemy, bez zastanowienia, prosić o to wszystkich, gdyż sytuacja każdego jest inna.

Pytanie: Czasami moje sny stają się rzeczywistością. Czy to jest...?

¹⁰ Znany wojownik w erze „Trzech Królestw”.

Mistrz: Czasami masz sen, a następnego dnia, czy kilka dni później, to co było we śnie wydarza się naprawdę. Czy też kiedy coś robimy, to czujemy jakbyśmy już to kiedyś robili, nie przypominamy sobie byśmy to już kiedyś robili, jednak czujemy do pewnego stopnia jakbyśmy to wcześniej robili. Wielu ludzi doświadczyło tego. Być może robiłeś to wcześniej przed tym życiem, czy bardzo dawno temu lub mogłeś stać się częścią czegoś co miało stać się w przyszłości i to zobaczyłeś – to dlatego.

Pytanie: Czasami prawdomówność (Dżen) jest sprzeczna z samodyscypliną (Ren). Na przykład, kiedy doskonale wiemy, że ktoś kłamie, powinniśmy mu zwrócić uwagę na prawdomówność (Dżen), czy się wstrzymać (Ren)?

Mistrz: Powiem wam to jeszcze raz: jako praktykujący każdy powinien chronić swoją cnotę zamiast ją tracić. Obecnie zwykli ludzie doszli do stanu, w którym kłamstwa wylewają się z ich ust, gdy tylko je otworzą. Lecz to są sprawy, które dotyczą zwykłych ludzi i są w każdym razie poza twoją kontrolą. Jeśli mu to wytkniesz i dotkniesz jego czułego miejsca, to naprawdę głęboko cię znienawidzi. Kultywacja siebie jest więc najważniejsza. Jeśli naprawdę napotykasz na pewnych bardzo złych ludzi lub na okropne sytuacje, kiedy dotyka to głównych aspektów zasad, takich jak morderstwo czy podpalenie, a ty je ignorujesz, to powiedziałbym, że twój *sinsing* jest niski. Jest to po to, by zobaczyć jak potrafiś sobie z tym poradzić.

Pytanie: Czy uczniowie Falun Dafa mogą się uczyć guasha¹¹?

Mistrz: Kultuwujesz w Falun Dafa, więc po co to robisz? Chcesz narobić kłopotów sobie, czy innym? Pozwólcie sobie coś powiedzieć: jest to forma czarnej magii. W naszym północno-wschodnim regionie wykonywało się to w przeszłości tylko w trakcie tańców szamańskich. Ci tańczący szamani są deliryczni i owładnięci przez duchy. Tylko oni robią tego typu rzeczy.

Pytanie: Czy to, że ktoś w tym samym czasie praktykuje sztuki walki będzie mieć szkodliwy wpływ na jego kultywację Falun Dafa?

Mistrz: Nie, nie będzie. Na tych, którzy ćwiczą czyste sztuki walki nie będzie. Jednak pewne szkoły tao zawierają rzeczy wewnętrznej kultywacji i te mogą zakłócać. Przykładowo, nie możesz praktykować tai-chi, xingyi, bagua i temu podobnych. Jeśli to zrobisz to się wmieszają. Są to formy *qigong* i to co włożyłem w ciebie popadnie w nieład. Nie zmuszam cię oczywiście do praktykowania Falun Dafa. Jeśli lubisz tai-chi, xingyi, czy bagua idź i je praktykuj. Informuję cię o zasadach, bowiem kultywacja jest poważną sprawą, która wymaga szczególnej koncentracji.

Pytanie: Czasami, kiedy robię ćwiczenia, niechcący widzę obok siebie cień, który przypomina mnie robiącego ćwiczenia.

Mistrz: Duch pomocniczy nie ma normalnie pozwolenia na opuszczanie ludzkiego ciała i kultywowanie. Jest z tobą, kultywuje i ćwiczy razem z tobą. Nie jest to oczywiście bezwzględne. Mogą zdarzyć się odosobnione przypadki, że będzie wychodzić, kiedy twoje ciało będzie korygowane.

Pytanie: Na drugi i trzeci dzień wykładów wymiotowałem kępkę czegoś co wyglądało jak włókna drewna czy strzępy materiału, a następnego dnia wymiotowałem i wykaszałem krew.

Mistrz: To świetnie, nieprawdaż? Jak mówiłem, niektórzy ludzie będą wymiotować i mieć biegunkę. W każdym razie twoje organy wewnętrzne potrzebują oczyszczenia, zanim prawdziwie zaangażujesz się w kultywację. Gdyby nie zostały oczyszczone, to twoje brudne ciało nigdy nie mogłoby rozwinąć gong. Jest to zatem coś dobrego. Niektórzy ludzie wydzielali skrzepy krwi wraz z ropą. Powiem wam, my ludzie jemy wszelkiego rodzaju

¹¹ Forma ludowego leczenia, która zawiera drapanie ciała.

rzeczy i robimy wszelkiego rodzaju złe rzeczy, więc wasze ciała są teraz bardzo zanieczyszczone. W każdym bądź razie wszystkie te rzeczy muszą teraz zostać usunięte, a wasze ciała oczyszczone. Idź i od tej pory radź sobie dobrze w kultywacji. Wielu ludzi, gdyby nie podjęli się kultywacji, cierpieliby na groźne choroby. Po tym, jak zaczną kultywację, wszystkie te rzeczy zostaną usunięte w trakcie korygowania ich ciał.

Pytanie: Kiedy ktoś osiąga Trzy Kwiaty Zgromadzone nad Czubkiem Głowy, czy może wyrwać się z koła życia i śmierci?

Mistrz: W naszej kultywacji Falun Dafa, kiedy ktoś osiąga Trzy Kwiaty Zgromadzone nad Czubkiem Głowy, to osiąga najwyższy poziom kultywacji w Trzech Sferach, lecz nie wyszedł poza Trzy Sfery. Kiedy więc kultywuje dalej wejdzie w stan Czystobiałego Ciała i jego ciało zostanie całkowicie przemienione w wysokoenergetyczną materię. Dopiero w tym punkcie osiągnie okres przejściowy między stanem W Trzech Sferach i Poza Trzema Sferami. Wiele rzeczy zostanie dla was zrobionych w tym przejściowym okresie. Oczywiście tylko kiedy wasza kultywacja wyszła poza Trzy Sfery, to faktycznie wydostaliście się z cyklu powtórnych narodzin od jednego życia do drugiego życia i wyszliście poza Trzy Sfery.

Pytanie: Podczas medytacji, kiedy dojdę do momentu w którym jest niezwykle ciężko dłużej wytrzymać, czy jest to przywiązanie jeśli próbuję wytrzymać dłużej, aby kontynuować medytację?

Mistrz: Nie, to nie jest przywiązanie. Kiedy cierpisz, znosisz ból i się poświęcasz. To nie jest przywiązanie – to eliminowanie karmy. W przeszłości niektórzy ludzie nie zdawali sobie z tego sprawy. Medytowali ze skrzyżowanymi nogami i gdy tylko poczuli ból w nogach, rozprostowywali je, trochę pochodzili w kółko i wracali do medytacji. Kiedy znów czuli dyskomfort, ponownie rozprostowywali nogi, chodzili trochę w kółko i z powrotem siadali do medytacji. Myśleli, że jest to dobry sposób na praktykowanie, a w rzeczywistości nic nie osiągnęli. Kiedy ktoś prawdziwie medytuje, składa nogi i czuje wiele bólu – czuje nieznośny ból – można zauważyć, że wielka ilość karmy zostaje wyeliminowana. Kiedy zostaje przekształcona, ten rodzaj substancji nie przestaje istnieć, lecz przemienia się w białą substancję. Skoro się poświęciłeś i cierpiełeś, karma zamieni się w cnotę (*de*). Zwykle ból, który znosisz medytując, jest cykliczny: będzie nieznośnie dotkliwy przez chwilę, by chwilę później zelżeć, a po chwili ból zacznie się od nowa. Jest on zależny od twojej kultywacji *sinsing* i dlatego dręczy twój umysł. Kultuwując posiadasz ciało po to, żeby znosiło trudy, a umysł, by go hartować. Kiedy więc medytujesz, trudzi to twój umysł tak bardzo, że ledwo możesz wytrzymać i myślisz tylko o rozprostowaniu nóg. Nie jest to wytrzymałość (*Ren*).

Pytanie: Jeśli będziemy przestrzegać twoich wymagań i uczciwie kultuwać nasz sinsing, czy będziemy mogli definitywnie wyjść Poza Trzy Sfery w tym życiu?

Mistrz: Kto mógłby cię o tym zapewnić? Czy masz taką determinację? Twoja zdolność znoszenia cierpień i to, do jakiego stopnia jesteś zdolny wytrzymać przeciwności losu, zależy od ciebie. Mistrz przeprowadził cię przez drzwi, lecz kultywacja zależy od ciebie.

Pytanie: W ciągu dnia byłem zdolny utrzymać sinsing pod pewnymi względami, lecz nie potrafiłem tego zrobić w snach.

Mistrz: W ciągu dnia możesz w pełnej świadomości utrzymać *sinsing* – co oczywiście jest całkiem łatwe. Aby sprawdzić, czy kultuwowałeś i utrzymywałeś solidnie *sinsing*, testowanie cię w czasie snu, czy kiedy medytujesz w głębokim *ding*, to najbardziej właściwy sposób zobaczenia, czy jesteś solidny. Każdy tego doświadczy. A jeśli nie potrafisz utrzymać *sinsing*, to znaczy, że jeszcze nie jesteś wystarczająco solidny.

Pytanie: Kiedy ludzie, którzy są owładnięci przychodzą uczyć się Falun Dafa, to czy ich owładający duch zostanie zabity?

Mistrz: Zwierzęta nie mają pozwolenia, by słuchać tego naszego Fa. Nie śmiały wejść do sali wykładowej. A jeśli to zrobią, to się ich pozbędziemy. Zawsze gruntownie, do trzech dni oczyszczamy ciała uczniów.

Pytanie: Po wyciszeniu się, w trakcie wykonywania ćwiczeń, widziałem obok zbliżające się i przyglądające mi się zwierzęta.

Mistrz: Normalnie ignoruj je. Jeśli się bardzo zbliżą, to zawołaj imię Mistrza. One są ciekawe i chcą popatrzeć. Możesz je zignorować. Nie mają pozwolenia, by podejść blisko.

Pytanie: W trakcie medytacji i wzmacniania [boskich mocy] w kształcie kolumny, pomiędzy moimi dłońmi jest mocny strumień qi.

Mistrz: To co wzmacniasz jest rodzajem skupiska energii, to znaczy różnych nadnaturalnych zdolności. Większość z nich to nadnaturalne zdolności w kształcie kuli. Ten typ nadnaturalnych zdolności jest najbardziej liczny i jest ponad dziesięć tysięcy tych nadnaturalnych zdolności. Kiedy trzymasz dłonie zwrócone do siebie, wzmacniasz nadnaturalne zdolności w kształcie kolumny, które w chwili wysyłania są jak laser, taki „ręczny piorun”. Istnieje mocny strumień qi poruszający się pomiędzy twoimi dłońmi. Niektórzy ludzie są wrażliwi, a niektórzy mniej.

Pytanie: Czy świadomość pomocnicza, o której mówisz, jest tym co ludzie zwykle nazywają „duszą” [linghun]?

Mistrz: Nie próbuj używać tu terminów z przeszłości. Ja omawiam tematy w połączeniu z dzisiejszą biologią i współczesną nauką i nie da się wytłumaczyć ich jaśniej. Te „trzy dusze i siedem duchów” (sanhun qipo) i podobne rzeczy są bardzo niejasne. Wszystkie twoje wewnętrzne organy przyjmują twój wizerunek, każda komórka ciała ma twój wizerunek i każda najmniejsza cząsteczka twojego gong nosi twój wizerunek. Do czego odnoszą się te „trzy dusze i siedem duchów”, o których ludzie mówili? Jest to bardzo niejasne. Dodatkowo masz duszę główną i duszę pomocniczą. To, o czym właśnie mówię nie jest żadnym przesądem. Nasza współczesna nauka już to uznała. Zrobili rozmaz z małej białej myszki i przesłali jej komórki – grupę wydzielonych z niej komórek – za pomocą pewnych urządzeń. Zaraz po tym zostało to odebrane w odległości ponad tysiąc mil, obraz z tej komórki - z tylko jednej komórki – był [wizerunkiem] tej małej białej myszki. To nie tak, że chcę tu robić jakieś sensacyjne komentarze. Dzisiejsza nauka i technologia rozwinęła się do momentu, w którym wiele rzeczy uważanych za przesady, okazało się być naukowe. Niekoniecznie też będzie prawdą, że rzeczy, które nie zostały uznane przez naukę z powodu jej ograniczonego rozwoju, lub które zostały uznane przez nas, lecz jeszcze nie stały się popularne, nie istnieją.

Pytanie: W trakcie wykładu, widzę z przodu szeregi żółtych chryzantem. Co one reprezentują?

Mistrz: To co widzisz to wiązki żółtego światła, a nie chryzantemy. W tym żółtym świetle dzieją się cuda. Wrodzona podstawa tego studenta jest całkiem dobra.

Pytanie: Jestem naukowcem i mam związek przeznaczenia, by przebyć tysiące kilometrów i słuchać cię nauczającego Falun Dafa. Kilka razy w trakcie wykładów widziałem twoje faszen i byłem zachwycony. Lecz po krótkiej chwili zniknęły. Czy to przez to, że stałem się nadmiernie podekscytowany?

Mistrz: Nie, nie przez to. Wielu ludzi niejasno i niechcący widziało pewne sceny. Czemu jednak nie widzieli ich po chwili? Dlatego, że jeśli je spostrzeżesz, twój umysł zda sobie z tego sprawę i kiedy zechcesz się im bliżej przyjrzeć, znikną. Kiedy chcesz im się bliżej przyjrzeć zaczynasz używać oczu tak, jak przyzwyczyłeś się widzieć rzeczy swoimi oczami. Kiedy niechcący widzisz coś Trzecim Okiem, nie ma różnicy czy twoje oczy są otwarte czy zamknięte. Niektórzy ludzie są przyzwyczajeni patrzeć z zamkniętymi oczami, a niektórzy z otwartymi. Kiedy zatem chcesz się czemuś przyjrzeć z bliska, używasz swoich własnych oczu. A kiedy zaczynasz używać swoich oczu opierasz się na nerwach wzrokowych

zamiast na kanale Trzeciego Oka i dlatego nie możesz tego więcej widzieć. Można powiedzieć, że na tym etapie nadal nie wiesz jak tego używać.

Pytanie: Czy to prawda, że dani ludzie mogą kultywować tylko do danych poziomów?

Mistrz: Nie jest to oczywiście bezwzględne. Jak już wcześniej mówiłem każdemu, obejmuje to *Ren* i nie jest ostateczne.

Pytanie: Czy można publikować i promować rzeczy o Mistrzu i Falun Dafa w zagranicznych czasopismach?

Mistrz: Jeśli chodzi o szerzenie Falun Dafa, to w ciągu ostatnich paru lat nie inicjowałem tego typu rzeczy, lecz uczniowie robili to z własnej inicjatywy. Widocznie nie mamy zbyt wielu ludzi piszących tego rodzaju artykuły i gazety rzadko je zamieszczają. Liczba naszych zajęć obecnie bardzo się rozrosła, a to wszystko dlatego, że ludzie osobiście odnieśli korzyści z Falun Dafa i uważają, że jest ono dobre. Dlatego przychodzą. Jednego dnia miałeś jedną osobę na ćwiczeniach, a następnego przyszła cała rodzina, a zaraz po tym przyszli ich krewni i przyjaciele. Tak rosła ta liczba. Ludzie sami czują, że to jest dobre i powiedziałbym, że jest to najbardziej przekonujące i lepsze niż promocja. Promocja oczywiście jest również nieodzowna, lecz już wcześniej kilku ludzi pomogło nam to zrobić. Nasi uczniowie oczywiście podjęli inicjatywę zrobienia tego na własną rękę i wy również możecie tak robić.

Pytanie: Jeżeli mam psa w domu, to czy mogę w tym domu wykonywać ćwiczenia?

Mistrz: Te stworzenia są skłonne tworzyć duchowe powiązania i kiedy tylko są duchowo połączone szkodzą ludziom. Było takie powiedzenie w buddyzmie: „*Nie zabijaj i nie hoduj zwierząt domowych, ani nie uprawiaj roślin.*” Lecz nie traktuj również tego zbyt radykalnie. Jest to kwestia tego, jak do tego podejziemy.

Pytanie: W ciągu ostatnich kilku dni, słyszałem muzykę Falun Dafa gdziekolwiek poszedłem.

Mistrz: To bardzo dobrze. Nazywa się to „*Otwieraniem Niebiańskiego Ucha*”. W Niebiosach oni też słuchają tej muzyki do ćwiczeń.

Pytanie: Czy to prawda, że nie możemy robić uwag i notatek w materiałach?

Mistrz: Nie róbcie notatek na tym, co powiedziałem lub napisałem. Zwłaszcza jeśli chodzi o książkę *Zhuan Falun*, wielu z was, którzy mają otwarte Trzecie Oko spojrzało na nią i powiedziało, że promieniuje z niej złote światło i że każda litera jest moim faszen. Istoty ludzkie mają karmę i ciała uczniów, którzy w swojej kultywacji nie wyszli poza Trzy Sfery, również nie są czyste. Uwagi, które robisz są ciemne, ponieważ twoje ciało nie zostało jeszcze oczyszczone do wysokiego stopnia. Każda linijka, którą kreślisz przybiera twój wizerunek i niesie karmę.

Pytanie: Jestem wojskowym i czasami, gdy podróżuję w pracy, nie mogę wykonywać ćwiczeń przez tydzień czy dwa. Czy Falun zostanie mi odebrany?

Mistrz: Nie, nie zostanie, ponieważ to jest twoja praca. W kultywacji i praktyce, kultywacja jest na pierwszym i najważniejszym miejscu. Gdy kultywujesz w Falun Dafa, to trzymasz się ściśle wymagań *sinsing* i prowadzisz się bardzo dobrze w codziennym życiu. Jeśli więc potrzebujesz podróżować w pracy przez chwilę, twój Falun i twój *gong* w istocie będzie rósł zamiast maleć. Dlaczego tak jest? Dlatego, że jak powiedziałem, *gong*, który prawdziwie określa poziom pochodzi z twojej kultywacji, a nie z robienia ćwiczeń. Kiedy wykonujemy ruchy w czasie ćwiczeń tylko wzmocniamy i umacniamy to, co już tam jest. Mamy całkiem sporą liczbę ludzi, którzy mieli wyjazdy w interesach i byli w drodze przez pół miesiąca. Kiedy wrócili widzieli, że ich *gong* w istocie wzrósł. Jeśli jesteś dobrym człowiekiem wszędzie gdzie się udasz i będziesz się trzymać wymagań Fa, to po powrocie będziesz potrzebował jedynie wykonać trochę więcej ćwiczeń, żeby nadrobić zaległości.

Pytanie: Czy ci, którzy walczyli na wojnie mogą kultywować?

Mistrz: Pozwólcie mi tu przedstawić ten problem: religie mówią, że jest bardzo trudno praktykować kultywację temu kto zabił, a szczególnie temu, kto odebrał życie istocie ludzkiej. Są pewni ludzie, którzy żyli w czasie wojny i tacy, którzy walczyli na linii frontu. Jak więc powinniśmy postępować w takich sytuacjach? Powiem wam coś, przywiązania, które prosimy was byście się pozbyli, wszystkie pochodzą z waszych własnych intencji i są egoistyczne, a my radzimy wam unikać zabijania, które jest powodowane przez przywiązania w ludzkim społeczeństwie. Sytuacje takie jak wojna pojawiają się w wyniku zmian kosmicznego klimatu, czy zmian społecznych. Jesteście tylko pewnym elementem procesu zmian kosmicznego klimatu, czy zmian społecznych. Gdyby te elementy nie odgrywały swojej roli, zmiany kosmicznego klimatu nie miałyby miejsca. Powinieneś więc patrzeć na te sprawy oddzielnie, gdyż są odmiennymi sprawami.

Pytanie: Słyszałem, że klasyczna przypowieść „Wędrowka na Zachód” jest książką o kultywacji.

Mistrz: Nie jest książką o kultywacji, daje jednak bardzo sugestywny opis przebiegu kultywacji. Opowieść mówi o dziewięć razy dziewięć lub osiemdziesięciu jeden cierpieniach [głównego bohatera]. Natknął się na wiele trudności, które przybrały różne formy. Musiał przejść przez te formy zmartwień w kultywacji, nie mógł ostatecznie uniknąć ani jednego cierpienia i rekompensaty. Taka jest idea [tej książki].

Pytanie: Kiedy mężczyzna uczy się robić pełny lotos, czy powinien najpierw podciągnąć lewą nogę, a dopiero później prawą?

Mistrz: W półlotosie u mężczyzn, lewa noga jest na prawej nodze. U kobiet, prawa noga jest na lewej. Aby zrobić pełny lotos, po prostu podciągnij nogę z dołu do góry z zewnątrz – to jest pełny lotos. Dlaczego mężczyźni powinni mieć na górze lewą nogę, a kobiety prawą? Podobnie jest [z dłońmi] w *jiyein*. Jest tak dlatego, że męskie ciało jest z natury czystym *yang*, a kobiece jest z natury czystym *yin*. Wykonywanie ćwiczeń wymaga równowagi *yin* i *yang* – powstrzymanie twojego czystego *yin* lub czystego *yang*, a wzmacnianie twojego *yin* lub *yang*, tak aby równowaga *yin* i *yang* została osiągnięta. Powiedzmy, że jesteś kobietą, pomogą ci one pobudzić twoje *yang* i powstrzymać twoje *yin*. Taki jest ich efekt.

Pytanie: Pewnego ranka leżąc w łóżku z zamkniętymi oczami i słuchając nagrania audio z twoich wykładów Fa usłyszałem ludzi mówiących przy moim łóżku. Nagle poczułem, że moje całe ciało stało się bardzo ciężkie i nie mogłem się poruszyć, a wtedy ktoś z siłą ścisnął razem moje szczęki. Kiedy wstałem zauważyłem, że moje usta, których wcześniej nie mogłem ciasno zamknąć, naturalnie się zamknęły. Później, kiedy inni mnie widzieli, również powiedzieli, że moja szczęka jest niżej.

Mistrz: Kilka faszen korygowało twoje ciało.

Pytanie: Kiedykolwiek robię ćwiczenia przed lustrem, często niechcący z zamkniętymi oczami widzę, że moje odbicie w lustrze wygląda tak samo jak negatyw czarno-białego zdjęcia.

Mistrz: Kiedy Trzecie Oko osoby się otwiera, rzeczy, które widzi, są czarno-białe – białe jest widziane jako czarne, a czarne jest widziane jako białe.

Pytanie: W trakcie medytacji, kiedy jest trudno znieść skrzyżowanie nóg, ale nie chcę ich zdjąć, myślę o słowach Mistrza. Czy to jest uważane za dodawanie intencji umysłu?

Mistrz: Nie jest to dodawaniem intencji umysłu. Kiedy myślisz o słowach Mistrza, aby wzmocnić swoją zdolność znoszenia cierpienia i wytrwać, nie jest to uważane za intencję umysłu. To jeden z aspektów pilności.

Pytanie: W miejscu ćwiczeń uczeń weteran powiedział, że coś jest na moim ciele.

Mistrz: Nie słuchaj tych, którzy robią nieodpowiedzialne uwagi. Wielu uczniów, kiedy ich Trzecie Oko jest otwarte, widzi różne iluzje i nie są w stanie rozróżnić owładających duchów od obrazów przynoszonych wraz z czyimiś przeszłymi życiami. Ten obraz niekoniecznie jest obrazem twojego ducha głównego. Może to być obraz twojego ducha pomocniczego. Nie potrafią więc w żaden sposób rozróżnić tych rzeczy. Nie słuchaj nieodpowiedzialnych uwag pewnych uczniów. Robienie takich nieodpowiedzialnych uwag bez zdolności do rozróżnienia zalicza się do podważania Fa.

Pytanie: Czasami, kiedy napotykam na trudne problemy, których nie mogę rozwiązać, patrzę na zdjęcie Mistrza. A wtedy zdjęcie Mistrza świeci się i zaczyna się ruszać, otoczenie Falun też łśni i zaczyna żyć. Kiedy tylko to się zdarza, zaczynam płakać i poprawia mi się humor.

Mistrz: To jest takie zjawisko. Prawdziwie kultywujący uczniowie napotykają na różnego rodzaju scenariusze. Wydarzyło się to po to, aby zachęcić cię do pilnej kultywacji.

Pytanie: Czy możemy używać Dżen-Szan-Ren, aby oceniać czy praktyka jest prawa czy niegodziwa?

Mistrz: Oczywiście. Naturą wszechświata jest Dżen-Szan-Ren. Nie jest to coś, co obowiązuje wyłącznie w naszej praktyce. Jest to natura wszechświata i my kultywujemy zgodnie z Dżen-Szan-Ren. Wszystko, co nie jest zgodne z naturą Dżen-Szan-Ren, co nie jest zgodne z naturą wszechświata, jest niegodziwe.

Pytanie: Mam tylko mechanizm qi, lecz jeśli będę ciężko kultywował, to ile czasu potrwa, aż Falun się uformuje?

Mistrz: To zależy od tego czy będziesz potrafił znosić cierpienia i czy jesteś zdeterminowany w kultywacji. Jeśli naprawdę podejmiesz decyzję, umocnisz swoją wolę kultywacji i naprawdę będziesz to robić, faktycznie zdasz sobie sprawę z błędów przeszłości i się poprawisz, to myślę, że prawdopodobnie Falun zostanie ci podarowany. Wszystko jest możliwe. Zatem ostatecznie nie jest to niemożliwe.

Pytanie: Czy ludzie, którzy doświadczyli wielu cierpień na ścieżce kultywacji mogą nadal kultywować Falun Dafa, jeśli ciężko nad tym pracują?

Mistrz: Każdy, tak długo jak długo chce kultywować i ma związki przeznaczenia, może kultywować w Falun Dafa. Podkreślamy tutaj, że nie powinieneś wciągać w to ludzi, którzy nie chcą kultywować. Jeśli ktoś nie jest zainteresowany i nie wierzy w to, ty jednak nalegasz i ciągniesz go, by się uczył, to powiedziałbym, że nie powinieneś tego robić.

Pytanie: Owładający duch był ze mną od dwudziestu ośmiu lat i póki co nie opuścił mnie po tym jak zacząłem praktykować Falun Dafa. Co powinienem zrobić? Czy mogę osiągnąć Prawdziwą Pozycję Owocu w kultywacji?

Mistrz: Był z tobą od tak dawna, a ty nie byłeś w stanie się go pozbyć. Czy celem twojej nauki Falun Dafa jest pozbycie się jego? To znaczy, czy przyszedłeś uczyć się Falun Dafa aby się go pozbyć? To byłoby uczenie się z dążeniem. To Fa przekazuje się, aby ludzie mogli prawdziwie kultywować. Nawet gdy korygowane są wasze ciała, a choroby usuwane, to chodzi o umożliwienie wam kultywacji. Jeśli mówisz: „Przyszedłem tu, aby się wyleczyć”, wtedy nie możemy tego dla ciebie zrobić. To czego tu nauczam, to nie jest zwykły qigong, lecz rzeczy z wyższych poziomów. Pomyśl, co powinieneś z tym zrobić. W pewnych sprawach problemy pochodzą od ciebie. Cóż to jest dwadzieścia osiem lat? Nawet dwadzieścia osiem setek lat jest tylko krótką chwilą.

Pytanie: Dlaczego jest tak, że potrafię dobrze sobie radzić z problemami dotyczącymi sining w życiu codziennym, a nie potrafię w moich snach?

Mistrz: To znaczy, że nadal nie jest to solidne. Prawdziwa kultywacja jest bardzo poważną sprawą. Jeżeli pomiędzy zwykłymi ludźmi nie przykładasz należytej uwagi do różnych spraw i podchodzisz do nich lekko, to w snach nie zdasz testu.

Pytanie: Jeśli oferujemy swoją pomoc kolegom i przyjaciółom wokół nas, czy zachodzi konflikt z zasadą nieangażowania nauczanej przez Mistrza?

Mistrz: Powiem wam to samo jeszcze raz. Nie możecie obecnie oczekiwać, że odstawicie na bok wszystkie intencyjne działania. W tej chwili po prostu próbujcie jak tylko możecie sami oświecić się do tych rzeczy i sami róbcie coś w tym kierunku, a stopniowo będziecie w stanie pozwolić odejść wielu takim rzeczom. Róbcie to po troszeczkę. Pomaganie ludziom wokół was uzyskać Fa, to jest jednak inna sprawa.

Pytanie: Co znaczy obracanie wielkiego Falun?

Mistrz: To znaczy obracanie Falun, który jest wielki. Jak wielki? Cóż, mówiąc w skrócie jest całkiem duży. Tak jak wielkie jest kosmiczne ciało, w którym przeprowadzam rektyfikację Fa, tak wielki jest Falun, który jest obracany.

Pytanie: Czy to co ludzie mówią o widzeniu zjaw i duchów oczami yin-yang – jest otwieraniem czyjś Trzeciego Oka?

Mistrz: Cokolwiek by to nie było, to powiem wam tak: kiedy widzicie coś co zwykli ludzie nie widzą, to widzieliście to Trzecim Okiem. Oczywiście, główny kanał Trzeciego Oka jest tutaj. Również zwykle wielu widzi przez punkt *szangen*¹². Niewielka liczba osób może oczywiście również widzieć własnymi oczami.

Pytanie: Kiedy medytuję, czasami moja górna połowa ciała odchyła się do tyłu, nogi się unoszą i z trudem mogę usiedzieć.

Mistrz: Tak jest, gdy otwierają się kanały energii, które opisałem. Twoje odchylenie się do tyłu znaczy, że przód twojego ciała się otworzył, gdy tył twojego ciała jeszcze się nie otworzył i odczuwasz, że jest ciężki. Gdy obie strony się otworzą, uniesiesz się ciałem i będziesz się czuł prawie tak, jakbyś miał właśnie lewitować.

Pytanie: Nie jest dla mnie jasna jedna kwestia dotycząca wyłączności w kultywacji. Czy praktykujący Falun Dafa mogą nadal mieć hobby, które mieli?

Mistrz: Obecnie możesz je mieć. Jeśli dzisiaj powiedziano by ci, żebyś od razu pozbył się wszystkich emocji i pragnień, czy mógłbyś to zrobić? Absolutnie nie. Jest tak dlatego, że pewne rzeczy traktujesz jak coś bardzo naturalnego i nie jesteś nawet w stanie poczuć, czy zauważyć tych złych stanów umysłu. Tak więc w trakcie kultywacji powinieneś trzymać się ścisłych wymagań i stopniowo usuwać różne przywiązania, aż stopniowo się poprawisz. Wtedy się wręcz zaczerwienisz, gdy pomyślisz o pytaniu, które zadałeś.

Pytanie: Czy Falun Dafa kiedykolwiek ocalało ludzkość zanim katastrofy przydarzyły się ludzkiej rasie w różnych okresach?

Mistrz: Powiem wam o pewnej zasadzie: gdy ludzkość dociera do niebezpiecznych czasów, czy gdy spotykają ją katastrofy, pomimo, że nie mówiliśmy o tym, widzieliśmy, że moralność ludzkości nie może się dalej w ten sposób pogarszać – dalsza degeneracja jest oczywiście niebezpieczna. Dlatego to co robimy dzisiaj, pomyślcie o tym, nauczanie ludzi praktyki, która prowadzi ku wysokim poziomom, jest przedsięwzięciem mającym ich uratować. Co rozumie się przez „ratowanie ludzkości i robienie czegoś dobrego”? Daję z siebie wszystko dla przedsięwzięcia, które zacząłem. To, o co pytasz, jest czymś ze zbyt wysokiego poziomu, by to szczegółowo odsłaniać.

Pytanie: Jaka jest różnica między Ren, a nijakością?

¹²

Punkt akupunktury położony pomiędzy i lekko ponad brwiami.

Mistrz: Co masz na myśli mówiąc o nijakości? Jakie stosujesz tu kryteria? Jeśli mówisz o kimś, kto żyje w skomplikowanym środowisku i zdaje sobie sprawę z tego, że miałby kłopoty, gdyby ingerował w czyjeś sprawy i zdaje sobie sprawę, że już zawsze tak będzie i nic nie może z tym zrobić i że równie dobrze mógłby ustąpić, aby utrzymać harmonię, to wtedy nie sądzę, żeby ten ktoś będąc zwykłą osobą, która nie szuka kłopotów, był koniecznym kimś, kogo uznałbyś w twoim rozumieniu za nijakiego. Jeżeli ktoś ma taką możliwość, a nie interweniuje, wtedy powiedziałbym, że jest niezdecydowany. *Ren*, o którym my mówimy, jest o powstrzymywaniu swoich różnych pragnień i przywiązań, tak abyś miał mniej niepotrzebnych udręk. To nie jest brak niezdecydowania.

Pytanie: Co jeśli nadarzy się nam sytuacja zagrażająca życiu?

Mistrz: Jeśli jesteś prawdziwym kultuwującym, to kiedy twoja przyszła ścieżka kultuwacji zostanie aranżowana, te sytuacje nie zostaną dla ciebie zaplanowane. Wszystko ma swoje karmiczne związki przyczynowe i nie zdarza się przez przypadek. Kiedy coś nie jest dla ciebie zaaranżowane, to nie przydarzy ci się. Co takie rzeczy miałyby mieć wspólnego z twoją kultuwacją? Nic, dlatego staramy się ich dla was nie aranżować. Gdybyś naprawdę został zabity, czy mógłbyś nadal kultuwować? Lecz jest jednak pewna sprawa. Ci zwykli ludzie, którzy nie są zdolni kultuwować, którzy nie dokładają żadnych starań, którzy bez wytrwałości raz praktykują, a raz nie oraz którzy nie trzymają się ściśle wymagań *Fa* – nie są kultuwującymi. A zwykłym ludziom przydarza się to, co ma się przydarzyć, ponieważ są zwykłymi ludźmi.

Pytanie: Czy można wykonywać ćwiczenia, kiedy jest się zdenerwowanym?

Mistrz: Nie możesz wykonywać ćwiczeń, kiedy jesteś w złym humorze. Nie będziesz w stanie się wyciszyć i będziesz się denerwować – czy będziesz praktykował *Ren z Džen-Szan-Ren*? Nie będziesz, prawda? Jaki więc sens będzie miało wykonywanie ćwiczeń? Czy nie tak? Praktykowanie *Ren* nie znaczy, że praktykujesz *Ren* po tym jak się zdenerwowałeś, lecz raczej, że przede wszystkim nie powinieneś się wcale zdenerwować.

Pytanie: Myśli innej osoby pojawiły się w moim umyśle i spowodowały, że nie mogę się wyciszyć czy nawet dobrze spać. Zastanawiam się, czy to jest coś dobrego.

Mistrz: Istnieje nadnaturalna zdolność zwana telepatią, która pozwala wam poznać czyjeś myśli. Jeśli potrafisz czytać myśli innych, to jest to dobra rzecz, lecz musisz się dobrze prowadzić. W dzisiejszych czasach ludzie mają w głowach wszelkiego rodzaju złe myśli. Nawet jeśli cię nie znają, kiedy cię spotykają po raz pierwszy nie mają o tobie dobrych myśli. Staraj się więc jak tylko możesz nie martwić się tymi sprawami. To tak jak dzisiaj, podczas gdy siedzę tu mówiąc do was z taką szczerością i cierpliwością, ciągle są ludzie na audytorium, którzy mają wszelakiego rodzaju myśli, jednak ja w ogóle nie próbuję poznać waszych myśli.

Pytanie: Kiedy wykonuję medytację Wzmacnianie Niebiańskich Mocy, czasami coś słodkiego wpada mi w usta i zastanawiam się co to jest?

Mistrz: To jest coś, co płynie z twoich kanałów energii, kiedy krąży twój niebiański obwód, jest to coś co wyczuwasz. Nie dzieje się to cały czas. Każdy jest w innym stanie.

Pytanie: Gdy tylko zamknę oczy i się wyciszę, jestem jak we śnie i w umyśle pojawiają się dość realne sceny, czy osoby, które są z antycznych bądź współczesnych czasów. Czy to jest iluzja?

Mistrz: To nie jest iluzja. Jest to widziane przez twoje Trzecie Oko.

Pytanie: Czy nasze myślenie z ludzkimi przywiązaniami stało się nawykiem?

Mistrz: Stało się ono naturalne w szczególności dla zwykłych ludzi. Kiedykolwiek tylko otwierają usta, zawsze robią to w obronie swojego ego i zawsze kiedykolwiek tylko używają umysłu do myślenia, zawsze robią to z myślą o własnym interesie. Stało się to dla

nich naturalne. Lecz ludzie się z tym nie urodzili, uformowało się to po urodzeniu. Kiedy te złe rzeczy stają się obfite, umysł człowieka stopniowo staje się skomplikowany.

Pytanie: Praktykowałem wcześniej inny qigong. Pewnego dnia, kiedy czytałem magazyn „Nauka i qigong” zobaczyłem zdjęcie Mistrza i miałem przyjemne odczucie. Nagle coś weszło mi w głowę przez punkt baihui i wtedy zacząłem się uczyć Falun Dafa.

Mistrz: Znaczy to, że twoja wrodzona podstawa jest bardzo dobra i miałeś związki przeznaczenia, by otrzymać Dafa. Kiedy tylko miałeś to pozytywne odczucie i zechciałeś się tego uczyć, dostałeś wsparcie – moje Falun są wszędzie.

Pytanie: Dlaczego niebieski jest podstawowym kolorem książek i kaset Falun Dafa?

Mistrz: Nie ma ku temu specjalnego powodu. Kiedy patrzysz na wszechświat ludzkimi oczami widzisz, że niebo jest ciemnoniebieskie, jest niebieskie, zatem używamy tej idei. W Falun Dafa praktykuje się zgodnie z naturą wszechświata i zgodnie z prawami, według których wszechświat ewoluuje – jest to coś tak ogromnego – i dlatego przekazujemy ideę takiego koloru wszechświata. Nie jest to jednak ostateczne, ponieważ ten kolor jest taki, gdy jest widziany ludzkimi oczami, jest taki w tym wymiarze, lecz nie jest taki w innych wymiarach, istnieją tam inne odmiany tego koloru.

Pytanie: Wykonując medytację Wzmacnianie Niebiańskich Mocy czasami po złączeniu rąk robię mudry, które robimy na początku medytacji lub wykonuję pewne inne ruchy rękami.

Mistrz: To nie jest w porządku. Kiedy powtarzasz mudry, robisz to po to, by je sobie samemu pokazać i nie jest to takie złe. Jeśli jednak robisz inne ruchy bezpośrednio po nich, okaże się to złe. Postaraj się pamiętać, że to ty masz kultywować świadomie i z jasnym umysłem. Jeśli o to chodzi jestem dosyć stanowczy i wysyłam tę ideę do waszych umysłów z bardzo mocnym gong, a jednak niektórzy ludzie nadal nie nadążają za moimi naukami i ciągle nie potrafią porzucić tego poczucia zbytnej euforii. Gdy tylko pewien rodzaj mechanizmu się pojawia i prowadzi ich w wykonywaniu ćwiczenia, zadziwia ich to i natychmiast ekscytuje, a będąc w tym stanie, podążają za tym. Czy zatem praktykujesz świadomie i z jasnym umysłem? Czy to ty jesteś tym, kto chce kultywować? Dla kogo kultywujesz? Ktokolwiek kultywuje, ten uzyskuje gong – tak poważna jest to sprawa!

Pytanie: Mistrzu, podkreślałeś znaczenie wykonywania ćwiczeń w grupach. Czy jest to po to, aby uniknąć zakłóceń ze strony złych demonów?

Mistrz: Nie, nie po to. Macie moje faszten i Falun, które o was dbają – tylko uzmysławiam wam tę sytuację. Robimy razem ćwiczenia dlatego, że gdy nadchodzi was pytania możecie je wspólnie przedyskutować i uczyć się jeden od drugiego, przez co szybciej się poprawiacie. Taki jest tego cel.

Pytanie: Kiedy zwykle robię ćwiczenia w domu, mój umysł jest całkiem spokojny, ale pojawiło się kilka złych wiadomości, które mnie poruszyły. Tęskniłem za tym, żeby cię zobaczyć w ubiegłym roku... Mistrzu, zastanawiam się, czy nie zostałem owładnięty przez ducha z niskiego poziomu?

Mistrz: Jak mogłoby to być możliwe, żeby ktoś, kto praktykuje Falun Dafa, został owładnięty przez ducha z niskiego poziomu? To co opisujesz jest spowodowane przez związki karmiczne z przeszłego życia. Zamiast studiować Dafa, ciągle chcesz mnie widzieć. To jest również przywiązanie i dlatego minął więcej niż rok, a ty dalej się do tego nie oświeciłeś.

Pytanie: Czasami, kiedy leżę w łóżku, nagle czuję, że całe moje ciało staje się jakby sparaliżowane, jakby ktoś naciskał moje ręce i nogi, czyniąc mnie niezdolnym, by się poruszyć.

Mistrz: Mamy wielu ludzi, którzy po podjęciu praktyki przeszli wiele sytuacji, gdzie czuli się tak, że nie mogli poruszyć rękoma, czy całym ciałem. Jest to skomplikowane, dobre

zjawisko. Kiedy ludzie podejmują praktykę taka sytuacja może się pojawić. Istnieje nadprzyrodzona zdolność zwana „*zdolność do bezruchu*”, którą ktoś może poczuć. Dlatego niektórzy uczniowie nagle czują, że nie mogą poruszyć rękami. To jest jedno zjawisko. Inne łączy się z tym, że twój duch główny opuszcza ciało. Również kiedy twój Mistrz koryguje ci ciało, to czasami zostaniesz unieruchomiony.

Pytanie: Czy można intonować imię Mistrza dla wyciszenia się?

Mistrz: Mówiłem o powodach, dlaczego ktoś nie może się wyciszyć. Intonowanie mojego imienia może nieco pomóc, jednak może to tylko zastąpić wszystkie inne myśli, tą jedną myślą. Najwyższe wyciszenie można osiągnąć tylko poprzez usunięcie wszystkich ludzkich przywiązań.

Pytanie: Zasady Dżen-Szan-Ren nauczane przez Mistrza i zasady nauczane przez naszą katolicką Biblię mają różne podejścia, lecz osiągają ten sam cel. Ja tak to czuję i dlatego mam wiarę w Jezusa Chrystusa praktykując Falun Dafa.

Mistrz: Rozumiemy, że potrzebujesz przejść przez proces zrozumienia Dafa. Poprzestańmy na tym, aż do chwili, kiedy to zrozumiesz.

Pytanie: Kiedy robię ćwiczenia, czy jeśli widzę coś, co mnie krzywdzi, to czy mogę zawołać Mistrza po imieniu?

Mistrz: Tak, właśnie to powinieneś zrobić. Wykonując ćwiczenia, jeśli przechodzisz przez coś strasznego, możesz zawołać moje imię, lecz nawet jeśli tego nie zrobisz, to i tak nic nie może cię skrzywdzić. To, czy wołasz moje imię jest kwestią tego, czy wierzysz w Dafa i w Mistrza. W rzeczywistości, moje faszten zawsze was pilnują.

Pytanie: Teraz w Guangzhou po nauczaniu się Falun Dafa, po tym jak wrócę z powrotem, czy mogę organizować ludzi do wspólnej nauki w moim rodzinnym mieście?

Mistrz: Oczywiście, że możesz. Możesz organizować ludzi do wspólnej nauki w rodzinnym mieście. A jeśli liczba ludzi uczących się stanie się spora i będą się tego uczyć dobrze, to możesz ich zorganizować i założyć miejsce ćwiczeń. Szerzenie tego Fa, to ocalanie ludzi.

Uwagi końcowe

Dzisiaj zakończyliśmy nauczanie tego Fa. Czy jest jeszcze coś do nauczania? Jest, jeśli to rozwiniemy i przejdziemy do szczegółów. Mógłbym tu siedzieć i mówić przez rok, lecz nie byłoby to później pomocne w waszej kultywacji. Do wielu pytań powinniście się sami oświecić i nie mogę wam powiedzieć o szczegółowych sprawach. Gdybym wam powiedział o szczegółowych rzeczach, co pozostałoby wam do oświecenia się? I co byście robili? Nie mielibyście okazji, środowiska i warunków dla kultywacji. Jeśli więc natrafiacie na konkretne problemy powinniście robić to zgodnie z tym Fa i robić to dobrze. W istocie powiedziałem wam to, co powiniennem. Możecie również korzystać z taśm audio z moich innych wykładów. Wiele was nauczyłem w trakcie tych dziesięciu wykładów. Co do tego, czy byłem odpowiedzialny wobec was w trakcie tych wykładów, to wy jesteście sędziami. Nie będę o tym tutaj mówił. Myślę, że ogólnie cały kurs był naprawdę dobry. Zaczęliśmy go i skończyliśmy dobrze oraz ukończyliśmy go z sukcesem.

Jest tu ponad trzy tysiące ludzi, którzy przyjechali z odległych miejsc, najdalej mieli ci z Heilongjiang i Xinjiang, oddalonych o cztery do pięciu tysięcy kilometrów, czyli ponad osiem tysięcy *li* stąd. To długa droga by się tu dostać i wycierpieliście wiele trudności. Niektórzy ludzie nie mają nawet wystarczająco pieniędzy i każdego dnia jedzą „zupki chińskie” czy nawet krakersy. Dlaczego to zrobiliście? Przybyliście tu, by uczyć się tego Fa i otrzymać to Fa, prawda? Dlatego z pewnością wiecie, jak cenne jest to Fa. W trakcie tych dziesięciu wykładów próbowałem oczywiście zaspokoić wasze oczekiwania, próbowałem

zrobić to w sposób dla was wygodny oraz próbowałem powiedzieć wam więcej i wyjaśnić rzeczy gruntownie, tak abyście mogli je zrozumieć i aby w waszej przyszłej kultywacji było to Fa, by was prowadziło. Innymi słowy, w czasie tych dziesięciu wykładów słuchaliście mnie, a prowadzę was ku wyższym poziomom i oczyszczam wasze ciała, by wam od tej pory umożliwić kultywację. To znaczy, że po dziesięciu wykładach zależy to od was. To czy potrafisz kultywować i czy możesz tego dokonać całkowicie zależy od ciebie. Lecz powiedziałbym, że to, że tu siedzisz oznacza, że masz związek przeznaczenia. Dlatego sugerowałbym żebyś po powrocie też się starał, a zobaczysz co się wydarzy. Jeśli potrafisz się tego trzymać, trzymaj się i kontynuuj kultywację. Jak wiele z siebie dasz, tak wiele otrzymasz – tak jest na pewno.

Zgromadziliśmy wiele doświadczeń i wielu uczniów nauczyło się wiele na podstawie ich własnej kultywacji. Myślę, że samo to wystarczająco przyniosło nam wiele doświadczeń i wszelkiego rodzaju lekcji. Krótko mówiąc, będąc tutaj dzisiaj nie możemy marnować tych ośmiu, czy dziesięciu dni, ani nawet dłuższego czasu. Ludziom jest bardzo trudno prawdziwie uzyskać coś konkretnego. Kiedy jednak już to dostałeś, lecz nie cenisz tego, będzie za późno, żeby potem tego żałować. Jest takie chińskie powiedzenie „*Kiedy tylko opuścisz tę wioskę, ten zajazd nie będzie już więcej dostępny*”, prawda? Czyli, że po wysłuchaniu wykładów mogliście wszyscy zdać sobie sprawę, że żaden mnich, czy żaden inny kultywujący nie nauczał w taki sposób jak ja. Powiedziałbym, że jeśli chodzi o prawdziwe prowadzenie ludzi ku wysokim poziomom i nauczanie Fa z wysokich poziomów, to w naszym kraju, jestem jedyną osobą, która to robi. Jeśli chodzi o cały świat, to też jestem jedynym, który to robi. Jednak bez względu na wszystko moim celem jest umożliwienie wam – w takim historycznym okresie jak ten i w środowisku takim jak to, gdzie ludzkie umysły są tak skomplikowane – uzyskać prawe Fa, umieć prawdziwie się poprawiać i prawdziwie kultywować siebie. Nawet jeśli nie podejmiecie kultywacji, po tym jak zakończycie ten cykl wykładów, spróbujecie być dobrymi ludźmi. Wierzę, że tak będzie.

Wielu uczniów mówiło do mnie: „*Mistrzu, po wysłuchaniu twoich wykładów, nawet mój światopogląd się zmienił*”. Tak się dzieje. Pośród potężnej fali tego olbrzymiego prądu dzisiejszych czasów, ludzie biorą fałsz za prawdę, to co złe za dobre, a to co niegodziwe za cnotliwe. To uformowało ich pewne poglądy. Kiedy ktoś jest tak przywiązany i podąża za tym sprawami w tego typu trendzie i kiedy nagle ja uczę czegoś, co jest całkowicie odmienne od tych poglądów jakie nosi w umyśle, to wielu nowych studentów może nie umieć tego zrozumieć i od razu tego pojąć, nawet jeśli uważają to za dobre. Od tego momentu musicie nieustannie wkładać wysiłek w studiowanie tego, w wykonywanie ćwiczeń i słuchanie taśm. Tylko wtedy możecie stopniowo to zrozumieć i pogłębić zrozumienie. Mam więc nadzieję, że po tym seminarium nie zapomnicie wszystkiego tak po prostu. Kiedy wrócicie, powinniście często czytać książki oraz dużo słuchać taśm i w ten sposób będziecie zdolni nieustannie się poprawiać.

Nie chcę już nic więcej mówić. Zostawię was z tymi kilkoma słowami. W trakcie waszej przyszłej kultywacji, jeśli zobaczycie, że coś jest ciężkie do wytrzymania, kiedy czujecie, że już dłużej tego nie zniesiecie, pomyślcie o tych moich słowach. Jakie to słowa? Oto one: „*Ciężko jest coś zrobić, lecz możesz to zrobić, ciężko jest coś znieść, lecz możesz to znieść*.” Mam nadzieję, że wszyscy będziecie zdolni osiągnąć Doskonałość i odnieść wspólny sukces w swojej kultywacji Dafa!

(Ostatnia aktualizacja 27.09.2018 r.)